POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI

PRZEGLĄD HISTORJI SZTUKI

17013.III

ROCZNIK III KRAKÓW MCMXXXII/XXXIII
NAKŁADEM POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA — KRAKÓW — ŁÓDŹ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego.

SPIS RZECZY

ROK III

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Str.

Kaz. Bulas: *Kaz. W. Majewski*, Kultura aigajska 1
S. S. Komornicki: *Z. Ameisenowa*, Les principaux manuscrits à peintures de la Bibliothèque Jagellonienne de Cracovie 6
A. Bochnak: *Tad. Dobrowolski*, Sztuka województwa śląskiego 9
A. Bochnak: *Kryst. Sinko*, Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła 11
T. M.: *J. Piotrowski*, Zamek w Łańcucie 13
T. M.: *M. Osiński*, Zamek w Żółkwi 14
M. Walicki: W kwestji flamizmu w malarstwie cechowem krakowskiem XV i XVI w. (Na marginesie pracy *K. Gutmanówny*: Wpływy niderlandzkie na średniowieczne malarstwo cechowe w środowisku krakowskiem) . . . 14
S. S. Komornicki: *Leon. Lepszy*, Przemysł złotniczy w Polsce 20
S. S. Komornicki: *M. Gutkowska*, Historja ubiorów 21
W. Molè: Nowy pogląd na genezę rotundy św. Feliksa i Adaukta na Wawelu (*J. Cibulka*: Václavova rotunda sv. Víta) 23

KRONIKA

St. Świerz-Załeski: Jubileuszowa wystawa epoki Króla Jana III w dwustupięciolecie odsieczy wiedeńskiej na Zamku król. na Wawelu . . . 31
S. S. Komornicki: XIII Międzynarodowy Kongres Historji Sztuki . . . 34
J. Szablowski: Stanisław Tomkowicz 37

BIBLJOGRAFJA

Hel. Lipska: Bibljografja historji sztuki polskiej za czas od 1925—1930 r. . . 39

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Kazimierz W. Majewski, *Kultura aigajska* (Bibljoteka Filomaty 5), Lwów 1933. Str. 302 z licznemi rycinami, 4 tablice barwne i 2 tablice synchronistyczne.

Pojawienie się książki p. Majewskiego, jako pierwszej pracy tego rodzaju z zakresu kultury egejskiej w literaturze polskiej, należy powitać z prawdziwą radością. Ponieważ ukazała się ona w wydawnictwie »Filomaty«, tem samem zwraca się w pierwszym rzędzie do szeregów młodzieży gimnazjalnej, w istocie jednak jej poziom naukowy każe ją uważać raczej za podręcznik uniwersytecki. Praca daje całokształt kultury egejskiej we wszystkich jej przejawach w sposób zwięzły i systematyczny, poruszając zarazem mnóstwo nierozwiązanych dotychczas zagadnień, zwłaszcza zaś kładzie nacisk na zjawiska artystyczne. Jest to zrozumiałe zarówno z tego względu, że stanowią one najbardziej uchwytne przejawy tej kultury, jak i z uwagi na osobę autora, który interesuje się szczególnie tym zespołem artystycznym.

Taki jednak charakter książki, wybiegającej poza zwykłe popularne opracowania, zmusza mnie do poczynienia pewnych zastrzeżeń, a zarazem do zwrócenia uwagi na pewne niedociągnięcia. Jest rzeczą jasną, że przedstawienie całokształtu kultury egejskiej z tyloma jej zagadnieniami nie stanowi łatwego zadania, zwłaszcza gdy się ma do rozporządzenia szczupłe bądźcobądź ramy, a pozatem — jak mi wiadomo prywatnie — autor oddał swą pracę do druku jeszcze z końcem roku 1930, tak że nie mógł już uwzględnić niektórych nowszych publikacyj.

Przedewszystkiem trudno mi się zgodzić na omawianie kultury egejskiej jako całości. Oczywiście można wskazać na podobne traktowanie tematu w literaturze archeologicznej, jak również wysunąć jako argument zamierzony charakter popularny książki, jednakże należało mojem zdaniem, o ile nie oddzielić obszaru Krety od lądu stałego, to przynajmniej podkreślić w sposób bardziej dobitny jego odrębność. Kultura egejska nie jest jednolita, lecz wyraźnie zróżnicowana na cztery zasięgi: północny, kreteński, cykladzki i obszar półn.-zach. wybrzeża Anatolji. O pewnem wyrównaniu można mówić dopiero w ostatniej fazie kultury egejskiej, w okresie mykeńskim, podczas gdy poprzednio Grecja właściwa, związana z Północą, wykazuje objawy zacofania w przeciwieństwie do wysokowartościowej kultury Krety, wchodzącej w orbitę kultur południowych. Oczywiście autor podkreśla w niektórych wypadkach te różnice, powinny one jednak były znaleźć wyraz w samym układzie pracy.

Wynikiem takiego traktowania kultury egejskiej jako jednolitej całości jest następujące nieścisłe twierdzenie na str. 92, które wbrew intencji autora musi prowadzić do nieporozumień: »Po tym przeglądzie rezydencyj władców aigajskich widzimy, że wszystkie one pomimo szeregu odmian miały dwie wspólne cechy. A to dziedziniec i megaron, koło którego skupiała się reszta budynków mieszkalnych«. Tymczasem jest rzeczą powszechnie wiadomą, że rozmieszczanie pokoi wokół dziedzińca stanowi zasadniczą cechę architektury kreteńskiej, podczas gdy megaron, tworzący w Grecji właściwej ośrodek kompleksu zabudowań, jest elementem wybitnie północnym i na tem polega różnica między budownictwem kreteńskiem a kontynentalnem.

Trudno mi również pogodzić się z odtworzeniem historji Krety, umieszczonem we wstępie. Autor daje się tu ponosić fantazji, zapominając, że czytelnik nieprzygotowany stworzy sobie na tej podstawie zupełnie urojony obraz, biorąc za rzeczywistość historyczną niesprawdzone dotąd hipotezy: wszak obracamy się tutaj ustawicznie w sferze domysłów i przypuszczeń. W szczególności rażą mnie ustępy (str. 26—32) o okresie potęgi Achajów i ich podbojach, napisane wpraw-

dzie w sposób bardzo obrazowy, jednak bez wyraźnego podkreślenia tego faktu, że naprawdę nic nie wiemy konkretnie i że wypadki te stanowią jedynie dowolną, choć bardzo pociągającą, rekonstrukcję. Występuje tu zarazem brak związku pomiędzy twierdzeniami zawartemi na str. 26 i 60. W jednem miejscu autor przypisuje zniszczenie pierwszego pałacu w Knossos domniemanemu najazdowi Achajów w XVII w., podczas gdy w drugiem miejscu stwierdza lakonicznie, że »spalił się, a może wskutek trzęsienia ziemi uległ zniszczeniu«. Również nie jest powiązana organicznie teorja Meyera o przybyciu na Kretę Eteokretów »około XVII stulecia przed Chr.« (str. 25 n.) z hipotezą o najeździe w tymże czasie na wyspę Achajów, względnie Hyksosów (str. 26). Ze zdania »Być jednak może, że Kreta była wówczas świadkiem dwóch inwazyj« zdaje się wynikać, iż autor ma na myśli Achajów i Hyksosów, co dezorjentuje czytelnika, który kilkanaście wierszy wyżej dowiedział się o inwazji (trzeciej?) Eteokretów. Do kategorji opinij niedostatecznie uzasadnionych, a wypowiadanych w sposób kategoryczny, zaliczyć trzeba też twierdzenie o freskach lądowych »zrazu wykonywanych przez artystów kreteńskich, a potem przez ich uczniów w Helladzie« (str. 119 i 121), lub zdanie: »polowania... były swojego rodzaju uroczystościami i dawały anaktom oraz szlachcie okazję do zjazdów, uczt i zabaw« (str. 232). Albo skąd wiemy, że stolicą »państwa achajskiego« były Mykeny (str. 68)? Najwyżej wolno sformułować sąd, że w okresie mykeńskim zajmowały one przypuszczalnie przodownicze stanowisko. Również nie można przyjąć twierdzenia: »dziś jest już dla uczonych niewątpliwem, że egipskie słowo Keftiu oznaczało mieszkańców Krety« (str. 51 n.). Przeciwnie, zagadnienie to nie zostało do tej pory rozstrzygnięte, jak świadczy choćby artykuł G. A. Wainwrighta w JHS 1931, str. 1 nn., który uważa Keftiu za lud, mieszkający na wybrzeżu Azji Mniejszej, najprawdopodobniej w Cylicji i w jej sąsiedztwie.

Przechodząc do kwestyj chronologicznych, sądzę, że niewielu filologów umieści Homera w VII w., a więc współcześnie z Safoną i Alkajosem. W każdym razie niedopuszczalne jest powiedzenie: »Naogół uczeni przyjmują, że epopeje te powstały w VII w. przed Chr.« (str. 17). Następstwem przeoczenia jest twierdzenie, jakoby mieszkańcy Cypru »zaczęli sporadycznie stykać się z Egiptem, Syrją i Kretą dopiero z końcem drugiego tysiąclecia« (str. 30). Oczywiście idzie tu o *początek* tegoż tysiąclecia, jak zresztą wynika z następnego zdania: »W wieku XVI przed Chr. stosunki te wzmagają się«. Podobny wypadek zachodzi i na str. 34 n. w zdaniu: »Całe drugie (zam. trzecie) tysiąclecie przed Chr. nazywamy w Aigai epoką miedzi, zaś pierwsze (zam. drugie) do początków XII stulecia przed Chr. epoką bronzu. Ale i w poprawionej formie twierdzenie to jest nieścisłe, bo przecież na Krecie i na Cykladach epoka bronzu zaczyna się już od ok. 2400. Na str. 247 należało zaznaczyć, że koło garncarskie zostało wynalezione *z końcem* epoki »wczesnoaigajskiej« (jak na str. 143), bo cała »epoka« obejmuje przecież według autora około tysiąca lat.

Mówiąc o charakterze nieobronnym pałaców kreteńskich (str. 58), autor posunął się trochę za daleko w uogólnieniu, nie biorąc pod uwagę, że pałac w Knossos, zbudowany w ŚM I, był otoczony murem zewnętrznym z bastjonami. — Nazwy *megaron* powinniśmy używać na określenie całego budynku, nazywając jego najważniejszą część z paleniskiem salą główną, gdyż w przeciwnym razie powstaje zamieszanie, jak wykazuje następujący przykład (str. 81 n.): »Najwspanialszą i największą salą w tym pałacu był megaron. Sam pałac wykazuje najbardziej rozwinięte formy architektoniczne ze wszystkich pałaców lądowych. Składał się z portyku z antami i dwiema kolumnami, z niego przez dwoje drzwi wchodziło się do przedsionka. Z tego przedsionka boczne drzwi prowadziły do dalszych pokoi królewskich, przez główne drzwi natomiast wchodziło się do megaronu«. Słowo *megaron* oznacza tu więc raz cały budynek, drugi raz znowu tylko jego część, jak na str. 79. Zamieszanie potęguje wadliwa budowa zdania »Składał się i t. d.«, a co gorsze nastąpiło w tej partji przestawienie dwu zdań, jako że słowa »Składał się i t. d.« odnoszą się w rzeczywistości do megaronu, a nie do pałacu, jak zostało wydrukowane.

W ustępach poświęconych ceramice kreteńskiej autor oparł się na klasyfikacji Reisingera sprzed 20 lat, podczas gdy istnieją znacznie nowsze, jak E. J. Forsdyke'a w katalogu waz Muzeum Brytyjskiego I, 1 z r. 1925 lub P. Demargne'a w 15. zeszycie Classification des céramiques antiques z r. 1931. Ceramika wczesnominojska wykazuje większą rozmaitość, niż wynikałoby z przedstawienia autora, ale nie mam tu miejsca na tego rodzaju wywody. Zaznaczę jedynie, że »barwiona masa gipsowa« (str. 144) jest w istocie białym materjałem *kredowym* (»white chalky material«... »In rare cases, moreover, a ferruginous red material is used in place ot this«. Evans, Palace of

Minos, I, str. 36). Pozatem technika ta występuje nie w »pierwszym stylu wczesnominojskim«, datowanym przez Reisingera »na WAi I«, a więc w ceramice WM I, lecz na naczyniach neolitycznych, które autor pomija, mówiąc o ceramice kreteńskiej. Natomiast w ceramice WM I wypełnianie rytów masą kredową zanika (»there is at this time a considerable revival of the incised and punctuated decoration, but *without* the chalky filling so characteristic of the Middle Neolithic phase«. Evans, tamże, str. 60).

Przykrą pomyłkę zauważyłem na str. 150, gdzie autor zachwyca się kolorystyką naczyń kreteńskich, dekorowanych w stylu naturalistycznym, jakkolwiek kilkanaście wierszy poprzednio (str. 148 n.) zaznacza wyraźnie, że »technika, w jakiej malowano naczynia tego stylu..., polegała na tem, że malowano ornamenty czarną farbą glazurową na jasnem tle gliny«. Zaszło tutaj niezrozumiałe pomieszanie »stylu naturalistycznego« ze »stylem Kamares«, który jest zresztą dobrze scharakteryzowany na str. 146. Również nie mogę zgodzić się na powiedzenie, jakoby w »stylu pałacowym« ornament rozbijał tektonikę naczynia, podobnie jak w »stylu naturalistycznym« (str. 151). Przecież »styl pałacowy« nazywamy także »architektonicznym« właśnie dlatego, że elementy dekoracyjne są w nim dostosowane do części naczynia według zasad, opierających się niewątpliwie na architekturze, a zatem ornament podkreśla tutaj tektonikę naczynia, podobnie jak w dalszych stadjach ceramiki późnokreteńskiej, względnie mykeńskiej, co później występuje tak dobitnie w ceramice greckiej. Zresztą sam autor zwraca zaraz niżej (str. 152) uwagę na tektonikę amfor pałacowych.

»Dom fresków« w Knossos nie leży »w pałacu II« (str. 105), lecz poza jego obrębem, na obszarze miasta, na półn.-zachód od pałacu. Również fryzy z ptakami nie pochodzą z pałacu (str. 106 i ilustr.), lecz z t. zw. Karawanseraju, położonego przy końcu drogi, wiodącej do pałacu z południa wyspy. — Sarkofag z Haghia Triada (str. 211) jest wapienny, nie gliniany. — Nie można twierdzić stanowczo, że lwy nie żyły w Grecji lądowej (str. 232), gdyż zachowały się one na wschodzie półwyspu Bałkańskiego do epoki historycznej (por. Ebert s. v. Löwe), a nawet istniały prawdopodobnie w północnej Grecji za czasów Ksenofonta (por. Daremberg-Saglio s. v. Venatio).

Jednakże te zauważone przezemnie omyłki i niedociągnięcia nie obniżają wartości pracy jako całości. Wprawdzie rozdziały o religji oraz o życiu gospodarczem, społecznem i politycznem (podobnie jak wstęp historyczny) zawierają niejeden szczegół sporny i niejedno twierdzenie niedostatecznie uzasadnione, trudno jednak robić z tego zarzut autorowi, który przyłącza się do tej czy innej hipotezy, przeważnie dowolnej, wobec nieodczytania do tej pory zabytków pisma. Natomiast tam, gdzie mamy do rozporządzenia materjał zabytkowy, twierdzenia autora cechuje znajomość przedmiotu i słuszne wartościowanie zjawisk artystycznych.

Ale i tutaj miałbym kilka zastrzeżeń. Niesłuszną wydaje mi się następująca charakterystyka egejskiej rzeźby krągłej (str. 134 n.): »W aigajskiej rzeźbie okrągłej wyróżniamy dwa kierunki stylowe. Starszym był naiwny naturalizm, dążący do oddawania postaci ludzkiej czy zwierzęcej w formach najbardziej zbliżonych do rzeczywistych. Później pojawiła się schematyzacja... Z pojawieniem się stylu schematyzującego nie zanika w twórczości rzeźbiarskiej kierunek prymitywnego naturalizmu, ale oba te kierunki rozwijają się obok siebie z różnem natężeniem na poszczególnych terytorjach Aigai«. Twierdzenie autora jest słuszne, o ile idzie o styl prymitywny, który na Cykladach trwa do epoki średniominojskiej, a w Tessalji i w Troi do epoki późnominojskiej (por. V. Müller, Frühe Plastik in Griechenland u. Vorderasien, str. 31), rzeźba jednak kreteńska już w epoce wczesnominojskiej wyzwala się z tego prymitywizmu, pozostawiając daleko wtyle inne obszary. A rzeźbę tę cechuje, jak całą sztukę kreteńską, żywa i bezpośrednia obserwacja przyrody, czyli naturalizm, choć ograniczony i niepozbawiony idealizowania. Co się tyczy idoli mykeńskich, to występują one dopiero po r. 1400 i nie posiadają w Grecji żadnych stadjów poprzednich (por. V. Müller, tamże, str. 55). Takie więc uogólnienie jest niedokładne i prowadzi do nieporozumień, a jest wynikiem niewłaściwego mojem zdaniem traktowania Egei jako całości.

Stel nagrobnych z Myken nie można porównywać równocześnie z płaskorzeźbami sumeryjskiemi i hetyckiemi (str. 140) ze względu na chronologję.— Typologja zabytków (str. 48) to tylko systematyka ich form, a nie jednocześnie materjał i sposób wykonania.

Pozatem w kilku miejscach zauważyłem niepotrzebne powtarzania, tem bardziej rażące, że występują one w najbliższem sąsiedztwie. Np. na str. 127 czytamy: »Na Kykladach pracują rzeźbiarze w marmurze, wykonując małe figurki; jedne z nich były bardziej schematyczne, inne

mniej...«, a 11 wierszy dalej (str. 128 i 130) pisze znów autor: »Odmienne formy stylowe wykazuje plastyka kykladzka w epoce WAi, a częściowo w SAi. Tutaj pojawiają się statuetki o formach wybitnie schematyzowanych i o pewnej dążności do kubizacji. Wykonywano je przeważnie z marmuru«. To samo mamy i na str. 222 i n., gdzie tekst staje się wskutek tego niezrozumiałym. I tak czytamy: »Z biegiem czasu pismo obrazkowe stało się zespołem linij zbliżających się do pisma linearnego (linje zbliżają się do pisma?); Evans nazwał to pismo piktograficznem...«, a 11 wierszy dalej: »W epoce SAi III spotykamy na Krecie znaki, składające się z samych linij. Dają one początek pismu linearnemu, które wypiera całkowicie znaki hieroglificzne i piktograficzne. Wytwarza się coraz większa ilość pojęć, oddanych przy pomocy znaków fonetycznych. Zastosowano do tego pismo linearne«.

Wygładzenie tekstu jeszcze w rękopisie było wskazane także w innych miejscach. Grzeszą przeciwko logice takie zdania, jak: »...*keramika* aigajska wróciła w PAi III do swego pierwotnego poziomu, *stając się* prawie geometrycznym *stylem*...« (str. 158), albo »...zapoznać się z *przejawami* artystycznemi, jakie *żyły w duszach* tysięcy garncarzy i malarzy wazowych w Aigai« (str. 164). To samo można powiedzieć o wyrażeniu: »wyroby ze złota i drogich kruszców« (str. 166). Przecież złoto jest także drogim kruszcem, a poza niem wchodzi tutaj w rachubę jeszcze tylko srebro. Trudno przyjąć takie określenia, jak: »pieczęcie ze *znakami, przedstawiającemi sceny* z życia codziennego« (str. 218), lub »zachodzi pewna *różnica na tabliczkach* z Knossos *a pismem* linearnem« (str. 224). Nie rozumiem zdania: »Myśliwstwo w okresie organizacji klanowej należało do najwyższych (czego?) w rodzie« (str. 231), a pozwolę sobie wątpić, czy w Knossos urządzano polowania w samym pałacu (str. 256). Niewłaściwe jest wyrażenie: »Eteokreci *różnicowali* się pod względem anthropologicznym *od* wspomnianych *ludów* azjatyckich« (str. 24). Autor chciał zapewne powiedzieć: »różnili się«, gdyż przez różnicowanie rozumiemy coraz subtelniejszy podział. Wadliwe jest sformułowanie myśli: »*Eksprot* keramiki mykeńskiej... *bywa naśladowany* przez miejscowych garncarzy« (str. 153). W podpisie pod ryciną na str. 187 niedopuszczalne jest wyrażenie: »...ława kamienna, na której są *przedstawione* (chyba ustawione?) wotywne figurki...«. Nic nie mówi definicja: »Kultura aigajska... — jak każda kultura — była rezultatem układu stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych, artystycznych, religijnych i innych« (str. 268), bo w ten sposób dopuszcza się nieskończoną ilość możliwości. Zapewne socjolog nie przyjmie też innej definicji na tej samej stronie: »Stąd pochodzi luksusowy charakter tej kultury, właściwy wszelkim kulturom, w których istnieje silne zróżnicowanie gospodarcze i społeczne, *to jest* tam, gdzie pewne warstwy społeczeństwa wytwarzają olbrzymią większość produktów, przeznaczonych dla liczbowo mniejszej warstwy, oddającej się w głównej mierze polowaniom, ucztom i innym przyjemnościom«. Czy tylko w ten sposób przejawia się to zróżnicowanie? — Tautologją grzeszy wyrażenie »dynamika ruchu, siły i życia« (str. 269), bo przecież dynamika jest to układ sił w ruchu. — W zdaniu »druga doniosła cecha sztuki i kultury Krety, a częściowo i całej Aigai, to malarskość« wolałbym użyć słowa malowniczość, przynajmniej w odniesieniu do kultury. Pozatem co znaczy określenie »częściowo i całej Aigai«? — Nic nie mówi wyrażenie na str. 141: »Grupa... ma duże walory stylizacyjne« (może stylistyczne?). Poważny błąd językowy, zresztą dość częsty w mowie potocznej, stanowi używanie słowa *jeden* zamiast *pewien*. — W podpisie pod ryciną na str. 35 użyto z niemiecka słowa »bary«, mającego całkiem inne znaczenie w języku polskim. — »Nowożytne państwo egipskie« (str. 51) to dzisiejszy Egipt króla Fuada: autor myślał oczywiście o *nowem* państwie egipskiem. — W podpisie pod ryciną na str. 157 należy przed »identyfikowane« wstawić »mylnie« celem uzgodnienia z tekstem na str. 163.— Wreszcie zwrócę jeszcze uwagę na ostatni ustęp na str. 116, gdzie zachodzi luka myślowa, lub mówiąc łagodniej, silna elipsa pomiędzy zdaniem »O wiele więcej fragmentów zachowało się z fresków malowanych w II stylu«, a bezpośrednio po niem idącem: »Pałac II w Tirynsie ozdobiono fryzami dużych rozmiarów«.

Mam wrażenie, że niejedną z tych usterek należy złożyć na karb korektora. Pozatem zauważyłem jeszcze następujące ważniejsze błędy drukarskie, nieuwzględnione w Erratach: str. 8 *na* Phylakopi zam. *w* Phylakopi i Munray zam. Murray; str. 8 i 14 Onefalsch zam. Ohnefalsch; str. 46 sprubójemy; str. 65 urn zam. rur; str. 92 przybytu zam. przybytku; str. 94 Seklo zam. Sesklo; str. 155 minijski zam. minyjski; str. 168 antytycznie zam. antytetycznie; str. 192 aikoniczny zam. anikoniczny oraz dażące życiem.

Co się tyczy pisowni słów greckich, odpowiada ona zasadom, obowiązującym w wydawnictwach

»Filomaty«, skoro jednak ją raz przyjmiemy, należy ją stosować konsekwentnie, a więc »Bathykles« nie »Batykles« (str. 195), »Halys« nie »Halis« (str. 29) i ostatecznie także »hieroglyficzny«, nie »hieroglificzny« (np. str. 219), zgodnie z pisownią »glyptyka«; »bibliotheka« nie »bibljoteka« (np. str. 224), na tej samej zasadzie, co »Atheny«, »ethniczny« i t. d., a nawet »Aigypt« przez analogję do »aigajski«, gdyż obie nazwy geograficzne są greckie i jednakowo znane. Należało również uzgodnić pisownię: Boiotři, Kappadokji i t. p.

Teraz jeszcze parę słów o terminologji. Nazwa »mniejszo-azjatycki« brzmi dla mnie dziwacznie: wolałbym powszechnie przyjęty termin »małoazjatycki«. Natomiast nie godzę się stanowczo na przymiotnik »helladycki«, gdyż nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy brać jako temat przymiotnik angielski »Helladic« lub francuski »helladique«. Przymiotnik, utworzony od słowa »Hellas«, »Hellada«, brzmi »helladzki«, podobnie jak »chalcydzki« od Chalkis (zato »chalcydycki« od Chalcydyki) lub »cykladzki« od Cyklad. Nie rozumiem również, dlaczego autor opuszcza stale znak zmiękczenia nad *S* przy skrótach, oznaczających »średnio-«, a więc pisze np. *SM* zamiast *ŚM*. Wszak *s* i *ś* są to dwa odrębne dźwięki, których nie wolno mieszać ze sobą, tem więcej że skróty tego rodzaju są przeznaczone wyłącznie na nasz wewnętrzny, polski, użytek.

Oprócz publikacyj wymienionych poprzednio brak w bibljografji kilku ważnych prac, jak: Evans, Palace of Minos, tom III, London 1930; Blegen, Zygouries, A prehistoric settlement in the valley of Cleonae, Cambridge, Mass., 1928; Orchomenos II: Die neolithische Keramik, München 1931; Persson, The royal tombs at Dendra near Midea, Lund—London 1931; Xanthoudides, The vaulted tombs of Mesará, London 1924. W związku z rozdziałem o piśmie (str. 13) należało wspomnieć także o Chapouthier, Écritures minoennes (Mallia II), niezależnie od wymienienia go w innym związku na str. 8. — Przymiotniki urobione od imion własnych pisze się w języku angielskim przez *dużą* literę.

Na podkreślenie zasługuje olbrzymia tablica synchronistyczna na końcu książki, dająca zestawienie współczesnych sobie kultur neolitu, miedzi i bronzu na obszarze całej Europy i starożytnego Wschodu wraz z charakterystycznemi dla nich znaleziskami. Trzeba tu jednak poczynić pewne sprostowania i uzupełnienia.

Wykopaliska w Knossos (i Phaistos) powinny być też uwzględnione w rubryce przeznaczonej dla neolitu, aby nie wywołać wrażenia, że znane są one dopiero od WK II. Ceramika umieszczona pod WK I rozwija się dalej w WK II, ceramika zaś w rubryce WK II należy już do WK III, któryto okres zalicza się już do epoki bronzu, podobnie jak WKy III. Niewymienione są tholosy na równinie Mesary. — W kolumnie »Kyklady« tekst, odpowiadający młodszej epoce kamiennej, należy przesunąć o jedno pole niżej, jako należący do WKy I, bo przecież neolitu cykladzkiego do tej pory nie znamy, jakkolwiek już w tym czasie używano na lądzie stałym i na Krecie obsydjanu z Melos. Therasia nie leży na wyspie Therze, lecz sama jest maleńką wulkaniczną wysepką u jej zachodniego wybrzeża. — Rubryka PH I powtarza niepotrzebnie tekst z poprzedniej, i wogóle obie te rubryki w takiej formie są niejasne. Najlepiej byłoby wprowadzić współrzędność PH I—III = Myk I—III, gdyż za początek okresu WMyk, inaczej Myk I, można uważać dopiero koniec XVII w. — Pojawienie się bronzu w Egipcie umieścił autor już od 3800, podczas gdy faktycznie bronz występuje tam jako cecha charakterystyczna epoki dopiero z końcem III tysiąclecia. Wprawdzie znamy jeden okaz bronzu z III dynastji, a więc z początku III tysiąclecia, idzie tu jednak o przypadkowy stop (W. M. Flinders Petrie, Les arts et métiers de l'ancienne Égypte, str. 118). Nazywanie państwa egipskiego »starożytnem«, »średniowiecznem« i »nowożytnem« uważam za niewłaściwe. Czy nie lepiej zachować dawne określenia: »stare«, »średnie« i »nowe«?

Na zakończenie pragnę wypowiedzieć w kilku słowach swą opinję co do proponowanych przez autora tablic synchronistycznych kultury egejskiej i trojańskiej w artykule dyskusyjnym p. t. »Terminologja kultury aigajskiej« w »Kwartalniku Klasycznym« 1933, str. 289 nn. Obie tablice stanowią modyfikację tablicy I (małej) w »Kulturze aigajskiej«, w której poważnym błędem graficznym jest umieszczenie kultury egejskiej zupełnie równorzędnie z kreteńską, cykladzką i helladzką, jakby czegoś odrębnego. Najpierw co do skrótów. Zamiast Ai proponuję E na oznaczenie kultury egejskiej, a dla cykladzkiej C zamiast K, dzięki czemu będzie można używać samej litery K dla Krety. Nie wątpię, że autor wyrazi swą zgodę na te propozycje, o ile tylko będzie mógł wypowiedzieć się poza ramami »Kwartalnika Klasycznego« i »Filomaty«. Zapewne także nie będzie miał nic przeciwko umieszczeniu znaku zmiękczenia nad S, mającem stanowić skrót od »średnio-«.

Natomiast obawiam się, że nie dojdziemy do porozumienia co do podziału całej kultury egejskiej na wczesną, średnią i późną wraz z odpowiedniemi poddziałami, wzorowanemi na chronologji kreteńskiej (podobnie jak na obu tablicach w »Kulturze aigajskiej«). Autor bowiem podkreśla jeszcze raz dobitnie w swym artykule (str. 296), że kultury epoki bronzowej w basenie morza Egejskiego »stanowiły zwartą całość«, podczas kiedy ja kładłem nacisk w ciągu niniejszej recenzji na zróżnicowanie kultury egejskiej na cztery zasięgi, przeciwstawiając w szczególności Kretę lądowi greckiemu: pewna jednolitość występuje dopiero w epoce mykeńskiej. Ale i sam autor zdaje sobie sprawę z niemożności tak daleko idącego chronologicznego uwspółrzędnienia kultury helladzkiej z kreteńską i cykladzką, bo rozdziela WH I pomiędzy WAi I i WAi II, podobnie jak WH II pomiędzy WAi II i WAi III, a SH II pomiędzy SAi II i SAi III, przyczem nie zna (zgodnie z rzeczywistością) SH III. W ten sposób podziały I—III przy WAi i SAi tracą wszelką rację bytu, a i sam podział na epokę wczesno-, średnio- i późnoegejską uważam za fikcyjny, jako wypływający z niesłusznego mojem zdaniem przekonania o jednolitości kultury egejskiej. Dlatego też skłonny jestem przyjąć jedną z tych tablic, najchętniej drugą jako bardziej przejrzystą, pod warunkiem usunięcia wspomnianego podziału przy pozostawieniu jedynie nagłówka »kultura egejska«, przez co będziemy rozumieli zespół kultur epoki miedzi i bronzu (a nawet neolitu) na obszarze Egei. Przy kulturze późnohelladzkiej wprowadziłbym także znak równania (zamiast kreski) w stosunku do mykeńskiej ze współrzędną numeracją, czyli pisałbym PH I = M I i t. d. Wkońcu jako warunek stawiam poruszone wyżej przystosowanie skrótów do tradycyj i zasad fonetycznych języka polskiego.

Kazimierz Bulas.

Ameisenowa Zofja: *Les principaux manuscrits à peintures de la Bibliothèque Jagellonienne de Cracovie, décrits par* — — (trad. en franç. par Mlle M. de Malkiewicz). Bulletin de la Société Française de Reproduction de Manuscrits à Peintures, 17-e année. Paris 1933. 4-o, str. 119 i (38 reprodukcyj światłodrukowych na) XXVI tabl.

W 35. tomie publikacyj, wydawanych od roku 1911 przez Francuskie Towarzystwo Odtwarzania Rękopisów Iluminowanych pod głównem kierownictwem hr. A. de Laborde'a, pojawiły się po raz pierwszy zabytki przechowywane w zbiorach polskich. Poprzednie tomy, ukazujące się co roku po dwa (z wyjątkiem lat wojny), obejmowały rękopisy bibljotek publicznych i zbiorów prywatnych przeważnie na zachodzie Europy, raz tylko z Melbourne (1925). Po Bibljotece Jagiellońskiej ma się ukazać w r. 1934 wybór rękopisów iluminowanych Muzeum XX. Czartoryskich i Archiwum Kapituły Katedralnej Krakowskiej; na najbliższe lata przewidziane jest wydanie rękopisów leningradzkich. Wielki, cierpliwie wykonywany plan sędziwego redaktora zmierza do systematycznego udostępnienia źródeł zabytkowych do dziejów malarstwa średniowiecznego, przedewszystkiem europejskiego; uwzględnia jednak i muzułmańską gałąź iluminatorstwa wschodniego, wiążącą się coraz widoczniej dla naszego pokolenia z twórczością zachodu. Powodzenie tego planu zależy w znacznej mierze od autorów, od wyczucia przez nich dążeń redakcji i umiejętności wyboru zabytków; nie mogąc bowiem kusić się o zupełny *corpus* rękopisów iluminowanych, publikacja obejmuje w większości wydanych tomów celniejsze tylko zabytki każdego zbioru. Hr. de Laborde miał dotąd naogół szczęśliwą rękę w powoływaniu współpracowników; ogrom własnej jego pracy, wkładanej w omawianie z autorami i ustalanie materjału przeznaczonego do reprodukcji, prowadzi do całości możliwie w danych warunkach jednolitej i przejrzystej.

Przechodząc do omówienia najnowszego tomu tego wydawnictwa, trzeba odrazu stwierdzić, że i tym razem wskazano hr. de Laborde'a właściwego współpracownika. Opracowanie rękopisów iluminowanych najstarszej polskiej książnicy przypadło kierowniczce jej gabinetu graficznego, który obejmuje m. i. znaczną ilość luźnych kart iluminowanych. Stąd zapewne poszło głębsze zajęcie się p. dr Ameisenowej malarstwem minjaturowem wogóle i rozległe badania tej gałęzi sztuki. Opracowanie kodeksów iluminowanych z działu rękopisów Bibljoteki poprzedziła autorka wydaniem kilku rozpraw o pojedyńczych zabytkach lub ich grupach z innych zbiorów w Polsce, oraz o części wspomnianych wycinków gabinetu graficznego (Minjatury włoskie Biblj. Jagiellońskiej, Trecento. Kraków 1929). Dzięki opanowaniu obszernej literatury przedmiotu i kilku podróżom zagranicznym, w czasie których docierała także do zabytków mało lub wcale nieznanych z publikacyj, oparła autorka właściwą sobie swobodę i śmiałość w wypowiadaniu sądów na znacznem doświadczeniu.

Z 49-u iluminowanych rękopisów Bibljoteki znalazł się w omawianem wydawnictwie wybór 22-ch w szczegółowem opracowaniu (katalog rozumowany); do nich odnosi się 30 reprodukcyj na 20-u tablicach; pozostałe rękopisy wymienia autorka tylko we wstępie, z krótkiemi określeniami wieku i pochodzenia. Stosowała się w tem do przyjętego od lat porządku wydawnictw hr. de Laborde'a. Druga część pracy obejmuje 86 owych wycinków, z których 8 jest zreprodukowanych na pozostałych 6-u tablicach; obszerniejsze opisy poświęcono jednak 20-u z górą wycinkom. Spis rzeczy i spis tablic dopełniają zawartości tomu.

Takie są ogólne dane rzeczowe o pracy p. dr Ameisenowej. Nie mogąc poświęcić kilku miesięcy, a może lat na szczegółowe zbadanie rękopisów iluminowanych Bibljoteki Jagiellońskiej i na sprawdzenie cytowanej literatury, muszę sobie odmówić przyjemności pouczenia autorki o błędach i przeoczeniach, które może popełniła. Nie uważam tego zresztą za główny cel recenzji, zwłaszcza z pracy katalogowej, chyba gdy wypada uzasadnić sąd, że mamy do czynienia z naukową lekkomyślnością. Podejmę więc tylko dyskusję ogólną w dwóch sprawach, a dorywczo wspomnę o kilku szczegółach.

Przystępując do opracowania rękopisów iluminowanych, historyk sztuki staje przedewszystkiem w obliczu trudnych zadań filologicznych, chronologicznych i paleograficznych, rzadko rozwiązanych już poprzednio przez odpowiednich fachowców; na właściwą mu, ogromną zazwyczaj pracę pozostaje niewiele sił i czasu. P. dr Ameisenowa rozporządza znaczną wiedzą i doświadczeniem w tych kierunkach, mogła także korzystać z pomocy znawców na miejscu swej pracy (wspomina o tem we wstępie). Rękopisy iluminowane Bibljoteki Jagiellońskiej nie nastręczają też, zdaje się, szczególnych trudności pod wymienionemi względami, nie znalazło to przynajmniej wyrazu w katalogu. Jego tekst jest przynajmniej w trzech czwartych poświęcony wynikom badań historyczno-artystycznych. Mimo to sprawia on nieco zawodu historykowi sztuki, zwłaszcza tam, gdzie mowa o stylu szkół czy poszczególnych iluminatorów.

Zapewne, katalog nie jest sposobnem miejscem do obszernego rozbioru tych zagadnień. Zważywszy jednak ich zasadnicze znaczenie dla dziejów sztuki, chcielibyśmy znaleźć nawet w katalogu, i u tej autorki właśnie, coś więcej nad krótkie napomknienia o stylu, jakgdyby o sprawach powszechnie, a bezspornie znanych, o stylu bez scharakteryzowania jego cech istotnych. Albowiem nie są niemi te — świetnie zresztą i zwięźle przez autorkę przedstawiane — szczegóły faktury, wskazujące na tego lub owego, znanego już z innych dzieł minjaturzystę, czy na tradycje środowiska artystycznego lub naśladownictwo (autorka prawie nie używa ogólnikowego, a mętnego najczęściej wyrażenia »wpływy«). Małe głowy czy duże ręce, smukłość postaci lub najbardziej nawet charakterystyczne załamki fałdów szat nie rozstrzygają o stylu. Znajdujemy przecie parę ustępów dowodzących, że autorka opanowuje środki do ujęcia tego zasadniczego zagadnienia, np. na str. 58 (rps 1653/4) o kolorystyce, na 106 (wycinek nr 63) o malarstwie północnowłoskiem, lub na 109 (wyc. nr 66) o ujmowaniu treści przez Mantegnę. Widocznie więc warunki pracy, o których wspomniałem, utrudniały autorce zajęcie w większości wypadków »czystego« stanowiska historyka sztuki. Dodać trzeba, że w pozostałej literaturze przedmiotu można się z niem spotkać nieczęściej, niż u p. dr Ameisenowej; przełamanie tego przymusu zbyt ciasnych granic byłoby bardzo pożądanem na przyszłość, nawet, powtarzam, w rozumowanych pracach katalogowych.

Podobnie jak przy obrazach figuralnych, ogranicza się autorka do szczegółów tworzywa i faktury, gdy mówi o zdobnictwie; graficzne ujęcie malarskiej ozdoby rękopisów, stosunek zdobin do strony i kolumny pisma potraktowane są jaknajbardziej ogólnikowo (np. str. 42, 54, 71, 72). choć gdzieindziej dłuższe ustępy poświęcone zostały czysto estetycznemu wartościowaniu zabytku (np. str. 43, rps 816). Nawet opis zdarzy się aż niewyraźny w zwięzłości (np. na str. 54: *Des feuilles... se tressent autour de l'initiale,* choć najwidoczniej mowa o tych, które go wypełniają). Niedość jasna, zwłaszcza dla czytelnika zachodnioeuropejskiego, mniej znającego odnośne zabytki, wydaje mi się też charakterystyka ornamentów marginalnych w »typie środkowoeuropejskim« (str. 71, rps 794); nie sądzę, by trafiała ona w cechy najistotniejsze; nie zgodziłbym się również z uwagami o bordjurze na tabl. XVI (str. 72, rps 442), bodaj że w motywach i kompozycji bardziej niemieckiej niż florenckiej.

Aby czemprędzej skończyć z mentorowaniem, w które widać nawet wbrew chęci musi popadać każda recenzja: niezupełnie jasne jest mi stanowisko autorki w wartościowaniach estetycznych. W stosunku do jakiego sprawdzianu uznaje np. proporcje majuskuł w rpsie 356 (str. 13) za

vraiment parfaites albo *organiquement idéales?* Albo czy słuszne jest podkreślanie cech naturalistycznych w kształtowaniu u średniowiecznego mistrza (str. 43) jako wartości niechybnie dodatnich? Nawet gdybyśmy przyjęli żywe jeszcze w dzisiejszej historjografji sztuki sprawdziany artystyczne odrodzenia za »absolut«, trzebaby uzasadnić takie wartościowanie wywodem o roli, jaką ujmowanie rzeczywistości w kształtach i napięciach ruchowych przez sztukę francuską w w. XIII odegrało w początkach, zwłaszcza toskańskich, odrodzenia włoskiego.

W kilku słowach nareszcie wypada mi zaczepić o pisownię. Pomijając usterki korekty, nieobciążające — zdaje się — autorki (*certaines Psaumes* str. 22, *rose toublé* str. 26, albo *éminement* w. 13 z góry i fatalne *Czontosi J., Maggyar Könyw...* u dołu, oba str. 65, *A. Kobergerer* str. 86, wreszcie mylna sygnatura na tabl. XI: Ms. 2841 zam. 284. I. i tytuł na tabl. XIII. a. *De Similitudini)*, natrafiamy w kilku miejscach na spolszczone nazwy i nazwiska czeskie. O ile usprawiedliwione jest »Władysław« dla Jagiellończyka na tronie czeskim (str. 64), o tyle dziwny jest »Ołomuniec« (str. 52), zrozumiały dla nas, ale nie do odszukania na mapach niepolskich. Podobnie *w* (zamiast *v*) lub *ś* nie są chyba używane w czeskiej pisowni (str. 53).

Powyższe uwagi przerosły znacznie skromny margines, na którym jest ich właściwe miejsce w pracy dr Ameisenowej. Istotne wartości i prawdziwe zdobycze jej wnikliwych a rozległych badań przesłaniają nam bowiem podniesione wątpliwości, których odparcie przez autorkę wydaje mi się zresztą możliwe, a byłoby bardzo interesujące. Trudno np. podnieść jakiekolwiek zastrzeżenia przeciw układowi, w którym autorka słusznie odstąpiła od ścisłego porządku czasowego na rzecz grup narodowo-kulturowych (czego niestety nie uwidoczniono graficznie). Pierwsze miejsce przypadło rękopisom włoskim, których 13 obejmuje okres od r. 1200—1450 (o 15-u dalszych są krótkie dane we wstępie); już najdawniejszy z nich (Gratianus) sięga w czasy zaznaczających się w sztuce iluminatorskiej tak wyraźnie odrębności, nawet w grupach miejscowych, że obronienie atrybucyj przed możliwemi zarzutami przyszłoby autorce bez większego trudu. Interesujący zwłaszcza jest wywód o jednym z minjaturzystów dzieł Bartola da Sassoferrato (str. 34—35), którego autorka uznaje za Niemca, przybyłego do Bolonji po r. 1400. Z innych szczegółów opracowania warto tu podnieść świetny, prawie zbyt drobiazgowy opis techniki iluminatora biblji bolońskiej z końca XIII w. Podobnie słuszne atrybucje otrzymały iluminacje rękopisów francuskiego pochodzenia, których zresztą jest w katalogu tylko dwa (siedm pośledniejszych wymieniono we wstępie), oba z przełomu wieku XIII na XIV.

Następuje 6 kodeksów iluminowanych w Czechach (w. XIV—XVI), grupa stanowiąca dla polskiego czytelnika jedną z najbardziej interesujących części katalogu. Przy pierwszym (rps 284) dała autorka zwięzły, starannie opracowany przegląd dziejów malarstwa czeskiego, który będzie miał wartość nietylko dla słabiej w tym zakresie wyznającego się czytelnika zachodnioeuropejskiego[1]. Autorka umiała m. i. w obszernym wywodzie podnieść znaczenie i wartość artystyczną rękopisu Simona Fidati de Cassia (nr 1654 z r. 1403, str. 58—60), jednego z najpiękniejszych w ogłoszonym wyborze.

Najobszerniej oczywiście opracowała autorka Kodeks Behema, i to zarówno w części opisowej (str. 72—84), jak krytycznej (str. 84—91). W tej ostatniej omówione są nader sumiennie dotychczasowe wypowiedzenia się o przypuszczalnych autorach iluminacyj kodeksu, o jego znaczeniu dla historji kultury i stosunku do współczesnej mu sztuki. Autorka przyłącza się do zdania tych, którzy przypisywali pracowni iluminatorskiej Kodeksu Behema i innych wyzwolenie się z tradycyj czeskich, a zwłaszcza niemieckich i wyjście na szerszy świat przez sięganie po wzory flamandzkie; bodaj po raz pierwszy w literaturze spotykamy się ze szczegółowem uzasadnieniem tego poglądu (str. 89—90). Przeprowadzenie dowodu znowu tylko przy pomocy porównywania szczegółów tworzywa nie zmniejsza wartości przekonywującej wywodów. Słuszne (choć może nie w całej rozciągłości) uwagi o współpracy niektórych iluminatorów kodeksu w Pontyfikale Ciołka znajdą dostateczne podstawy chyba w starannem i zupełnie nowoczesnem wydaniu obydwu rękopisów, albo lepiej wszystkich celniejszych zabytków tej grupy.

Te same zalety, co pierwsza, wykazuje i druga część pracy p. dr Ameisenowej, obejmująca opracowanie urywków i wycinków z rękopisów włoskich. Niekażdy zbiór europejski może się po-

[1] Warto tu zaznaczyć szczególny objaw: w dotychczasowych publikacjach S. F. R. M. P. nie ukazało się opracowanie rękopisów żadnego zbioru w Czechosłowacji, nie jest też przewidziane na lata najbliższe.

szczycić tak pięknem dziełem *Maestra del Codice di S. Giorgio*, jak św. Michał w Bibljotece Jagiellońskiej, oznaczony i wydany przez autorkę już przed 5-u laty. Umiejętnie i z zapałem podniesiona jest też wartość dalszych wycinków, zwłaszcza nrów 66, 82—87, na których kończy się katalog. Brak miejsca nie pozwolił autorce na rozwinięcie uwag o sposobie zużytkowania ornamentyki wschodniej przez twórcę tych ostatnich; stwierdziła tylko, że w układzie i zestroju motywów wschodnich »objawia tendencję europejską« i że używa ich *ingénieusement* (str. 113 i 114). Tę nadmierną zwięzłość równoważy interesujący wywód o prawdopodobnych stosunkach twórcy z klasztorem Monte Oliveto Maggiore i o podróżach Sjenejczyków na Wschód w w. XV.

Podniosłem już wyżej parokrotnie, że autorka gruntownie opanowuje obszerną, a w większości niedostępną w Polsce literaturę przedmiotu; tem wyżej ocenić trzeba dobrą organizację ciężkiej, a tak pożytecznej pracy.

Starannie i szczegółowo ustalana prowenjencja kodeksów pozwoli ocenić także i zagranicą bibljofilstwo polskie u schyłku średniowiecza.

Szata graficzna pracy jest okazała; tablicom, pięknie odbitym na czerpanym papierze Arches, brak może miejscami zwartości układu (IV i VIII), w niektórych znowu uczuwa się zbytnio niedostatek skali odcieni (XI). Ale powszechne zastosowanie barwnego światłodruku w wydawnictwach zabytków, przynajmniej malarstwa — to ideał nieosiągalny zdaje się na długie jeszcze lata. *S. S. Komornicki.*

Tadeusz Dobrowolski, *Sztuka województwa śląskiego*. Wydawnictwa Muzeum Śląskiego w Katowicach, dział I, tom IV, Katowice 1933, nakładem Muzeum Śląskiego w Katowicach, 152 strony, 147 ilustracyj, 1 mapa.

Dużo pisze się w Polsce o potrzebie inwentaryzacji zabytków, zaczęło nawet wychodzić czasopismo poświęcone tej sprawie, sama jednak inwentaryzacja tylko słabo posuwa się naprzód. Nikłe fundusze na ten cel przeznaczone nie pozwalają spodziewać się jej ukończenia i wydania w ciągu choćby dwudziestu lat. A tymczasem wiele zabytków niszczeje i wobec braku pieniędzy na ich ratowanie niszczeć będzie w dalszym ciągu. Pierwszorzędnym tedy postulatem nietylko naukowym, ale i konserwatorskim jest rychłe opracowanie i ogłoszenie drukiem bodaj wyboru najważniejszych dzieł dawnej sztuki, które przed innemi powinny być ratowane. Taką właśnie publikację odnośnie do zabytków na obszarze województwa śląskiego wydał niedawno dr Tadeusz Dobrowolski. Dał jednak znacznie więcej niż suchy spis i opis zaopatrzony w ilustracje, bo próbę syntetycznego opracowania zabytków dawnej sztuki na polskim Śląsku. Dr Dobrowolski miał specjalne kwalifikacje do napisania tej książki, albowiem jako konserwator śląski i dyrektor Muzeum Śląskiego zaznajomił się w ciągu kilku lat z terenem, a przytem jako poważny historyk sztuki zna obszary sąsiednie, z któremi sztuka województwa śląskiego ściśle się wiąże.

W osobnych rozdziałach zestawił autor najważniejsze wykopaliska przedhistoryczne, zabytki architektury z trwałego materjału, dzieła rzeźby, malarstwa i przemysłu artystycznego warstwy mieszczańskiej, wreszcie zabytki budownictwa drewnianego, plastyki ludowej i ludowego przemysłu artystycznego.

W zakresie architektury z kamienia i cegły województwo śląskie nie posiada dzieł, które mogłyby współzawodniczyć z okazałemi budowlami Wrocławia i innych miast niemieckiej części Śląska. W dodatku sporo tych skromnych zabytków uległo daleko idącym przeróbkom, tak że dobrze zachowanych budowli, zwłaszcza średniowiecznych, jest na obszarze polskiego Śląska niewiele.

Nielepiej rzecz się ma z plastyką kamienną, zarówno nagrobkową jak i architektoniczną. Najstarszym zabytkiem rzeźby wogóle na polskim Śląsku jest nagrobek przypuszczalnie Przemysława cieszyńsko-głogowskiego w farze cieszyńskiej. Dr Dobrowolski datuje to dzieło na ośmdziesiąte lata XIV wieku i wiąże je z nagrobkami Piastów w kościołach niemieckiej części Śląska. Wyraźną zależność nagrobka cieszyńskiego od praskiego warsztatu Parlerów tłumaczy autor stosunkiem lenniczym Przemysława do korony czeskiej i częstemi jego wyjazdami do Pragi, na dwór cesarza Karola IV. Nawiasowo warto nadmienić, że na Śląsku brak nagrobków renesansowych typu rozpowszechnionego w Małopolsce, Wielkopolsce i innych prowincjach Polski. Kto wie, czy faktu tego nie możnaby wytłumaczyć raczej mieszczańskim niż szlacheckim charakterem kraju.

Bez porównania lepiej niż gotycka rzeźba kamienna reprezentowane jest na Śląsku snycerstwo tej epoki. Drowi Dobrowolskiemu zawdzięczamy odkrycie dużej ilości zabytków snycerstwa XIV—XVI wieku, a wśród nich dzieł o wysokiej wartości artystycznej, jak Madonna z Knurowa

(ok. 1420 r.) lub tryptyk czterech świętych dziewic w Łaziskach (pocz. XVI w.). Sporo odkrytych przez siebie rzeźb (i obrazów) gotyckich zdołał dr Dobrowolski pozyskać dla Muzeum Śląskiego w Katowicach. Opracowując te dzieła, pamiętał dr Dobrowolski, że województwo śląskie jest zaledwie drobną cząstką obszaru Śląska, toteż zestawił je z zabytkami spoza dzisiejszej granicy, ze Śląska niemieckiego i czeskiego. Nie zapomniał i o środowisku krakowskiem, ważnem także i z tego powodu, że wschodnie części Śląska należały w wiekach średnich do diecezji krakowskiej. Wiadomo, jak wielkie znaczenie dla zasięgu sztuki pewnych środowisk mają — zwłaszcza w średniowieczu — granice diecezyj.

Po krótkiem omówieniu polichromji z końca XIV wieku w kościele św. Stanisława w Starem Bielsku, opracowanej szczegółowo w osobnej monografji tego kościoła [1], przechodzi dr Dobrowolski do malarstwa ołtarzowego. Poszczególnych zabytków niepodobna tu wymieniać, jak również nie można streszczać wszystkich trafnych uwag autora o stosunku środowiska śląskiego do innych ośrodków sztuki. Podkreślić jednak warto związki, zachodzące między obrazami z obszaru naszego Śląska a dziełami malarstwa z Podkarpacia.

Spośród dzieł przemysłu artystycznego warto wymienić piękny, haftowany ornat (ok. 1500 r.) z Pielgrzymowic, dziś w Muzeum Śląskiem, w którym autor trafnie zauważył związek z Schongauerem, piękne kielichy późnogotyckie w Wodzisławiu i Żorach oraz interesującą ceramikę z XVIII/XIX w., odblask ożywienia się tej gałęzi przemysłu artystycznego w całej Europie w związku z wynalezieniem porcelany w Miśni.

Baczną uwagę zwrócił dr Dobrowolski na sztukę ludową, i to zarówno na architekturę, jak przemysł artystyczny. Zupełnie słusznie, albowiem ten dział zabytków najłatwiej ulega zniszczeniu. Autor omawia i publikuje najbardziej typowe chaty, śpichlerze — jeden z nich w Gołkowicach ma odrzwia z datą 1688 — dalej stodoły, budowane nieraz na planie wydłużonego ośmioboku lub sześcioboku, przechodzi wreszcie do przeglądu kościołów drewnianych, których w województwie śląskiem zachowało się 44 wobec 84 na Śląsku Opolskim. Wdzięczne te dzieła wiejskich i małomiasteczkowych cieśli pochodzą przeważnie z wieku XVII, nieliczne tylko, jak np. kościół św. Jadwigi w Pszczynie, sięgają wieku XVI. Budowano je na zrąb, jedynie w dzwonnicach stosowano konstrukcję słupową. Z drewnianemi kościołami w zachodniej Małopolsce tworzą one wspólną grupę, a spośród zagranicznych najwięcej analogij wykazują z czeskiemi i morawskiemi, których zachowało się niedużo, co wartość naukową naszych znacznie podnosi.

Rzeźba, malarstwo i przemysł artystyczny ludu śląskiego nie wykazują tej jednolitości, co budownictwo. Zabytki śląskie z tego zakresu różnią się nietylko od małopolskich, ale i między sobą, a to zależnie od okolicy, względnie grupy etnicznej. Cenną zdobyczą dra Dobrowolskiego jest odkrycie datowanych okazów ludowego przemysłu artystycznego, i to bardzo wczesnych, jak stół z Istebnej (rok 1610), stół z Wisły (rok 1621). Nietylko te dwa zabytki stolarstwa, ale i stoły z wieku XIX mają konstrukcję tradycyjną, właściwie średniowieczną. Dowodzi to, jak trudne, niemal niemożliwe, jest datowanie zabytków sztuki ludowej wyłącznie na podstawie stylu. Tem większą wartość naukową mają, nieliczne zresztą, dzieła datowane. Pomijając szereg ważnych i interesujących spraw, poruszonych przez autora w rozdziale o śląskiej sztuce ludowej, wspomnę jeszcze o haftach krzyżykowych, używanych do ozdoby kołnierzy i mankietów, a wykazujących wyraźne pokrewieństwo z haftami rumuńskiemi. Dr Dobrowolski przypuszcza, że to wpływ wędrówek pasterskich wzdłuż Karpat.

Zgodnie z założeniem, przyjętem w przedmowie, autor dał pracę syntetyczną, rozwiniętą na tle porównawczem, a nie topograficzno-opisowy inwentarz. Tak ujęta rozprawa zastępuje do pewnego stopnia inwentarz zabytków na obszarze województwa śląskiego, ale zarazem daje pogląd na całość. Wybór zabytków omówionych i opublikowanych uważam za trafny, czytelnik bowiem otrzymuje obraz całości. Przeciwko datowaniu omówionych dzieł sztuki nie można wysunąć poważniejszych zastrzeżeń. Uwagi ogólne są krytyczne; autor unika uogólnień zbyt śmiałych i przedwczesnych, nie cofa się jednak przed niemi tam, gdzie ma do tego wystarczające podstawy. Przykładem ostrożnego krytycyzmu autora jest podkreślenie, że z faktu istnienia analogji między współczesną sztuką ludową a sztuką archaiczną nie należy wnosić o tradycyjnem utrzymywaniu się pewnych form przez tak długi okres

[1] T. Dobrowolski, Kościół św. Stanisława w Starem Bielsku, przyczynek do dziejów gotyku w Polsce, Wydawnictwa Muzeum Śląskiego w Katowicach, dział I, tom III, Katowice 1932.

czasu. Wszak ilość najprostszych motywów ornamentalnych jest ograniczona, co z konieczności musi prowadzić w różnych czasach i różnych okolicach do takich samych, bądź bardzo podobnych rozwiązań.

Przez wydanie książki o sztuce województwa śląskiego, jak również przez zebranie w Muzeum Śląskiem tak licznych i cennych zabytków dr Dobrowolski poważnie przysłużył się nauce i kulturze. Oby i w innych województwach przyszło jaknajrychlej do opracowania i wydania analogicznych publikacyj. *A. Bochnak.*

Krystyna Sinko, *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*. Bibljoteka Historji Sztuki nr 3, Kraków 1933, wydawnictwo Związku Kół Historyków Sztuki Studentów Uniwersytetów Rzeczypospolitej Polskiej, 83 strony, 35 ilustracyj.

Santi Gucci, rzeźbiarz i architekt włoski, pracujący w Polsce w ostatniej ćwierci XVI wieku, nie jest osobistością po raz pierwszy wprowadzoną do historji sztuki. Przeciwnie, znane były już dawno pewne wiadomości źródłowe, dotyczące jego osoby, wiedziano, że on jest twórcą nagrobka Stefana Batorego na Wawelu, przypisywano mu nadto to te, to owe dzieła sztuki, brakowało jednak krytycznej monografji, temu artyście poświęconej. A monografja taka była potrzebna, bo różni uczeni różne dzieła z Guccim łączyli, a jego charakterystyka i związanie jego utworów ze sztuką włoską, zarówno w Polsce jak i we Włoszech, pozostawiały niezmiernie dużo do życzenia. Ostatni punkt był właściwie nieopracowany. Dr Sinkówna zupełnie słusznie rozpoczęła swoją pracę od zestawienia regestów z archiwaljów, dotyczących Gucciego (przyczem udało się jej odnaleźć wiadomości dotychczas niewydane), oraz od uporządkowania dzieł przypisywanych Gucciemu, zarówno rzeźbiarskich jak i architektonicznych. Za punkt wyjścia przyjęła zupełnie pewne, niesporne dzieło, podpisany przez artystę nagrobek Stefana Batorego, i na podstawie stylu, przy równoczesnem uwzględnieniu archiwaljów, sporządziła listę dzieł, które można uznać za własnoręczne, oraz drugą — dzieł »szkoły« Gucciego w szerokiem tego słowa znaczeniu. Autorka nie ograniczyła się do zabytków już publikowanych, lecz zebrała także materjał nieznany. Tak np. po raz pierwszy wśród dzieł Gucciego pojawia się grobowiec w Janowcu, opatrzony napisem, odnoszącym się do Stanisława Tarły, i herbami, wskazującemi na Andrzeja Firleja i jego żonę, a wśród dzieł »szkoły« Gucciego — grobowce Modliszewskich w Łomży, Kobylnickich w Kobylnikach, Arnulfa i Stanisława Uchańskich w Uchaniach, Sieprawskich w Płocku. Nie poprzestając na fotografjach, zaznajomiła się z całym materjałem naocznie. Argumenty, na podstawie których dr Sinkówna przeprowadziła podział na własnoręczne i »szkolne« dzieła Gucciego, są ważkie, toteż można mieć nadzieję, że ten podział wytrzyma próbę czasu. Rzecz jasna, że materjał zabytkowy może się jeszcze nieco powiększyć, albowiem wobec braku inwentarza zabytków sztuki w Polsce niepodobna wiedzieć, czy w jakimś mniej znanym kościele nie kryją się pomniki, które tu należało uwzględnić.

Na tak zbudowanej podstawie dr Sinkówna podjęła scharakteryzowanie stylu Gucciego. Linearność i płaszczyznowość zaznaczają się zarówno w jego dziełach czysto architektonicznych (np. mała wydatność gzymsów w pałacu w Mirowie), jak i w architekturze nagrobków (np. uwydatnienie głównie inną barwą kamienia archiwolt w nagrobku Batorego). Z płaskością architektury pozostaje w związku jej dekoracyjność. Istotnie kaplica i »kuchnia« w Mirowie, przeznaczone do oglądania z jednego punktu, mają w sobie coś z dekoracyj teatralnych. Dekoracyjność podkreślona jest czasem barwnością materjału (biały kamień, czerwony marmur i żółtawy alabaster w grobowcu Batorego), czego jednak nie należy utożsamiać z malowniczością w znaczeniu przyjętem przez Wölfflina. Jest to tylko pokolorowanie płaszczyzny. Trafnie też porównywa autorka wrażenie, jakie wywiera oglądany zdaleka grobowiec Batorego, z tem, jakiego doznaje się na widok barwnego dywanu o płaskiej stylizacji ornamentu. Swoboda w posługiwaniu się elementami architektonicznemi i w ich kombinowaniu, będąca przeciwieństwem pedantyzmu architektury klasycznej, to cechy wynikające z dekoracyjnego charakteru dzieł Gucciego. W związku z płaskiem traktowaniem architektury artysta płasko stylizuje postacie na nagrobkach, wcelu uzyskania efektów dekoracyjnych układa je w sposób anaturalistyczny i geometryzuje, aby niemi dobrze wypełnić przeznaczone dla nich płaszczyzny. Wszystko to wyraźnie odróżnia Gucciego od twórców z epoki rozwiniętego renesansu i każe w nim uznać indywidualność oryginalną, nieszablonową.

Dla tem silniejszego uwypuklenia indiwidualności Gucciego autorka omawia w następnym skolei rozdziale środowisko społeczne i artystyczne, jako tło działalności twórcy pomnika Bato-

rego. Bliższe zajęcie się środowiskiem społecznem, t. j. w pierwszym rzędzie klientami artysty, uzasadnia dr Sinkówna tem, że zarówno w dziedzinie architektury, zwłaszcza świeckiej, jak i rzeźby nagrobkowej swoboda tworzenia artystycznego doznaje silnych ograniczeń ze strony osób zamawiających; wszak każdy chce mieszkanie — tak doczesne, jak wieczne — mieć zaprojektowane według własnego upodobania. Dziwne napozór zjawisko, że główna klientka Gucciego, Anna Jagiellonka, zwracała się z zamówieniami nie do jakiegoś rzeźbiarza, tworzącego w duchu tradycyj rozwiniętego renesansu, w którego epoce królowa wzrosła i wychowała się, lecz właśnie do Gucciego, artysty — jak autorka dowodzi — wyraźnie archaizującego, znajduje objaśnienie w historji humanizmu w Polsce. Bardzo trafnie i bystro zaobserwowała dr Sinkówna równoległość zjawisk w poezji i sztukach plastycznych w ciągu XVI wieku. Za Zygmunta Starego wprost naśladowano poezję łacińską, a w sztuce posługiwano się formami, przeniesionemi z Włoch. Za Zygmunta Augusta zaczyna się w literaturze »stylizowanie polszczyzny na antyku«, a w sztuce — przetwarzanie i dostosowywanie form włoskich do tradycyj i potrzeb miejscowych. Gucci, aczkolwiek Włoch, stara się nawiązać do tej sztuki, którą stłumiła fala włoskiego renesansu, a więc do późnogotyckiej. Mimo ogromnych różnic istnieją przecież pewne punkty styczne między sztuką Gucciego i sztuką późnego gotyku. Takim punktem stycznym jest przedewszystkiem swobodne, dalekie od kanonów klasycznych traktowanie póz, gestów, szat, i t. p. — Obok członków dynastji, do klientów Gucciego zaliczają się członkowie najwybitniejszych rodów polskich, jak Myszkowscy, Firlejowie, Braniccy, Jan Zamoyski.

Gucci, pracując przez tyle lat w krakowskiem środowisku artystycznem, musiał ulec jego wpływowi, toteż słusznie Dr Sinkówna podała szkicową charakterystykę tego środowiska. Obok Padovana i tworzącego w jego duchu Jana Michałowicza z Urzędowa, artystów zupełnie różnych od Gucciego, pracują w Krakowie w drugiej połowie XVI wieku nieznani narazie z nazwiska rzeźbiarze, których styl jest mniej odległy od Gucciego i jego szkoły. Tu należy twórca pomnika Wawrzyńca Spytka Jordana w kościele św. Katarzyny, dzieła starszego od zachowanych nagrobków dłóta Gucciego. Przy dość silnych pokrewieństwach pomnika Jordana z utworami Gucciego są i zasadnicze różnice, polegające na obcem Gucciemu, malowniczem i przestrzennem ujęciu całości. Do tego samego kierunku zaliczyć trzeba oprócz dzieł drobniejszych dekorację kaplicy Firlejów w Bejscach koło Opatowa i grobowce Pawła i Anny Uchańskich w Uchaniach. Natomiast grobowce, przypisane przez Jana Bołoz-Antoniewicza Janowi Piacentino, grobowiec Rzeszowskich w Rzeszowie i niektóre dzieła Hieronima Canavesiego określa autorka jako należące do kierunku raczej płaszczyznowo-linearnego i wskutek tego zbliżone ogólnie do dzieł Gucciego, jakkolwiek różniące się od nich małą ozdobnością motywów architektonicznych oraz silniejszym realizmem postaci.

Osobny rozdział poświęciła dr Sinkówna stosunkowi Gucciego do sztuki zagranicznej. Wobec pochodzenia artysty z Florencji rozważa autorka środowisko florenckie. Odnajduje też tradycje quattrocentyzmu florenckiego w architektonicznych dziełach Gucciego, połączone oczywiście z elementami późnorenesansowemi. W konstrukcji grobowców, zwłaszcza podwójnych, jak janowiecki, nie udało się wykazać zależności od Włoch. Natomiast w szczegółach związek ze sztuką włoską na jej macierzystym obszarze jest wyraźny. Tak np. kartusze o zawijanych brzegach, ornamentacja roślinna, inkrustacja barwnemi marmurami mają odpowiedniki we Włoszech. W wyszukanym układzie postaci i fałdów draperji stwierdza autorka analogje z niektóremi utworami malarstwa florenckiego z ostatniej ćwierci XV wieku (Pinturicchio, Pollajuolo). Obok tych włoskich elementów stwierdzić można u Gucciego pewien nalot niemczyzny. Przejawia się on w grobowcu Branickich w Niepołomicach, a mianowicie w ich klęczących postaciach. Tego rodzaju postacie, obce sztuce włoskiej, typowe natomiast dla Niemiec, trafiają się i w nagrobkach mieszczan krakowskich. Stąd też niezawodnie dostały się do dzieła Gucciego.

Styl Gucciego jest więc swoistą syntezą quattrocentyzmu florenckiego, lokalnych tradycyj krakowskich dzieł włoskich XVI wieku i lekkiego nalotu sztuki niemieckiej, przeszczepionej na grunt krakowski przez mieszczaństwo pochodzenia niemieckiego. Wszystko to jest zabarwione, i to silnie, indywidualnością artysty. Styl Gucciego ma równocześnie we Włoszech odpowiednik w postaci manieryzmu. W związku z charakterystyką stylu Gucciego pozostaje rewizja oceny jego prac. Tak np. w postaci Batorego dotychczas widziano objaw zwyrodnienia, zepsucia renesansu i nieudolności rzeźbiarza. Dr Sin-

kówna zupełnie słusznie tłumaczy styl tej rzeźby świadomym odwrotem od naturalizmu dla tem silniejszego podkreślenia cech charakterystycznych postaci zmarłego króla. Że Gucci umiał rzeźbić naturalistycznie, tego dowodem choćby tylko postać zmartwychwstałego Chrystusa na nagrobku Branickich.

Obok umiejętnego uporządkowania materjału zabytkowego i podzielenia go na dzieła własnoręczne i »szkolne« Gucciego, obok trafnego wskazania, jakie miejsce zajmuje ten artysta w naszej sztuce, trwałą zdobyczą dr Sinkówny, jest charakterystyka jego twórczości. Omawiana książka nie należy do tych, które wypracowuje się »przy zielonym stoliku« na podstawie dziesięciu czy dwudziestu dawniejszych, lecz jest opracowaniem żywem, dokonanem przez osobę wrażliwą na sztukę, opartem na umiejętnem rozejrzeniu się w samych dziełach sztuki. Autorka, nie lekceważąc dotychczasowej literatury naukowej, przeciwnie, uwzględniając jej realne zdobycze, biorąc pod uwagę archiwalja, szukała jednak odpowiedzi przedewszystkiem w samych dziełach sztuki, jako w pierwszorzędnem i najważniejszem źródle wiadomości historyka sztuki.

Praca dr Sinkówny jest rozprawą doktorską; referentem był — jak świadczy napis na odwrotnej stronie karty tytułowej — prof. Juljan Pagaczewski. Ostatnia to z długiego szeregu prac doktorskich[1], przyjętych przez tego profesora, którego katedra została zwinięta z dniem 1 października 1933 r. Wraz z setką ogłoszonych drukiem prac dwudziestu kilku doktorów, promowanych przez prof. Pagaczewskiego w ciągu jego przeszło dwudziestoletniej działalności w Uniwersytecie Jagiellońskim, praca dr Sinkówny chlubnie świadczy o żywotności i produktywności tej najstarszej w Polsce katedry historji sztuki. Pod tym względem mało która z katedr humanistycznych na uniwersytetach polskich może być porównana z katedrą prof. Pagaczewskiego. Jeżeli pozostałe w Polsce katedry historji sztuki w przyszłości dorównają zniesionej katedrze krakowskiej, to można będzie być spokojnym o dalsze losy historji sztuki w naszym kraju.

A. Bochnak.

[1] W roku 1933 zostały ogłoszone drukiem oprócz rozprawy dr Sinkówny jeszcze cztery prace doktorskie uczniów prof. Pagaczewskiego, a mianowicie p. Jerzego Szablowskiego »Architektura Kalwarji Zebrzydowskiej«, p. Marji Jarosławieckiej »Architektura neoklasyczna w Krakowie«, p. Karola Estreichera »Minjatury kodeksu Bema oraz ich treść obyczajowa« — te trzy w XXIV tomie »Rocznika Krakowskiego« — i p. K. Gutmanówny »Wpływy niderlandzkie na średniowieczne malarstwo cechowe w środowisku krakowskiem« w tem samem wydawnictwie, co praca dr Sinkówny.

Józef Piotrowski, *Zamek w Łańcucie.* Lwów 1933.

»Zwięzłym opisem dziejów i zbiorów« nazwano ten przewodnik dla zwiedzających zamek łańcucki. Z tego powodu nie można go pominąć ze stanowiska historji sztuki, jakkolwiek poza wyliczeniem godnych uwagi, nieraz pierwszorzędnych dzieł sztuki, jakie kryje w sobie ta magnacka siedziba, przewodnik ten krytycznego światła na nie wiele nie rzuca. Za wiele w nim wzmianek o splendorach rodowych, za mało rzeczowych wyjaśnień,

Największą zasługą autora jest historyczna strona przewodnika, dzieje budowy zamku za Stadnickich, Lubomirskich, przekształcanie go za czasów ostatniej z tej rodziny, t. zw. »księżnej marszałkowej« Elżbiety z Czartoryskich Lubomirskiej, następnie za rodziny Potockich, aż po ostatnie czasy. Rozdziały poświęcone dziejom i architekturze zamku czyta się z prawdziwem zajęciem. Bardziej schematyczne są rozdziały, przynoszące opisy dzisiejszego urządzenia wnętrz zamkowych, często ograniczające się do suchych wyliczeń, nieraz z mało krytycznemi oznaczeniami poszczególnych dzieł sztuki.

Jak na przewodnik po magnackiej siedzibie, za skromnem wydaje się ilustracyjne wyposażenie dziełka, nie ze względu na ilość, lecz jakość reprodukcyj, cynkotypowych klisz, które odbite na lepszym papierze zapewne bardziej zadowalałyby oko czytelnika.

Z przedmowy dowiadujemy się, że autor ma przygotowaną do druku obszerną monografję zamku, opracowaną na podstawie materjałów archiwalnych. Zamek w Łańcucie zasługuje istotnie na wyczerpującą monografję, której z niecierpliwością będziemy oczekiwać, zarówno o ile chodzi o jego dzieje, o analizę stylową architektury, jak i o cenne zbiory sztuki, godne dalszych reprodukcyj i szczegółowego opracowania.

Nasuwa się myśl, ile zyskałaby historja sztuki, gdyby nieliczne stosunkowo w Polsce zbiory magnackich siedzib doczekały się systematycznego i fachowego opracowania, jak monografje takie ułatwiłyby pracę badaczom i wzbogaciły skromną u nas dotąd w tym zakresie literaturę.

T. M.

Marjan Osiński, *Zamek w Żółkwi*. Lwów 1933.

Nakładem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Sztuki i Kultury we Lwowie, jako pierwsze wydawnictwo tego towarzystwa, wyszła powyższa monografja. Autor, z wykształcenia architekt, profesor Politechniki Lwowskiej, pracę swą oparł na szerokich podstawach, obejmując nią w trzech pierwszych rozdziałach (I Historja. II Topografja, III Obronność) źródłowo opracowane dzieje zamku, dając w zarysie przegląd różnych typów polskich zamków obronnych, w łączności z ich topografją i warunkami naturalnemi otoczenia, oraz poruszając kwestję ich obronności. Zamek żółkiewski określa autor w założeniu jako typ wyszły z warownego obozu polskiego lub kresowego fortalitium. W rozdziałach następnych (IV Założenie, V Wyposażenie) rekonstruuje autor na podstawie materjałów archiwalnych, jak pierwotnie przedstawiał się zamek, założony przez Stanisława Żółkiewskiego, i jakim zmianom ulegał za jego następców, Daniłowiczów, Sobieskich, Radziwiłłów, wkońcu jakie były dzieje jego upadku.

Dla historyka sztuki najbardziej interesujące są jednak dwa ostatnie rozdziały pracy (VI Architektura i jej twórcy, VII Znaczenie w rozwoju sztuki polskiej). Nie ograniczają się one do samego tylko zamku żółkiewskiego, lecz dotykają pozostających z tematem w związku problemów architektury południowo-wschodnich kresów Rzpltej w czasach późnego renesansu na ziemiach polskich i środowiska artystycznego, jakiem zwłaszcza w zakresie architektury był Lwów. Podnieść należy zasługę autora w jego szczegółowej analizie dzieł włoskiego pochodzenia architektów lwowskich na przełomie XVI i XVII wieku, Pawła Szczęśliwego, Pawła Rzymianina i Ambrożego Przychylnego. W sposób przekonywujący ustala autor, co z zabytków architektury każdemu z nich należy przydzielić, charakteryzuje cechy twórczości każdego, opierając się w swych wywodach z jednej strony na źródłach archiwalnych, z drugiej strony na analizie porównawczej samych zabytków. Zamek w Żółkwi i żółkiewska kolegjata wciągnięte zostają przytem w krąg architektury lwowskiej, a współdziałanie każdego z tych architektów w powstaniu zamku i kolegjaty zostaje jasno i wyczerpująco skreślone. Wreszcie porusza autor problem sił i czynników, jakie na terenie polskim działały w nadawaniu dziełom włoskich architektów cech polskich, wyodrębniających naszą architekturę.

W przypisach na końcu pracy znajdujemy przytoczone rękopiśmienne materjały z archiwum nieświeskiego Radziwiłłów, z których autor korzystał. Ryciny w liczbie 27 oraz 6 tablic zdobią wydawnictwo i przyczyniają się do objaśnienia tekstu.

Staranna ta i na szerokich podstawach oparta praca jest trwałą pozycją w monograficznej literaturze, dotyczącej naszych zabytków architektonicznych. *T. M.*

W KWESTJI FLAMIZMU W MALARSTWIE CECHOWEM KRAKOWSKIEM XV I XVI W.

(Na marginesie pracy K. Gutmanówny: *Wpływy niderlandzkie na średniowieczne malarstwo cechowe w środowisku krakowskiem*. Kraków 1933. Wydawnictwo Związku Kół Historyków Sztuki Studentów Uniwersytetów R. P., str. 36, 11 tablic).

I.

Syntetyczne ujęcie pewnego specjalnego zagadnienia należy do rzadkiego typu polskich publikacyj z zakresu historji sztuki. Badacz średniowiecznego okresu tej sztuki w Polsce przyjmie z wdzięcznością ukazanie się rozprawy dr Gutmanówny, omawiającej wpływy flamandzkie na krakowską szkołę malarską późnego gotyku, witając w niej nowy typ ujęć monograficznych, spopularyzowany zresztą oddawna w nauce zachodnioeuropejskiej. Drobna ta rozmiarami praca (23 str. oraz przypisy), będąca zresztą streszczeniem większej całości, porusza jedno z naczelnych zagadnień, zajmujących każdego medjewistę. Zaopatrzenie rozprawy w pokaźną ilość przypisów (125) świadczy o starannem dokumentowaniu sądów, wypowiadanych przez autorkę, aczkolwiek imponująca ich liczba niezawsze odpowiada istotnej potrzebie. Jak każda praca socjalna, budzi ta rozprawa szereg uwag dyskusyjnej natury; pracując od kilku lat nad pokrewnemi zagadnieniami, wynikającemi z całokształtu mych studjów nad gotyckiem malarstwem w Polsce, doszedłem do nieco odmiennych rezultatów, któreto wyniki pozwalam sobie na tem miejscu pokrótce przedstawić w charakterze objektywnego komentarza do interesującej rozprawy autorki oraz pomocniczego materjału dla przyszłych monografistów przedmiotu.

Właściwy wstęp do pracy dr Gutmanówny powinienby stanowić V rozdział jej rozprawy, badający możliwości docierania wpływów niderlandzkich do Polski oraz ustalający niemieckie pośrednictwo w tym względzie. Stwierdzenie tego oczywistego faktu nietylko jest jaknajzupełniej słuszne, lecz wymagałoby jeszcze silniejszego zaakcentowania: wszak ów filtr niemiecki, występujący powszechnie w większości przejawów naszej recepcji artystycznych prądów Zachodu, jest i tutaj zjawiskiem wysoce znamiennem. Bezpośredni kontakt malarzy polskich ze środowiskiem flamandzkiem musiał, pomimo wszystko, należeć do rzadkości. Szczupła ilość zestawionych za de Laborde'm i Kemmererem wzmianek nie pozwala na odtworzenie przekonywującego obrazu w tym zakresie, choć nawet próbowalibyśmy wzbogacić te informacje o napoły zresztą apokryficzne odczytania de Mély'ego (Kazymir in Raczyn?)[1] oraz istotnie ciekawą relację o pobycie Gossaerta Mabuse w Krakowie, którąto wiadomość przekazał nam był Sokołowski na podstawie wiadomości archiwalnych, przytoczonych przez Brucka[2]. Zapewne obraz naszkicowany przez dr Gutmanównę dałby się jeszcze wzmocnić kilkoma rysami, że wspomnę pominięty przez autorkę artystyczny mecenat Jakóba z Sienna, oparty o znajomość sztuki włoskiej i niderlandzkiej, lub znamienną dyspozycję z r. 1426 arcyb. Wojciecha Jastrzębca, zamawiającego jeszcze za życia grobową płytę flandryjską (»lapis iam paratur in Brugis... ad instar lapidis Johannis Archiepiscopi Zuchywilk...«). Tu trzeba nadmienić, i to z naciskiem, że podziśdzień pozostaje otwartą kwestja, jak dalece można uważać pewne polskie bronzowe płyty nagrobne za »opus flamingicum«, a nie za wytwory nieznanych dziś jeszcze bliżej pracowni śląskich[3] lub północnoniemieckich. Powołanie się autorki w tym względzie na popularną monografję Poznania dra Pajzderskiego (str. 22) nie jest dostatecznym argumentem w tej mierze; argument taki mógł tworzyć raczej sąd oparty na specjalnych publikacjach Creeny'ego, Dettloffa i Kramera. Podobnie znaczenie soborów w Bazylei i Konstancji, jako wielkich rynków księgarskich o europejskiem znaczeniu, znalazło obszerniejsze omówienie w interesującej pracy Lehmanna, przynoszącej ponadto szereg wiadomości o doniosłem znaczeniu dla polskich stosunków kulturalnych[4]. Abstrahując narazie od wyliczania na tem miejscu dalszych uzupełnień bio- i bibljograficznej natury, należy postawić sobie przedewszystkiem pytanie, czy tylko sama Flandrja, a pośrednio w pierwszym rzędzie Niemcy mogły być dostarczycielami koncepcyj sztuki niderlandzkiej? Zdaje się, że nie wyłącznie.

Przypomnijmy sobie tylko ów uderzający fakt kopjowania w r. 1460 przez Jakóba z Sącza chorągwi francuskiej ze sceną Pasji Zbawiciela na tle Jerozolimy, której formalna redakcja musiała być niewątpliwie nader bliska wzorom właśnie flamandzkim[5].

Zgodnie z twierdzeniem autorki uznajemy wagę grafiki (w pierwszym rzędzie nadreńskiej) dla dzieła popularyzacji wpływów niderlandzkich, którąto rolę w odniesieniu do Niemiec podniósł był w swoim czasie Hans Schneider (1915). Niezaprzeczony jest również fakt oddziaływania w tym względzie minjatur, arrasów i rzeźbionych ołtarzy. Budzi natomiast zastrzeżenia ograniczanie jakgdyby przez autorkę udziału grafiki w tym procesie do miedziorytów Schongauera. Przedewszystkiem sam wpływ Schongauera, trzeba to wyraźnie zaznaczyć, osiągnął w Polsce znacznie większą rozpiętość, niż dotąd było to podnoszone w polskiej literaturze naukowej, że wymienię chociażby naśladowane z jego grafik ołtarz Trzech Króli w Brześciu Kujawskim, oraz jedną z kwater z ołtarza z kościoła św. Jana w Poznaniu[6]; z drugiej strony wiemy już z dotychczasowych badań o recepcji wzorów Izraela van Meckenem i F. van Bocholt, że dałyby się wreszcie odszukać i inne przykłady, informujące o pośredniczącej roli grafiki w zakresie wpływów niderlandzkich, że wymienię tu imiona Mistrza Kalwarji, M. Gabinetu Amsterdamskiego, częściowo zaś i Mistrza ES, przyczem twórczość

[1] F. de Mély, Les primitifs et leurs signatures, Paryż 1913, 219 n.

[2] M. Sokołowski, Pobyt Jana Gossaerta Mabuse w Krakowie... Spraw. Kom. Hist. Sztuki, Kraków 1907, t. VIII, XXXI n. oraz R. Bruck, Friedrich der Weise als Förderer der Kunst, Strassburg 1903, 292.

[3] J. Kramer, Metallne Grabplatten in Sachsen (ca 1390—1510). Diss. Halle a. S. 1912, 47, oraz ks. S. Dettloff, Stosunki artystyczne biskupa poznańskiego Urjela z Górki z Norymbergą, Poznań 1919, 4. W kwestji ogólnej por. Creeny, Monumental Brasses on the Continent of Europe, 1884.

[4] P. Lehmann, Konstanz und Basel als Büchermärkte während der grossen Kirchenversammlungen, Ztf. d. Vereines für Buchwesen, 1921, 25 n.

[5] M. Sokołowki, Z dziejów kultury i sztuki... Spraw. Kom. Hist. Sztuki, VI, 93 n. Kraków 1898.

[6] Omawiam te zagadnienia szerzej w pracy o roli grafiki niemieckiej dla polskiej sztuki XV i XVI w. (rkps).

ich znajdzie swe odbicie w malarstwie minjaturowem i rzeźbie sepulkralnej (płyty vischerowskie) tego czasu. Materjał dowodowy jest wprawdzie rozprószony, ale ponieważ częściowo opracowane przyczynki już istnieją, ich zestawienie nie przedstawiałoby poważniejszych trudności; uwypukliłoby to znacznie zachodzące w sztuce polskiego średniowiecza możliwości flamandzkich infiltracyj. Dodam jeszcze, że o ile chodzi o produkty importu, to obok wymienionych za dr Morelowskim przez autorkę obrazów toruńskich należałoby jeszcze wspomnieć o pomorskich ołtarzach antwerpskich, znajdujących się w Żukowie i Pruszczu.

II.

Definicja »flamizmu« jest tym kamieniem węgielnym, który radzibyśmy byli widzieć na wstępie jakiejkolwiekbądź pracy, zajmującej się powyższem zagadnieniem. W rozprawie dr Gutmanówny odczuwamy brak tej definicji. Aczkolwiek autorka pozwala nam się domyślać istoty tego kierunku formalno-duchowego w specyficznym gatunku odczuwania wizualnej rzeczywistości, na której konstrukcję składałyby się takie pojęcia, jak »naturalizm, rodzajowość, perspektywa, kompozycja przestrzeni... krajobraz«, są to jednak, przynajmniej w tem sformułowaniu, kategorje zbyt ogólne i wieloznaczne, by mogły stać się symptomatycznemi cechami niderlandzkiej sztuki XV wieku. W zakresie samej perspektywy gotyckiej, której rozwój i rozumienie uległo zresztą w ostatnich czasach nader znamiennej ewolucji[1], nietrudno będzie przeciwstawić koncepcji Flamandów analogiczne, o zgoła przecież odmiennej genezie, szukania Pacherów. Skolei, ilekroć będziemy mówić o interpretacji przestrzennej, wysuną się wówczas (i to bynajmniej nie par esprit de contradiction) imiona Witza i Pachera, największych organizatorów przestrzeni w malarstwie niemieckiem, przyczem w filoflamandzkiej sztuce konstanckiego malarza będzie się kryć coś więcej, niźli tylko zwykłe prekursorstwo życiodajnych nurtów niderlandzkich[2]. Podobnie i realizm późnogotycki jest zagadnieniem, które w mojem odczuwaniu sztuki późnośredniowiecznej wiąże się nierozerwalnie z kwestją tej zasadniczej przebudowy, jaka w zakresie życia duchowego dokonała się w drugiej połowie XV wieku na północy, wcześniej zaś jeszcze we Włoszech. W tej rewolucji, której terenem była w znacznym stopniu sfera spekulacji schyłkowego średniowiecza, przodującą niewątpliwie rolę odegrała północ Europy, czego dowiódł już zresztą był ostatnio Huizinga[3]. Wszakże sztuka północnego quattrocenta wyrasta z odmiennego morfologicznego podłoża i jako taka posiada szereg zbieżnych punktów z analogicznemi procesami na południu. Ta nowa morfologja późnego gotyku posiada szereg wrażliwych i głębokich komentatorów w osobach Dehia, Lüthgena, Stirnemanna, Gerstenberga, Spenglera, Schmarsowa, cytowanego już Huizingi i i.; cowięcej już Lüthgen próbował dać nam jedną z możliwości różnicowania odrębnych przesłanek sztuki niemieckiej i niderlandzkiej[4]. Autorka nie zajęła niestety bliżej określonego stanowiska w tym względzie.

Jakąkolwiek definicję flamizmu zgodzilibyśmy się przyjąć, zachodzi przecież pytanie, czy istotnie można mówić o tych wpływach na krakowskie środowisko cechowe u schyłku wieków średnich? Pośrednio — niewątpliwie tak, ale tylko w tym sensie. Zapożyczenia z wielkiej sztuki Rogera van der Weyden, Dirck Boutsa, Geertgena tot sint Jansa (a dodajmy, że i Hugo van der Goesa) są widoczne, zmodyfikowane są one przecież przez niemniej oczywiste i dające się łatwo wykryć stacje pośredniczące, frankońsko-śląskie w pierwszym rzędzie. W tych warunkach oraz w granicach przedstawionego przez autorkę materjału wyszukiwanie flamandzkich relacyj

[1] Por. F. Panofsky, Die Perspektive als symbolische Form. Vorträge d. Bibliothek Warburg, Hamburg 1924/25, passim.

[2] Por. F. Knapp, Vom architektonischen Raum zur plastischen Form, Bonn 1921, 224 n., mimo szeregu zastrzeżeń, jakie budzi ta subjektywna książka.

[3] S. Huizinga, Herbst des Mittelalters, Monachjum 1924.

[4] Podaję przykładowo określenia Lüthgena: (Die Niederlande): Kastenförmiger Raum mit Decke, Boden und Seitenwänden — die Rückwand parallel zur vorderen Bildebene — Ziel vor allem die räumliche Tiefenwirkung mit optischen Mitteln durch Wiedergabe aller malerischen Oberflächenreize — Licht, Luft, Athmosphäre bestimmen das Wesen des Raumes. (Deutschland): Erfülltsein des Raumes mit Körpern, die in gesteigerter Körperwirkung gegeben sind: Uebereckstellung — alle Kanten, Flächen, Richtungsachsen leiten in die Tiefe — plastische, zeichnerische und malerische Mittel — Umgrenzungslinien, plastische Binnenform einerseits und malerische Ausdruckswerte anderseits zur Steigerung der Raumillusion — keine perspektivischen Mittel. Por. H. Stirnemann, Der Stilbegriff des Spätgotischen in der altdeutschen Malerei, Strassburg 1929, 9 n., oraz E. Lüthgen, Die abendländische Kunst des 15. Jh., Bonn 1920. Wyjątki z uwag L. o różnicy pojmowania przestrzeni cytuję za pracą Stirnemanna.

wydaje mi się być przedwczesnem, występujące bowiem istotnie remanenty twórczości mistrzów niderlandzkich nie wykraczają poza znajomość przez polskich malarzy jedynie niemieckich środowisk, niewątpliwie zresztą zapłodnionych temi prądami. Jeśli zbadamy pod tym kątem widzenia najważniejsze spośród cyklów ołtarzowych, jakiemi operuje dr Gutmanówna, otrzymamy wówczas obraz, posiadający odmienną wymowę od zarysowującego się na podstawie lektury rozprawy[1]:

1. Obraz św. Trójcy na Wawelu. Autorami są dwaj malarze krakowscy, o wykształceniu nabytem w Nadrenji i częściowo na północy Niemiec, pracujący zaś pod wpływem Mistrza Księgi Domowej, M. z Werden, M. Sławienia Marji, oraz być może środowiska brandenburskiego (t. zw. Coci-Altar w Brandenburgu z roku 1465).

2. Ołtarz M. B. Bolesnej na Wawelu. Malarz krakowski, wykształcony na wzorach frankońsko-śląskich (może Stanisław Durink, który umiera przed 1492 r.) oraz na twórczości epigonów kierunku wrocławskiego Mistrza św. Barbary, jak świadczy o tem obraz »Maria im Gehäuse« z kolekcji Minutoli we Wrocławiu.

3. Ołtarz dominikański. Malarz krakowski z lat około 1460, należący do starszej generacji w stosunku do twórców ołtarza olkuskiego, niemniej ściśle z niemi związanej poprzez malarstwo słowackie. Pewne wpływy szkoły austrjackiej.

4. Ołtarz augustjański. Zasięg dwóch (?) malarzy krakowskich, pracujących w latach około 1470 i. n., wykształconych na wzorach naddunajskich (Mistrz k. Szkockiego).

5. Ołarz olkuski. Dwóch lub trzech malarzy krakowskich, z których jednym jest monogramista HP. (Haberschrack Pictor?); drugim mógł być domniemany Adam z Lublina: szczytowy przykład lokalnego malarstwa krakowskiego o ustalonych już tradycjach (1486), promieniującego na Słowaczyznę (wielki ołtarz katedry w Koszycach z lat 1474—1477, prawdopodobnie przy współudziale Wawrzyńca Włodarza).

6. Ołtarz z kościoła św. Gertrudy (obecnie w kościele św. Mikołaja). Podrzędny malarz miejscowy, posługujący się zapewne graficznemi pierwowzorami.

Zestawione powyżej rezultaty moich spostrzeżeń nie doprowadziły mnie do wniosku o wyraźniejszym wpływie flamandzkim w odniesieniu do omówionych dzieł, o ile, rzecz prosta, pominiemy drobne fragmenty, oraz analizę ołtarza św. Trójcy, opartego o filoflamandzką formę sztuki nadreńskiej. W grupie postaci ze sceny »Chrystus wśród uczonych« z tryptyku M. B. Bolesnej, ułożonej niewątpliwie w oparciu o koncepcję t. zw. »Accipies« lub »Magister cum discipulis«[2] prawdziwą niespodziankę »flamandzką« stanowi głowa starego uczonego, którą dr Gutmanówna zestawia z portretami Filipa Dobrego, ja zaś widziałbym raczej źródła jej inspiracji w portrecie Jana Bez trwogi Huberta van Eycka z muzeum w Antwerpji[3]; odrębną wymowę posiada również pochylona, w okrągłym kapeluszu głowa mężczyzny ze sceny »Obrzezania«, zbliżona do jednej z głów kwatery augustjańskiego ołtarza (»Biczowanie«). Mimo to nie widziałbym możliwości przyłączenia się do szeregu wniosków autorki, dostrzegającej, o ile dobrze zrozumiałem, bliższe relacje ze sztuką niderlandzką w naszem malarstwie. Poszczególne drobne reminiscencje tego rodzaju, których bynajmniej nie zamierzam negować, są mojem zdaniem jedynie dowodem znajomości określonych warsztatów niemieckich, »mechanizujących«, że użyję tu wyrażenia dr Gutmanówny, modne podówczas koncepcje sztuki północnej. Nie występują one natomiast tak wyraziście, by mogła być mowa o wpływach flamandzkich na sztukę krakowską, o ile, rzecz prosta, uznamy świadome postępowanie w tym względzie za konieczny warunek obecności tego zjawiska. Autorka w pewnem miejscu swej pracy zajęła zbliżone stanowisko (str. 19), wszakże z poprzednich analitycznych rozdziałów mógłby czytelnik odnieść wrażenie, że takie bezpośrednie związki istniały.

Materjał zabytkowy, zebrany w pracy dr Gutmanówny, zamyka się w granicach pierwszej ćwierci XVI wieku (obrazy z Terlikówki, polip-

[1] Przytoczone tu określenia stylowe są rezultatem mych badań nad malarstwem gotyckiem w Polsce. Omawiam je szerzej w pracy »Die Stilstufen der gotischen Tafelmalerei in Polen im XV. Jh.«, Warszawa 1933. Odbitka ze Sprawozdań Warsz. Tow. Nauk. Wydz. II. (Posiedzenie z dnia 13. III. i 15. V. 1933).

[2] Materjał porównawczy zgromadzony obficie podaje W. L. Schreiber i P. Heitz, Die deutschen »Accipies« und Magister cum Discipulis-Holzschnitte als Hilfsmittel zur Inkunabel-Bestimmung, Strassburg 1908.

[3] Bliskie analogje wykazuje późniejsza już wprawdzie głowa z portretu Quinten Massysa z r. 1513 ze zbiorów Jacquemart-André w Paryżu. W. Burger, Die Malerei in den Niederlanden, Monachjum 1925, tabl. 159

BIBLIOTEKA POLITECHNIKI

tyk z Szydłowca, obraz z Dębna i t. d.). Nasuwa się mimowoli pytanie, czemu wobec tego należy przypisać pominięcie bodzentyńskiego tryptyku, z którego głowa św. Jana przypomina w sposób niezmiernie wymowny koncepcję głowy św. Jana Chrzciciela z gandawskiego ołtarza v. Eyck ów, oraz podobną głowę z ołtarza isenheimskiego Grünewalda, co nabiera specjalnego posmaku wobec obecności malarzy alzackich w Krakowie (Schilling); dalej pominięty został obraz »Hołdu Trzech Króli« w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu (pochodzący z jednego z klasztorów krakowskich), a który może na naszym gruncie przedstawiać trawestację kompozycji Geertgena tot Sint Jans (Praga), przyczem bliski jest analogicznemu obrazowi z Galerji Klosterneuburskiej. Opuszczone zostały również dwa interesujące obrazy z kościoła Panny Marji, opublikowane przez Lepszego, których autorstwo (wpływy niderlandzko-kolońskie) wymagałoby omówienia, wielki tryptyk z Warty, nawiązujący do koncepcji Alberta Boutsa i związany niewątpliwie ze środowiskiem krakowskiem, że pominę mniej ważne przeoczenia.

W argumentacji poszczególnych wniosków niewszystkie przesłanki autorki trafiają do przekonania. Tak więc owe posążki świętych i rycerzy, złączone z architekturą na obrazach dominikańskiego poliptyku, mają już precedensy w starszych nieco obrazach austrjackich i stamtąd zapewne, a nie z Flandrji przeniesione zostały na tła naszego ołtarza. Poucza o tem zestawienie scen z życia Marji krakowskiego ołtarza z obrazem »Nawiedzenia«, t. zw. Mistrza ołtarza Albrechta (Wiedeń, Muz. Hist. Sztuki), oraz z obrazem »Zwiastowania« (z kaplicy zamku Grafenegg), również sceny »Narodzenia« i »Ofiarowania«[1] z lat około 1450. Pewne motywy rodzajowe, jak np. pies, leżący u podnóża tronu Piłata w scenie z ołtarza augustjańskiego, występuje w sposób analogiczny na obrazach pasyjnych z muzeum w Opawie i Budapeszcie (rozbity cykl z lat około 1440, pochodzący znad Wagu)[2]. Pewne zastrzeżenia nasuwa również uwaga autorki o braku w polskiem malarstwie cechowem partyj pejzażowych, rozbudowanych daleko wgłąb na modłę niderlandzką. Pozwolę sobie przypomnieć na tem miejscu scenę »Ucieczki do Egiptu« z cyklu dominikańskiego, o scenerji odpowiadającej jaknajzupełniej tego rodzaju interpretacji krajobrazu, oraz części krajobrazowe w ołtarzu warteńskim, związane ze złotem tłem, niemniej jednak wyraźnie flamizujące, i w obrazie »Hołd Trzech Króli« z Muzeum Poznańskiego. Krajobrazowe wkładki w poszczególnych kwaterach olkuskiego poliptyku ujawniają zdecydowanie charakter zapożyczeń z flamandzkiego minjatorstwa, sposób zaś ich synoptycznego ułożenia z całością kompozycji żywo przypomina analogiczne chwyty Izraela van Meckenem. Mimo to trzeba oddać słuszność autorce, że przykłady tego typu należą do rzadkości, dodajmy zaś, że tam, gdzie one występują, noszą charakter z drugiej ręki; jako przykład w pewnej mierze może służyć pejzaż z minjatury »Ukrzyżowania« z pontyfikału Erazma Ciołka, zaliczony przez dr Gutmanównę do kręgu krajobrazów R. v. d. Weyden, mojem zaś zdaniem nierównie bliższy twórczości Dürera (tła pejzażowe Wielkiej Pasji z około 1498 r.), któreto analogje pogłębia jeszcze postać Marji Magdaleny, przerysowana z pierwszoplanowej postaci kobiecej na drzeworycie »Ofiarowania w Świątyni« Dürera z roku około 1506. W rozważaniach swych dr Gutmanówna opuściła również całkowicie problem skali barwnej, usprawiedliwiając swe stanowisko w tym względzie licznemi przemalowaniami omawianych obrazów. Słuszny ten w zasadzie punkt widzenia budzi przecież pewne wątpliwości wobec tego, że stronę barwności mimo zbrudzeń zachowały nieskażoną ołtarze dominikański, warteński, oba wawelskie, gosprzydowski i kilka innych łącznie z dobrze odrestaurowanym olkuskim poliptykiem. Rozpatrzenie ich w świetle ostatnich prac w tym kierunku nie nastręczałoby poważniejszych trudności, uwydatniłaby się zaś niewątpliwie tkwiąca w tych dziełach silna nuta konserwatyzmu kolorystycznego[3].

Na karb wpływów flamandzkich składa również autorka nową redakcję sceny »Zwiastowania«, z motywem nagiego Dzieciątka z krzyżem, zdążającego w chmurze ku Madonnie. Spośród niewyszczególnionych w podanem zestawieniu obrazów warto przytoczyć obraz ze Sławska w Sandomierskiem Muzeum Diecezjalnem, posiadający pewne punkty zbieżne ze sceną olkuską. Genezę

[1] W. Suida, Oesterreichs Malerei... Wiedeń 1926, 37 n.; B. Kurth w Jahrbuch d. Zentralkom., Wiedeń 1916, X. O. Päch, Österreichische Tafelmalerei der Gotik, Augsburg 1929, str. 71.

[2] W. Suida, Der Meister der Passionsfolgen, Festschrift zum 60 Geburtstage von E. W. Braun, Augsburg 1931, 39 n., fig. 2.

[3] Por. A. Sjöblom, Die koloristische Entwicklung in der niederländischen Malerei des XV. u. XVI. Jh., Berlin 1928.

tej koncepcji upatrywałbym przedewszystkiem w ogólnej przemianie duchowej, jakiej uległo schyłkowe średniowiecze, materjalizujące metafizyczne dotąd symbole chrześcijańskiego mitu. Nie kwestjonuję, że rolę Niderlandów w tym względzie trudno jest podważać, w każdym jednak razie wpływ ten ograniczyć należy do sfery pojęć, wyrobionych już na nową modłę, a które znalazły swe bezpośrednie odbicie i w sztuce polskiej. Poruszony problem dotyczy szerszego zagadnienia, a mianowicie wzajemnego stosunku symboliczności i realizmu przy końcu kultury gotyckiej, którato kwestja znalazła ostatnio ciekawe, acz niewyczerpujące omówienie w artykule Schradego[1]. Rozgraniczenie wpływów flamandzkich w zakresie pojęć i formy powinne być właściwie konieczną przesłanką każdej pracy zbliżonej w typie do omawianej rozprawy.

III.

Pozytywny rezultat pracy dr Gutmanówny wyraża się w szeregu istotnych i niepozbawionych naukowego znaczenia stwierdzeń. Tak więc, abstrahując tym razem od dyskusji metodycznej natury, dotyczącej zebranych przykładów t. zw. flamizmu, należy przyznać rację autorce w pierwszym rzędzie przy obrazach z Terlikówki i Domosławic, t. j. tezie o zależności tych przedstawień św. Jana od fizycznych typów flamandzkich, spopularyzowanych zresztą zapewne przez miedzioryt schongauerowski (B. 54). Dalej ważnem mi się wydaje stwierdzenie formalnej zależności krajobrazów z rewersów ołtarza św. Trójcy od twórczości M. d. Manselsa, co jest tem ciekawsze, że ostatnio dr A. Bocheńska ustaliła definitywnie ślady oddziałania tego ołtarza na tryptyk więcławicki[2]. Słuszne jest związanie obrazu »Hołdu Trzech Króli« z ołtarza Matki Boskiej Bolesnej z analogiczną koncepcją Pleydenwurffa, oraz wykrycie źródeł inspiracji formalnej dla obrazów »Zwiastowania« z tego cyklu i »Opłakiwania« z Olkusza w kręgu sztuki Boutsa, aczkolwiek autorka nie podniosła najbliższego związku stylistycznego dla Piety olkuskiej, jakim jest twórczość wrocławskiego Mistrza św. Barbary. Przyznalibyśmy również słuszność autorce, gdy mówi ona o zależności typów kobiecych z olkuskiego ołtarza od koncepcyj D. Boutsa, gdyby nie wątpliwości co do pośrednictwa Herlina, a przedewszystkiem przeświadczenie o identyczności tych głów z głowami wielkiego ołtarza katedry koszyckiej z lat 1474—77. Natomiast już scena »Koronacji N. M. P.« z ołtarza w kościele św. Mikołaja (dawniej w kościele św. Gertrudy) wydaje mi się być raczej znów bliska zaginionym kompozycjom Schongauera, których istnienie próbował rekonstruować ostatnio Hugelshofer, niż obrazowi Boutsa. Wartość pracy dr Gutmanówny polega na podjęciu pierwszej próby syntetycznego ujęcia wpływów flamandzkich oraz stwierdzenia szeregu punktów zbieżnych. Jej zasadniczą luką jest natomiast szczupły materjał zabytkowy, pewne nieścisłości w aparacie dowodowym oraz nawiązywanie zbyt bezpośrednich korelacyj ze sztuką tych środowisk, których wysoki poziom formalny oraz indywidualne walory poszczególnych przedstawicieli pozostały obce naszej sztuce cechowej. Jak dalece różnorodnego pochodzenia mogły być poszczególne motywy oraz rodzaje interpretacji przy końcu XV wieku, zaświadcza o tem sama autorka, wahając się w przypisaniu pewnych elementów na rzecz sztuki Stwosza czy też »flamizmu«. Genetyczna zależność formy stwoszowskiej od sztuki Mikołaja Gerhaerta z Lejdy dostatecznie wprawdzie usprawiedliwia te pokrewieństwa, niemniej jednak raz jeszcze trzeba z naciskiem podkreślić, że mówić o wpływach flamandzkich na polskie malarstwo cechowe można byłoby li tylko w wypadku ustalenia bezpośrednich oddziaływań w zakresie pojęć i formy. W przeciwnym wypadku musielibyśmy stwierdzić wpływ wielkich francuskich impresjonistów na sztukę pomniejszych malarzy polskich naszego stulecia, a zatem ludzi, którzy wyszli już niejako z atmosfery poimpresjonistycznej i nie wykazują ściślejszych związków ze sztuką twórczych indywidualności tego kierunku, o ile pominiemy poziom akademicki i ogólne rozpowszechnienie wśród nas odgłosów tych prądów. Podobnie możnaby mówić o bizantyńskich wpływach np. na budownictwo prowincjonalne ruskie polskich kresów, dla którego stanowi właściwe Bizancjum jedynie tradycyjny substrat kulturalny, forma zaś architektoniczna uległa daleko idącym przekształceniom miejscowym i często barbaryzacji. Wydaje mi się, że zbliżony proces musiał zachodzić i w polskiem malarstwie cechowem, czerpiącem pełną garścią z powszechnego już kapitału doświadczeń formalnotechnicznych, kształtującem się zaś na podłożu zamkniętych już przeżyć w za-

[1] H. Schrade, Ueber Symbol und Realismus in der Spätgotik. Dt. Vierteljahrschrift f. Literaturwissenschaft und Geistesgeschichte, Halle a. S. 1927, zesz. I, 78 n.

[2] A. Misiąg-Bocheńska, Tryptyk z 1477 r. w kościele parafjalnym w Więcławicach pod Krakowem, Biulet. Historji Sztuki i Kultury, 1933, nr 2, 215.

kresie pojęć. Wprawdzie dr Gutmanówna stwierdza w pewnem miejscu swej pracy, że »nasi mistrzowie cechowi stosunkowo słabo i powierzchownie wniknęli w istotne problemy, które nurtowały w sztuce niderlandzkiej«, wszakże nieco dalej mówi o dość silnem przejęciu »poszczególnych motywów i pewnych schematów kompozycyjnych«, któreto zdanie wydaje mi się jeszcze za mocno sformułowane.

Z uwag, wypowiedzianych na marginesie naczelnego zagadnienia rozprawy, należy podnieść z całem uznaniem stwierdzenie reprezentacyjno-ikonowego niejako charakteru krakowskiego malarstwa z przełomu XV i XVI wieku, które pomija większe sceny figuralne, a co zatem idzie, słabo operuje trójwymiarową formą. Wprawdzie można byłoby osłabić tę tezę szeregiem przykładów krakowskiej produkcji, nieuwzględnionych z nieznanych mi przyczyn przez autorkę (np. ołtarze z Warty, kwatera »Umycia nóg« z ołtarza z Gosprzydowy, cała twórczość Jana Polaka, bliska perspektywicznym szukaniom Pachera i t. d.), wszakże ogólny charakter tej produkcji artystycznej pozostaje istotnie pod znakiem uproszczonych i łatwo czytelnych, płasko przytem traktowanych grup parofigurowych, pełniących funkcję jakby malowanych posągów (z zatraceniem ich wymiarowości). Zrzadka występujący światłocień, owa specyficzna »disciplina fiandra«, podnosi to wrażenie, zwłaszcza że najciekawszy przykład świetlnego modelowania, jaki przedstawia głowa św. Jana na obrazie z Chomranic, nosi wyraźnie znamiona umbryjsko-toskańskiego modelunku. Wymienić wprawdzie można na tem miejscu kilka grup, oddanych z tendencją do pełnoplastycznego przedstawienia, przy jednoczesnem wszakże zaniechaniu trójwymiarowej interpretacji tła (np. obraz ze Szczepanowa, rewers tryptyku »Opłakiwania« ze Starego Sącza w Muzeum Tarnowskiem), wszakże zasadnicza teza dr Gutmanówny da się utrzymać w całości. Istotnie, późnogotycki barok, dążący w swem pełnem drastyki napięciu do trójwymiarowości (i to zarówno fizycznej jak i metafizycznej), pozostał rzadkim gościem w polskiej sztuce, podobnie jak nie zaważyło również, jak się zdaje, nad atmosferą kulturalną polskiego średniowiecza wiele mówiące i dynamiczne motto schyłku wieków średnich: »Inquietum est cor nostrum«.

Michał Walicki.

Lepszy Leonard, inż., *Przemysł złotniczy w Polsce*. Kraków 1933. Wyd. subwencjonowane przez Min. Przem. i Handlu, nakładem M. Muzeum Przemysłowego. 8-o. Str. 360.

Słowniki, dotyczące historji sztuki, są w Polsce taką rzadkością, że ukazywanie się ich, choćby w najprzeciętniejszem opracowaniu, należałoby witać jako pracę pionierską. Cóż dopiero, gdy wychodzą spod pióra wybitnych znawców przedmiotu, i to tej miary, co czcigodny autor »Przemysłu złotniczego«. P. inż. Lepszy, zawsze jeszcze bodaj jedyny badacz całokształtu dziejów złotnictwa w Polsce, oddał nam do użytku w swej książce wyniki niemal półwiekowych poszukiwań i gromadzenia materjałów na tem polu.

Czekaliśmy na tę książkę oddawna; wiedzieliśmy, że trudne warunki wydawnicze stały na przeszkodzie jej ukazaniu się, jak w tylu innych wypadkach. Wreszcie praktyczne znaczenie wydania tego dzieła dla władz i przemysłu rozstrzygnęło na korzyść; wpłynęło jednak równocześnie na skład treści, powiększając ją o obowiązujące dziś w Państwie Polskiem ustawy probiercze i przepisy o cechowaniu wyrobów złotniczych. Niewiadomo, jaki był pierwszy odruch autora wobec konieczności zastosowania się do tych warunków; sądzę, że długoletnie doświadczenie, zdobyte na polu czynnej opieki nad wyrobami złotniczemi, przełamało budzące się może wątpliwości uczonego. Połączenie dwóch różnych napozór pierwiastków okazało się szczęśliwe: z jednej strony część czysto historyczna dzieła kłaść będzie odtąd stale przed oczy używających go urzędników i przemysłowców pożytek i potrzebę opieki nad zabytkami złotnictwa, z drugiej — dzieje doprowadzone zostały słusznie do najnowszych czasów; wszak wzory obowiązujących dziś cech złotniczych powinien mieć pod ręką i muzealnik i badacz dawnego przemysłu artystycznego, aby mógł odtworzyć sobie losy zabytków napotykanych np. w handlu. Współczesne przepisy mają odpowiedniki w podanych w części historycznej ustawach, statutach i przywilejach złotników Krakowa, Lublina czy Wilna. Dzieło p. inż. Lepszego zasługuje też na miano polskiego kodeksu złotniczego na tle historycznem, dającego odpowiedź na wszelkie pytania, dotyczące wyrobów z szlachetnych metali.

Współcześnie obowiązujące ustawy i przepisy zajmują jedną piątą objętości książki (69 stron). Reszta to słownik, ułożony abecadłowo według miejscowości, pod każdą z nich wyliczający pracujących tam niegdyś złotników. Wśród 62 wymienionych miejscowości autor podaje pod 23-ma tylko ogólne wiadomości o dziejach przemysłu

złotniczego lub o cechach probierczych, które tam obowiązywały. Pozostałych 39 miast może się poszczycić także nazwiskami swych dawnych obywateli-złotników. Nazwisk tych podaje autor 2670. Prym trzyma Kraków liczbą 1172, po nim idą Wilno (336), Lwów (272), Warszawa (226), Gdańsk (218), Lublin (170), Toruń (59); inne mają skromniejsze liczby od 1—29. Przy każdem z tych nazwisk podaje autor dane bibljograficzne lub przytacza źródła rękopiśmienne. Już z tego zestawienia ocenić można znaczenie materjału, który przynosi dzieło p. inż. Lepszego. W porównaniu z rozdziałem, poświęconym Polsce w M. Rosenberga »Der Goldschmiede Merkzeichen« (R^3), którym dotąd musieliśmy się posługiwać, jest to wzbogacenie o 2609 pozycyj. Nawet skromna stosunkowo, szczególnemi warunkami polskiemi tłumacząca się ilość 358-u reprodukowanych znaków, cech i pieczęci (oraz zgórą 100 monogramów w tekście), przekracza o 326, t. j. 10-krotnie, ilość podaną przez Rosenberga. Ponieważ słownik tego ostatniego jest już w dziele p. inż. Lepszego krytycznie wyzyskany, podobnie jak dawniejsze prace E. v. Czihaka i K. Kniesa, można czcigodnemu autorowi powinszować postawienia nowego kamienia granicznego w tej gałęzi naukowych opracowań. Skoro dwaj z wymienionych wydawców posługiwali się metodą wskazaną przez polskiego uczonego, co wyczytać wolno między skromnemi wierszami przedmowy (str. 7 i 8), może p. inż. Lepszy z tem większem zadowoleniem patrzeć na dokonaną świeżo pracę, w której po latach przeszło 40-tu sam ogłosił poprawną całość według postawionych przez siebie zasad.

Czcigodny autor wybaczy recenzentowi, przygodnie tylko zajmującemu się złotnictwem, wskazanie na pewne niedogodności, związane z korzystaniem z cennej jego pracy. Owe zgórą półtrzecia tysiąca nazwisk dzieli się na 39, a wobec uporządkowania krakowskich złotników w 5 okresów, nawet na 43 rozdziały, każdy zaczęty od litery A. Brak skorowidza daje się w tych warunkach uczuwać bardzo dotkliwie. Podobnie poszukiwanie znaków złotniczych i monogramów wśród przeszło 460-u rozsypanych w tekście staje się już poważnem zadaniem; powtórzenie ich w drugim skorowidzu, w układzie rzeczowym (zastosowanym np. przez M. Rosenberga), ułatwiłoby korzystanie z dzieła. Skorowidze byłyby zajęły około 60-u dalszych stron druku, na które nawet w naszych warunkach powinny się były znaleźć środki. Rodzi się przypuszczenie, że już w czasie druku zaszło jakieś skrócenie, czy nawet mechaniczne obcięcie programu zakreślonego przez autora; ofiarą musiały paść widocznie nietylko skorowidze, ale i jakieś rozdziały samej pracy. We wstępie bowiem (na str. 3) mówi czcigodny autor, że »znaczna część książki poświęcona jest zagranicznej wytwórczości złotniczej«, czego jednak w następującym tekście nie dostrzegamy bodajże wcale; zaś w kilku dalszych miejscach (np. str. 67, 98 i t. d.) znajdujemy odsyłacze do Niemiec, Rosji czy Rumunji, bez wyjaśnienia czy chodzi o przygotowane do publikacji, a niewydane rozdziały, czy też o dzieła obce. Ostatecznie jednak te luki — poza brakiem skorowidzów — nie dają się nam odczuwać zbyt dotkliwie; wynagradzają nas za nie obficie i rozdział o dziejach probiernictwa od najdawniejszych czasów, i krótkie a treściwe wstępy historyczne do poszczególnych rozdziałów, wreszcie obszerne wyjątki ze źródeł (np. str. 293—295 do Warszawy), lub całe statuta czy przywileje (np. str. 108—111 i 116—119 do Krakowa, 298—312 do Warszawy), a nawet rewizje pracowni z ramienia cechu (str. 13—16). Wzgląd na używalność książki kazał niejedno podać w tłumaczeniu, wystarcza przecie odsyłacz do oryginału; w tem bowiem leży jedna z walnych zasług czcigodnego autora, że z dzieła jego wyjść można na dalsze poszukiwania w różnych kierunkach, zawsze ze sporym już zapasem materjału; i dlatego nazwałem je kodeksem złotnictwa.

Pod względem graficznym książka stoi na wysokim poziomie; zastosowanie obramienia kolumn w części systematycznej przełamuje szczęśliwie trudność utrzymania równowagi przy użyciu trzech wymiarów czcionek i różnej długości wierszy. Tak czyste i wszędzie równe odbicie spotyka się obecnie niestety rzadko w naszem drukarstwie. Drobne usterki korekty (np. str. 20, nr 16 tabeli, rubryka 4) nie przeszkadzają w korzystaniu z dzieła.

Kończę życzeniem, by czcigodny autor miał przy następnem wydaniu te wszystkie warunki, o których potrzebie wspomina w przedmowie. Tymczasem wdzięczni mu już jesteśmy za obdarowanie nas dziełem pomocniczem pierwszorzędnej wagi. *S. S. Komornicki.*

Gutkowska Marja: *Historja ubiorów.* Z atlasem zawierającym 349 rycin i XI tablic. Lwów—Warszawa, Książnica—Atlas, 1932. 8-o. Str. 112 i 164 + (21 barwnych i 15 czarnych re-

produkcyj na 15-u kartach, lbow. częściowo podwójnie od I—XI tabl.).

Podręcznik p. dr Gutkowskiej, przeznaczony do użytku szkolnego i pracownianego, zasługuje w pełni na to, by i historycy sztuki nietylko zwrócili nań uwagę, ale ocenili i spożytkowali jego naukowe wartości. Spośród nauk pomocniczych historji sztuki (bo i ona takie posiada) jest historja ubiorów, obok ikonografji, najściślej z nią związana i najbardziej »pomocna«. Nie mieliśmy dotąd w polskiej literaturze opracowania całokształtu dziejów ubioru, poza ujętą raczej z artystycznego stanowiska książeczką Tad. Błotnickiego (Zarys historji ubiorów. Kraków 1930, nakł. Druk. Przemysłowej). Co do obcych przyznać trzeba, że zwłaszcza w niedawnej powodzi wydawnictw tego rodzaju nazbyt nieliczne zasługiwały na zaufanie; z dawniejszych tak świetny np. podręcznik C. Enlarta *(Manuel d'archéologie française,* t. III) sięga tylko od czasów Merowingów do odrodzenia. Olbrzymie 10-tomowe dzieło Hefner-Altenecka, jak i 5-tomowe A. Rosenberga są i trudno dostępne i nieporęczne, a pierwsze z nich bardzo już niemłode. P. dr Gutkowska więc, połączywszy swą wiedzę historyczki sztuki z niepowszednią umiejętnością rysowniczą, wypełniła dotkliwą dla nas lukę.

Dziełko składa się z dwóch tomów: tekstu historyczno-technicznego i atlasu (szczęściem obydwa w jednakim formacie). Tekst liczy 27 rozdziałów, poprzedzonych wstępem o istocie mody jako czynnika przemian, o znaczeniu tkactwa w historji ubiorów, o technice krawiectwa i jego organizacji, wreszcie o zabytkach i innych źródłach do dziejów przedmiotu. Rozdziałów niepodobna tu wyliczać, zaznaczmy więc tylko, że w starożytności uwzględniła autorka Egipt, Babilon i Assyrję, Fenicję, Persję, Kretę, Grecję i Rzym, w średniowieczu zaś i czasach nowożytnych jeden rozdział przypada Bizancjum, poczem krąg widzenia ograniczono do Francji, Włoch, Niemiec i Hiszpanji, jako przodujących modzie europejskiej w różnych okresach; poświęcono jednak cztery dość obszerne rozdziały Polsce. Skoro wkraczanie w dziedziny etnografji i egzotyki byłoby niepomiernie rozszerzyło rozmiary dziełka, wypada zgodzić się na takie zacieśnienie zakresu przez autorkę. Wydaje mi się jednak, że niewielkie, choćby ogólnikowe (ale obszerniejsze niż na str. 71—72) rozszerzenie go na kraje przynajmniej bliskie Polsce, jak Ruś, Węgry, Turcja, a może Wołoszczyzna i Tatary, choćby tylko przy pomocy łatwiej dostępnego materjału w rycinach, byłoby dało czytelnikowi i autorce pełniejsze zadowolenie. Przypuszczam, że zaważyły tu chyba głównie względy wydawniczo oszczędnościowe. Oneto niewątpliwie wyłączyły z dzieła zupełnie dziedzinę strojów liturgicznych i zakonnych, tak ważnych zwłaszcza dla obrazu średniowiecza. Tem bardziej nie mogła się tu zmieścić ogromna dziedzina militarjów, grająca ważną rolę w obrazie strojów europejskich od końca XVII w. Względy wydawnicze wreszcie musiały skłonić autorkę do surowego skracania tekstu, nieraz kosztem przejrzystości, a bardzo często potoczystości wykładu.

Po krótkich wstępach do każdego rozdziału, określających ogólniej styl ubiorów w danym czasie i kraju oraz warunki zmian mody, następują drobiazgowe nieraz opisy szczczegółów stroju, które wyobraźnia czytelnika przetwarza w obraz z trudem czasem daremnym. Naogół najpierw opisywane są stroje męskie, potem kobiece; zdarzają się jednak w ciągu rozdziałów przestawienia tego porządku (np. str. 37—38, lub 50—51), które wyjaśniają się dopiero po zajrzeniu do atlasu. Ważnemi natomiast zaletami tekstu są: częste zaznaczanie granic czasowych danej mody, określanie roli tkactwa i jego rozwoju, wreszcie liczne wzmianki o szczegółach dodatkowych, fryzurach, klejnotach i obuwiu.

Nie umniejszę wcale wartości pracy stwierdzeniem, że atlas jest jej częścią użytkowo ważniejszą i cenniejszą. Dzięki dwom spisom rzeczy, z których drugi jest metryką pochodzenia rycin i szczegółową bibljografją wyzyskanych dzieł, można z tego atlasu korzystać, jak z rzetelnego słownika. Ilość rycin, skromnie podaną w tytule, trzeba powiększyć o połowę (ok. 180), zważywszy, że na jedną liczbę bieżącą przypada czasem po kilka różnych strojów lub szczegółów. Przeważają kreskowe reprodukcje piórkowych rysunków autorki, wykonanych według wszelkiego rodzaju zabytków z cierpliwością iście benedyktyńską i mistrzowską nieraz wyrazistością szczegółów. Tablice barwne, techniką rotograwurową, oddają naogół dobrze (z wyjątkiem może II, X b i XI) świetne akwarelowe kopje autorki według iluminacyj, obrazów i tkanin. Piętnaście rycin z klisz siatkowych reprodukuje doskonale wzory tkanin i koronek; szkoda, że dział ten wypaść musiał tak skąpo. Oszczędność tę wynagradzają częściowo znowu rysunki strojów, na których wzory tkanin bywają dobrze widoczne. Nareszcie około 40 rysunków poświęconych jest krojom, które nietylko dadzą kostjumerom bezpośrednią

korzyść praktyczną, ale i zwykłemu czytelnikowi niejedno rozjaśnią, coby w innych rysunkach lub w tekście mogło być jeszcze niezrozumiałem.

Wydawnictwo ma szatę skromną, o wiele jednak staranniejszą niż przeciętne podręczniki szkolne. Widać, że nietylko nad okładką czuwało oko autorki. O tablicach barwnych wspomniałem wyżej; dodam, że I a) i X a) są bez zarzutu i pozwalają się spodziewać, że ta piękna, choć ograniczona w środkach technika reprodukcyjna wnet stanie w Polsce na poziomie, mogącym zadowolić bardzo już wybredne wymagania.

S. S. Komornicki.

NOWY POGLĄD NA GENEZĘ ROTUNDY ŚW. FELIKSA I ADAUKTA NA WAWELU.

Josef Cibulka, *Václavova rotunda svatého Víta*. Rozšířený zvlaštní otisk ze Svatováclavského sborníku. Praga 1933. Str. 478, 101 rys. w tekście.

Literaturze, naogół dość skromnej, o rotundzie św. Feliksa i Adaukta przybył nowy, i to bardzo poważny, przyczynek w postaci obszernej pracy praskiego profesora ks. Cibulki o rotundzie św. Wita, wzniesionej przez księcia czeskiego św. Wacława na zamku w Pradze. Nie dotyczy więc ona bezpośrednio zabytku wawelskiego; o tym ostatnim mowa jest tylko miejscami, nieco obszerniej pod koniec książki, gdzie autor omawia jego stosunek do rotundy praskiej. Publikacja Cibulki zasługuje jednak pod każdym względem na baczną uwagę ze strony polskich historyków sztuki; ważne są bowiem nietylko ustępy, bezpośrednio poświęcone rotundzie wawelskiej; książka jest wogóle pierwszą próbą, opartą na tak szerokich podstawach, zbadania najstarszych dziejów architektury kościelnej na terenie Czech, Moraw i Słowaczyzny, a wyniki jej niewątpliwie mogą się przyczynić do oświetlenia analogicznych zagadnień na obszarach Polski.

Odrazu na początku możnaby wprawdzie zaznaczyć, że tło jest być może jednak nieco za szeroko namalowane, że niekoniecznie musiało się przytoczyć mnóstwo przykładów, które z rotundą i tak nie mają nic wspólnego, jak to stwierdza sam autor, i co, przynajmniej dla znawcy, jest zbytecznym balastem, w istocie zaś stanowi krótką historję kościelnego budownictwa centralnego od późnej starożytności aż do X wieku. Ponieważ nie chcę jednak robić autorowi żadnej krzywdy, przypuszczam, że przytacza cały ten materjał dlatego, by zgóry uniknąć wszelkich niedomówień i ewentualnych nieporozumień, a że wzgląd ten nie jest nieuzasadniony, tego dowodem są choćby dyskusje o rotundzie wawelskiej, w których różne typy rotund oraz ich historyczne i geograficzne umiejscowienia nie były od początku dostatecznie odróżniane i jasno sprecyzowane, skutkiem czego nie można było dojść do porozumienia.

Pierwsze cztery rozdziały książki prof. Cibulki zapełniają bardzo ważną lukę w dziejach najstarszej sztuki chrześcijańskiej u Słowian. Zaczyna od tego, co jest najprostsze i wprost samo się narzuca, czego jednak nie uczynił np. Strzygowski, gdy pisał swoją »Altslavische Kunst«, zestawia mianowicie wszystkie źródła, odnoszące się do najstarszych misyj chrześcijańskich w Czechach, u Słowian naddunajskich, na Morawach i misji łacińsko-niemieckiej z Ratyzbony, oraz wszelkie wiadomości, które pozwalają wysnuć takie czy inne wnioski co do budownictwa kościelnego. Wyniki tego zestawienia są w każdym razie niezmiernie ciekawe, niepozbawione i wagi także dla analogicznych kwestyj w Polsce. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj oczywiście pytanie dotyczące kościołów drewnianych i murowanych. Powszechnie utarte jest mniemanie, że najstarsze kościoły w naszych krajach były drewniane, i jest to mniemanie słuszne, tylko argumentacja jest fałszywa. Uzasadnia się je bowiem tem, że Słowianie — w danym wypadku plemiona czeskie i morawskie, a możnaby równie dobrze dodać także polskie —, ponieważ sami posiadali budownictwo drewniane, przenosili w swój własny materjał budowlany i w jego technikę obce wzory architektury kamiennej. Cibulka zwraca uwagę na niedorzeczność takiego tłumaczenia faktów, gdyż przeniesienie wzoru z architektury kamiennej w budownictwo drewniane nie jest tylko procesem czysto technicznym, lecz jest także równoznaczne z wytworzeniem i realizacją nowej myśli architektonicznoartystycznej. Do tego jednak szczepy zachodniosłowiańskie, stojące jeszcze na bardzo pierwotnym poziomie kulturalnym i posiadające niemniej pierwotną architekturę drewnianą, i to tylko mieszkalną, niewątpliwie nie były zdolne. Świątyń Słowianie ci również nie posiadali; kult ich wymagał miejsc świętych, ogrodzonych, znajdujących się na wolnem powietrzu. Świątynie na Rugji niczego nie udowadniają i wiadomości o nich pochodzą z okresu bardzo późnego (od siebie dodaję, że nie są tu być może wykluczone wzory skandynawskie), a nawet tam świątynia stanowiła jedynie małe *sanctuarium*, do którego miał wstęp tylko

kapłan, gdy tymczasem lud zbierał się w otwartem ogrodzeniu. Drewniane zaś budownictwo sprzyjało tylko temu, że łatwiej mogły się przyjąć wzory kościołów drewnianych, których ideę architektoniczną przynosiły z sobą misje chrześcijańskie z krajów pod względem kulturalnym bardziej rozwiniętych.

Narody germańskie, które osiedliły się pod koniec starożytności na obszarach imperjum rzymskiego, przejęły w spadku także rzymską tradycję artystyczną i razem z niemi architekturę murowaną, wykonywaną zresztą początkowo przez mistrzów rzymskich. Toteż we Włoszech we wczesnem średniowieczu nie znamy budowli niemurowanych; to samo było także w Galji, gdzie kościoły były również murowane. Znany jest rozkwit tej architektury w VI wieku, który nastąpił po stagnacji wieku V. Ale miejscami napotykamy wcześnie także już kościoły drewniane. Już o św. Hilarym († 367 r.) wiadomo, że wzniósł nad zasklepionym grobowcem św. Saturnina w Tuluzie kościółek drewniany, zamieniony później na murowany. Źródła mówią o całym szeregu podobnych wypadków, z których wynika, że Frankowie w VI wieku wznosili często kościoły drewniane, po większej części mniejszych rozmiarów, często prowizoryczne, zastąpione później przez kościoły murowane. Regułą były jednak kościoły murowane, budowane *more gallico* lub *more romano*. Jeszcze większy rozwój architektury murowanej nastąpił w okresie renesansu karolińskiego z końcem VIII i w IX wieku, co jednak nie przeszkadzało temu, by kościołów mniejszych i prowizorycznych nie stawiano z drzewa; świadczą o tem liczne, przez Cibulkę przytoczone przykłady. Po upadku Karolingów wzmogła się znowu architektura drewniana. We Francji w każdym razie od IV do X wieku budownictwo w drzewie nie przestawało istnieć, a jeszcze większą rolę odgrywało w państwie wschodniofrankońskiem, założonem w r. 843. Szerzyły je różne misje chrześcijańskie, zwłaszcza irlandzkie i anglosaskie. Okazuje się przytem, że ważną rolę odgrywała w tej dziedzinie dawna granica cesarstwa rzymskiego *(limes romanus)*, będąca zarazem także granicą kulturalną. Na południe od tej granicy długo zachowały się tradycje rzymskiej architektury murowanej, jakkolwiek misje i tutaj wznosiły kościoły drewniane. Dla Czech, Moraw i Słowaczyzny ważne są w pierwszym rzędzie dwa miasta: Ratyzbona, skąd, począwszy od r. 845, mogło się szerzyć, a po r. 895 też rzeczywiście przenikało chrześcijaństwo do Czech, oraz Salzburg, którego arcybiskup poświęcał kościoły wśród Słowian na Słowaczyźnie i we wschodniej Panonji. W obu tych miastach według tekstów źródłowych istniały kościoły kamienne już w VIII wieku. Na północ od limesu można — obok kościołów drewnianych — stwierdzić tylko parę wyjątków murowanych; są niemi rotunda na Marienbergu w Würzburgu, która według relacji z XIV wieku miała powstać już w r. 706 (data ta jednak nie jest pewna, i kościół powstał prawdopodobnie w okresie późniejszym na miejscu pierwotnego budynku drewnianego), oraz dwa wielkie kościoły klasztorne w Hersfeldzie i w Fuldzie z VIII wieku.

Przytoczone dotąd wiadomości dotyczą terytorjum niemieckiego, sąsiadującego z Czechami, i na najstarszą architekturę w samych Czechach żadnego światła nie rzucają. Jak przedstawia się pod tym względem znaczenie źródeł, odnoszących się do pierwotnych dziejów chrześcijaństwa wśród Słowian naddunajskich? Cibulka przeprowadza rozbiór dzieła *De conversione Bagoariorum et Carantanorum libellus*, z którego tekstu badacze dawniejsi wyciągali wnioski co do warunków w samych Czechach. Jest to dzieło tendencyjne, pisane przez anonimowego autora, należącego do kleru salzburskiego, w obronie praw arcybiskupów salzburskich do terytorjum wspomnianych Słowian; posiada ono jednak wielką wartość historyczną, gdyż zawiera najstarsze dane o architekturze kościelnej wśród Słowian. Cibulka omawia wiadomości, dotyczące obszarów słowackich i wschodniej Panonji, t. j. dziejów misji chrześcijańskiej na Słowaczyźnie za księcia Pribiny oraz za jego panowania i jego następcy Kocela na obszarach panońskich. Z rozbioru tego wynika niezbicie, że pierwszy kościół chrześcijański w Nitrze z r. 832 nie był niczem innem, jak kaplicą drewnianą, oraz że na ziemiach panońskich Pribiny i Kocela mogły wprawdzie istnieć jakieś murowane kościoły jeszcze z epoki rzymskiej i że mógł w związku z misją salzburską powstać także jakiś pojedyńczy kościół murowany, co jednak z tekstów nie wynika; reszta nowej architektury kościelnej była drewniana. Wszystko to uprawnia do wniosku, że także w Czechach pierwsze kościoły niezawodnie były drewniane, a nie kamienne.

Jeszcze ważniejsze są wiadomości źródłowe, dotyczące morawskiej misji słowiańskiej, t. j. misji św. Cyryla i Metodego, oraz jej kościołów, ważne w każdym razie także dla nas, ponieważ parokrotnie wiązano powstanie rotundy wawel-

skiej hipotetycznie z rotundami morawskiemi, które jakoby powstały na Morawach w okresie państwa wielkomorawskiego. Św. Cyryl i Metody nie byli pierwszymi misjonarzami chrześcijaństwa na Morawach. Chrześcijaństwo tam już istniało; już następca księcia Mojmira, książę Rastic czyli Rościsław, sam był chrześcijaninem, a synod w Moguncji w r. 852 już mógł mówić o chrześcijaństwie na Morawach, jakkolwiek wydawało się ono jeszcze grubem *(in rudem adhuc christianitatem gentis Maraensium)*. Gdy więc apostołowie Słowian, powołani przez księcia morawskiego, który chciał się także na polu kościelnem uniezależnić od Niemców ze względów politycznych, przynieśli na Morawy w r. 863 liturgję słowiańską, chrześcijaństwo było tam już dosyć rozpowszechnione; wynika to nietylko ze składu poselstwa Rościsława, lecz także z dużej ilości łacińskich i frankońskich arcyksięży, księży i diakonów, sprzeciwiających się nowym misjonarzom. Obok tych nowych misjonarzy pozostało tu zresztą nadal duchowieństwo łacińskie, podporządkowane hierarchji słowiańskiej, ustalonej 869 r. Wiadomo też, że Świętopełk znowu zwrócił się do liturgji łacińskiej i do Wichinga; a jakie w kościele morawskim panowały stosunki, widać najlepiej ze wzmianki o obrządkach pogrzebowych po zmarłym arcybiskupie, które 885 r. były odprawione w językach łacińskim, greckim i słowiańskim. O budownictwie kościelnem misyj niemieckich przed 863 r. niema wprawdzie wzmianek, jeżeli nie zaliczyć do nich wiadomości o wspomnianym już kościele w Nitrze; Cibulka przypuszcza, że kościoły te prawdopodobnie były drewniane. Kościoły budowała jednak także misja grecko-słowiańska, o czem wyraźnie mówi legenda św. Cyryla i Metodego. Jakie one były? Otóż cesarska misja bizantyńska kościołów drewnianych nie znała i, jak sądzi Cibulka, niema żadnych dowodów, żeby wogóle jakiekolwiek misje bizantyńskie wznosiły kościoły inne, jak murowane; jako dowód przytacza budowę kościoła P. Marji w Kijowie przez księcia Włodzimierza. Co do tej kwestji ja byłbym ostrożniejszym. Stosunki w Kijowie X w. nie nadają się do porównywania ze stosunkami wielkomorawskiemi i czeskiemi IX w. Pomijając nawet fakt, o którym świadczą teksty źródłowe, że na Rusi, a zwłaszcza w Kijowie istniała rodzima tradycja architektoniczna bynajmniej nie prymitywna, wiadomo przecie, że kościoły chrześcijańskie istniały tam już w okresie przed oficjalnem przyjęciem chrześcijaństwa przez Ruś kijowską.

Nie jest wykluczone, że misja Cyryla i Metodego zbudowała jeden lub więcej kościołów murowanych; o jednym przynajmniej, w którym był pochowany św. Metody, jest mowa w legendzie (»leży w wielkim kościele morawskim po lewej stronie, w ścianie za ołtarzem«), ale trudno coś więcej o tem powiedzieć, ponieważ nie posiadamy najmniejszego śladu żadnego zabytku. Ważna jest natomiast inna okoliczność, na którą autor zwraca uwagę: że mianowicie misja cyrylo-metodyjska nie była właściwą misją bizantyńską, i że tylko pochodziła z Bizancjum; nie przysyłał jej bowiem cesarz w swojem imieniu, lecz przychodziła, wysłana przez cesarza, na wezwanie księcia morawskiego. Wstępując na ziemię Kościoła zachodniego, podporządkowała się papieżowi rzymskiemu i przejęła zwyczaje i zarządzenia Kościoła zachodniego. W Rzymie dostali obaj misjonarze święcenia biskupie, tam otrzymali posłanie kanoniczne i uznanie liturgji słowiańskiej. Conajmniej od r. 870 misja ta przejęła liturgję zachodnią i przełożyła ją na język słowiański. Otóż Cibulka jest zdania, że nieinaczej postępowała także w dziedzinie architektury, że przejęła także zachodni sposób budowania kościelnego, t. j. że wznosiła kościoły drewniane, wśród których katedra Metodego była tylko wyjątkiem. Jest to wprawdzie możliwe, ale wobec braku wszelkich danych pozostaje tylko przypuszczeniem.

Ciekawy jest związek tej misji z Czechami; wiadomo przecie, że Metody na Morawach udzielił chrztu czeskiemu księciu Borzywojowi wraz z trzydziestoma wielmożami, i że z Borzywojem udała się do Czech słowiańska misja księdza Kaicha. W związku z tą misją powstał kościół św. Klemensa na Lewym Grodzie (Hradcu). Nie zachował się on wprawdzie, ale jeszcze z XVII w. istnieje wzmianka Tomasza Jana Pesziny z Czechorodu o tem, że widział wśród ruin kościół św. Klemensa *adhuc integrum more veteri in forma rotunda extructum*. Możnaby więc sądzić, że rotunda ta jest jednak zabytkiem architektury misji grecko-słowiańskiej. Cibulka jest innego zdania, jakkolwiek o kościele, o którego wyglądzie poza wspomnianą wzmianką właściwie nic nie wiemy, nic a nic powiedzieć nie możemy. Rozumuje bowiem w ten sposób, że ówczesna architektura bizantyńska prostych rotund przecie nie znała; jest to słuszne, ale owa wzmianka bynajmniej nie mówi, że była to prosta rotunda. Toteż bynajmniej nie przekonuje mnie tłumaczenie, że rotunda była prawdopodobnie budynkiem późniejszym, wzniesionym na miejscu

pierwotnego kościoła drewnianego. Ale jakkolwiek nie ze wszystkiemi szczegółami wywodów autora można się zgodzić, należy przyjąć jako fakt, że misja cyrylo-metodyjska mogła wprawdzie przynieść z sobą budowlę murowaną, że jednak żaden zabytek nie potwierdza jej rozpowszechnienia ani na Morawach, ani w Czechach; wszystkie najstarsze kościoły były tu niewątpliwie drewniane. Dotyczy to także kościołów, zbudowanych za działalności łacińsko-niemieckiej misji ratyzbońskiej, która rozpoczęła się w r. 895, gdy książę czeski Spitygniew podporządkował się przemocy niemieckiej. Ile było tych kościołów, niewiadomo; źródła mówią tylko o sześciu, które stały w ważnych miejscach ówczesnych Czech; ale i one były tylko kościółkami misyjnemi, gdyż ani jeden z nich nie został poświęcony przez biskupa. Być może, że który z nich był murowany, jest to jednak mało prawdopodobne.

Pierwszym kościołem o większych rozmiarach była w każdym razie dopiero rotunda św. Wita, zbudowana przez św. Wacława.

Autor podaje najpierw dokładny rozbiór wszystkich źródeł pisanych, legendarnych i kronikarskich o św. Wacławie w związku z jego kościołem. Z analizy tej wynikają następujące fakty. Wezwanie kościoła pozostaje niewątpliwie w związku z tem, że św. Wit był patronem ziemi i dynastji saksońskiej, której przyjacielem był św. Wacław; kościół (rotunda) był zbudowany *Romanorum opere et ex quadrum parte ad imitationem ecclesiae beati apostolorum principis Petri;* powstał on w latach 926—929, poświęcony został uroczyście w r. 930, a w r. 932 został w nim pochowany pod ołtarzem w jednej z apsyd św. Wacław. Rotunda pod względem architektonicznym w każdym razie musiała ulec pewnej zmianie w r. 1039, gdy zostały do Pragi przewiezione relikwje św. Wojciecha, pięciu braci i Gaudentego oraz grób św. Wojciecha umieszczony w kościółku przy tej rotundzie, »w środku, w bardzo ciasnem miejscu«. Zarazem był kościół św. Wita także kościołem pogrzebowym czeskich książąt. W r. 1060 rotunda została zburzona; książę Spitygniew II przyszedł mianowicie do przekonania, że rotunda jest za mała, taksamo jak i kościółek św. Wojciecha; dlatego postanowił zburzyć oba kościoły i zbudować wspólny, obszerny kościół obu patronom. Stanęła więc na tem miejscu bazylika romańska, w której dawna apsyda św. Wacława istniała jeszcze nadal jako samodzielna kaplica. W każdym razie dopiero za Karola IV zbudował nową kaplicę św. Wacława Piotr Parler, który ją dokończył w 1366 r.

Tyle mówią źródła. Dane ich zostały potwierdzone i rozszerzone odkryciami w r. 1911 i 1928; w r. 1911 rozebrano mianowicie w kaplicy św. Wacława ołtarz barokowy z r. 1671, umieszczony poza osią kaplicy w jej południowo-wschodnim kącie, z czego architekt katedralny K. Hilbert wnioskował, że stoi on na miejscu pierwotnego grobu św. Wacława. I rzeczywiście okazało się, że wewnątrz ołtarza barokowego znajduje się ołtarz gotycki Piotra Parlera, zawierający w skrzynce gotyckiej dokument konsekracji z r. 1367, pod nim podnóże ołtarza jeszcze starszego, dzieła Matjasza z Arrasu z r. 1348, w małej zaś trumience ołowianej, w skrzyneczce drewnianej relikwje św. Wacława, zaopatrzone w napis i pieczęcie Karola IV i arcybiskupa Arnoszta z Pardubic. Jeszcze głębiej znajdował się pierwotny grób świętego, nad którym, według zwyczaju panującego przed r. 1000, wzniesiono ołtarz. Oprócz tego odkryto w tymże roku także fragmenty fundamentów apsydy południowej i zachodniej, zaś w r. 1928 fragment apsydy północnej. Ponieważ wymiary apsyd są jednakie, można śmiało przypuścić, że czwarta apsyda była taka sama; a że czwarta apsyda istniała, niema chyba najmniejszej wątpliwości, była przecie apsydą wschodnią, której brak w tego rodzaju typie architektonicznym nie jest do pomyślenia. Zachowane fragmenty rotundy św. Wita są więc, jak z tego wszystkiego wynika, skromne i nie mogą być porównywane ze stanem zachowania rotundy wawelskiej, ale i tak są dokumentem niezmiernie cennym. Okazuje się, że kościół, zbudowany przez św. Wacława, był dużą rotundą z kamieni ciosowych o średnicy 12·98 m (bez apsyd) z czterema apsydami w kształcie podkowy; na zewnętrznych stronach apsyd znajdywały się lizeny. W głównej, t. j. wschodniej apsydzie stał ołtarz św. Wita i zboku katedra biskupia, w południowej grób św. Wacława, a za nim jego ołtarz, po lewej stronie grobu, tuż przy wejściu do apsydy był umieszczony ołtarz dwunastu apostołów. Główne wejście do rotundy znajdowało się prawdopodobnie w ścianie południowo-zachodniej, ponieważ na stronie południowej stał dwór książęcy, oraz tutaj też było główne dojście.

Z rotundą był jednak blisko złączony kościółek św. Wojciecha. Kronikarz Kosmas opowiada, że książę Spitygniew II w r. 1060 postanowił zburzyć rotundę, w której spoczywało ciało św. Wacława, a zarazem także inny kościółek, *quae*

fuit contigua et quasi in porticu sita eiusdem ecclesiae, w którym znajdował się w środku na bardzo ciasnem miejscu grób św. Wojciecha. A więc kościółek ten był wprawdzie w związku z rotundą, różnił się jednak od apsyd z wyglądu; w każdym razie mógł być uważany za osobny kościół, gdy tymczasem apsyda św. Wacława była zaliczana do całości rotundy św. Wita. Kościółek ten w każdym razie istniał tu przed r. 1060. Jak mógł on wyglądać? Autor próbuje rozwiązać kwestję przez należyte tłumaczenie określenia *porticus*. Słowo to ma w średniowiecznej łacinie różne znaczenia; biorąc jednak w rachubę charakter praskiej rotundy, odrzuca autor wszystkie inne możliwości i tłumaczy *porticus* jako przedsionek albo sień wejściową, oraz dopatruje się jej położenia na stronie zachodniej rotundy; z zachowanych śladów można bowiem wnioskować, że zachodnia apsyda rotundy została przynajmniej częściowo zburzona i zbudowany tam nieco rozleglejszy budynek, w którym znajdował się grób św. Wojciecha. Nie można było jednak ustalić ani rozmiarów tego budynku, ani jego rzutu poziomego.

By kwestję tę bliżej oświetlić, sięga Cibulka do innych przykładów ówczesnej architektury kościelnej, w której istniał zwyczaj wznoszenia na zachodniej stronie kościołów budowli, zwanych czasem portykami. Przy kościołach karolińskich były to budynki samodzielne, niestanowiące rozszerzenia przestrzeni właściwego wnętrza kościoła, będące jednak z tem wnętrzem związane. Były to budynki piętrowe, których rzut poziomy miał kształt prostokątny; przyziemie stanowiło przedsień kościoła, nad niem zaś znajdowało się oratorjum, t. j. osobna kaplica z osobnym ołtarzem, otwarta ku wnętrzu kościoła łukiem lub arkadą, posiadająca więc charakter empory lub trybuny. Miejscami budynek ten był bardzo rozbudowany, gdyż zzewnątrz posiadał wieże, wnętrze zaś było podzielone na kilka naw. O istnieniu tego rodzaju budynków świadczą nietylko liczne teksty źródłowe, lecz także zachowane zabytki, z których Cibulka powołuje się przedewszystkiem na Akwizgran (796—805), Petersberg pod Fuldą (836), ważny także dlatego, że teksty tutaj wyraźnie określają go jako *porticus*, oraz na Corvey (873—885). Cel tych budowli nie jest dość jasny. O niektórych wiadomo, że były baptysterjami; w kościołach klasztornych służyły one jako kościoły parafjalne dla ludu, gdzieindziej mieściły one na piętrach oratorja dla książąt, lub miały w nich miejsce sądy synodalne. Nie jest wykluczone, że kościółek św. Wojciecha był tego rodzaju przybudową przy rotundzie św. Wita; ale z drugiej strony trzeba jednak stwierdzić, że znajdujemy się w tej kwestji na terenie czysto hipotetycznym.

Pomijając zresztą tę kwestję, dla rotundy samej nieistotną, należało przedewszystkiem zbadać stosunek rotundy do innych budynków centralnych. Cibulka przeprowadza to na bardzo szerokiej podstawie i daje poprostu doskonały i przejrzysty, jakkolwiek nieco przydługi rozbiór kościołów o planie centralnym i krzyżowym pierwszego tysiąclecia po Chr., sięgając na wstępie nawet jeszcze dalej wstecz w historję architektury starożytnej. Wyniki tego rozbioru mogą być krótko streszczone, jak następuje. W monumentalnej architekturze kościelnej niema ani jednej budowli, któraby była prostą rotundą. Wszystkie rotundy monumentalne były albo przestrzeniowo rozczłonkowane i posiadały obejście, jak np. słynna Anastasis Konstantyna Wielkiego w Jerozolimie, albo kościół S. Maria Maggiore w Nocerze (z VI w.), albo były pod względem przestrzeni złożone, a wtedy posiadały dodane do nich wnęki, jak np. kościół św. Urszuli w Zarze w Dalmacji, kościół P. M. na Marienbergu w Würzburgu, pochodzący w pierwotnej postaci z VIII w., albo posiadały pierwsze i drugie cechy razem, jak np. kościół w Eczmiadzin (VII w.), w Zwartnoc (VII w.) i kościół S. Lorenzo w Medjolanie (V w.). Co do wnęk, które były dodawane, przylegały one albo w kierunkach osi przekątnych, albo stanowiły wieniec, otaczający główną przestrzeń, albo były rozłożone w kierunku głównych osi, przez co dyspozycja krzyżowa łączyła się z dyspozycją centralną. Wszystkie te warjanty układu krzyżowego mogą być stwierdzone już w IV w. W okresie karolińskim następuje jednak pewne ograniczenie typów używanych. Stwierdzić można istnienie rotund obejściowych, np. kościół św. Donata w Zarze z roku 805, kościół św. Michała w Fuldzie z r. 822, oraz rotund z wieńcem wnęk. Niema jednak w tej architekturze ani rotundy prostej, ani oktogonu z dyspozycją krzyżową, ani rotundy z dołączonemi czterema apsydami w układzie krzyżowym. W takim układzie były dodawane apsydy tylko do kwadratu, jak np. w baptysterjum w Biella (X w.) lub w kościele św. Stefana w Werden, poświęconym w r. 804, albo kwadrat ten był rozszerzony w dyspozycji krzyżowej, do której zostały dołączone apsydy, jak np. w Germigny des Prés, poświęcone w r. 806.

Jakkolwiek więc rotunda praska niewątpliwie należy do okresu sztuki karolińskiej, nie można w architekturze karolińskiej wskazać na żaden zachowany prototyp jej układu. Gdzie więc szukać jej pochodzenia, czy w sztuce bizantyńskiej, czy też jeszcze dalej na wschodzie?

By móc na to odpowiedzieć, podaje nam autor znowu przegląd rozwoju architektonicznego budynków centralnych, tym razem nie pod kątem widzenia typów rzutów poziomych, lecz elewacji i kompozycji przestrzennej, oraz ograniczając się przytem do państwowej architektury rzymskiej, i to zwłaszcza zachodniorzymskiej, z którą sztuka karolińska znacznie bliżej jest związana, aniżeli ze sztuką krajów bardziej oddalonych. Ponieważ Cibulka idzie w ślady poglądów Wickhoffa i Birnbauma, nie dziwi nas, że najdoskonalszym przykładem architektury rzymskiej jest dla niego kościół S. Vitale w Rawennie. Jego wnętrze »najidealniej wyrażało rzymskie ujmowanie przestrzeni jako jednolity i wielokrotny układ przestrzeni podporządkowanych, zarazem zaś zgodnie z prądami chrześcijańskiego rozwoju duchowego i artystycznego stawało się czemś niematerjalnem, wzniosłem i duchowem« (str. 299). Możnaby się ostatecznie zgodzić na taką interpretację, ale pod jednym warunkiem, że mianowicie pojęcie »rzymskie« w danym wypadku nie jest identyczne z pojęciem sztuki rzymskiej wieków I—III, że jest więc czemś gruntownie zmienionem w porównaniu z dawniejszym »antykiem«; a dalej, że »chrześcijańskie« w tym wypadku bynajmniej nie oznacza czegoś, co wyrosło tylko na gruncie rzymskim, t. j. bez silnych elementów wschodnich, które właśnie w związku ze spuścizną duchowej kultury grecko-rzymskiej wytworzyły ów ferment, z jakiego wyrósł świat wczesnego średniowiecza. Dla oceny wnętrza kościoła S. Vitale konieczne jest uwzględnienie także jego ozdoby mozaikowej, której geneza z samych tradycyj rzymskich byłaby wprost niezrozumiała (por. ostatnio S. Guyer, Das Mausoleum der Galla Placidia, Neue Zürcher Zeitung, 9. IV. 1934). Nie wolno przecie nie uwzględniać tego wszystkiego, co już w czasach powojennych wydobyły najaw odkrycia na Bliskim Wschodzie. Poza tą kwestją nieistotną dla sprawy rotundy praskiej dalsze wywody autora, dotyczące architektury bizantyńskiej, są słuszne; zwraca on mianowicie uwagę na fakt, często przeoczony, że właściwa architektura bizantyńska VIII—X w. nie znała budynków okrągłych w ścisłem tego słowa znaczeniu, któreby jednolicie podporządkowywały elementy przestrzeniowe, lecz że jej głównym pierwiastkiem było wprawdzie założenie centralne, ale o rzucie poziomym kwadratowym, a nie okrągłym lub poligonalnym, w każdym więc razie o wyraźnej tendencji podłużnej. Zupełnie naturalny jest więc wniosek, że między rotundą praską a ówczesną architekturą bizantyńską niema żadnego związku genetycznego. Nie pozostaje więc nic innego, jak szukać wzoru rotundy św. Wita jednak w centralnej architekturze karolińskiej, która przejęła z rzymskiej architektury centralnej i dyspozycji krzyżowej swoje wzory, redukując i materjalizując je po swojemu, przyczem zarazem uległo zmianie ujmowanie wzajemnej zależności pierwiastków przestrzeniowych. Charakterystyczne są dla tej architektury zwłaszcza dwa typy: centralna budowla z obejściem (rotunda: kościół św. Donata w Zarze; oktogon: Akwizgran; kwadrat: Germigny des Prés), przyczem większość miała nad obejściem trybuny, oraz centralne budowle z wieńcem wnęk. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rotunda praska, jak sądzi Cibulka, była rotundą z obejściem, do którego dopiero były dołączone w rozkładzie krzyżowym jej cztery apsydy, tak jak np. w jerozolimskiej Anastasis Modestusa i w rzymskiej rotundzie S. Stefano Rotondo, oraz tak jak również — w innym układzie — zostało zrealizowane w Germigny des Prés.

Z tą kwestją wiąże się jednak już najściślej kwestja rekonstrukcji rotundy św. Wita, przeprowadzona przez autora bardzo drobiazgowo, obracająca się jednak, co jest rzeczą naturalną, w sporej części w dziedzinie czystej hipotezy. Ułatwiona jest ona nieco przez to, że zabytek ten jest właśnie tak niezwykły. Badania przecie Cibulki nad najstarszemi początkami architektury kościelnej w Czechach, omówione na wstępie, wykazały, że nawet tam, gdzie powstał jakiś kościół murowany, mógł on być tylko budowlą prymitywną. A tu raptem ok. 930 r. powstaje budowla nietylko murowana, lecz o znacznych rozmiarach, o skomplikowanym rzucie poziomym, niezwykle precyzyjnie wykonana, i to tak, że później w ciągu trzystu lat, gdy w Czechach wznoszono rotundy, nie zbudowano żadnej, któraby jej dorównywała pod względem wielkości lub równie umiejętnego układu rzutu poziomego. Niewątpliwie więc była importem z kraju obcego, obcy był architekt i obcy byli także murarze i kamieniarze, i to pochodzący z zasięgu architektury karolińskiej, która jedynie może w tym wypadku wchodzić w rachubę. Na tem właśnie założeniu opiera

Cibulka swoją próbę rekonstrukcji rotundy; ponieważ karolińskie rotundy i poligony były budynkami sklepieniowemi, dopatruje się analogicznych cech także w kościele św. Wita. Według jego opinji była to rotunda z kopułą, której tambur oparty był na ośmiu słupach, rozmieszczonych w kole; jej przestrzeń środkowa otoczona była obejściem, posiadającem na piętrze trybuny, a dopiero do obejścia dobudowane były apsydy. Rozwodzić się obszerniej nad temi i dalszemi szczegółami rekonstrukcji, przytoczonemi przez autora, niema celu; są to przecie tylko więcej lub mniej prawdopodobne przypuszczenia, których na żadnych pewnikach oprzeć nie można. Ale i to, co bez uciekania się do ryzykownych hipotez można z całą pewnością powiedzieć o rotundzie św. Wita, jest bardzo ważne. Monumentalna ta rotunda, o założeniu w każdym razie bardzo skomplikowanem, była pierwszą rotundą w Czechach, a wpływ jej na kościelną architekturę czeską był bardzo znaczny, była przecie głównym kościołem najważniejszego grodu. Toteż liczne późniejsze rotundy czeskie, rotundy z okresu romańskiego, o jednej apsydzie, sądząc z najstarszych przykładów, nie są — według Cibulki — niczem innem, jak uproszczonemi redukcjami zamkowej rotundy praskiej o czterech apsydach. I tak jak rotunda św. Wita stanowi importowany typ architektury karolińskiej, późniejsze rotundy romańskie są dziełem rodzimem, do jakiego wówczas budownictwo czeskie już dorosło, oraz pierwszym czeskim utworem architektonicznym. Sądzę, że co do tego autorowi nie można odmówić słuszności; nie jest to przecie jedyny wypadek, w którym na początku dziejowego rozwoju architektury — i wogóle sztuki — jakiegoś kraju stoi monumentalne dzieło importowane, gdy tymczasem właściwa jego twórczość rodzima rozpoczyna się, kładąc podwaliny pod rozwój późniejszy, od nieraz bardzo daleko sięgającego uproszczenia owego wzoru obcego, czego przykładem są np. dzieje sztuki staroruskiej.

Należałoby jeszcze wspomnieć o przeznaczeniu i celach rotundy praskiej. Analizując ponownie wszelkie źródła i dane, dochodzi autor do przekonywującego wniosku, że była ona głównym kościołem zamkowym, zarazem kościołem siedziby książęcej, budynkiem kultowym i sakralnym, oraz kościołem parafjalnym przez biskupa poświęconym. Jakkolwiek odbywały się naturalnie w niej także chrzty, nie była ona właściwem baptysterjum; nie była też właściwą świątynią cmentarną, jakkolwiek pochowano w niej paru książąt czeskich, a przedewszystkiem św. Wacława męczennika, jej założyciela.

To, co nas jednak najbardziej zaciekawia, jest dziwne pokrewieństwo rotundy praskiej z rotundą św. Feliksa i Adaukta na Wawelu. Rotunda ta posiada rozmiary znacznie mniejsze od praskiej, cała bowiem jej przestrzeń środkowa mogłaby się zmieścić w jednej z apsyd rotundy św. Wita; z drugiej strony jest jednak lepiej zachowana, tak że rekonstrukcja jej, przeprowadzona przez Szyszko-Bohusza, w zasadzie jest niewątpliwie słuszna. Jej technika budowlana, na co Cibulka nie zwrócił dostatecznej uwagi, jest jednak zgoła od praskiej odmienna, bardzo prosta i prymitywna. Pozatem podobieństwa są uderzające; rotunda wawelska nie ma wprawdzie obejścia (nie jest zresztą całkiem pewne, czy posiadała je praska), ale jest ona także prawdziwą rotundą, a nie tetrakonchem o założeniu kwadratowem, i apsydy otaczają ją w układzie krzyżowym. Pomijając kwestję przeznaczenia świątyni krakowskiej, Cibulka jest zdania, że służyła ona kultowi jako rotundalny kościół zamkowy, jakich był cały szereg na zamkach czeskich X—XI w.; zastanawiający jest w każdym razie fakt, że oba te kościoły są jedynemi chyba znanemi rotundalnemi tetrakonchami z końca I tysiąclecia, że oba te kościoły wznoszą się na zamkach, i że w obu występują apsydy w kształcie podkowy. Pokrewieństwo to tłumaczy Cibulka w ten sposób, że kościół św. Feliksa i Adaukta przypuszczalnie mógł powstać jako rotunda zamkowa pod wpływem czeskim, a jako rotunda o czterech apsydach pod wpływem rotundy św. Wita, przyczem »wchodziłoby w rachubę już panowanie Bolesława I (929—967), brata i następcy Wacława, który panował nad różnemi szczepami ziemi krakowskiej, albo okres Bolesława II (967—999), po którego śmierci 999 r. Bolesław Chrobry przyłączył Kraków do Polski«. Otóż pomijając nawet okoliczność, że kwestja panowania czeskiego nad ziemią krakowską w X w. jest bardzo sporna, są to oczywiście tylko przypuszczenia, których niczem udowodnić nie można.

Niemniej pozostaje parę rysów bardzo ważnych i pewnych. Rotunda św. Feliksa i Adaukta, ten najstarszy zabytek architektury chrześcijańskiej w Polsce, jest niewątpliwie bardzo zbliżona do rotundy św. Wita w Pradze z ok. 930 r., aczkolwiek stanowi w stosunku do niej typ uproszczony. A ponieważ nigdzieindziej na żadne tak bliskie analogje nie natrafiamy, należy przypuszczać, że decydujący musiał być przy powstaniu

rotundy wawelskiej — pośrednio czy też bezpośrednio — wpływ wzoru, jakim była rotunda św. Wita, przyczem wpływ ten bynajmniej nie musiał się łączyć z czeskiem panowaniem nad ziemią krakowską. A gdyby nawet narazie tej zależności rotundy wawelskiej od rotundy praskiej nie przyjąć, pozostałaby zależność jednej i drugiej od wspólnych wzorów, których należy szukać tylko w obrębie architektury karolińskiej. Rotunda wawelska okazuje się więc w świetle badań Cibulki jako daleki pod względem geograficznym i późny pod względem czasu odblask wzorów architektury karolińskiej, której tradycje mogły być jeszcze w formie monumentalnej kontynuowane w świątyni założonej przez św. Wacława, na Wawelu zaś, niewątpliwie pod koniec w. X, już uległy uproszczeniu.

Czy wyniki pracy Cibulki utrzymają się w całości, trudno dziś osądzić. Książka jest w każdym razie cenna; jakkolwiek z natury rzeczy zawiera dużo twierdzeń hipotetycznych, jest niewątpliwie najlepszem dotychczas opracowaniem problemów najstarszej architektury chrześcijańskiej w Czechach i na Morawach[1].

Wojsław Molè.

[1] Nie mogę się powstrzymać, by nie zwrócić uwagi na pomyłkę, wprawdzie nieistotną, ale jednak rażącą, która w książce Cibulki kilkakrotnie się powtarza. Dalmatyńskie kościoły św. Krzyża i św. Mikołaja znajdują się w N i n i e, a nie w K n i n i e.

KRONIKA

JUBILEUSZOWA WYSTAWA EPOKI KRÓLA JANA III W DWUSTUPIĘĆDZIESIĘCIOLECIE ODSIECZY WIEDEŃSKIEJ NA ZAMKU KRÓLEWSKIM NA WAWELU.

Liczne wystawy sztuki wschodniej, jakie się odbyły w ciągu ostatnich lat z wystawą sztuki perskiej w Londynie w r. 1931 naczele, zrodziły olbrzymie zainteresowanie dla Wschodu, a manifestacje te artystyczne oddały zarazem wielkie usługi nauce historji sztuki. Toteż ze wzrostem tego zainteresowania dla Wschodu nie można się było oprzeć pokusie, aby w dwustupięćdziesięciolecie odsieczy wiedeńskiej nie pokazać tego Wschodu w Polsce w wieku XVII przez urządzenie wystawy epoki Jana III. Ostatnia taka wystawa odbyła się w Krakowie w r. 1883 w Sukiennicach. Jakże szczęśliwi byliśmy, że w r. 1933 wystawa mogła się już była odbyć w Zamku król. na Wawelu, dysponując szesnastu salami. Według pewnego zgóry przyjętego planu każda ze sal została przeznaczona na pewną odrębną grupę zabytków, aby w ten sposób tworzyła artystyczną całość. Tak powstały sala polska, perska, gdańska, sala kościelna, skarbiec, sala jazdy polskiej, zbrojownia i t. d., dzięki czemu uniknięto muzealnej monotonji. O utrzymanie charakteru wnętrz starano się jaknajbardziej, i objekty były wystawione na wolno stojących postumentach, a o ile możności nie w gablotach oszklonych. Pociągało to za sobą konieczność zwiedzania grupami z przewodnikiem, ale artystycznie było korzystniejsze. Całe urządzenie pomocnicze, jak szafy tryptykowe, stojaki pod rzędy i t. d., zostało skomponowane przez prof. dra A. Szyszko-Bohusza, arch. Polkowskiego Józefa i przeze mnie i pozostanie już na stałe dla Zamku król. na Wawelu. Staraliśmy się, aby kompozycja pomocniczych sprzętów była zupełnie współczesna. Pomimo to łączyla się ona szczęśliwie z zabytkami siedemnastowiecznemi i pozostanie wzorem dla niejednego z muzeów w urządzaniu wnętrz.

Na pierwszy plan wybijał się charakter wojskowy wystawy i przedewszystkiem osoba samego króla.

Wystawa po raz pierwszy w Polsce zgromadziła tak znaczną ilość pierwszorzędnych zabytków, związanych z osobistością Jana III. Miecz poświęcony i kapelusz od Innocentego XI, płaszcz orderu św. Ducha, chorągwie spod Wiednia i Parkan, wszystko to można było pokazać po raz pierwszy w Polsce dzięki rewindykacjom z Rosji. Do tego dołączyły się takie pamiątki, jak strzemię Kara Mustafy i łańcuch złoty z katedry wawelskiej, szabla Żółkiewskiego, z której idąc pod Wiedeń, wyjął głownię Sobieski, i taca srebrna, oba przedmioty ze skarbca jasnogórskiego, wreszcie tarcza wróżebna z Muzeum XX. Czartoryskich, nieznane dotąd złotem nabijane pistolety króla, własność Józefa hr. Potockiego, i szabla Kara Mustafy od ks. L. Sapiehy w Krasiczynie.

Pozatem mnóstwo darów królewskich dla kościołów, klasztorów i współczesnych osobistości. Dzięki tym szacownym relikwjom dominował na wystawie prawie w każdej sali ten pietyzm dla pamięci wielkiego zwycięzcy i związanych z nim pamiątek osobistych, dla których reszta eksponatów była jakby tłem i ramą. Tę ramę bojową dawały przedewszystkiem rzędy i zbroje. Zgromadzone zostały z całej Polski najpiękniejsze rzędy, jak rząd marszałka Jerzego Lubomirskiego z Krzeszowic, rząd zdobyty pod Wiedniem przez kasztelana Łąckiego, i drugi spod Wiednia Przecława Szembeka, rząd Stanisława Małachowskiego, rzędy z Kórnika i Muzeum XX.

Czartoryskich, w których dominuje prawie zawsze orjentalizacja smaku w Polsce za Jana III.

Epoka ta była również klasyczną dla zbroi polskiej, wydając dwa najpiękniejsze typy: zbroję husarską skrzydlatą, doprowadzoną do doskonałości za Jana III i karacenę, tę dziwną mieszaninę zbroi klasycznej ze wschodnią, a tak pełną charakteru. Te zbroje polskie reprezentowane były w świetnych przykładach, nadesłanych z Kórnika, Rogalina i zbiorów prywatnych. Dołączyła się do tego broń rzeczna i palna w doborowych okazach, kałkany, sajdaki i kołczany, które razem z portretami i obrazami rozwieszono na ścianach.

Przechodząc do charakterystyki tego malarstwa, stwierdzić trzeba, że poziom malarstwa w Polsce w epoce króla Jana III nie należał do wysokich. Tricjusz, Eleuter Siemiginowski, Rugendaś, Altomonte nie zostawili malarsko wybitniejszych dzieł. Nieliczne portrety króla Jana III, przypisywane temu lub owemu z nich, nie uderzają ani głębią charakterystyki, ani wartościami malarskiemi. Z nieznanych zupełnie rzeczy wystawa przyniosła kolekcję portrecików owalnych, przedstawiających króla, królową, królewicza Jakóba i jego żonę, córkę króla Teresę Kunegundę i ojca królowej markiza Henryka d'Arquien de la Grange. Jak wynika z napisów na odwrocie, serja ta była własnością królewicza Jakóba w jego zamku na Śląsku, w Oławie, i dostała się drogą spadku w r. 1732 do przodków E. hr. Raczyńskiego, a ostatnio jest własnością Edwarda hr. Raczyńskiego z Warszawy. Pozatem udało się pozyskać dwa subtelne, niestety bardzo źle zachowane portrety konne królewiczów Konstantego i Aleksandra, niewłaściwie przypisywane Casprowi Netcherowi (własność hr. Sobańskiej w Warszawie), i duży portret Marysieńki z dziećmi, malowany dla króla, obecnie własność hr. Wodzickiej w Lubniu Wielkim, znany zresztą z poprzedniej wystawy. Wszystkie te obrazy mają pierwszorzędną wartość dokumentarną.

Portrety te odbijały od licznych portretów męskich i kobiecych współczesnych osobistości, obrazów bitew, których zgromadzono nietyle może co w r. 1883, stosowano bowiem surowsze kryterja artystyczne, ale dość, aby stworzyć tło historyczne i ożywić resztę eksponatów.

Osobne wyróżnienie należy się portretowi biskupa Trzebickiego przez Freherusa i podskarbiego Morstina przez Rigauda.

Z rzeźb tylko jedna, ale pełna charakteru, i choć nie współczesna ale późniejsza z XVIII wieku niemniej cenna, — marmurowe popiersie z zamku w Wiśniowcu, pochodzące z sukcesji po Mniszchach i w Paryżu nabyte przed wojną przez Józefa hr. Potockiego, a dziś stanowiące już własność Zamku król. na Wawelu.

Przemysł artystyczny epoki króla Jana III obejmuje tak różnorodną całość, że chcąc uniknąć chaosu, trzeba się było ograniczyć do pewnych działów, jak np. wystawione w skarbcu wystawy złotnictwo, uwzględniając w pierwszym rzędzie takie centrum artystyczne tej epoki, jak Gdańsk, któremu poświęcono osobną salę. W sali tej zgromadzono meble gdańskie rzeźbione i kurdybanowe krzesła gdańskie, tak ulubione w owej epoce i z Gdańska do wszystkich rezydencyj polskich masowo sprowadzane. Pozatem reprezentowane było w sali tej złotnictwo gdańskie, wyroby z bursztynu i zegary kaflowe gdańskie. Atrakcją sali były: tkanina, ofiarowana przez miasto Gdańsk królowi, ze zbiorów raperswilskich pochodząca i olbrzymi reflektor z herbem Janina, pochodzący z jednego z zamków króla, a dziś w wielkiej synagodze we Lwowie przechowywany.

W ten sposób sala gdańska dawała to wnętrze z epoki króla Jana III, przypominające wnętrza zamków polskich z tej epoki, zwłaszcza tym, którzy znali wnętrza Podhorzec przed wojną, i kontrastowała z resztą wystawy o charakterze więcej wojennym lub charakterze wschodnim.

W ten Wschód wprowadzały nas przedewszystkiem dywany perskie i małoazjatyckie i tkaniny wschodnie. Dział ten otwierały dwa arcydzieła perskie — dywan wilanowski i dywan z katedry wawelskiej (połowa), oba pochodzące jeszcze z XVI wieku, i choć drugi tylko pochodził ze zdobyczy w odsieczy wiedeńskiej, to jednak oba świadczyły o tem bogactwie dywanów XVI i XVII wieku, jakie staly się łupem wojsk sprzymierzonych pod Wiedniem. Pierwszy jedwabny i srebrem przetykany z motywem zwierząt, parami splecionych, t. zw. »kylinów«, o harmonji bladozielonych tonów, ciemnych błękitów i czerwieni, stał się dzięki wystawie perskiej w Londynie w r. 1931 europejską wartością kulturalną Polski, drugi wełniany, niestety tylko w połowie zachowany (druga połowa w Musée des Arts Décoratifs w Paryżu z daru Macieta), również zwierzęcy, z motywem cyprysów, może kolorystycznie wyższy od wilanowskiego.

Drogą rewindykacji z Rosji, jako ekwiwalent dostał się Polsce na Zamek Wawelski interesujący dywan małoazjatycki, t. zw. Uszak meda-

jonowy z tkanemi herbami polskiemi. wykonany na zamówienie w XVII wieku. Bliźni jego egzemplarz znajduje się w Islamische Abteilung Kaiser Friedrich Museum w Berlinie.

Podobne dywany perskie z tkanemi herbami polskiemi znajdują się w Ameryce i Monachjum i nie mogły być na wystawie reprezentowane, natomiast wystawa zgromadziła liczny szereg dywanów perskich jedwabnych, srebrem i złotem przetykanych, t. zw. dywanów polskich, tapis polonais. W ciągu pięćdziesięciu lat od wystawy w r. 1883 polski stan posiadania tych dywanów uszczuplił się znacznie. Ubyły wyłowione przez antykwarjuszy zagranicznych dwa dywany z Olszy od hr. Potockich, przepadły w katastrofach wielkiej wojny dywany hr. Bnińskiego z Dżurynia i hr. Komorowskiego z Lubelskiego.

Wzamian zato wystawa mogła pochlubić się przepysznym dywanem z kościoła św. Jana w Studziannie, zdobytym pod Wiedniem przez króla Jana III i przez niego do kościoła ofiarowanym. Dywan ten, którego »odkrycie« przyniosły już lata powojenne, harmonją kolorów i stanem zachowania równać się może z czterema dywanami, pochodzącemi niegdyś z kościoła N. P. Marji w Krakowie, a dziś stanowiącemi najcenniejszy skarb Muzeum Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, również na wystawę użyczonemi. Stary dywanik z motywem gałązek kwiatowych, na wystawę od ks. Sanguszków nadesłany, miał swoje pendant niegdyś w dywanie hr. Fr. Potockich, wystawionym w Monachjum w r. 1910. Niestety dywan ten ostatni został dla Polski stracony. Świadczył on o fakcie, stwierdzonym ostatniemi badaniami, że dywany te były prawie zawsze wyrabiane parami. Najgorzej zachowanym na wystawie był dywan Alfreda hr. Potockiego z Łańcuta. Nietrwałość barwików roślinnych na jedwabiu sprawiła, że w wielu wypadkach dywany, t. zw. polskie, wystawione długo na światło, wybladły, a owinięta nićmi metalowemi złotemi i srebrnemi osnowa bawełniana straciła tę ozdobę wskutek wytarcia. Ten stan zachowania wybitnie wpływa na wartość dywanu. Dziś kwestja tych dywanów, których nazwa datuje się od wystawy paryskiej w r. 1878, została w całości wyjaśniona. Świetnemu panowaniu szacha Abbasa I Wielkiego (1586—1629) zawdzięczać należy ten wspaniały rozkwit tkactwa perskiego dywanów t. zw. polskich, w których ornament, zarówno jak i harmonja kolorystyczna, obok bogactwa materjału doprowadzone zostały do szczytu wyrafinowania. Obok Ispahanu działa tu kilka manufaktur, różniących się między sobą rodzajem ornamentu i użyciem koloru. Dywany te wyrabiane były przeważnie dla Zachodu i niejednokrotnie przez poselstwa perskie wręczane zachodnim panującym.

Te wpływy Wschodu na Europę prowadzą nas do kwestji dywanów wełnianych, wyrabianych w Polsce, rzeczywistych dywanów polskich. Od czasu pracy p. K. Stępowskiej, której swego czasu wskazałem kilka nieznanych zabytków z tego działu, wypłynął cały szereg nowych nieznanych okazów. Ilość środowisk, produkujących te dywany, zwiększyła się kilkakrotnie. Wyłoniła się nowa grupa dywanów z herbami Ogińskich, wyrabianych w ich manufakturze, grupa niemniej wybitna jak Tulczyn Potockich, a dotąd zupełnie nieznana. A równocześnie wzrosła ogromnie znajomość nasza dywanów wełnianych perskich i możliwość wykazania wpływów pewnych lokalnych grup dywanów perskich i małoazjatyckich na dywany polskie. Jeśli chodzi o wystawę Sobieskiego, to zajęły nas tylko dywany wcześniejsze z wieku XVII. Z tych wystawa zgromadziła przedewszystkiem duży dywan z kościoła w Zawadzie, dziś w Muzeum Diecezjalnem w Tarnowie, dywan z datą 1698 i herbem Ogończyk z Muzeum Przemysłowego we Lwowie i z tych czasów pochodzący dywan z rogiem obfitości i herbami polskiemi z kościoła w Tokach, dziś depozyt w Zamku król. na Wawelu. Na wszystkich tych dywanach widać, jak harmonje kolorystyczne wschodnie, naśladowane w tych dywanach, nabierają brutalności i surowości, jak rysunek delikatny zatraca się i nabiera cech pewnej niezaradności, ale przy tem wszystkiem całość posiada piętno pełne odrębnego charakteru i swoistego piękna. W tych wełnianych dywanach polskich, bardziej niż w kilimach, tkwi kopalnia pełnych świeżości niewyzyskanych pierwiastków kolorystycznych i rysunkowych. To połączenie pierwiastków wschodnich z zachodniemi, tak charakterystyczne dla Polski wieku XVII, cechowało też pokazaną na wystawie, bardzo interesującą makatę od hr. Józefa Tyszkiewicza w Warszawie. Przechodząc od dywanów do innych tekstyljów wystawy, znowu to dominowanie Wschodu w Polsce za Sobieskiego jest widoczne w tkaninie kościelnej i świeckiej, a najbardziej może w kościelnych kapach i ornatach, przysłanych przez Muzeum Diecezjalne w Tarnowie. Dwa środowiska wchodzą tu przedeszystkiem w rachubę: Mała Azja ze swojemi aksamitami o mocnym, energicznym rysunku i moc-

nym, energicznym kontraście koloru i Persja ze swojemi złotem i srebrem przetykanemi brokatami o subtelnych, delikatnie skontrastowanych zestawieniach barwnych. Wśród pierwszych wybijała się kapa z aksamitu o wzorze palmet z daru króla Jana III z kościoła w Kętach i taka sama makata z Muzeum Przemysłowego w Krakowie. Wśród tkanin perskich — ornat i dalmatyka z motywem ptaków i roślin na złotem tle z kościoła św. Wojciecha w Poznaniu, wystawione poprzednio na wystawie perskiej w r. 1931 w Londynie, kapa na konia z materji srebrno i złotolitej, dziś własność Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, złotolita makata perska z Muzeum Przemysłowego w Krakowie i przedewszystkiem przepyszna kapa z kościoła w Pilźnie, dziś własność Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.

Wszystkie te przykłady świadczyły, że gdy chodziło o gotowe materje na kapy i ornaty, to brano je w dużej mierze ze Wschodu, i to w pierwszorzędnych okazach, uzupełniając resztę haftem, wykonanym w licznych warsztatach krajowych. Haftów tych świetne okazy nadesłane zostały przez klasztor jasnogórski (wspaniała kapa z różnokolorowego aksamitu ze złotym haftem w stylu Ludwika XIV), kościół oo. karmelitów we Lwowie i Krakowie, kościół N. P. Marji i dominikanów w Krakowie i Muzeum Diecezjalne w Tarnowie.

Zabytki hafciarstwa na wystawie były jeszcze jednym dowodem więcej wysokiego poziomu hafciarstwa w Polsce w końcu XVII wieku. Gdy chodzi o makaty, to pomijając pospolite makaty, t. zw. namiotowe w barwach przeważnie malinowych i zielonych, pochodzące ze Wschodu, najwięcej zainteresowania budzą makaty zszywane z różnokolorowych sukien, przeważnie o barwach zielonych i czerwonych i o ornamencie końca XVII wieku. Technikę tę nazywano »namiotnicką robotą« i wykonywały ją liczne cechy namiotników w Polsce.

Zamek w Podhorcach ma kilka pięknych przykładów tej techniki. Na wystawie zwracała uwagę duża makata w tym rodzaju, po Wojciechu Kunaszowskim, towarzyszu chorągwi husarskiej pod Wiedniem, a przechowywana dotąd w rodzinie.

Z licznych namiotów, zachowanych dotąd w Polsce, a które tradycja często mylnie wiąże z odsieczą wiedeńską i zdobyczą turecką, podczas kiedy były albo w kraju wykonane, albo późniejsze lub wcześniejsze, wystawa miała dwa — oba będące dziś własnością Zbiorów Sztuki na Wawelu. Jeden naprawdę pochodzący spod Wiednia i opatrzony na płótnach pieczęciami tureckiemi, przechowywany na Olszy, a dziś ofiarowany przez hr. Artura Potockiego na Wawel, i drugi mniejszy ze zbiorów królów saskich, również turecki i pieczęciami tureckiemi opatrzony.

Taki jest przegląd najważniejszych zabytków z działu tkanin. Dział ten pozwolił zadokumentować, czem była tkanina wschodnia w Polsce w domu i w polu na wojnie. Jak dywan i makata, tak namiot, suknia wschodnia i pas perski zrośnięte były z życiem polskiem i upodobanie polskiego magnata i szlachcica zorjentowane było w kierunku wschodnim, podczas kiedy mieszczaństwo lubowało się w rzeczach zachodnich, niemieckich w sprzęcie i stroju.

I to wrażenie odnosiło się z całej wystawy. Płynęło ono zarówno ze wspaniałych rzędów, wykonanych w Polsce pod wpływem wschodnim lub ze Wschodu importowanych, z ozdobnej broni w Polsce używanej, z tkanin i strojów.

Ten Wschód nie mógł pozostać bez wpływu na duszę polską, na polską wyobraźnię plastyczną.

Harmonje kolorystyczne perskie, wyrafinowane bogactwo ornamentu wschodniego przeniknęło tę duszę i w niej pozostało.

Potwierdza to nasze malarstwo XIX i XX wieku, tak różne od malarstwa naszych sąsiadów.

XIII MIĘDZYNARODOWY KONGRES HISTORJI SZTUKI,

odbyty w Sztokholmie w dniach od 4—7 września 1933 r., miał główny temat referatów w odpowiedzi na pytanie: »Kiedy w dziejach sztuki danego narodu można stwierdzić pojawienie się cech narodowych po raz pierwszy, lub w szczególnie zajmującej postaci?« Referaty, dające tę odpowiedź wprost, umieszczono na porządku dziennym posiedzeń plenarnych, na których nie było dyskusji. Inne referaty rozdzielono między dwanaście sekcyj: I. sztuka starochrześcijańska, jej stosunek do klasycznej i wschodniej, oraz inne zagadnienia eurazjatyckie; II. sztuka »bloków północnych«; III. średniowiecze poza Włochami; IV. Włochy i ich wpływ na inne kraje Europy; V. wieki XVI i XVII poza bezpośrednim wpływem Włoch; VI. wiek XVIII; VII. sztuka nowoczesna; VIII. ikonografja; IX. sztuka ludowa; X. muzeologja; XI. przemysł artystyczny; XII dzieje i teorja krytyki artystycznej. Na posiedzenia plenarne zgłoszono 13 referatów, na

pierwsze 5 sekcyj przeciętnie po 23, na dalsze od 3-ech do 19-u, razem wszystkich 209. Ilość to prawdziwie onieśmielająca, nawet jeśli przyjmiemy, że 1/4 referentów w ostatniej chwili zawiodła (dokładna liczba będzie znana dopiero po ukazaniu się »Aktów« Kongresu).

Powiedzmy odrazu, że referaty na plenarnych posiedzeniach po największej części zawiodły oczekiwania. W półgodzinnym wykładzie mogły się pomieścić conajwyżej ogólniki, do których właściwego zrozumienia trudno było przygotować słuchaczy najstaranniej choćby dobranemi i przedstawionemi faktami. Toteż największe chyba powodzenie miał ograniczony w temacie co do epoki, a świetny w budowie referat prof. A. E. Brinkmanna (Berlin) o cechach narodowych w niemieckiej sztuce XVIII wieku; znakomity również pod względem oratorskim, mimo ostrego, rozkazującego niemal tonu, mijał się jednak i ten referat z istotnym celem: nie dał, bo dać nie mógł naukowego uzasadnienia tezy, według której przełamywanie granic kształtów, w założeniu zwartych, i dążenie do bezkresności w sztuce XVIII w. było pierwiastkiem, wniesionym do niej przez niemieckie właściwości duchowe. Inne referaty dotyczyły sztuki narodowej portugalskiej, finlandzkiej, norweskiej czy ukraińskiej, spraw bardzo interesujących, do których jednak szerszy ogół jest mało przygotowany, więc tem trudniejszych do syntetycznego narzucenia słuchaczom. W miejsce odczytu o sztuce narodowej bułgarskiej, którego prelegent N. Rajnow nie przybył, wstawiono uprzejmie referat podpisanego o geografji artystycznej odrodzenia włoskiego w Polsce, przeznaczony pierwotnie do sekcji IV; geografja artystyczna stanowiła bowiem jakgdyby drugi, półoficjalny temat główny odczytów kongresowych.

Zmiany w programie sekcyj, dość częste skutkiem niezjawienia się referentów (z innych powodów w zasadzie niedozwolone), były podwójnie dotkliwe: sprawiały zawód nietylko brakiem interesującego tematu czy osoby, ale przyprawiały o stratę innych referatów, które wypadały równocześnie gdzieindziej lub w czasie trudnym do wyliczenia. Komitet organizacyjny walczył z temi niedogodnościami cierpliwie, umieszczając zmiany na tablicach przeglądowych w klatce schodowej; uczestnicy Kongresu posługiwali się jednak głównie drukowanym programem, a na badanie tablic brakło zwykle czasu. Niektórzy referenci mieli na tyle poczucia obowiązku, że nie mogąc przybyć, powierzyli swe rękopisy do odczytania zastępcom. Nie wychodziło to na korzyść, zwłaszcza gdy odczytujący był innej narodowości jak referent: waga t. zw. dobrego akcentu w obcych językach okazała się i tu nie bez większego, a ujemnego znaczenia, o ile chodzi o zrozumiałość dla trzecich osób (np. język francuski w ustach Hiszpana dla Polaka). Są to wszystko niegodności nieodłączne, niestety, od kongresów międzynarodowych i zbyt trudne do uniknięcia bez dużych zmian w przyjętym dotychczas systemie organizacji.

W sprawozdaniu niniejszem niepodobna wymieniać choćby tylko ważniejsze referaty. Obok tematów szczegółowych, zajmujących jedynie dla nielicznej garstki pracujących w tym samym lub pokrewnym zakresie, można wyróżnić wspomnianą już grupę geografji artystycznej. Na czoło wysunęły się tu referaty prof. P. Frankla (Halle n. S.) i J. Puig i Cadafalcha (Barcelona), oba w sekcji III, pierwszy teoretyczny raczej, choć obciążony wielką ilością przykładów z najróżnorodniejszych dziedzin, drugi, poprzedzony wstępem teoretycznym, którego myśli rozwinął prelegent na przykładach budownictwa romańskiego w zachodniej Europie. Obok geograficzno-artystycznej, znalazła się dość liczna grupa referatów o tematach graniczących z nią z jednej, a z zagadnieniem głównem posiedzeń plenarnych z drugiej strony. Były to referaty głównie informacyjne, przedstawiające wyniki badań nad sztuką w poszczególnych krajach i epokach, na szerszem tle teoretycznem lub historycznem. Do nich zaliczyć można prawie wszystkie referaty polskie, które były wygłoszone w trzech sekcjach: prof. W. Tatarkiewicza, dra J. Starzyńskiego i jeden prof. M. Morelowskiego w sekcji IV, drugi prof. M. Morelowskiego w sekcji V i dra M. Tretera w sekcji VII. Podobnej treści referaty znalazły się m. i. w sekcji X; zwłaszcza interesujące było sprawozdanie dra A. Baeckströma o szczegółowej, systematycznej inwentaryzacji dworów ziemiańskich w Szwecji, przedsiębranej pod kątem widzenia chwili, w której się inwentaryzacji dokonuje, z wszystkiemi ruchomościami i urządzeniami, bez względu na ich wiek i pochodzenie, z zabudowaniami gospodarskiemi i otoczeniem (podobna myśl ś. p. M. Piotrowskiego, rzucona w r. 1930, nie doczekała się w Polsce próby wykonania).

Dyskusje, mimo ogłoszenia drukiem referatów w skrótach (i rozesłania członkom przed Kongresem), były naogół nikłe i, jak się to najczęściej i wszędzie zdarza, poruszały raczej ten lub ów

uboczny szczegół, zamiast oświetlać odmiennie całość zagadnienia, czy podnosić metodologiczną stronę jego opracowania. Pod tym względem otwiera się wdzięczne pole do przygotowania ulepszeń przez Międzynarodowy Komitet Historji Sztuki.

Organizacja Kongresu, złożona przez poprzedni zjazd w Brukseli w r. 1930 w ręce Komitetu szwedzkiego, okazała się — jak było do przewidzenia — znakomita. Usterki, o których wspomniałem wyżej, winny iść przeważnie na karb swobody, z jaką niektórzy referenci traktowali przyjęte na siebie obowiązki. Komitet pod przewodnictwem prof. Johnny Roosvala i sekretarstwem panny E. Benedicks (naczelnik Biura, sekretarzem urzędowym był A. S. Edström) dzierżył silnie tok wszystkich spraw, od punktualności posiedzeń począwszy, na urozmaiceniu rozrywek skończywszy. W ostatnich tygodniach przed Kongresem, gdy ilość uczestników przeszła oczekiwania (ponad 700 zgłoszeń), postanowiono przenieść jego siedzibę z Wyższej Szkoły Handlowej do gmachu parlamentu, większego i lepiej położonego (gdzie jednak pomieszczenia poszczególnych sekcyj były bardzo od siebie oddalone). Dwór królewski nie ograniczył się do protektoratu: następca tronu ks. Gustaw Adolf otworzył Kongres dłuższem przemówieniem i wraz ze stryjem, ks. Eugenjuszem (utalentowanym malarzem-impresjonistą) bywał na posiedzeniach plenarnych i sekcyjnych; obaj zastępowali nieobecnego króla jako gospodarze przyjęcia na zamku, gdzie na tle wspaniałych gobelinów (przeważnie francuskich XVIII wieku) i dywanów, ściągniętych tu umyślnie z innych rezydencyj i garde-meuble, ukazały się oczom uczestników Kongresu klejnoty koronne: trzy korony, dwa berła, jabłko i naczynko na olej sakralny (przeważnie z wieku XVI). Muzea otworzyły dla Kongresu swe sale: w Nordiska Museet, pod kopułą środkową, w obliczu olbrzymiego siedzącego posągu Gustawa Wazy, odbyło się posiedzenie inauguracyjne; Muzeum Narodowe wydało pierwszy raut w salach galerji obrazów na I p., oświetlonych błękitnawemi i żółtawemi żarówkami, gęsto rozmieszczonemi nad matowem szkłem pułapów. W obydwu tych muzeach, oraz w innych instytucjach odbywały się przez czas trwania Kongresu pokazy i pogadanki w godzinach popołudniowych.

Pokazy takie odbywały się również na wystawach, urządzonych na czas trwania Kongresu; było ich osiem. Królewska Akademja Sztuk Pięknych oddała kilka sal na wystawę ikon ruskich z wieku XV—XIX, ofiarowanych świeżo Muzeum Narodowemu przez O. Aschberga (ok. 240 okazów). Królewska Bibljoteka urządziła skromną, lecz interesującą wystawę rękopisów iluminowanych i starych druków. W Galerji wystawowej Liljevalcha umieszczono bogate zdobycze szwedzkiej wyprawy na Cypr w latach 1927—1931, obejmujące wykopaliska ceramiki, terakot, bronzów, złotnictwa i rzeźb od okresu mikeńskiego aż po średniowiecze chrześcijańskie. Zbiory Dalekiego Wschodu w Wyższej Szkole Handlowej urządziły wystawę bronzów i żadeitów chińskich, częściowo wypożyczonych z innych muzeów i zbiorów prywatnych szwedzkich i obcych. W przyziemiu Muzeum Narodowego była wystawa p. n. Dzieła sztuki pochodzenia szwedzkiego z 10-u pierwszych wieków ery chrześcijańskiej; zbiory, które się na nią złożyły, założone już około r. 1670, sięgają jednak głęboko w czasy przedhistoryczne, a obejmują także okres wypraw Wikingów aż po wiek XII. W temże muzeum urządzono mniejsze wystawy: rysunków, rzeźb i malowideł chińskich oraz ceramiki. Wreszcie w Nordiska Museet wystawiono zbiór tapet (może raczej: kołtryn) ludowych szwedzkich z XVIII i XIX wieku. Nakoniec w przedsionku wielkiej sali posiedzeń parlamentu umieszczono kilkadziesiąt wielkich fotografij perskich zabytków budownictwa ze zbiorów A. U. Pope'a, objaśniających przekonywująco podjętą znów tezę o natchnieniach, czerpanych stamtąd przez budownictwo gotyckie. Niestety większość tych wystaw oraz zbiorów prywatnych, gościnnie otwartych dla uczestników Kongresu, można było zwiedzać tylko dorywczo, z braku czasu.

Nazajutrz bowiem po zamknięciu Kongresu rozjechali się uczestnicy na wycieczki. Pierwsza z nich odbyła się jeszcze przed Kongresem (2. IX.), do Lundu i kilku pomniejszych miejscowości Skanji, dostępna dla uczestników, przybywających od strony Niemiec. Dalsze trzy po Kongresie obejmowały: okolice jeziora Mälaren, Ostrogocję i Göteborg oraz wyspę Gotlandję; dwie ostatnie odbywały się równocześnie. Wycieczka dookoła Mälaren odbyła się przeważnie autobusami; część uczestników pod wodzą profesorów H. Cornella, A. Hahra i J. Roosvala zwiedziła kilka kościołów północnej Upplandji, polichromowanych w XV wieku przez szwedzkich artystów. Pozostali, pod przewodnictwem bar. R. Cederströma, dyrektora Zbrojowni Królewskiej, zwiedzili zamek w Skokloster i ruiny kościołów z XI wieku w Sigtuna, ważnego niegdyś ośrodka han-

dlu na Północy. Niestrudzony przewodnik, dawny konserwator zbiorów zamkowych w Skokloster, pomny gościny w Podhorcach przed ćwierć wiekiem, otaczał szczególną opieką polskich członków wycieczki i wskazywał liczne polskie zabytki, zwłaszcza w zbrojowni feldmarsz. Wrangla. Obie gałęzie wycieczki spotkały się wieczorem w Upsali, której katedrę, zamek i słynną Bibljotekę Uniwersytecką zwiedzano nazajutrz. Tegoż dnia wycieczka wyjechała do Vesteras, zapoznając się po drodze z paroma kościółkami wiejskiemi, polichromowanemi w XV wieku, zaś w katedrze w Vesteras z trzema bogatemi tryptykami flamandzkiemi z pierwszej połowy XVI w., rzeźbionemi i malowanemi, zwracającemi szczególną uwagę wśród około 40-u tego rodzaju zabytków w południowej Szwecji. Trzeciego dnia zwiedzono zamek Tidö z pierwszej połowy XVII w., katedrę w Strängnäs i zamek Gripsholm, skąd statkiem wracano do Sztokholmu.

Z dwóch dalszych wycieczek polscy uczestnicy wybrali Gotlandję. Wygodnym statkiem nocą (przy księżycu przez Skery) przepłynięto do Visby, gdzie zaledwie pół dnia można było poświęcić zapoznaniu się z katedrą, muzeum archeologicznem i ruinami fortyfikacyj, oraz kilku romańskich i gotyckich kościołów; poczem znów samochodami zwiedzano północną część wyspy: dwa kościoły z XIII wieku, budowle nawodne na jeziorze w Tingstäde i muzeum budownictwa ludowego (na wzór Skansenu) w Bunge. Nazajutrz objechano południową część wyspy; z 8-u zwiedzonych kościołów, związanych ściśle z budownictwem cystersów, powstałych w wieku XIII i XIV, wybija się ruina kościoła opactwa w Roma, ciosowego, trójnawowego, którego potężne, graniaste filary dźwigają półkoliste łuki. Pozostałe kościoły są przeważnie dwunawowe, niektóre na jednym słupie pośrodku nawy; wschodnią ścianę prostokątnego najczęściej chóru przecinają trzy okna (środkowe wyższe). W niektórych zachowały się witraże z XIV wieku, oraz polichromja, interesująca zwłaszcza w Mästerby, z wieku XII, jakgdyby naśladowanie mozaik w kościołach rzymskich na konsze apsydy; we wszystkich prawie zabytkach widzi się tu sklepienia t. zw. gotlandzkie, bez żeber, z połami opadającemi w narożniki przęseł. Wieże o bliźnich okienkach w dwu i trzech piętrach, zakończone są wszystkie ostremi dachami czterospadkowemi, których krawędzie trafiają na wierzchołki ścian szczytowych. Stan tych zabytków doskonały, gdzieniegdzie tylko budzi zastrzeżenia daleko posunięta restauracja (ale bez rażących rekonstrukcyj). Pod wieczór zwiedzono jeszcze zrekonstruowaną na fundamentach budowlę z epoki żelaznej w Lojsta; po powrocie do Visby część uczestników była podejmowana w gościnnej willi nadmorskiej pp. Roosvalów, zdobnej wysokiej wartości artystycznej rzeźbami pani domu. Po powrocie do Sztokholmu także i okres wycieczkowy Kongresu został zamknięty. Jesienna, słoneczna pogoda przyświecała niezmiennie przez cały czas Kongresu i wycieczek, co było zasłużonem przez Komitet organizacyjny ukoronowaniem jego zapobiegliwości przez łaskawe nieba.

Stefan S. Komornicki.

Stanisław Tomkowicz (28. V. 1850—11. III. 1933).

Bolesną stratą dotknięte zostało w ostatnich czasach społeczeństwo nasze, a niemniej nauka polska przez śmierć dra Stanisława Tomkowicza, b. długoletniego konserwatora zabytków sztuki, oraz prezesa Komisji Historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności. Wydał go Kraków. Kraków też stał się prawdziwem jego ukochaniem, największą jego troską i nieprzebranem źródłem jego twórczości naukowej.

Głównem polem działalności Stanisława Tomkowicza jest ochrona zabytków sztuki. Zrazu jako konserwator siedmiu południowych powiatów byłej Galicji zachodniej, a sczasem (od r. 1894) jako konserwator krakowski oddaje się z całym zapałem, nieraz w bardzo trudnych warunkach, ochronie zagrożonych dzieł sztuki, starając się zapobiec ich niszczeniu lub też zapewnić im umiejętną i celową konserwację. Zawsze okazuje przytem zdecydowaną i nieugiętą wolę wobec tych, którzy nie umieli doceniać ich wartości dla kultury narodu, nie wahając się nieraz nawet publicznie piętnować ich niszczycieli. Szczególniejszą opieką otaczał zabytki Krakowa, spośród których zwłaszcza zamek królewski na Wawelu i świątynia marjacka były przedmiotem jego ciągłych zainteresowań. Stanisław Tomkowicz nie ogranicza się jako konserwator jedynie do samej opieki nad zabytkami. W czasie licznych objazdów powierzonego mu okręgu robi dokładne opisy zabytków, tam się znajdujących, gromadzi pokaźny materjał fotograficzny, a rezultaty swych podróży ogłasza w wydawnictwie Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, którego od r. 1902 jest przewodniczącym. Jego opisy powiatu grybowskiego, gorlickiego i krakowskiego to pierwsze wzorowe, na nowoczesnem już prawie poziomie stojące pol-

skie inwentaryzacje. Oprócz tej praktycznej działalności w terenie zajmuje się Stanisław Tomkowicz konserwatorstwem — rzecby można — także teoretycznie. W licznych, większych lub mniejszych rozprawach porusza on szereg aktualnych kwestyj, zastanawiając się czyto nad reformą opieki nad zabytkami, czy też nad znaczeniem i zadaniami inwentaryzacji zabytków w Polsce, czy znów nad stosunkiem muzeów sztuki do konserwacji zabytków. Wskazania w pismach tych zawarte, oparte nieraz na głębokiem doświadczeniu, pozostaną w wielu wypadkach na długo cenną wskazówką i wzorem.

Z działalnością Tomkowicza, jako konserwatora, łączy się jego działalność naukowa na polu historji sztuki. Liczne wycieczki po kraju dostarczają mu obfitego materjału do opracowań, a gruntowne poszukiwania archiwalne, potrzebne nieraz do wyjaśnienia jakiejś zawilszej zagadki, związanej z odnowieniem zabytków, pozwalają mu wydobyć na światło nieoceniony nieraz materjał historyczny i wykryć nazwiska nieznanych dotąd artystów. Prace Stanisława Tomkowicza, podobnie zresztą jak i historyków sztuki starszej generacji, są po większej części monografjami, choć niebrak także wśród nich pewnych prób syntetycznych. Prace jego mają przeważnie charakter historyczno-inwentaryzacyjny, trafiają się jednak i prace, zakrojone na szerszą skalę, w których autor zgodnie z zasadami tej gałęzi nauki przeprowadza gruntowną analizę porównawczą omawianych zabytków. Nie zacieśnia się on przytem do jednej tylko gałęzi sztuki, lub jednej tylko epoki z jej dziejów. Interesuje go w równej mierze architektura, rzeźba, malarstwo czy przemysł artystyczny, i to począwszy od wczesnego średniowiecza aż do najnowszych czasów. Niepodobna w tym krótkim szkicu wyliczyć szczegółowo tak bogatej spuścizny literackiej Tomkowicza na polu historji sztuki. Jako celniejsze prace wymienić można dzieło o Wawelu (1908), oparte na gruntownych badaniach i poszukiwaniach zarówno w kraju, jak i zagranicą, podjętych wcelu uzyskania — jak zaznacza we wstępie — podwalin historycznych pod zamierzoną wówczas restaurację zamku królewskiego; dalej rozprawę o Krzyżtoporze, twierdzy magnackiej XVII w. (1896), stanowiącą jedną z najwcześniejszych u nas pozycyj w badaniach nad barokiem, jeszcze wówczas tak niedocenianym i lekceważonym, lub obszerną pracę, zawierającą przyczynki do historji kultury Krakowa z pierwszej połowy XVII w. (1912), która jest nieprzebraną kopalnią wiadomości zarówno dla historyka sztuki, jak kultury, zajmującego się epoką wczesnego baroku. Prace swe z dziedziny sztuki drukował Stanisław Tomkowicz przedewszystkiem w wydawnictwach Komisji Historji Sztuki P. A. U., której przez zgórą dwadzieścia lat był przewodniczącym.

Ruchliwy i wszechstronny umysł Tomkowicza nie ograniczał się jedynie do dociekań nad sztuką plastyczną. Interesują go także tematy z dziedziny historji, kultury, literatury, muzyki, a nawet teatru. Obok większych prac, jak »Barbara Radziwiłłówna u historyków, w rzeczywistości i poezji« (1875), »Włosi kupcy w Krakowie w XVII i XVIII wieku« (1900), »Kochanowski i poeci niemieccy XVII wieku« (1884), »Do historji muzyki w Krakowie« (1907) i t. p., drukowanych po większej części w »Roczniku Krakowskim«, »Bibjotece Krakowskiej« i »Przeglądzie Polskim«, pojawia się na łamach krakowskiego »Czasu« którego Tomkowicz przez dłuższy czas był redaktorem, szereg mniejszych artykułów, zawierających nieraz wiele cennego materjału z tych gałęzi wiedzy. Tutaj też pojawiają się liczne jego artykuły, dotyczące spraw społecznych i publicznych, z których przebija zawsze jego rzetelna, troska o dobro publiczne lub zagrożony los bliźnich, zwłaszcza sierot i ubogich.

Nauka i społeczeństwo polskie oceniły w pełni zasługi ś. p. Stanisława Tomkowicza. Akademja Umiejętności mianowała go swym członkiem i wyróżniła największą pracę jego życia nagrodą im. Barczewskiego. Historycy sztuki wybili na cześć jego w 80-letnią rocznicę urodzin medal pamiątkowy według pomysłu artysty rzeźbiarza Karola Hukana, a rząd polski w uznaniu jego zasług nadał mu komandorję orderu Polonia Restituta. Mieszkańcy wreszcie Krakowa upamiętnili po śmierci jego owocną działalność tablicą z popiersiem zmarłego, wprawioną w mury umiłowanej przez niego świątyni Marjackiej. W pamięci wszystkich, którzy się z nim w życiu bliżej zetknęli, pozostanie na zawsze niezatarte wspomnienie wysokich zalet jego serca i umysłu. Jego życie i działalność będą na zawsze promiennym przykładem rzetelnej, pełnej poświęcenia pracy dla Ojczyzny.

Jerzy Szablowski.

HELENA LISPKA

BIBLJOGRAFJA HISTORJI SZTUKI POLSKIEJ

ZA CZAS OD 1925—1930 R.*

Układ niniejszej bibljografji zachowano jak poprzednio — działowy, w obrębie tegoż topograficzny i osobowy Uwzględniono tylko wydawnictwa książkowe i artykuły w czasopismach naukowych. Wyjątek zrobiono dla niektórych dzienników zagranicznych. Sztukę ludową, szkolnictwo artystyczne oraz artystów żyjących wyłączono.

WYKAZ PUBLIKACYJ, Z KTÓRYCH CZERPANO MATERJAŁ.

(Cyfry rzymskie oznaczają rocznik)

Almanach Nowej Sztuki, W, II, 1925.
Architekt, K, XXI—XXIII, 1925—1930.
Architektura i Budownictwo, W, I—VI, 1925—1930.
Archiwum Tow. Nauk. Lwowskiego, L, 1925—1930.
Ateneum Wileńskie, WI, III—VII. 1925 - 1930.
Bibliographie, Internationale, der Zeitschriftenliteratur, Abt. B, Neue Folge Bd. I—III, 1925—1928.
Bulletin international de l'Academie des Sciences, K, 1925—1930.
Courier, Petit de France et de Pologne, K, I - II, 1929—1930.
Exlibris, K, T. VII, 1—3, 1925 - 1929.
Gesellschaft, Historische, für Posen, Berlin, 1925—1927.
Grafika, W, I, 1930/1.
Grafika polska, W, IV—VI, 1926—1928.
Jahrbuch für Einbandkunst, Leipzig, I—IV, 1927—1930.
Jahrbuch für Kunstwissenschaft, Leipzig, 1926—1930.
Jahrbücher f. Kultur u. Geschichte der Slaven, Breslau, N. F. Bd. I—VI, 1925 - 1930.
Kronika m. Poznania, P, III—VIII, 1925—1930.
Kwartalnik historyczny, L, T. XXXIX—XLIV, 1925—1930.
Monatshefte, Ostdeutsche, Danzig, VI—XI, 1925 - 1930.
Monatshefte, Schlesische, Breslau, II—VII, 1925—1930.
Myśl Narodowa, W, 1925—1930.
Nauka Polska, W, t. VI—XIII. 1927—1930.
Ochrona Zabytków Sztuki, W. I, 1930/1.
Pamiętnik Świętokrzyski, Kielce, I, 1930.
Pamiętnik Warszawski, W, I—II, 1929 - 1930.
Per l'Arte Sacra, Milano, III—VII, 1926—1929.
La Pologne, VI - XI, 1925—1930.
Pologne littéraire, W, I—V, 1926—1930.
Południe, W, III—1924/5.
Prace Komisji Historji Sztuki w Polsce, K, T. IV, 1927.
Prace Sekcji hist. sztuki i kultury. L, I—II, 1929—1930.
Przegląd bibljoteczny, K, I—IV, 1927—1930.
Przegląd historji sztuki, K, I, 1929—1930.
Przegląd powszechny, K, XLII—XLVII, 1925—1930.
Przegląd warszawski, W, V, 1925; I, 1929.
Przegląd współczesny, K, V—X, 1925—1930.
Przewodnik bibljograficzny, L—W, 1925—1930.
Regjon lubelski, Lublin, I—II, 1928 - 1929.
Répertoire d'art et d'archéologie, Paris, t. 30 - 35, 1925—1930.
Rocznik gdański, Gdańsk, I—IV, 1927—1930
Rocznik krakowski, K, t. XX—XXII, 1926 - 1929.
Rocznik Muzeum Wielkopolskiego, P, I—III, 1923 (1925) - 1928.
Rocznik Stowarzyszenia Architektów polskich, W, I—II, 1927—1929.
Rocznik Tow. heraldycznego, L, t. VII - IX, 1925—1929.
Rocznik Oddziału łódzkiego Polsk. Tow. Historycznego, Łódź, I - II, 1928 - 1930.
Rocznik Tow. Sztuk Pięknych, K, II, 1925.
Roczniki Tow. Nauk w Toruniu, XXXII—XXXVI, 1925—1930.
Roczniki Tow. Przyj. Nauk na Śląsku, Katowice, I—II, 1929—1930.
Ruch Słowiański, L, I, 1928.
Rundschau, Slavische, Berlin—Leipzig, I—II, 1929—1930.
Rzeczy Piękne, K, V—IX, 1925 - 1930.
Scena Polska, W, VII, 1925.
Silva Rerum, K, T. I—V, 1925—1930.
Sprawozdania z czynności i posiedzeń Pol. Akad. Umiej., K, 1925 - 1930.
Sprawozdania Tow. Nauk. we Lwowie, V—X, 1925—1930.
Sprawozdania Tow. Nauk. warszawskiego, XVIII—XXIII, 1925—1930.
Sprawozdania Poznańskiego Tow. Przyj. Nauk, I—IV' 1927—1930.
Studja do dziejów sztuki w Polsce, W, T. I—III, 1929—1930.

* Za lata 1919—1924 zob. Przegląd Historji Sztuki R. I, z. 4 i nadb. 1931.

Świat książki, W, I, 1928/9.
Sztuki Piękne, K, II—VI, 1925—1930.
Tęcza, P, I—IV, 1927—1930.
Tygodnik ilustrowany, W, 1925—1930.
Tygodnik wileński, Wl—W, I, 1925.
Wiadomości historyczne. Dodatek do »Kwartalnika historycznego«, L, I—II, 1929—1930.
Wiadomości konserwatorskie. Dodatek do »Ziemi«, W, I—II, 1929—1930.
Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne, K, 1925—1929.
Wiedza i życie, W, I—II, 1926—1927.
Wiek XX, W, I, 1928.
Wykaz, Urzędowy druków, W, I—III, 1928—1930.
Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu, VII—VIII, 1926—1929
Zaranie Śląskie, Cieszyn, V—VI, 1928—1929 .
Zeitschrift f. bildende Kunst, LIX—LXIV, 1925—1930.
Zeitschrift f. Geschichte u. Altertumsk unde Ermlands t. XXII—XXVI, 1926—1929.
Ziemia, W, X—XV, 1925—1930.
Ziemia Kaliska, Kalisz, I, 1930.
Źródła mocy, Wl, 1927.

SKRÓTY

K — Kraków.
L — Lwów.
P — Poznań.
W — Warszawa.
Wl — Wilno.
Arch. — Architekt.
Arch. i Bud. — Architektura i Budownictwo.
Aten. Wil. — Ateneum Wileńskie.
BAS — Bulletin internat. de l'Académie de Sciences.
Exl. — Exlibris.
GP — Grafika polska.
Graf. — Grafika.
Hist. Ges. f. Posen — Historische Gesellschaft f. Posen.
JhbE — Jahrbuch f. Einbandkunst.
JhbfKW — Jahrbuch f. Kunstwissenschaft.
Jahrb. f. K—G. Jahrbücher f. Kultur u. Geschichte der Slaven.
KmP — Kronika miasta Poznania.
Kwart. hist. — Kwartalnik historyczny.
MN — Myśl Narodowa.
NP — Nauka Polska.
Ost.M — Ostdeutsche Monatshefte.
OZS — Ochrona zabytków sztuki.
Pam. Świętokrz. — Pamiętnik Świętokrzyski.
Pam. Warsz. — Pamiętnik Warszawski.
PCFP — Petit Courier de France et de Pologne.
Pol. — La Pologne.
Pol. Lit. — Pologne littéraire.
Poł. — Południe.
PKHS — Prace Komisji hist. sztuki w Polsce.
PSIISK — Lw — Prace Sekcji hist. sztuki i kultury. Lwów.
Przegl. arch. — Przegląd archeologiczny.
Przegl. biblj. — Przegląd bibljoteczny.
Przegl. HS. — Przegląd historji sztuki.
Przegl. pow. — Przegląd powszechny.
Przegl. warsz. — Przegląd warszawski.
Przegl. wsp. — Przegląd współczesny.
Reg. Lub. — Region lubelski.
RG — Rocznik gdański.
RK — Rocznik krakowski.
RŁ — Rocznik Oddz. łódzkiego P. Tow. Historycznego.
RMW — Rocznik Muzeum Wielkopolskiego.
RTN-Tor — Roczniki Tow. Nauk w Toruniu.
RTPN-Sl — Roczniki Tow. Przyj. Nauk na Śląsku.
RTPN-Wl — Rocznik Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.
RTSP — Rocznik Tow. Sztuk pięknych.
Rz. P. — Rzeczy Piękne.
SAU — Sprawozdania P. Akad. Umiejętności.
SiR — Silva Rerum.
Slav. R. — Slavische Rundschau.
STN-L — Sprawozdania Tow. Nauk. lwowskiego.
STPN-P — Sprawozdania poznańskiego Tow. Przyj. Nauk.
Studja do dziej. szt. — Studja do dziejów sztuki w Polsce.
Szt. P. — Sztuki piękne.
Tyg. il. — Tygodnik ilustrowany.
Tyg. wil. — Tygodnik wileński.
Wiad. kons. — Wiadomości konserwatorskie.
Wiad. num.-arch. — Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne.
ZfbK — Zeitschrift f. bildende Kunst.
ZKal — Ziemia Kaliska.
ZTNTor — Zapiski Tow. Nauk w Toruniu.

BIBLJOGRAFJE

Ameisenowa Zofja. Die polnischen Kunst- u. Bibliophilen Zeitschriften. (Architekt, Południe, Sztuki piękne, Rzeczy piękne, Blok, Silva Rerum, Exlibris) Kunstchronik u. Kunstmarkt, Jg. 59, 1925, nr 20/1, s. 339/341.

Aus der Literatur der Jahre 1925—1928. JhbfKW, Jg. 1926—1928.

Indeks osób, miejscowości i rzeczy zawartych w tomie III Prac Komisji Historji sztuki. (Sprawozdań Kom. do badania historji sztuki w Polsce t. XII). Kraków. P. Akad. Umiej, 1927, 4°, s. 24, 4 nlb.

Lipska Helena. Bibliografja miasta Krakowa 1914—1918. Cz. I. A-Ł.—RK, t. XX, 1926, s. 197/232;

— toż, cz. II, M-Z.—RK, t. XXII, 1929, s. 177/223. Całość odb. Kraków 1926, 4°.

— Bibljografja historji sztuki polskiej za czas od 1919—1924 r. — Przegl. HS. I, 1929, z. 4, s. 132/156 i nadb. Kraków 1930, 4°.

Mazankówna-Friedbergowa Marja. Bibljografja bibljografji, bibljotekarstwa i bibljofilstwa za r. 1930. Dod. do Przegl. biblj. IV, 1930, z. 2—4; V, 1931, z. 1.

Mazankówna Marja i *Tyszkowski* Kaz. Bibljografja historji polskiej za r. 1926. Kwart. hist. XLI. Odb. 1927, s 58.

— toż, za r. 1927. Tamże. XLII Odb. 1928, s. 58.

Mazanek-Friedbergowa M. — Toż, za r. 1928. Tamże, XLIII. Odb. 1929, s. 72.

— toż, za r. 1929. Dod. do Kwart. histor. 1930/1, s. 86.

Treter Mieczysław. Publikacje z dziedziny sztuki 1918—1928. — Świat książki I, 1928, nr 1—3, s. 38/41.

Tyszkowski K. Bibljografja historji polskiej (za r. 1925). Kwart. hist. t. XL, 1926, s. 88—136.

Wisłocki Władysław K. Bibljografja bibljografji, bibljotekarstwa i bibljofilstwa za rok 1928. — Przegl. biblj. II, 1928, z. 2—4; III, 1929, z. 1.

Witkiewicz Kazimierz. Bibljografja druków m. Muzeum Przemysłowego w Krakowie 1868—1928. Kraków 1929, 8°, s. 78.

OGÓLNE ZAGADNIENIA, LITERATURA PROGRAMOWA

Baudelaire Karol. O malarstwie. Analekta z pism poety II Przeł. Bohdan Wydżga. Przegl. warsz. 1925 t. III, s. 101/120.

Bojarunas Dionizy. Sztuka a państwo. Warszawa 1928. Skł. gł. »Dom Książki Polskiej«. 8°, s. 6.

Frycze W. M. O społecznem znaczeniu sztuk pięknych. Z rosyjskiego przełożyła R. O. B. Warszawa. Skł. gł. »Książka« 1926, 8°, s. 44, 4 nlb.

Gleizes Albert. Posłannictwo twórcze człowieka w dziedzinie plastyki. Przekład St. Baczyńskiego. Warszawa 1927, 8°. 16.

Bibljoteka »Praesens« nr 2.

Homolacs K. Styl i moda I. Rz. P. t. V, 1925, s. 73/6 i 95/8.

Husarski W. Tradycja, naśladownictwo i plagjat. Tyg. il. 1926, nr. 52, s. 917/919.

Kaczmarek Zdzisław. Źródła poglądów estetycznych Libelta. Poznań. Księg. Uniwersytecka 1930, 8°, s. 169, 1 nlb.

Prace polonistyczne Stud. Uniw. Pozn. nr 3.

Kociatkiewiczówna M. Essai sur le problème du style dans l'art contemporain.

XII-me Congrès Intern. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

Krakowski Edward. Une philosophie de l'amour et de la beauté. L'esthétique de Plotin et son influence. Paris, Ed. de Boccard 1929, 8°, s. 275.

Lam Wł. Rozważania o sztuce. Poznań 1927, 8°, s. 8, nlb. 45.

Łantosz-Gołębiowski Stanisław. Niektóre uwagi o sztuce. Studja do teorji sztuki. Kraków. Skł. gł. G. Gebethner i Ska. 1930, 8°, s. 76, 4 nlb.

Lauterbach A. Pierścień sztuki. Historja i teorja. Warszawa, Hoesick, 1929, s. 235.

M. i. Polscy teoretycy architektury XVII i XVIII w.; Wschód a sztuka średniow.; Restauracja zabytków architektury.
r. Dettloff S., Slav. R. II, 1930, s. 437/8.

Mehoffer J. O artyście. Szt. P. 1929, s. 65/68.

Petrażycka-Tomicka Jadwiga. Rozmyślania o sztuce. Wyd. II. Kraków, Gebethner i Wolff 1929. 8°, s. 164.

Pieńkowski Stan. Treść w sztuce. MN 1925, nr. 2.

Sobeski Michał. Z pogranicza sztuki i filozofji. Poznań, Fiszer i Majewski 1928, 8°. s. 268.

r. L. Starski, Wiek XX, 1928, nr 21.

Strzemiński Wład. Unizm w malarstwie. Warszawa 1928, 8°, s. 16, 10 snlb. ryc.

Bibljoteka »Praesens« nr 3.

Szwajcer Jerzy (Jotes). O karykaturze. Przegl. warsz 1925, t. I, s. 176/190, 2 tabl.

Tatarkiewicz Wład. Estetyka i historja sztuki. Przegl. humanistyczny II, (1924), z. 4.

Treter Mieczysław. Zadania i przegląd estetyki. (Szkic programu badań), 8o. W księdze pamiątkowej ku uczczeniu... prof. K. Twardowskiego. Lwów 1921. Przegląd filozoficzny, Rocznik 23, str. od 319|324.

Wais Kazimierz X. Teorja piękna w scholastyce. Przegl. teologiczny VI, (1925), z. 2.

Wisznicki Mikołaj. Krajoznawstwo a sztuka. Ziemia, XIV, 1929, s. 130/5.

Zahorska Stefanja. Sztuka a państwo. Wiek XX, R. I, 1928, nr 6.

— Zur Umwertung des Impressionismus. Zeitschrift f. Aesthetik u. allgemeine Kunstwissenschaft. Bd. XXIII. Stuttgart 1929, s. 258/268 i odb. s. 11.

Załszupin H. Historja z parasolem. (Kilka odpowiedzi na ankiety pisma o dzisiejszym stanie i nowych kierunkach w sztuce). Europa 1929, nr 3.

HISTORJA SZTUKI

Lauterbach Alfred. Wschód a sztuka średniowieczna. Przegl. warsz. 1925. t. I, s. 298/302.

Der Norden in der bildenden Kunst Westeuropes. Heidnisches und Christliches um das Jahr 1000. Unter Mitwirk. von... hrgg. v. Jos. Strzygowski. II-e verm. Aufl. Wien. Krystall Vrl. 1930, 4°, s. IX, 306, 376 ryc. Beiträge z. vergl. Kunstforschung 4.

Strzygowski Jos. Die altslavische Kunst. Ein Versuch ihres Nachweises. Augsburg, Filser 1929, s. XV, 296. 260 ryc., 3 tabl.

Arbeiten des I Kunsthistor. Instituts der Univ. Wien, Bd. XI. *r.* O. S. Sl. R. 1929, s. 491/4; Molè V. Przegl. HS. I, 40|47 i 94/100; Załoziecky W. Jahrb. f. K.-G., B. VI, 1930, s. 345|9.

— L'art slave à l'époque pré-orthodoxe. Cahiers Art 1929, s. 269/74, 10 ryc.

— Nord und Süd in der bildenden Kunst. BAS, 1926, s. 145/148.

— Północ i południe w sztuce plastycznej. SAU, 1926, nr. 8, s. 7/9.

— Recherches sur les arts plastiques et »Histoire de l'art«. Documents 1929, nr 1, s 22/26, 3 ryc.

— Le temple du feu. Revue des Arts asiatiques, 1927, s. 1/15, 4 tabl.

M. i. kraje słowiańskie.

— Zur Mittlerrolle Osteuropas in der bildenden Kunst Nord- und Westeuropas. [Paris, P. Geuthner] 1930, 4°, s. 6.

Molè Vojeslav. Podstawy sztuki bizantyńskiej. Przegl. wsp. 1925, t. 15, s. 345/358.

Štech V. V. Sztuki piękne. W książce: »Czechosłowacja« pod red. dra Bog. Vydry. Warszawa 1925, 8°.

Husarski W. Sztuka romantyczna we Francji. Tyg. il. 1927, nr 52, s. 1083/85.

Morelowski Marjan. Sztuka w Rosji współczesnej. Szt. P. III, 1926/7, s. 205/228.

Burckhardt Jakób. Kultura Odrodzenia we Włoszech. Przeł. M. Kreczowska. Wstęp Z. Łempickiego. Kraków. Księg. Krak. Ski Wydawn. 1930, 8°, s. XXXI + 604. Bibljoteka historyczna Krak. Ski Wydawniczej.
r. Parandowski J., Pam. Warsz. II, 1930. VII, s. 97/9.

Chłędowski Kazimierz. Dwór w Ferrarze. Wyd. II, Lwów, Ossolineum 1930, 8°, s. XIII, 544, 3 nlb., 41 tabl.

— Das Italien des Rokoko. Übers v. R. Schapire. IV-e Aufl. München 1925. G. Müller.

Kruszyński T. X. Złoty okres sztuki sycylijskiej. Warszawa — Kraków. Księg. J. Czerneckiego, 1927, 8°, s. 126.

The *arts of* Poland. Planned and edited by the Institute of Polish Culture. — Art and Archaeology. (Washington) vol. 25, 1928, nr 5, s. 209/255.
Treść: Ciechanowski Jan: Foreword; Manning C. A.: The great past of Poland; Treter M.: The character and development of Polish painting; tenże: The folk arts of Poland.

Borviczény Aladàr. (Heinrich) Graf von Brühl (1700—1763), der Medici, Richelieu und Rothschild seiner Zeit. Zürich—Leipzig. Amalthea Verl. 1930, 8°, s. IV, 552, 103 ryc. na 50 tabl.

Chłędowski Kazimierz. Królowa Bona. Obrazy czasu i ludzi. Wyd. II przejrzane. Lwów, Ossolineum 1929, 8°, s. VIII, 210, 2 nlb, 13 ryc.

Dettloff Sz. X. Humanizm a przedświt sztuki renesansowej w Polsce. Księga pam. ku czci St. Dobrzyckiego. Poznań 1928, s. 46/50.

Dobrowolski Tadeusz. Dwa późnogotyckie zabytki Bydgoskie (Przyczynek do dziejów polskiej rzeźby i malarstwa). Rz. P. VI, 1927, nr 6—8 i odb. s. 14.

Polish *drawings*. — The Studio 1929, s. 126. 3 ryc., 1 tabl.
(M. i. Noakowski, Pruszkowski).

Franchino U. L'arte in Polonia. Milano, Cenobio 1928, 4°, s. 200, ryc.
r. Pollak R. Przegl. wsp. 1930, t. 32, s. 297/8.

Gębarowicz Mieczysław. O artystach polskich w Rzymie. (Polacy — uczniowie Akademji św. Łukasza w XVIII w.) Przegl. warsz. 1925, t. III, s. 169/182. 3 tabl.

Gerson-Dąbrowska Marja. Polscy artyści. Ich życie i dzieła. Warszawa. Gebethner i Wolff 1926, 8°, s. 384, 153 ryc.

Glück Gustaw. Die Kunst der Renaissance in Deutschland, den Niederlanden, Frankreich etc. Berlin, Propyläen-Verlag (1928), 4°, s. 658.
Propyläen-Kunstgeschichte X.
m. i. o Krakowie, Stwoszu, Janie Polaku.

Grauberg O. Kung Sigismund som konstnär och konstvän. Bonniers veckotidning, 1925, nr 40, s 16/17, 56.

H(usarski) W. Rocznice w sztukach plastycznych. Tyg. il. 1927, nr 53, s. 1102.

Kieszkowski J. Artyści obcy w służbie polskiej. Epizody z dziejów sztuki. Lwów, Ossolineum 1922.
r. Diels P. Jahrb. f. K-G., N. F. Bd. 3, s. 260. Kohte J. Hist. Ges.f. Posen 1925. H. 1, s. 612.

Kopera Feliks. Sztuka polska od czasów najdawniejszych do renesansu. — Polska, jej dzieje i kultura, Warszawa, T. I, s. 392/475.

— Sztuka polska w XVII i XVIII w. — Tamże, T. II, s. 389/460.

— Sztuka polska pierwszej połowy XIX w. — Tamże, T. III, s. 594/630.

Kuhn Alfred Die polnische Kunst von 1800 bis zur Gegenwart. Berlin. Klinkhardt u. Biermann. 1930, 8°, s. 188, 150 ryc.
r. F. Dülberg, Pol. Lit. R. V, nr 43—45; Guttry A., Droga 1930, nr 5; Schroeder A., Szt. p. 1930. nr 11, s. 421/2.

Lemonnier H. L'art franaçais en Pologne et en Russie. Journal des Savants, publieé sous les auspices de l'Institut de France, juillet-août 1925.

Loret Maciej. Polskie pielgrzymstwo naukowe w Rzymie od XVI—XVIII w. Karta z dziejów kultury i nauki w Polsce. NP, XI, s. 131/173.

— Życie polskie w Rzymie w XVIII w. Rzym, Senolo Tip. 1930, 8°, s. IV, 384, 34 ryc.
M. i. Czechowicz, Kunze, Stroiński.
r. Ch.: Mies. Diec. Chełmińskiej, maj 1930; Zaleska-Dorożyńska Wiad. Lit., 1. VI 1930; L. Kociemski: Il Messaggero 4. VI 1930; G. Puccio: La Tribuna, 11. VI 1930; Bacchiani A. Giornale d'Italia, 11. VI 1930; w. o, RTPN-ŚL, II, s. 356/7.

Madeyski Antoni. Artyści polscy w Rzymie. (Garść wspomnień). Szt. P. VI, nr 1, s. 1/19, ryc.

Mańkowski T. O poglądach na sztukę w czasach Stan. Augusta. STN-L. 1929, t. 9, s. 33/7 i PSHSK t. II, z. 1, s. 1/96.

Manning Clarence Aug. The great past of Poland. — Art und Archeology 1928, t. XXV, s. 211/30, 18 ryc. (Rozwój sztuki w Polsce od średniowiecza. Zabytki).

Molè Voj. Ein Problem der byzantinischen Kunstgeschichte in Polen. — Festschrift. A. Heisenberg gew. Byzantinische Zeitschrift, t. XXX, 1929—30, s. 529/30.

— Rola krajów północnych w powstaniu sztuki średniowiecznej. Przegl. wsp. t. 21, 1927, s. 292/307 i 435/455.
r. Forst-Battaglia O. Jahrb. f. K-G. NF. Bd. IV, 1928. s. 107.

Mroziński Jan. Modernistyczna sztuka polska za Oceanem. Tęcza 1929, nr 50.
(m. i.: Gwozdecki Gustaw).

Magyar Müvészet. (Budapeszt) 1928
Numer poświęcony sztuce polskiej. M. i. artykuły F. Kopery, M. Tretera, A. Lauterbacha i L. Korngolda, s 136, 1. tabl.

Polska w krajobrazie i zabytkach — pod red. prof. Wł. Dzwonkowskiego. Tom I, z. 1. Janowski A. Krajobraz Polski. — Woydyno Wł. Działalność państwa w obronie krajobrazu polskiego i zabytków. — Kłos J. O budownictwie drewnianem i murowanem w Polsce. — Lauterbach A. Warszawa. — Z. 2. Woydyno Wł. Woj. warszawskie i łódzkie. — Z. 3. Janowski A. Woj. kieleckie. — Z. 4. Woydyno Wł. Woj. lubelskie. — Z. 5. Zaruski M. Wybrzeże morskie. — Orłowicz M. Woj. pomorskie. — Z. 6. Orłowicz M. Woj. poznańskie. — Z. 7. Miedniak Wł. Woj. śląskie. — Warszawa. Wyd. T. Złotnickiego 1929, 4°, s. XLVII, 140, 31, s. tabl.

— Tom II, z. 1. Szydłowski T. Kraków. — Lankau J. Wojew. krakowskie. — Z. 2. Świerz M. Tatry. — Sosnowski K. Beskid zach. i Pieniny. — Z. 3. Szydłowski T. Woj. lwowskie. — Z. 4 Gąsiorowski. Woj. stanisławowskie. — Kunzek T. Woj. tarnopolskie. — Z. 5. Orłowicz M. Woj. wołyńskie. — Siennicki J. Woj. poleskie. — Z. 6/7 Remer J. Wilno i woj. wileńskie. — Wisłocki A. Woj. nowogrodzkie. 1930, s. 137, nlb. 320 s. tabl.

Ptaśnik Jan. Kultura włoska wieków średnieh w Polsce. Warszawa. Bibljoteka Polska 1922, 8°, 223.

r. Tomkowicz St., RK., XX, 1926, s. 176/8.

Radecki Wacław. Rola Polaków w nauce i sztuce w Rio de Janeiro. W książce: Polacy w Rio de Janeiro, 1929, s. 122.

Réau L. L'Art dans les Pays Slaves II. Pologne. — W zbiorze: Michel A. Histoire de l'art. T. VIII, 1, 2. Paris 1925—6, s. 270/9 i 744/9.

— Histoire de l'expansion de l'art français. Belgique et Hollande, Suisse, Allemagne, Bohéme et Hongrie. Monde Slave et l'Orient. T. I—II. Paris, Laurens 1924—8, s. VIII, 332, 40 tabl.; VIII, 424, 60 tabl.

(M. i. o wpływie sztuki francuskiej na polską, pocz. od w. XIII).

Remer J. Historja sztuki a konserwatorstwo. Wiad. kons. 1929, t. I, s. 30/32.

Rostafiński J. O szkole sztuk pięknych w Polsce za Sobieskiego. Tyg. il. 1926, nr 22, s. 388.

Ruszczyc Ferdynand. Wydział Sztuk pięknych U. S. B. w latach 1919—1929. — W Księdze pamiątkowej Uniw. Wileńskiego, t. II, str. 509/548 i odb.

Samlicki Marcin. Polska kolonja artystyczna zagranicą.

— Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Kraków 1928, s. od 717/720.

Sawicka St. M. Organizacje historyków sztuki w Polsce. MN. 1926, nr 23, s. 326/7.

Sterling Mieczysław. Dziesięciolecie Polski a sztuki plastyczne. Szt. P. 1929, nr 12, s. 485 i nast.

Tatarkiewicz Wł. L'art classique en Pologne et le problème du style. — XII-me Congrès intern. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

Topass J. L'art et les artistes en Pologne au moyen âge. Paris, Alcan 1923, (1926), 8°, s. 134, ryc.

— T. II. De la Prime-Renaissance au Pré-Romantisme. Paris, Alcan 1926.

— T. III. Du romantisme à nos jours. Paris, Alcan 1928, s. 172, 16 tabl.

r. Maurícheau-Beaupré, Polibiblion. Partie litt. t. 108 (173), s. 170/1; Monfort H. de, Pol, t. XI, 1930, s. 272/4.

Treter Mieczysław. Malarstwo i rzeźba. — Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Kraków 1928, s. od 695/708.

— Sztuka polska w okresie 1863—1930. — Polska, jej dzieje i kultura, W-wa t. III, s. 737/822.

— Výtvarné umění v Polsku. W książce zbiorowej: Současne Polsko. Praha 1928, s. od 96/106.

Wagner Vl. Dejiny výtvarného umění na Slovensku. Trnava 1930, s. 212.

(Wpływy polskie na sztukę słowacką).

Walicki Michał. Sztuka w Polsce Złotego Wieku. Ziemia, XV, 1930, nr 11—12, s. 207/213.

Zahorska Stefanja. Kubizm i jego pochodne. Poł. 1924, z. 1, s. 31/51, ryc.

Załoziecky Wł. Arte italiana in Polonia. — Vie d'Italia 1929, s. 447/56, 12 ryc.

— toż, — Dal barocco al classicismo. — Tamże, 1930, s. 241/253, 15 ryc.

Szczakacichin M. Narysy z historji bełaruskaha mastastwa. T. I. Mensk. Inst. Beł. Kult. 1928, s. 278 + 45 tabl.

(Treść: Ustup; Kurchannyja starażytnaści Bełarusi; Carkounaja architektura XI—XII st.; Zamkawae i waennae budaunictwa Zach. Bełarusi u XIII—XVI st.; Bełaruskaja hotyka XV—XVI st.).

r. Samojło Wł., Jahrb. f. K.-G. 1929. Bd. V, s. 423/5.

Kohte J. Die Kunstdenkmäler der Grenzmark. Ost. M. Bd. 5, s. 877/85.

Nowaczyński Adolf. Meno (czyli sztuka litewska). Tyg. il. 1925, nr 44, s. 874/6, z ryc.

Adler Fritz. Pommern. München. Delphin-Verlag. (1930), 8°, s. 43, 214 ryc.

Deutsche Volkskunst, Bd. XI.

Adler F., *Fredrich* C., *Schmitt* O. Pommern. Berlin, Deutsch. Kunstverlag, 1927. 4°.

Kohte J. Die Kunstdenkmäler der Provinz Pommern W książce: Das Pommersche Heimatbuch. Berlin, Hartmann, 1926, s. od 343/363.

Buchner E. Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters. ZfbK. Jg. 60, 1926/7. H. 8, s. 184/193, 5 ryc.

Knoetel P. Kirchliche Bilderkunde Schlesiens. Ein Hilfsbuch zur Geschichte u. Kunstgeschichte Schlesiens. Glatz, Jenkner, 1929, 8°, s. VI, 142, 8 tabl.

Die Kunst in Schlesien, dargestellt von A. Grisebach, G. Grundmann, F. Landsberger i i. Berlin, Deutscher Kunstverlag 1926.

Opitz J. Von schlesischer Kunst des Mittelalters und ihren Beziehungen zu Böhmen und Mähren. Witigo, Jg. 2, s. 91/96.

Tag für Denkmalpflage und Heimatschutz. Breslau 1926. Tagungsberichte nebst Beiträge zur Heimat u. Kunstgeschichte Breslaus u. des schlesischen Landes. Mit 105 Abb. Berlin, Hackebeil, 4°, s. 243.

(M. i. Wiese E.: Zur Einführung in die Bau- und Kunstgeschichte Breslaus—Demmler: Denkmalpflege und kirchliche Holzskulptur. — Kloeppel O.: Siedlung und Stadtplanung im deutschen Osten. — Heusler E.: Kunstfahrt durch Schlesien. — Literatur zur schlesischen Bau- und Kunstgeschichte.

Rakovśkyj Ivan. Doistoryčni motyvy v ukrajins'komu narodnomu mystectvi. — Materijały do etnołohiji i antropołohiji. Lwów 1929, t. 31—32, cz. 1.

Sviencickyj I. Deszczo pro nauku, literaturu i mystectvo Hałyćkoji Ukrajiny za ostatnich 40 lit. Lwów 1928.

Sviencickyj-Svjatyćkyj I. Nacionalne i internacionalne w pyśmenstvi i mystectvi davnjoji Ukrajiny. — Juvil. Zbirnik na posz. M. Hruševśkoho 1928, t. 2, s. 435/9.

Ščerbakivśkyj D. Ukrajińske mystectvo. I. Stari cerkvy, nadgrobky i pridorożni kameni na ukrajin-

škim Podillu, Bukovyni ta na Pokutti Praha, Ukr. Hrom. wyd. Fond, 1926, s. 40 + 60 str. tabl.

— II. Bukovynśki i hałyćki derevlani cerkvy, nadhrobni i prydorożni chresty, figury i kapłyci. Kyjiv—Praha 1926, s. XXXII + 62 str. tabl.

r. Hordyńskyj Św. Zap. Czyna sv. Vasylija 1926, t. II, s. 457/8; Sićynśkyj V. Ukrajina 1929, kn. 33, s. 144/6.

Załozieckyj W. Ergebnisse der wissenschaftlichen Forschung über alte Kunsterscheinungen in der Ukraine (1914–1927). Mitt. d. ukrain. wissensch. Institutes in Berlin 1927, z. 1.

— Pro zadaćy istoryka ukrainśkoho mystectva. Liter. nauk. Vistnyk 1925, XXIV/IX, s. 34/43.

Cohn-Wiener E. Die jüdische Kunst, ihre Geschichte von den Aufängen bis zur Gegenwart. Berlin (1929). Kunst Kammer.

(S. 219/227 Polska).

Dobrzycki Jerzy. O rozwój badań nad dziejami sztuki. NP, X, 1929, s. 393/420.

Gębarowicz Mieczysław. W sprawie badań nad historją sztuki i kultury wczesnego średniowiecza polskiego. Pamiętnik IV. Zjazdu Historyków polskich. II. Protokoły. Lwów 1927, s. 107/8 i odb. str. 13.

Molè Vojeslav. Potrzeby nauki polskiej w zakresie historji sztuki narodów słowiańskich. NP, X, 1929, s. 433/442.

Podlacha Wład. Historja sztuki a historja kultury. Pamiętnik IV. Zjazdu Historyków polskich. Poznań 1925, s. od 1—13.

Sobeski Michał. Kilka uwag o potrzebach estetyki polskiej. NP, X, 1929, s. 459/63.

Tatarkiewicz Władysław. Uwagi o potrzebach historji sztuki. NP, X, 1929, s. 421/425.

W(alicki) M. Z organizacji studjów nad historją sztuki. Pam. warsz. I, 1929, z. 3, s. 134/141.

(Państw. rosyjski Instytut historji sztuki w Leningradzie).

ARCHEOLOGJA

Beazly J. D. Greek vases in Poland. Oxford, Clarendon Press 1928, 4°, s. 87, 32 tabl.

r. M. R(uxerówna). Przegl. arch. 1929. T. IV, z. 2.

Bieńkowski Piotr. Les Celtes dans l'art mineur gréco-romain. Kraków. Pol. Akad. Umiej. 1928, 4°, s. 264, 336 ryc.

— O naczyniach cypryjskich w Gołuchowie w świetle nowych teoryj o sztuce preheleńskiej. Wiad. archeol 1924—5, T. IX, z. 3—4.

— O typie barbarzyńcy w kożuchu w sztuce starożytnej. SAU, 1925, nr I, s. 3/7.

Gąsiorowski St. J. Archeologja klasyczna jako nauka pomocnicza historji. Przegl. hist. t. 8, (28), s. 130/61 i odb. 8°, s. 61.

Od s. 151 Bibljografja wstępna arch. klas.

— Malarstwo minjaturowe grecko-rzymskie i jego tradycje w średniowieczu. Kraków 1928. Wyd. z zasiłku Min. W. R. i O. P. 4°, s. VIII, 236, 2 nlb., XLIII, 95 ryc. na 79 tabl.

— Minjatorstwo grecko-rzymskie i tradycje grecko-rzymskie w świeckiem minjatorstwie średniowiecznem. SAU, 1926, nr 6, s. 2/4.

— Die griechisch-römische Miniaturmalerei und ihre Traditionen im Mittelalter. BAS, 1926, s. 43/6.

— Motyw wazy w ornamentyce starożytnej. Studjum typologiczne. Przegl. arch. 1929, t. IV, z. 2 i odb. s. 2 nlb., 32, 9 tabl.

— Das Motiv des Lebensbaumes und die sg. Kandelabermotive in der antiken Ornamentik. Eine typologische Studie. BAS, 1930, s. 3/10, i odb. s. 10.

— T. zw. motywy kandelabrowe w ornamentyce starożytnej. SAU, 1930, nr 2, s. 7.

— O potrzebach nauki polskiej w zakresie archeologji klasycznej. NP, X, 1929, s. 426/432.

— Znalezisko z okresu wędrówek ludów na Wołyniu, (w Boroszycach). SAU, 1929, s. 10/11.

Michałowski Kaz. Ein Niobekopf aus den Sammlungen des Fürsten Radziwiłł in Nieborów. Jahrb. d. deutsch. archeol. Institutes, Athen. Abt., 1927, szp. 58/70, 2 ryc.

— Niobidzi na płaskorzeźbach tronu Zeusa. Kwart. klasyczny, R. I, 1917, nr 3.

— Partenon. OZS, I, 1930—31, s. 466/70.

— Les portraits gréco-romains de Délos. BAS, 1930, s. 184/191.

— Portrety grecko-rzymskie na Delos. SAU, 1930, nr 10, s. 12/16.

— Zum Sarkophag aus S. Constanza. Mitteil. d. deutsch. archeolog. Institutes, Röm. Abteil., t. XLIII, 1928, s. 131/46, 3 ryc.

(Sarkofag Konstancji, córki Konstantyna z 354 r.).

Morelowski M. Rzeźby antyczne z Polski w zbiorach petersburskich. PKHS, t. IV, z. 1, s. XXIV/XXV.

Oppeln-Bronikowski Fr. Das wiederstandene Ostia. Atlantis 1930, s. 444/8, 6 ryc.

Przeworski St. Notes d'archéologie syrienne et hittite I. Les figurines assises et le char divin. Syria 1928, s. 273/6, 2 ryc.

— toż, II. Les encensoirs de la Syrie du Nord et leurs prototypes égyptiens. Tamże, 1930, s. 133/146, 2 tabl.

— Notes d'archéologie syrienne et hittite (I). Paris P. Geuthner. 1928, 4°, s. 5, 1 tabl., 5 ryc.

— toż, II, tamże, 1930, 4°, s. 13, 2 tabl.

— Zdobycze i zagadnienia hetytologji. Kwart. hist. XXXIX 1925 i odb. 1925, 8°, s. 22.

Ruxerówna Mieczysława. Dzieje naszyjnika greckiego od X do VI w. przed Chr. STPN-P, 1927, nr 1.

— O późnohellenistycznych i wczesnośredniowiecznych kolczykach półksiężycowych w świetle zabytków krakowskich. Przegl. arch. 1926, t. III i odb. Poznań, 1926, 4°, s. 15, 1 tabl.

Rzym. Budownictwo, plastyka, krajobraz. Słowo wstępne W. Husarskiego. Warszawa, Tow. Wydawn, 1929, 4°, 110 tabl.

Skarbek-Tłuchowski Oskar. Herkulanum. Tyg. il. 1927, nr 29, s. 571/3.

Strzygowski Józef. Płyty grobowca Hegezö (w Atenach). Poł. 1925, z. 2, s. 7/14, ryc.

Szarlitt B. Nowe wykopaliska w Pompei. »Via dell' Abundanzia«. Tyg. il. 1926, nr 22. s. 429/31.

Wit Jan. Die Vorritzungen der etruskischen Grabmalerei. Jahrb. d. deutsch. archeol. Institutes 1929, s 31/84, 35 ryc.

Zdanowicz Józef. Rok 1923 w archeologji Palestyny. Kwart. teologiczny (Wilno) III, 1925, s. 195/8.

Zubrzycki Sas Jan. Znaczenie piramid egipskich. Lwów 1928.

Żyła Władysław X. Z podróży po Włoszech (Pompei, Rzym, Wykopaliska). Przegl. wsp. 1925, t. XII, s. 112/116.

ARCHITEKTURA

Cieśla Henryk. Style historyczne. Architektura, ornamentyka, rzemiosła. Lwów, nakł. autora 1930, 8°, s. 113, 3 nlb., 24 tabl. z 240 ryc.

Domaniewski Cz. i *Wawrzeniecki* M. Rozróżnianie stylów w architekturze. Wyd. V. Warszawa, nakł. autorów i Zakł. graf. B. Wierzbicki i Ska 1930, 8° s. 24, 10 tabl., 200 ryc.

Sosnowski Oskar. Potrzeby historji architektury polskiej. NP, X, 1929, s. 443/448.

Szyszko-Bohusz Adolf. Uwagi w sprawie potrzeb architektury polskiej. NP, X, 1929, s. 448/451.

Gumowski M. Architektura i styl przedromański w Polsce. Przegl. powsz. 1928, t. 179, s. 129/52 i s. 285/312; t. 180, s. 211/32; 1929, t. 181, s 58/76 i odb. 1929, 8°, s. 91, 7 ryc.

— Bazyliki romańskie w Polsce XII w. STPN P, 1927, nr 1, s. 5/6.

— Starsze bazyliki romańskie w Polsce średniowiecznej. Przegl powsz. 1927, t. 175, s. 136/69, s. 270/288; t. 176, s. 82/90.

Jarosławiecka M. Materjały do budowli jezuickich w Polsce, znajdujące się w Bibliothèque Nationale w Paryżu. SAU, 1930, nr 10, s. 16/17.

Jasieński Henryk. Architektura (Polski). Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Kraków 1928, s. od 691/4.

— Kilka uwag o typowym układzie starszej kamienicy mieszczańskiej w Polsce. Arch. 1929, t. 22, s. 17/25, 8 ryc.

Karczewski Antoni. Zmierzch gotyku w architekturze polskiej. Ziemia XV, 1930, s. 414/23, ryc.

Klein. Drewniane kościółki (10 ilustr.). Naokoło świata 1925, nr 18, s. 141/156.

Kłos J. O budownictwie drewnianem i murowanem w Polsce. — Polska w krajobrazie i zabytkach T. 1, z. 1.

Kopera F. Les influences françaises dans la construction des églises cisterciennes en Pologne. PCFP 1929, nr 2.

Korkozowicz M. Dans la plaine polonaise. Les »Dwory« des confins Nord.-Est. Paris. L'auteur 1930, 1931.

Korngold L. Die neue Baukunst in Polen. Wasmuths Monatshefte f. Baukunst. Berlin 1927, s. 204 i nast.

Kuncewicz A. Plany przeglądowe miast polskich. Serja I. Warszawa, Skł. gł. Kasa im. Mianowskiego, 1929, 4°, s. 33, 3 nlb. planów 100.
Bibljoteka Zakładu architektury polskiej Polit. Warsz. T. II.

Lauterbach A. [Omawia klasycyzm polski z końca XVIII i pocz. XIX w.] Wasmuths Monatshefte f. Baukunst 1927. H. 5.

Niemojewski L. Architektura i złudzenia optyczne. Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski, 8°, s. 3 nlb, 80, 40 ryc.
r. Norwerth E. Przegl. literacki I, nr 2.

— U kolebki nowych form w architekturze. Tyg. il. 1926, nr 26, s. 465.

— Wnętrza architektoniczne pałaców Stanisławowskich Warszawa, wyd. Zakładów Architektury Polskiej 1927, 8°, s. 70, 31 nlb.
Bibljoteka Zakł. architektury polskiej Politechniki Warsz. T. I.

Noakowski S. Châteaux et palais polonais. Fantaisies architectoniques. Paris, Gebethner et Wolff 1928, 4°. s. 20, 12 tabl.

— Geschichtliche Entwicklung der polnischen Baukunst. Jahrbuch f. Polen, Warszawa, 1929/30, s. 567/576.

— Jakie kościoły winny być obecnie budowane w Polsce. Polski Przewodnik katolicki I, 1927.

— Visions d'Architecture. Aquarelles et dessins. Paris S. G. I. E. 1930.

— Zamki i pałace polskie. Fantazje architektoniczne. Warszawa. Kasa im. Mianowskiego 1928, 4°, s. 11, 12 litogr.

Paszkowska-Jeżowa K. Geografja ruin w Polsce. Poznań, Tow. Przyj. Nauk. 1927, 8°, s. 164, 1 mapa.
r. Woźnowski M. Ziemia XIII, 1928, s. 295.

Przeworska J. i *Remer* J. Essai sur la géographie de l'architecture religieuse gothique en Pologne. XIII-e Congrès intern. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

Raczyński J. Przyczynki do historji ciesielskich konstrukcyj dachowych w Polsce. Studja do dziej. szt. 1930, t. III, s. 93/130 i odb. s. 35.

Rutkowski Szczęsny. Polska architektura współczesna. Tyg. il. 1929, nr 49, z. 946/7.

Skrudlik M. Najstarsze widoki miast polskich. Tęcza 1929, nr 3 (ryc.).

Strzygowski J. Der vorromanische Kirchenbau der Westslaven. Slavia, Bd. III, s. 392/446.

Szydłowski T. De l'architecture des moines cisterciens en Pologne, vers la fin du XII-e et durant la prèmiere moitié du XIII-e siècle. BAS, 1927, s. 38/40.

— Architektura kościołów franciszkańskich w Polsce piastowskiej. W książce: Św. Franciszek z Assyżu. Kraków Sp. Wyd. 1928, s. 153/71, 5 tabl.

— O współpracy architekta z historykiem sztuki. Arch. i Bud. 1927, s. 288/92.

Szyszko-Bohusz A. Materjały do architektury bożnic w Polsce. PKHS, 1927, t. IV, s. 1/25.

Tatarkiewicz Wł. O pewnej grupie kościołów polskich z początku XVII w. Szt. P. 1926, r. II, nr 6,s. 241/253 i odb. Kraków, s. 15, 12 ryc.

r. Husarski W. Tyg. il. 1926, nr 25, s. 458.

— Pojęcie typu w architekturze. SAU, 1929, nr 10, s. 10.

Wąs Stefan. Charakterystyczne cechy piękna i brzydoty wsi polskiej. Będzin 1925, 8°, s 19, 2 nlb.

Zubrzycki Sas Jan. Dwór polski. Ziemia XIII, 1928, s. 210/216, 9 ryc.

— Sklepienia polskie z doby średniowiecza i Odrodzenia. Miejsce Piastowe 1926, 8°, s. 197. ryc. 124.

r. H. B. Aten. kapłańskie, t. 20, s. 537.

Brunow N. Bełaruskaja architektura XI—XII st. Zbornik artykulau. (Mensk, Inst. Bełaruskaj Kult.) 1928, s 267/308.

Szczakacichin M Bełaruskaja architektura XI—XII st (Komun.). Zap. Oddz. Human. Nawuk. Inst. Bełar. Kult. 1928, kn. 6, s. 191/200, ryc.

Szydłowski T. Les églises du XII-e et XIII-e siècle en briques ou en pierre de taille, dans les campagnes de la région de Cracovie et de Sandomierz BAS, 1927, s. 219/222.

— Murowane kościoły wiejskie XII—XIII w. w dzielnicach krakowskiej i sandomierskiej. SAU, 1927, nr 9, s 7/8.

— Pomniki architektury epoki piastowskiej we województwach krakowskiem i kieleckiem. Kraków, Sgł. Gebethner i Ska, 4°, s. 192, 186 il.

r. Komornicki St. S. Przegl. wsp. 1929, t. 28, s. 159/62; s-s. Szt. p. 1929, t. 4, s. 78/9; Dettloff S.: Slav. R. 1929, Jg. 1, s. 558/61; Lauterbach A.: Arch. i Bud. 1929, t. 5, s. 40.

Urbański Antoni. Kresowe siedziby polskie, które uległy zagładzie Tyg. il. 1927, nr 29, s. 575; nr 31, s. 637; nr 32 s. 657; nr 33, s. 673; nr 34, s. 695; nr 35, s. 715; nr 36, s. 737; nr 37, s 756; nr 38, s. 772; nr 40, s. 816; nr 42, s. 855; nr 43, s. 868; nr 44, s 894; nr 46, s. 929; nr 47, s. 949; nr 50, s. 1043; nr 52 s. 1091. Tyg. il. 1928, nr 1, s. 19; nr 2, s. 45; nr 3, s. 63; nr 6, s. 125; nr 7, s. 143; nr 10, s. 201; nr 14, s. 273; nr 15, s. 294; nr 17, s. 337; nr 18, s. 355; nr 19, s. 373; nr 20, s. 390; nr 21, s. 409; nr 23, s. 436; nr 25, s. 473. Tyg. il. 1929, nr 29, s. 577; nr 32, s. 631; nr 34, 669; nr 36, s. 712; nr 40, s. 779.

— Memento kresowe. Warszawa 1929, s. VIII, 156.

— Podzwonne na zgliszczach Litwy i Rusi. Warszawa, nakł. autora 1928, 8°, s. 159, 149 ryc.

— Pro memoria. 4-ta serja rozgromionych dworów kresowych. Warszawa 1929, 8°, s. VIII, 151, 165 il.

— Z czarnego szlaku i tamtych rubieży. Zabytki polskie przepadłe na Podolu, Wołyniu, Ukrainie. Warszawa, nakł. autora 1927, 8°, s 135, 82 ryc.

r. A. W. Tęcza, II, 1928, z. 40.

Raczyński Jerzy. Centralne barokowe kościoły woj. lubelskiego. Warszawa. Zakł. Archit. Polskiej. Studja do dziej. szt. T. I, 1929, 4°, s. od 47/140, 4 tabl., 93 ryc., i odb. s. 58.

r. Bochnak A. Przegl. HS. I, 1929, s. 127/8.

Komornicki St. S. Dwory murowane w Małopolsce z czasów Odrodzenia. PKHS, 1930, t. V, s. 62/116, ryc. i odb. s. 60, 46 ryc.

Remer J. Architektura monumentalna w województwie nowogródzkiem. Ziemia 1925, nr 10—12, s. 215/226, ryc. i w publikacji: Nowogródzkie. Praca zbiorowa P. T. Krajoznawczego. Warszawa 1926.

Sicińskyj E. Oboronni zamky zach. Podilla XIV—XVII st. Zap. Ist. Filoł. Vidd. VUAN, 1928, kn. 17. i odb. s. 98.

r. Karačkivśkyj M., Ukrajina 1929, kn. 33, s. 137/40.

— Vpłyv bizantyjsko-atońskoji architektury na budivnyctvo murovanych cerkov na Podillu (z 10 str. zdjęć). Zap. Tow. Ševčenka 1925, t. 138—140, s. 45/65 i odb. s. 21.

Ginschel E. i *Lüdtke* Fr. Ostmark. Mittlere Ostmark. Grenzmark. Posen. Westpreussen. Berlin. Dari Vrl. Hrgg. v. Deutschen Ostbund. 1927, 4°, s. 217.

Deutschlands Städtebau.

Stryjeński T. Pałace wiejskie i dwory z czasów saskich, Stanislawa Augusta i Księstwa warsz. w wojewódz. poznańskiem. Kraków, Sgł. Gebethner i Ska, 1929, 4°, s. 82, 77 ryc.

r. Maas W.. Deut. Wissenschaftliche Zeitschr. f. Polen 1929. H. 17, s. 179/80. Tenże: Slav. R., 1929. Jg. 1, s, 839/40.

Urbański Antoni. Z dziejów zamków obronnych i warowni pomorskich. Wieś, dwór i miasto 1925, R. I, nr 4—5.

Baureyther W. Westpreussen in Wort und Bild. Königsberg, Gräfe u. Unzer. 1927, 8°, s. VIII, 147.

r. Srokowski S. Strażnica Zach. t. VII, s. 687/8.

Clasen K. H. Entwicklung, Ursprung und Wesen der Deutschordensburg. JhbfKW, 1926, s. 1/37, ryc.

— Die mittelalterliche Kunst im Gebiete des Deutschordensstaates Preussen. Bd. I. Die Burgenbauten. Königsberg. Gräfe u. Unzer, 1928, 4°, s. XII, 224, 115 ryc., plany.

Ostpreussische Landeskunde in Einzeldarstellungen.

r. Hauke K. Zeitschr. f. Gesch. u. Altertumskunde Ermlands. Bd. 23, 1929, s. 502/4; Lampe, Mitteilungen aus d. Hist. Liter. 1929, Jg. 17, s. 239/40; Schmid B. Altpreussische Forschungen 1929, VI, s. 29/39.

— Ostpreussen. München. Delphin Verlag (1928), 8°, s. 36, 2 nlb., 27 ryc.

Deutsche Volkskunst. Bd. X.

S. 23/28. Kirche und Friedhof. ryc. 21—50.

Keyser Erich. Verzeichnis der ost- und westpreussischen Stadtpläne. Königsberg 1929, s. XIX, 230.

Einzelschriften d. historischen Kommission f. ost.- u. westpreussiche Landesforschung. Bd. 3.

r. F. Buchholz., Zeitsch. f. Gesch. u. Altertumskunde Ermlands. Bd. 23, 1929, s. 821/4.

Krollmann C. Die Ordensburgen Preussens. Ostpreussen. 3 Aufl. Königsberg 1927, s. 87/98.

Pinder W. Deutsche Dome des Mittelalters. Leipzig 1929.

(Przeważnie ryc., m. i. Prusy Wschodnie i Pomorze).

Schmid B. Unsere Ordensburgen. Ost. M. 1929—30, Jg. 10, s. 249/58.

Ulbrich A. Ostpreussens Geschichte, seine Schlösser, Burgen und Landkirchen. Ostpreussen 1928, s. 5/26.

Bastrzykowski Aleks. X. Zabytki kościelnego budownictwa drzewnego w diecezji sandomierskiej. Kraków, nakł. własny 1930, 4°, s, 255, 263 ryc.

Boidol E. Statistik der bestehenden und nachweisbar bestandenen Holzkirchen in Ostschlesien. — Ostschlesien 1929, V, 313.

Dobrzycki J. Kościoły drewniane na Górnym Śląsku. Arch. XXI, 1926, z. 2, s. 1/22; z. 3, s. 1/26, ryc. i odb. s. 55.

r. Dobrowolski T. RTPN-SL, I, s. 230/5.

Gębarowicz M. Zabytki sztuki romańskiej na Śląsku. STN-L, 1929, t. 9, s. 102/5.

Grisebach A. Die alte deutsche Stadt in ihrer Stammeseigenart. Berlin Deutsches Kunstverlag. 1930, 4°. s. VIII, 144, tabl. 35.

(M. i. Gdańsk i Śląsk).

— Barocke Kirchen in Schlesien. Schl. M. 1926, Jg. 3, H. 7/8, s. 351/354.

Grundmann G. und *Hahn* K. Schlesien. München. Delphin Verlag. (1926), 8°, s. 47, 1 nlb., 241 ryc.

Deutsche Volkskunst, Bd. VIII.

S. 19/23. Kirchen und Friedhof, ryc. 21—45.

Hadelt Alfred. Oberschlesische Kirchen. W książce p t. Oberschlesien, seine Entwicklung u. seine Zukunft 1925, s. 16/19.

Kaminsky Friedrich. Der gotische Baugedanke in Alt-Oberschlesien. Volk und Heimat R. II. 1925, s. 89/91.

Knötel P. Die Kirchen im schlesischen Stadtbilde. Zeitschrift f. Gesch. Schlesiens 1930, Bd. 64, s. 39/55.

— Die Typen der schlesischen Dorfkirchen. Mitteilungen d. Schles. Gesellschaft f. Volkskunde 1929 Bd. 30, s. 179/204.

Krause W. Westoberschlesische Schrotholzkirchen. Ost. M. 1929, Jg. 10, s. 299/311.

Londzin J. ks. Kościoły drewniane na Śląsku Cieszyńskim. RTPN — Śl. I, 1929, t. I, s. 19/35.

— toż, Gwiazdka Cieszyńska 1929.

Maruschke A. Oberschlesische Schrotholzkirchen. Neustädt. Beiträge z. Heimatkunde, 1926, nr. 2.

Mielke R. Die oberschlesische Dorfkirche, ein Denkmal altgermanischer Baukunst. Ost. M. 1929/30, Jg. 10, s. 295/9; Oberschlesier 1929, V, 295.

Schaetzke V. Schlesische Burgen. Schlesische Monatshefte 1927, Jg. 4, s. 316/23.

Schoenaich Gustav. Bildpläne und Städtebau in Schlesien. Zeitschrift f. Geschichte Schlesiens 1929, Bd. 63.

— Stadtgründungen und typische Stadtanlagen in Schlesien. Zeitschrift f. Geschichte Schlesiens 1926, Bd. 60, s. 1/18 i 248.

r. E. Hanisch, Jahrb. f. K.-G. Bd. III, 1927, s. 436/8.

Wendt U. Schlesische Burgen. 8 Zeichnungen. Lauban, Koehler 1928, 4°, 8 tabl.

Czołowski A. i *Janusz* B. Przeszłość i zabytki województwa tarnopolskiego. Tarnopol. Nakł. Pow. Organizacji Narodowej 1928, 4°, s. VIII, 198, 78 tabl., 1 karta.

r. Piwocki ks. Czasopismo geograficzne, t. 6, s. 168/172; Hołubeć M. Zap. Čyna św. Vasylija, v. 1925/7, t. 1, s. 649/651; W Dalbor, Przegl. HS, I, s. 50/51.

Antonovyč D. V. Do pytannja pro pochodženija staroj ukrainskoji architektury. Zap. istor.-filoł. vidd. Ukr. Akad. Nauk, kn. XIII—XIV, s. 399—403.

— Rozvij form ukrainśkoji derevljanoji cerkvy Praci Ukrainśk. istor.-filoł. Tovar. v Prazi, t. I, 1926, s. 160/170, 14 ryc.

r. Załoziecky V., Jahrb. f. K.-G., 1928 Bd. IV, s. 108/9.

— Z istoriji cerkovnoho budivnyčtva na Ukrajini. Vyp. 1. Praha 1925, s. 24.

Vydannia Ukrainśk. istor.-filoł. Tovar. v Prazi.

Łuśpyńskyj. Derevlani cerkvy Hałyczyny. Lwów 1926.

Zbirky Nacion. Muzeja u Lvovi.

Novyćkyj O. P. Do pytannja pro pochodženija derevjanoji ukrainśkoji architektury. Zbirn. ist.-filoł. Vidd. Ukr. Akad. Nauk (na pošanu D. I. Bahalija) 1927, nr. 51, s. 152/60.

Sičyńskyj V. Archytektura starokniazivśkoji doby (X—XIII st.). Praha. Ukr. Vyd. Fond. 1926, s. 50, 78 tabl.

r. Hołubeć M. Zap. Čyna św. Vasylija. 1926, t. II, s. 454/7.

— Archytektura v starodrukach. Lwów 1925, 4°, 25 tabl. 20 str.

Zbirky Nacion. Muzeja u Lvovi.

r. Ščerbakivśkyj D. Ukrajina, kn. 1—2, s. 201/203.

— Bojkivśkyj typ derevlanych cerkov na Karpatach Zapisky Tov. im. Ševčenka, t 144—145, 1927, s. 157/170 — odb. s. 16, XVI.

— Derevlani dźvinici i cerkvy hałyćkoji Ukrajiny XVI—XIX st. Lwów 1925, 65 tabl, s. 49.

Zbirky Nacion. Muzeja u Lvovi.

r. Hołubeć M. Stara Ukrajina 1925, VII—X. s. 172/174; Ščerbakivśkyj D. Ukrajina, kn. 1/2, s. 204/206.

— Rotondy na Ukrajini. Nauk. Zbirnyk za rok 1929 (Zap. Ist. Sekciji VUAN. t. 32), s. 62/91, 15 rys.

Załozieckyj V. R. Die Barockarchitektur Osteuropas mit besond. Berücksichtigung der Ukraine. Abhandl. d. Ukrainischen Wiss. Institutes in Berlin. Bd. 2, s. 65/116, 4 ryc. — i odb.

— Byzantinische Baudenkmäler auf dem Gebiete der Ukraine. Jahrb f.K.-G., N. F. 1927. Bd. 3, s. 209/230.

— Die gotischen und barocken Holzkirchen in den Karpathenländern. Wien. Krystallverlag 1926. 8°, s, 129, ryc.

r. Hołubeć M. Ukr. Mystectvo r. I, s. 88/89; R. W. Ost-Europa 1926/7, Jg. 2, s. 170/1.

— Haupttypen der Holzkirchen in der Podkarpackaja Ruś. Podkarpackaja Ruś nr. 1.

— Ostkarpatische Holzkirchen. Wasmuths Monatshefte f. Baukunst 1925, H. 2.

Dobrzycki J. Studja nad wiejskiemi pałacami wielkopolskiemi w dobie neoklasycyzmu. SAU 1928, nr 19.

Bałaban M. Bożnice obronne na wschodnich kresach Rzeczypospolitej. — W książce: Studja historyczne. Warszawa 1927, s. od 93—99, 7 ryc.

Lorentz Stanisław. Konserwacja ruin zamków w Wileńszczyźnie i Nowogródczyźnie. OZS I, 1930/1, s. 161/180.

Henry P. Les églises de la Moldavie du Nord. Paris. Leroux 1930, 4°, s. 320, album 68 tabl.

Strzygowski J. Die Holzkirchen in der Umgebung von Bielitz—Biala. (Z mapą i 39 ilust.). Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift f. Polen 1926, H. 8, s. 1/48.

— toż. Unter Mitarbeit v. A. Karasek und W. Kuhn. Posen 1927, s. VII, 47.

Beiträge zur vergleichenden Kunstvorschung.
Ostdeutsche Heimatbücher, Folge 2.

Lühr G. Die Geschichte der Kreuzkirche bei Braunsberg. Zeitschrift f. Geschichte Ermlands 1928, Bd. 23, s. 227/73 — i odb. Braunsberg s. 48, 1 tabl.

Rokowski Zygmunt. Obronny kościół w Brochowie i jego odbudowa. OZS, I, 1930/1, s. 103/114, ryc.

Bimler Kurt. Die Mikultschützer Schrotholzkirche in Beuthen Stadtpark. Beuthen Geschichts- und Museumsverein (1925), 4°, 2 Bl.

Macha Simon. Die Schrotholzkirche auf der Beuthener Promenade, ein kirchliches Museum — Die deutsche Stadt Beuthen OS. 1925, s. 129/132.

Pajzderski Nikodem. Renowacja katedry w Chełmnie. Wiad. kons. 1929, nr 6, s. 21/4, ryc.

Stępowski Br. Ruiny zamku w Chudowie. Ziemia 1926, nr 9, s. 134/135.

Karczewski Antoni. Konserwacja ruin zamku czerskiego. OZS I, 1930/1, s. 207/211, ryc.

Walicki M. Romanizm na Mazowszu. (Czerwińsk i Inowłódz). Naokoło Świata 1927, nr 40, s. 77/88, 7 ryc.

Bocheński Z. Dwór obronny w Dębnie. SAU 1925, nr 10, s. 5.

— toż, Kraków 1926, 4°, s. 54, 1 tabl.

Ehrlich Br. Alte Bürgerhäuser in Elbing, Ost. M, 1927, Jg. 8, s, 18/27.

Brachvogel E. Die Neuausstattung des Domes zu Frauenburg am Ausgang des Mittelalters. Zeitschrift f. Gesch. Ermlands 1930, H. 73, s. 49/80.

Deusch Werner Richard. Der Dom zu Frauenburg und seine künstlerische Bedeutung. Ost. M. 1930, Jg. 11, s. 286/294.

Srokowski St. Frombork (Frauenburg) nadbałtycki Wawel. Strażnica Zach. 1927, nr 2, s. 105/111.

Bevan Bernard. Danzig. Apollo 1926, II, s. 242/7, 4 ryc.

Brausewetter A. St. Marien in Danzig. Danzig. Danz. Verlags-Ges. 1928, s. 16.

Deisch Matthäus. Danzig vor 150 Jahren. 8 Wiedergaben nach zeitgenöss. Radierungen. Mit einem Geleitwort v. F. Schwarz. Danzig 1925, 10 kart.

Gall Ernst. Die Marienkirche zu Danzig. Burg b. Magdeburg, Hopfer 1926, s. 96, 58 ryc.

Deutsche Bauten, Bd. 6.

Gruber K. Der Artushof, eine baugeschichtliche Studie. (Gdańsk), Ost. M. 1926, Jg. 7, s. 517/532.

— Die Baugeschichtliche Entwicklung Danzigs. Korrespondenzblatt d. Deutschen Geschichtsvereins 1928, Jg. 76, s. 245/6.

— Zur Baugeschichte von St. Marien (Gdańsk). Ost. M. 1928, Jg. 8, s. 335/44.

— Zur Baugeschichte des Rechtstädtischen Rathauses. (Gdańsk). Ost. M. 1928/9, Jg. 9, s. 434/43.

Gruber K. und *Keyser* E. Die Marienkirche in Danzig. Berlin, Deutscher Kunstverlag 1929. S. VII. 90, 31 tab.

r. Schmid B., Altpreuss. Forsch. 1930, Jg. 7, s. 294/300; Cuny G. Mitt. d. Westpreuss. Geschichtsver. 1930, Jg. 29, s. 13/15.

Hoffmann E. T. A. Der Artushof. Leipzig & Danzig. Schade 1930, 8°, str. 32.

(Danziger Deutschkundliche Reihe).

Kalweit. Ursprung. (Kościół N. P. Marji w Gdańsku). Ost. M. 1927, Jg. 7, s. 331/4.

Keyser Erich. Denkmalpflege in Danzig vor hundert Jahren. Denkmalpflege u. Heimatschutz 1926, s. 54/7, 2 ryc.

— Die Danziger Burg. Altpreuss. Forschungen 1928, Jg. 5, s. 217/38.

— Danzigs Stadtbild im Urteil der Jahrhunderte. Danzig, Kafemann 1925, s. 22. — Heimatblätter des Deut. Heimatbundes Danzig, Jg. 2, H. 6.

— Die Entstehung des Danziger Artushofes. Mitteil. d. westpreuss. Geschichtsvereins 1926, s. 72/78.

— Der Prospekt der Stadt Danzig von Petrus Kaerins (1618). Mitteilungen d. westpreussischen Geschichsvereins 1929, Jg. 28, s 41/43.

— Die Stadt Danzig. Stuttgart. Deutsche Verlagsanstalt 1925, 8°, s. 164.

— Der Ursprung des Danziger Artushofes. Ost. M. 1926, s 513/516, ryc.

Markman Wegwart. Der Artushof in Danzig. Die Bergstadt 1929/30. t. 18, zesz. 2, s. 49/56.

Matthaei A. Die Bauten der Ordenszeit in Danzig.— W książce: Die freie Stadt Danzig. Leipzig 1929, s 76/80.

Meyer Br. Der Danziger Artushof. Übersichtsplan über seinen Wandschmuck. Danzig. Danz Verlags-Gesell 1926, 8°, s. 12, ryc.

— Der Artushof in Danzig. Danzig, Kafemann 1929, s. 28, ryc.

Führer d. Staatl. Landesmuseums f. Danziger Geschichte. Danzig-Oliva, H. 3.

Papritz J. Dietrich Lilie und das Englische Haus (Gdańsk). Zeitschr. des Westpreussischen Geschichtsvereins 1928, H. 68, s. 127/84, 2 tabl.

(*Ratusz* gdański, nr specjalny). Ost. M. 1928/9, Jg. 9, s. 421 nast.

(Autorzy artykułów: H. Strunk, F. Schwarz, K. Gruber, P. Abramowski, H. Pawłowski, G. Cuny i i.).

Remmer Hub. St. Johann. Ein Beitrag zur Baugeschichte Danziger Kirchen. Danzig, 8°, 1925. — W »Jahrbuch der Dissertationen d. Technischen Hochschule zu Danzig f. d. Jahr 1924«, s. 52/54.

Schwandt W. Die Sankt-Johannis-Kirche in Danzig. Ost. M. 1925, Jg. 6, s. 342/359..

Schwarz Friedrich. Das deutsche Danzig im Wandel der Zeit in 60 Bildern. Danzig. Danziger Verlags-Gesellschaft 1927, 8°, s. 74.

— Der Rathausturm im Bilde. (Gdańsk). Ost. M. 1928/9, s. 425/33.

Strunk H. Unser Rathaus (Gdańsk), Ost. M. 1928/9, Jg. 9, s. 421/4.

Schabik. Die künstlerische Gestaltung des Stadtbildes in Vergangenheit und Gegenwart. (Gliwice). — W książce: Gleiwitz — Monographien Deutscher Städte. Wyd. XII. Berlin 1925, 4°, s. 110/118.

Pajzderski Nikodem. Rekonstrukcja filaru międzynawowego w katedrze gnieźnieńskiej. OZS., I, 1930/1, s. 197/9, ryc.

Londzin J. Stary kościół parafjalny w Goleszowie, Gwiazdka Ciesz. 1922, nr 46, 48—52, 54, 56—58, 60. 62—63; 1923, nr 76, 78.

Knötel P. Das Augustinerchorherrenstift und die Steinaltertümer des Zobtengebietes (Góra Sobótka). Zeitschrift f. Geschichte Schlesiens. 1928, Bd. 62, s. 31/64.

Lustig G. Die Anfänge des monumentalen Stiles in Schlesien. Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift 1928, N. F. T. IX, s. 27/40.

Góra Sobótka. Fragmenty arch. romańskiej.

— Die Rätsel des Zobtengebirges. Ein Beitrag zur Frühgeschichte romanischer Baukunst in Schlesien. Schlesische Monatshefte II, 1925, s. 14/27.

r. Knötel P. Zur Frage der Zobtenaltertümer. Tamże, II, 1925, s. 492/6.

— Zur Frage der Zobtenaltertümer. Eine Erwiderung, Tamże, 1926, s. 55/57.

Semkowicz Wł. Romanische Denkmäler auf dem Zobtenberg. BAS, 1927, s 30/32.

— Zabytki romańskie na Górze Sobótce. SAU, 1927, nr 1; PHS, t. 1, s. 29/36, 7 ryc.

Tabor St. O. Kościół oo. Oratorjanów w Gostyniu. Gostyń, oo. Oratorjanie 1928, str. 15, 7 tabl.

r. Kruszyński T. ks., R. P., t. 7, s. 44.

Schmid B. Zur Baugeschichte der Ordens- uud Bischofsschlösser in Preussen. — I. Graudenz. Zeitschrift d. Westpreuss. Geschichtsvereins 1929, H. 55—68, 7 ryc.

Kościoły i klasztory grudziądzkie. Praca zbiorowa. Grudziądz 1928, 8°, s. 99.

Szydłowski T. Okrągły kościółek w Grzegorzewicach. Ziemia 1927, s. 215/8.

— La rotonde sous le vocable de Saint Jean Baptiste à Grzegorzewice. BAS, 1927, s. 36/7.

— Rotunda pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Grzegorzewicach. SAU 1927, nr 3, s. 5.

Hertzog A. Vom altem Piastenschloss in Haynau. Denkmalpflege u. Heimatschutz 1928, R. 30.

Hauke Karl. Schloss Heilsberg in Ostpreussen und seine Wiederherstellung. Zeitschr. f. Denkmalpflege 1929, Jg. 3, H. 5.

— Überblick über die Arbeiten am Heilsberger Schloss im Jahre 1927, 1928 u. 1929. Zeitschr. für Gesch. u. Altertumskunde Ermlands, t. XXIII, 1929, s. 219/222, 527/30, 834/8, 2 ryc.

— Die Wiederherstellung des Bischofsschlosses zu Heilsberg in Ostpreussen. Denkmalpflege u. Heimatschutz 1929, nr 8—9.

Załozieckyj W. Horjańska zamkowa kapłycia. Nauk. Zbirnyk Tov. Prośvita, t. II, Użhorod 1925.

Bochnak A. Kościół dawnego opactwa cysterskiego w Jędrzejowie. SAU 1926, t. XXXI, nr 9, s. 5.

— L'église de l'ancienne abbaye cistercienne à Jędrzejów. BAS 1926, s. 10/12.

Szydłowski T. Architektoniczny palimpsest Jedrzejowski. Szt. P. III, 1926/7, s. 229/33.

— Odkrycie kościoła z początku XII w. w Jędrzejowie. Ziemia 1927, s. 82/6, ryc.

— Les parties d'une église romane, découvertes à Jędrzejów. BAS 1927, s. 40/41.

Sawicki T. Kalwarja Ujazdowska. Wiad. Kons. 1929, s. 17/19, 2 ryc.

Iwanicki Karol. Katedra w Kamieńcu. Warszawa (1930), 4°, s. 6 nlb. 34, 31 tabl., ryc.

Janusz B. Bożnice drewniane w Kamionce Strumiłowej i Janowie trembowelskim. Prawda (Lwów) 1926, nr. 1.

Zdanowski Józef X. Karczówka pod Kielcami. Kielce 1928, 8°, s. 34, 2 nlb.

Tomkowicz Stanisław. Katedra śląska. (Katowice). W książce: Katedra śląska. Katowice 1927, 4°, s. 18, 9 tabl.

— Toż po niemiecku: Der Kattowitzer Dom.

Masłowski M. Architektura świecka Kazimierza Dolnego. Ziemia 1927, s. 416/21.

Siennicki J. Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym. Reg. Lub. 1928, t. 1. s. 81/94.

— Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym. Lublin 1929, s. 63, 6 tabl.

Prace Kom. Region. Tow. Przyj. Nauk w Lublinie, nr 2.

— Toż w skrócie: Wiadom. Kons. (dod. do Ziemi) 1929, s. 9/16, 4 ryc.

Adzjarych M. Apisańne Kojdanauskaha zamku. Nasz Kraj, (Mensk) 1927, nr 1. (4), s. 37/40.

Zdanowski Józef X. Kościół katedralny Najświętszej Marji Panny w Kielcach. Kielce 1930, 8°, s. 36, 3 nlb., 23 plansz.

— Kościół św. Trójcy w Kielcach. W Pamiętniku Koła Kielczan. Kielce—Warszawa 1929, 8°.

Wydawnictwa Koła Kielczan, t. IV.

Bochnak A. Kolegjata św. Józefa w Klimontowie. Przegl. powsz 1925, nr 496 i 497.

r. Ameisenowa Z. Repertorium f. Kunstwiss. 1927, Bd. 48, s. 230 i w odb.

Walicki M. Cerkiew św. Borysa i Gleba na Kołoży pod Grodnem. Studja do Dziej. Szt. 1929, t. 1, s. 1/54, 4 tabl.

— Toż, odb. Warszawa, Sgł. Kasa Mianowskiego 1929, s. 45.

D'Abancourt Hélène. Carcassonne et Cracovie. PCFP I, 1929, nr 4, 5, s. 14/16, 11/13.

Buczkowski K. Dom Hippolitów w Krakowie. RK (1929), t. 22, s. 97/119, 22 ryc.

— Toż, odb. Kraków 1929, s. 24.

Chmiel A. Dom nr 12 na ulicy św. Jana w Krakowie. Kraków 1927, s. 32, 8 tabl.

Przedruk z »Bibljoteki krakowskiej« nr 62.

Friedberg Marjan. Założenie i początkowe dzieje kościoła N. P. Marji w Krakowie (XIII—XV w.). RK. t. XXII, 1929, s. 1/31 i odb. Kraków 1928, 4°, s. 30, 1 nlb.

Kawecki Stanisław. Opis miasta Krakowa w obrębie okopów w r. 1836. Wyd. i przypisami zaopatrzył A. Chmiel. Kraków. Tow. Miłośników hist. i zabytków Krakowa 1927, 8°, s. 70, 1 plan, ryc.
Bibljoteka krakowska nr 65.

Klein Fr. O program Krakowa po wojnie. Kraków 1926, 8°, s. 40, 9 ryc.

Kopera F. Średniowieczna architektura kościoła i klasztoru oo. Dominikanów w Krakowie. RK. 1926, t. XX, s. 57/76, 2 tabl.
r. F. Schmidbauer, Jahrb. f. K-G. Bd. III, 1927, s. 284.

Kościół Marjacki w Krakowie. (Z przedmową prof. J. Pagaczewskiego). Kraków. Nakł. Komitetu Odnowienia kościoła N. P. Marji. 1927, 4°, s. 2 nlb. 14 tabl.

Krautheimer Richard. Mittelalterliche Synagogen. Berlin. Frankfurter Vrlgs-Anstalt 1927, 8°, s. 284, 100 ryc.
(m. i. Kraków i Poznań).

Mączyński Franciszek. Restauracja kościoła N. P. Marji w Krakowie w roku 1926—1929. OZS, I, 1930/1, s 67/84, ryc.

Muczkowski J. Kościół św. Trójcy w Krakowie (z planem). RK, 1926, t. XX, s. 40/56, ryc.
r. F. Schmidbauer, Jahrb. f. K.-G. Bd. III, 1927, s. 284.

— Najnowsza architektura Krakowa. RTSP, 1925, nr II, s. 3/8, ryc.

— Méthodes d'aménagement pour l'expansion des villes anciennes et historiques en Pologne. La ville de Cracovie s. 15. — Rapport dédié aux membres du Congrès Intern. de l'Habitation et de l'Aménagament des villes. Rome 1929.

Szablowski J. Kościół św. Marka w Krakowie. RK. (1929), t. 22, s. 80/96, 10 ryc. i odb. Kraków 1929, s. 21.

Tomkowicz Stanisław. Dwa żeńskie klasztory w Krakowie, niegdyś rezydencje świeckie. W księdze pamiątkowej ku czci O. Balzera. Lwów 1925, t. II, 8°, s. 605/18.

— Artystyczne piękności kościoła Marjackiego w Krakowie. Kraków 1927, 8°, s. 48.
Odb. z »Czasu« nr 170—171.

— Kaplice kościoła oo. Dominikanów (w Krakowie). RK, 1926, t. XX, s. 77/96.
r. F. Schmidbauer, Jahrb. f. K.-G. Bd. III, 1927, str. 284/5.

— Klasztor szpitalny św. Jadwigi (W Krakowie). RK, t. 22, s. 59/79, 6 ryc. i odb.

Gumowski M. Problemy Wawelskie. Przegl. powsz. 1927, nr 517, s. 57/90 i odb. Kraków, 8°, s. 36.
r. Forst-Battaglia O. Jahrb. f. K-G. Bd. III, 1927, s. 283.

Grzywiński Jan. Odkopalisko z czasów Chrobrego na Wawelu. Tyg. il. 1926, nr 16, s. 267/8.

— Wskrzeszanie Wawelu. Tyg. il. 1927, nr 33, s. 667/8.

Jasieński H. O zrestaurowanych wnętrzach wschodniego skrzydła zamku na Wawelu. Arch. XXIII, 1930, nr 56, s. 3/54, ryc.

Kruszyński T. ks. Roboty restauracyjne w katedrze na Wawelu. RK. (1929), t. 22, s. 143/5.

Morelowski Marjan. Wnętrze Wawelu. Tęcza I, 1927, zesz. 5.

Semkowicz Władysław. Encore sur la petite église de Saint Felix et de Saint Adaucte au Wawel. BAS 1927, s. 32.

— W sprawie kościółka św. Feliksa i Adaukta na Wawelu. SAU 1927, nr 1, s. 8.

Stryjeński Tadeusz. O wnętrze Wawelu. Spowodu restauracji wnętrza zachodniego skrzydła zamku królewskiego. Arch. i Bud. R. VI, 1930, s. 213.

— Toż, odb. z »Czasu« nr 136, Kraków 1930, 8°, s. 16.

Strzygowski Józef. Odkrycia na Wawelu a porównawcze badania sztuki. Pam. Warsz. 1929, zesz. 3, s. 19/41, 4 tabl.

Styger P. ks. Rotunda św. Feliksa i Adaukta na Wawelu. Warszawa, Dom Prasy katol. 1929, s. 24.

Szukalski Stanisław. Odtworzenie świątyni Feliksa i Adaukta na Wawelu. (Rysunek). Pam. Warsz. I, 1929, s. 17.

Szyszko-Bohusz A. Wawel średniowieczny. SAU 1930, nr 5.

— Le château du Wawel au moyen âge. BAS 1930, s. 138/9.

Trepka Nekanda J. Najnowszy zwięzły przewodnik po Wawelu. Katedra. Zamek królewski. Kraków. Wyd. Salonu Malarzy polskich. 1925, s. 48, 16 ryc.
r. Dobrzycki J. RK. XX, s. 184.

Tomkowicz Stan. Jak restaurować zamek wawelski? Kraków 1929, 8°. s. 13.
Odb. z »Czasu«, str. 190—191.

— Odnawianie Wawelu. Wiad. lit. 1930, nr 30, 27. VII.

— Ulice i place Krakowa w ciągu dziejów, ich nazwy i zmiany postaci. Kraków. Nakł. Tow. Miłośników hist. i zab. m. Krakowa 1926, 8°, s. 250, 3 tabl. 1 plan.
Bibljoteka krakowska nr 63—64.

Windakiewicz Stanisław. Dzieje Wawelu. Kraków. Krak. Ska Wydawnicza 1925, 4°, s. VII, 234. 9 tabl.
r. Dobrzycki J. RK. XX, 1926, s. 184/5.

Klaus J. Unsere Holzkirchen Heimatkalender f. d. Kreis Kreuzburg 1925, s. 22/26.

Krotoski K. Katedra kruszwicka, najstarszy kościół w Polsce z czasów Bolesława Chrobrego. Aten. Kapł. 1919—1925, t. 16, s. 49/55.
r. Zubrzycki J. Tamże, t. 18, s. 527/531 p. t. Jeszcze o katedrze kruszwickiej.

Zubrzycki Sas Jan. Zabytki architektury w Krzemieńcu, Wiśniowcu i Poczajowie. Ziemia 1926, nr 7, s. 98/101 i w książce p. t. »Krzemieniec«, Praca zbiorowa. Warszawa 1926, s. 51/8.

Obernitz Wilhelm. Die Domburg zu Marienwerder. (Kwidzyń). Ost. M. 1929/30, s. 839/48.

Kilarski J. Opactwo Cystersów w Lądzie. Zapomniany zabytek. Tęcza 1929, nr 18, (ryc.).

Bogatyński Władysław. Zamek Łańcut. Tęcza 1929, nr 17.

Piotrowski Józef. Zamek w Łańcucie. Część historyczna i opisowa. STNL. 1928, t. 8, s. 67/72.

Lewocza. Zdjęcie architektoniczne niektórych domów w rynku. Lwów 1929, s. 22, VIII.

Materjały do Architektury Polski, z. 2.

r. H. Jasieński: Kilka uwag o typowym układzie starszej kamienicy mieszczańskiej w Polsce. Arch. XXII, 1929, z. 5, s. 17/25, ryc.

Trzebiński M. Lewocza na Spiszu. Tyg. il. 1928, nr 4, s. 73/4.

Breitkopf X. Die katholischen Stadtkirchen von Liegnitz. Piastengruft (1677—1678). W książce: Liegnitz. Monographien Deutscher Städte. Bd. XXII. Berlin 1927, 4°, s. 190/198.

Raciborski J. Dawny ratusz łódzki. RŁ, 1928, t. I.

Bałaban M. Ghetto lubelskie. (Zarys historyczny). W książce tegoż autora p. t. Studja historyczne. Warszawa 1927, s. 100/106, 8 ryc.

— Toż, po niemiecku w Dodatku ilustr. nr 18 do »Hamburger Familienblatt« z dnia 23. IV, 1925.

Siennicki J. Kościół Najśw. Marji Panny Zwycięskiej (powizytkowski) w Lublinie. Wiad. Kons. 1929, nr 21—24, s. 81/5. 8 ryc.

— Kościół Najśw. Marji Panny Zwycięskiej w Lublinie. Dawniejsze przebudowy i obecna restauracja. OZS I, 1930/1, s. 131/143, ryc.

— Kościół św. Trójcy w Lublinie. Poł. 1924, zesz. 1, s. 19/30, ryc; 1925, zesz. 2, s. 34/43, ryc.

Zubrzycki Sas Jan. Dwa podania lubelskie (I. Krzyż trybunalski. II. Kościół oo. Bernardynów). Reg. Lub. 1928, nr 1, s. 48/80.

Antonovyč D. Chto buv budivnyčym braćkoji cerkvy u Lvovi. Praci Ukr. Istor.-Fiłoł. Tovarystva u Prazi, r. I, 1923—1924, (1926), t. I.

Chołodecki J. Z przeszłości gmachów wojskowych we Lwowie. Lwów 1929, 8°, s. 33.

Ejaszewski M. Cerkiew św. Piotra i Pawła we Lwowie. Wiad. kons. 1925, I, nr 4.

Gębarowicz M. i *Tyszkowski* K. Zakład narodowy im. Ossolińskich we Lwowie. Lwów. Nakł. Ossolineum 1926, 8°, s. 24, 10 tabl.

Odb. z wyd. »Publiczne bibljoteki lwowskie«.

Hołubeć M. Architektura staroho Lvova. Svit. (Lwów) 1928, č. 7—8.

Janusz B. Kościół św. Magdaleny we Lwowie i jego restauracja. Ziemia 1928, t. 13, s. 98/103, 6 ryc.

— Nieznany kościół św. Wawrzyńca przy szpitalu Bonifratrów we Lwowie. Ziemia 1927, nr 12, s. 188/193, ryc.

— O restauracji katedry ormiańskiej (we Lwowie), Wiad. kons. I, 1925, nr 7.

— Zabytki architektury lwowskiej. W pracy zbiorowej: Lwów dawny i dzisiejszy. Lwów 1928.

— Zabytki monumentalnej architektury Lwowa. Lwów. Nakł. red. Wiad. kons. 1928, 8°, s. 47. 8 tabl.

Kajetanowicz D. X. Katedra ormiańska (we Lwowie) i jej otoczenie. Wyd. II rozszerzone ilustr. Lwów 1930, 8°, s. 60, 4 nlb.

Lwów dawny i dzisiejszy. (Kultura, sztuka, dzieje, nauka). Praca zbiorowa pod red. B. Janusza. Lwów Nakł. Wyd. MAR. 1928, 8°, s. 8 nlb. 190, 38 tabl., 28 ryc.

Treść m. i.: Janusz B. Zabytki architektury Lwowa.

Lwów przed laty osiemdziesięciu w współczesnych litografjach Zakładów Pillera. Lwów. Nakł. Piller-Neumann 1928.

Mańkowski Tadeusz. Dzieje gmachu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (Lwów). Lwów. Zakład Narod. im. Ossolińskich 1927, 8°, s. 134, 2 tabl., 29 ryc.

r. Ziemia, R. XIII, 1928, nr 10.

— Katedra św. Jana we Lwowie. STNL 1928, t. 8, s. 74/79.

— Początki nowożytnego Lwowa w architekturze. PSHSL, I, 1929.

Piotrowski Józef. Arsenał królewski we Lwowie. Odnowienie i rekonstrukcja. OZS I, 1930/1, s. 144/154, ryc.

— Budowa krużganków w kamienicy królewskiej we Lwowie. OZS I, 1930/1, s. 115/130, ryc.

— Katedra ormiańska we Lwowie w świetle restauracji i ostatnich odkryć. Lwów 1925, s. 46, 20 tabl.

r. Hołubeć M. Zap. Čyna sv. Vasylija t. I, vyp. 4, s. 637/45. Ameisenowa Z. Repertorium f. Kunstwissenschaft 1927. Bd. 48, s. 229 i odb.

Les *travaux* de reconstruction de la cathédrale arménienne de Lwów. (Lwów) 1928. Consistoire arménien-catholique s. 10, 9 tabl.

Zajączkowski Stan. Z dziejów katedry lwowskiej. Przegl. teol. t. 5 (194), s. 41/45 i 281/301.

Zubrzycki Sas Jan. Zabytki miasta Lwowa. (Z. 77 rys). Lwów. Nakł. autora 1928, 8°, s. 147.

Odb. z »Czasopisma technicznego« 1928 r.

Kajetanowicz D. ks. Kościół ormiański w Łyścu i słynący w nim łaskami obraz Najśw. Panny. Posłaniec św. Grzegorza 1928, nr 13/15, s. 83/9.

Clasen Karl H. Marienburg und Marienwerder. Berlin. Deutscher Kunstverlag 1930, 8°, s. 36, ryc.

Darnall John P. The Marienburg: an epic in brick. Art and Archaeology 1930, s. 161/70, 13 ryc.

Dobisch W. Die mittelalterliche Befestigung der Stadt Marienburg. Mit 3 Abb. u. Taf. Ost. M. Jg. 7, s. 122/130.

Lange L. Die Ur-Marienburg. Ost. M. 1927, Jg. 7, s. 295/6.

Schmid B. Die Befestigungsanlagen der Marienburg. Altpreussiche Forschungen Jg. X, 1928, s. 51.

— Schloss Marienburg in Preussen. Amtlicher Führer. Berlin 1925.

— Führer durch das Schloss Marienburg in Preussen. 2 verbr. Aufl. Berlin. Springer 1928, s. 96.

— Das Rathaus in Marienburg. Ost. M. 1927, Jg. 7, s. 141/6.

Srokowski St. Malborg. (Marienburg). (Uwagi). Strażnica Zach. 1926, nr 3, s. 182/195.

Zubrzycki J. Dwa zamki polskie w Malborgu. Kraków, skł. gł. TSL. 1930, 8°, s. 136, 40 ryc.

Staśko Józef. Zabytki polskie w Międzyrzeczu pod Ostrogiem. Ziemia XIII, 1928. s. 219—222, ryc.

Musioł L. O dawnym grodzie Mikołowskim. Zaranie śląskie 1929, z. 2.

Szczakacichin M. Pomniki starodaunjae architektury XVII—XVIII st. u Mensku. Zap. Oddz. Human. Nawuk Inst. Bełar. Kult. 1928, kn. 6, s. 1—38, 8 tabl.

Furmankiewiczówna Kazimiera. O podziemiach kościoła Benedyktynów w Mogilnie. PKHS, t. IV, z. 1. s. X/XI.

— Wieża romańska w Mogilnie. SAU 1927, nr 3.

— La tour romane de Mogilno. BAS 1927, s. 14/15.

Morelowski M. Pałac Piłsudskich w Mosarzu. Kraków 1927, 8°, s. 34, 19 ryc.
Odb. z Nowej Reformy.

Kudera J. ks. Historja kościoła Najśw. Marji Panny w Mysłowicach. Mysłowice 1928.

Gürtler Romuald. Roboty konserwatorskie na Górze zamkowej w Nowogródku. OZS I, 1930/1, s. 181/190, ryc.

Szydłowski T. O kościele franciszkańskim w Nowym Korczynie. SAU 1927, nr 10, s. 6/7.

— L'église des PP. Franciscains à Nowy Korczyn. BAS 1927, s. 222/4.

Dobrowolski T. Stary dom przy kościele parafjalnym w Nowym Sączu. Rz. P. t. V, 1925, s. 8/13, 3 ryc.

Kwieciński T. Zamek królewski w Nowym Sączu. N. Sącz, nakł. Komitetu Odbudowy 1927, 8°, s. 40, 3 tabl.

Janusz B. O restauracji pałacu w Obroszynie. Wiad. kons. I, 1925, nr 4.

Byczek W. Zamek odrzykoński. Jasło, Pelczar 1928, s. 40.

Kantor-Mirski M. Zamki Ogrodzieniec i Rabsztyn. Tęcza II. 1928, z. 50, ryc.

Keyser Erich. Das Schloss Oliva. Danzig. Kafemann 1928, s. 16.
Führer d. Staatl. Landesmuseums f. Danziger Geschichte, H. 1.

— Das Schloss Oliva. II-e Aufl. Danzig, Kafemann 1929, 8°, s. 38, 16 tabl.

Steffen Franz. Die Diözese Danzig, ihr erster Bischof Eduard Graf O'Rourke und ihre Kathedralkirche zu Oliva. Danzig. Westpreuss. Verlag. 1926, 8°, str. 128.

Czekalski Adam. Polskie zabytki historyczne na rubieżach wschodnich. Ołyka. Tęcza II, 1928, z. 40, ryc.

Opieński Józef. O piastowskim zamku, który przestał istnieć (w Opolu, G./Śl.). Tęcza II, 1928, z. 52, ryc.

Przypkowski Tadeusz O zamku w Pieskowej Skale. SAU 1930, nr. 2, s. 8.

Witanowski M. Rawita. Zamek królewski w Piotrkowie siedzibą Towarzystwa krajoznawczego Ziemia 1927, s. 22/4, ryc.

Knötel P. Die Hedwigskirche in Pless und ihre Altäre. Der Oberschlesier. Jg. XI, 1929. s. 598/608, 2 tabl.

Budka Wł. Działalność architektów i rzemieślników przy restauracjach katedry Płockiej w w. XVI. Rz. P. t. V, 1925, s. 101/5 i 123/30, 16 ryc.

Chrząszcz Johann. Die Holzkirche in Pniow, Kreis Gleiwitz. Heimatkalender f. d. Kreis Gleiwitz 1926, s. 142/4.

Nowack F. Die Schrotholzkirche in Pniow. Ost. M. 1929, Jg. 10, s. 315/9.

Sičynśkyj V. Budivnyćtvo mista Potyłyča. Zap. Tow. im. Ševč. 1927, t. 146, s. 103/30 + 12 s. tabl.
Odb. Lwów, s. 30, 12 tabl.

Kairiukštyte-Jacyniene H. Pažaislis, ein Barockkloster in Litauen. (Pożajście). Tauta ir Žodis. 1930, t. 6, s. 1/172, 78 tabl. i odb.

Brosig A. Stare mury Poznania. Tęcza 1929, nr 27.

Grotte. Das Portal am Górkaschen Palaste in Posen. Denkmalpflege u. Heimatschutz 1927, Jg. 29, H. 1—12.

Szymańska R. Przyczynki do dziejów budowy kościoła pojezuickiego w Poznaniu. KmP. 1928, t. 6, s. 329/35 — i odb. Poznań 1929, s. 7.
r. Turski St., KmP. 1929, t. 7, s. 151/5.

Tycówna M. Kościół św. Mikołaja w Poznaniu. KmP. 1926, s. 249/54.

Ulatowski R. S. O sali Odrodzenia ratusza poznańskiego słów kilka. Jednodn. cechu mistrzów malar. w Poznaniu 1929.

Wicherkiewiczowa z Sławskich Marja. Rynek poznański i jego patrycjat. Poznań. 1925, 8°, s. 200.

Wojtkowski A. Edward Raczyński i jego dzieła. Poznań, nakł. Bibl. Raczyńskich. 1929, 4°, s. 8 nlb. 420, CXI, tabl.
S. 242—286 i LXX—XCIV: Złota kaplica w katedrze poznańskiej.

Zaleski Zygm. Przewodnik po Ratuszu poznańskim. Poznań, nakł. Druk. Polskiej 1929, 8°, s. 37, ryc.

Siennicki Jerzy. Kościół parafjalny św. Marji Magdaleny w Puszczy Solskiej. Arch. i Bud. 1927, s. 272.

Knötel P. Die Holzkirchen des Kreises Ratibor. Ratiborer Heimatbote 1926. s. 46/50.

Hyckel G. Matka Boża, die Gnadenkirche der Mutter Gottes in Ratibor. — Altendorf. Ratibor, Oberschl. Geselschaftsdruck 1924, 8°, s. 32.

Dobrzycki J. Pałac hr. Raczyńskich w Rogalinie. SAU 1928, nr 5, s. 8.

Freiherr Theodor. Der Schrotholzbau in Rokittnitz. Aus dem Beutheuer Lande. R. II, 1925, s. 135/6 i 139/140.

Matern G. Die Pfarrkirche SS. Petri und Pauli zu Rössel. Königsberg. Gräfe & Unzer, s. VIII, 184, 7 tabl., 20 ryc.

Matern G. und *Matern* K. Burg und Amt Rössel. Ein Beitrag zur Burgenkunde des Deutschordenslandes Mit 19 Abb. Königsberg, Teichert 1925.
r. Brachvogel, Zeitschr. f. Gesch. Ermlands 1925, Bd. 22, s. 318/324.

Pajzderski N. Zamek w Rydzynie. Arch. i Bud. 1927, t. 3, s. 163/175, 37 ryc.
r. Lattermann, Deut. Wiss. Zeitschr. f. Polen 1929. H. 16, s. 190.

Oleś Andrzej. Zachodnia fasada katedry w Sandomierzu. Odkrycia konserwatorskie. OZS I, 1930/1, s. 217/9 ryc.

Radzimiński J. Drewniany kościółek w Smardzowicach. Ziemia 1929, t. 14, s. 401.

Tatarkiewicz Wł. Trzy dwory podlaskie: Stanin, Jagodne, Sarnów. SAU 1928, nr 10, s. 11.

Schröer P. Stargard in Pommern, seine städtebauliche Entwicklung bis zur Gegenwart. Düsseldorf, Kolvenbach 1927.

Wehrmann M. Die Heilig-Geist-Kirche in Stargard. — Unser Pommerland. Bd. 12, s. 471/476.

Bochnak Adam. Warowny zamek Karmelitów Bosych w Starym Zagórzu. Rocznik Tow. Przyj. Nauk w Przemyślu, t. V. i odb. 1925, s. 24, tabl. 11.

Pajzderski Nikodem. Konserwacja kościołów w Strzelnie oraz uregulowanie ich otoczenia. OZS I, 1930/1. s. 155/160, ryc.

Szczepkowski Jan. Z nieznanego zakątka. Supraśl i monastyr bazyljański. Tyg. il. 1929, nr 46, s. 881/2.

Sičynśkyj V. Sutkivśka tverdynja. (Warowna cerkiew w Sutkowcach pow. Latyczów, z XV—XVI w.). Zapyśky im. Ševčenka, t. 150, s. 143/72, 27 ryc.

Dauhjała Żm. I. Świsłacki zamak u 1560 h. — Nasz Kraj. (Mensk) 1927, nr 6—7 (21—22), s. 60—4.

Szydłowski T. Szydłów, miasteczko średniowieczne. Ziemia XII, 1927, s. 2/5, ryc.

Heuer R. Die altstädtische evang. Kirche in Thorn. Ein Beitrag zur Kirchen- und Kunstgeschichte des 18 Jhr. Deutsche Wiss. Zeitschrift f. Polen. Heft 15, s. 1/56, 10 tabl.

— Das neustädtische Rathaus und die neustädtische Kirche zu Thorn. — Mitteil. d. Coppernicus-Vereins 1925, z. 33.

Kluss Józef. Konserwacja wież kolegjaty w Tumie pod Łęczycą. OZS I, 1930/1 s. 200/6 ryc.

Lorentz St. Konserwacja ruin zamków w Trokach. Wiad. konserw. (dod. do Ziemi) 1929, nr 17, s. 65/79, 4 pl., 13 ryc.

Bochnak Adam. Kościół św. Stanisława w Uhercach. Przegl. powsz. 1925, nr 495, marzec.

Szydłowski T. O cysterskich budowlach z początku XIII w. w Wąchocku, Koprzywnicy, Sulejowie i Jędrzejowie oraz o odkryciu apsydy pierwotnego romańskiego kościoła w Jędrzejowie. SAU 1927, nr 2, s. 8/11.

Baruch M. Warszawa średniowieczna. Dawne mury warowne miasta starej Warszawy. Z przedrukiem W. Kolberga: Ślady dawnych murów otaczających miasto Starą Warszawę. Warszawa. Tow. Miłośników Historji 1929, 8°, s. 82, 9 tabl., 2 plany.
Bibljoteka historyczna im. T. Korzona, nr 21.

Baruch M. i *Wojciechowski* J. Kamienica książąt mazowieckich (w Warszawie). Przegl. hist. 1928, t. 7, (27), s. 1/75, 12 tabl. — Odb. Warszawa, s. 95.
Bibljoteka historyczna im. T. Korzona, nr 20.
r. J. P. Wiad. hist. I, z. 1, s. 31/2.

Batowski Zygmunt. Świątynia Opatrzności z r. 1791 (w Warszawie). STN-W 1930, XXIII, wydz. II, i odb. 8°, s. 7, VI tabl.

Husarski W. Przyszły wygląd placu Saskiego (w Warszawie). Tyg. il. 1927, nr. 5, s. 85/6.

Karwicki St. Le château de Łazienki. Apologie d'un roi sans souci. Varsovie. Gebethner 1927, 16°, s. 20, 12 tabl.

— Pałac Łazienkowski w Warszawie. (Z franc. przeł. W. Topoliński). Lwów. Książnica-Atlas 1930, s. 65.

— Promenade à travers le Château de Łazienki. Lwów. Książnica-Atlas 1930, 8°. s. 71.

Kasterska Marja. Le château royal de Varsovie. Pol. 1925, s. 129/131.

Klein Franciszek i *Rudnicki* Czesław. Regulacja i zabudowa m. st. Warszawy. Szkic historyczny. Warszawa. Magistrat m. stoł. Warszawy 1928, 4°, s. 76, 31 ryc. w tekście.

Kraushar Aleksander. Dawne pałace warszawskie. Pałace: Rzeczypospolitej, Kazimierzowski, Radziwiłłowski i Błękitny. Poznań. Księg. św. Wojciecha 1925, 4°, s. 85, 47 tabl.

— Kamienica kasztelańska, ongi pieczętarzy koronnych i Chodkiewiczów przy ul Miodowej w Warszawie. Zarys historyczny. Warszawa, Związek Rzemieślników-Chrześcijan 1925, s. 29.

Rewski Zb. Pałac Raczyńskich w Warszawie, obecnie siedziba Minist. Sprawiedliwości. Warszawa 1929, s. 47, 16 tabl.

Sawicki T. Zaginione świątynie (warszawskie). Ziemia t. 13, 1928, s. 178/82. 3 ryc.

Sosnowski Oskar. Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy. Studja do dziej. szt. II. 1930, s. 1/62, tabl. XXIII, 41 ryc.

Tatarkiewicz Wład. Pięć studjów o Łazienkach Stanisława Augusta. Lwów—Warszawa. Książnica-Atlas 1925, 8°, s. 169, 68 ryc.
Treść: Wstęp. Pałac, Ermitaż, Amfiteatr, Dom Turecki, Łazienki po wyjeździe St. Augusta.
Nauka i Sztuka XV.
r. Forst-Battaglja O.: Liter. Zentralblatt 1926, nr 7, s. 627/8. Ameisenowa Z. Repertorium f. Kunstwiss. XLVIII, s. 229 i w odb.

Wieczorkiewicz A. Architektura dawnej Warszawy. Kronika Warszawy 1925, z. 8, s. 1/6.

— Architektura nowoczesnej Warszawy. Kronika Warszawy 1925, z. 9, s. 1/8.

Wolmar A. Co Warszawa zabytkowa zawdzięcza Staszicowi. Kronika Warszawy 1926, z. 3, s. 43/49.

— Pałace warszawskie ks. J. Poniatowskiego. Tyg. il. 1928, nr 4, s. 87.

Woroniecki Ed. Le Château royal de Varsovie et ses destinées historiques. Figaro, Suppl. artistique nr 8, 1927, 22 et 29 décembre.
r. Monfort H. de, Pol. VIII. 1928, s. 465/6.

Wojciechowski Jarosław. Pałac wilanowski i jego obecna restauracja. Arch. i Bud. 1928, t. IV, s. 81/106, 42 ryc. w tekście i nadb.

Hoppen J. Aula Uniwersytetu Wileńskiego dawnym refektarzem oo. Jezuitów. Alma Mater Vilnensis 1929, zesz. 8, s. 73/6, 2 ryc.

Kłos Juljan. Wilno. Przewodnik krajoznawczy. (Szkic monografji histor.-architektonicznej). Wyd. II całko-

wicie przerobione i uzupełnione. Wilno 1929, 8°, s. 293, 30 ryc. 2 plany.

r. Gołubiew A. i Orda J., Aten. Wil. 1930, z. 1—4; Borowy W. Ziemia, t. XV, 1930, s. 469/70.

Lorentz Stanisław. Konserwacja wnętrza kościoła Ostrobramskiego w Wilnie. OZS I. 1930/1, s. 212/6, ryc.

Remer Jerzy. Pochwała miasta. Wilno Tow. Wyd. »Pogoń«. 1928, 8°, s. 17.

Spec. odb. bibljofilska z nru 189 »Kurjera Wileńskiego« w 100 numer. egzempl.

Schummer E. M. Pomniki architektury wileńskiej. Tyg. il. 1928, nr 9, s. 169/173.

Tatarkiewicz Władysław. Z dziejów gmachu Uniwersyteckiego w Wilnie. — Księga pamiątkowa Uniw. Wileńskiego, t. I, 1929, s. 77/83 i odb.

Bilińskyj M. Vinnyćkyj Zamok. Istoryčnyj narys z doby 16—18 stolit. Winnica 1926, s. V, 18, VIII.

Byrula O. Architekturna istoryja Vinnyci. Peredmowa L. Tarnopolśkoho. Winnica 1930, 8, s. 68, ryc.

Kraśnjanski W. »Czarcioż« m. Wicebsku 1564 h. jak dokumentalny pomnik do historyi bełar. draulanaha budaunictwa. Zap. Addz. Human Nawuk Inst. Bełar. Kult. 1928, kn. 6. s. 39—93, 46 ryc., 2 plany.

Szydłowski Tadeusz. O odbudowie kolegjaty wiślickiej. OZS I, 1930/1, 85/97, ryc.

Chodyński St. X. Bazylika katedralna w Włocławku. Kronika diec. kuj.-kaliskiej od r. 1918—1930 (niedokończone).

S. N(arębski Stefan). Katedra biskupa Michała Godziemby i jej ślady (we Włocławku). — Życie Włocławka i okolicy 1927, nr 1—3.

— Pierwszy zabytek renesansowy we Włocławku. — Życie Włocławka i okolicy 1926, listopad.

Pamiątka 600-lecia kościółka seminaryjskiego św. Witalisa (1330—1930). Włocławek. Wyd. Alumn. Włocł. Semin. Duchown. Włocławek 1930.

Raczyński J. i *Walicki* M. Z wycieczki naukowej Zakładu architektury polskiej na Wołyń. Włodzimierz Wołyński i Zimno. Przegl. HS I, 1929, s. 24/8, 2, 13 tabl, 5 ryc.

(Kościoły z XII—XV w.).

Sičyńskyj V. Brama v Mileti i fasad katedry u Volodymyri Volyńskomu. Ukrajina 1928, kn. 3, s. 24/6, 2 tabl.

Dubowy E. Breslauer Kirchen. Kunsthistorischer Führer. Breslau 1926.

Götz H. Breslauer Kirchen. Mit 111 Abb. Breslau, Ostdeut. Verlagsanst. 1926, 4°. s. 28, 105 tabl.

Schlesische Kirchen 1.

Güttel W. Baugeschichte der Magdalenenkirche (Wrocław). W książce: »700 Jahre St. Maria-Magdalena«. Breslau 1926, s. 58 i dalsze.

Härtel A. Breslaus schönstes gotisches Kleinod. Breslau, Borgmeyer 1928, s. 230, 10 tabl.

Konwiarz Richard. Die Baukunst Breslaus. Ein architektonischer Führer. Geschicht. Einl. v. B. Stephan. Breslau, Gross, Barth & Co. 1926, 8°, s. 160, 136 ryc.

Die *Kunstdenkmäler* der Stadt Breslau. Hrsg. v. L. Burgemeister. I. Die kirchlichen Denkmäler der Dominsel u. der Sandinsel. Breslau Korn, 1930, 4°, s. VII, 266, ryc.

r. Bretschneider P. Zeitschr. f. Gesch. Schlesiens 1930, Bd. 64, s. 332/3.

Der *Remter* des früheren Dominikanerklosters in Breslau. Dominikaner-Platz. Liegnitz, Krumbhaar 1927, s. 12

700 *Jahre* Maria-Magdalena (Wrocław). Breslau 1926.

Dobrowolski T. Kościół św. Mikołaja w Wysocicach. PKHS t. IV, z. 1, s. XVII—XIX.

Czołowski A. Plan i widok Zamościa z r. 1704. (Księga pam.) Sz. Szymonowicz 1929, s. 194/9, 1 tabl.

Pieszko Michał. Z historyczno-architektonicznych wędrówek po Zamościu. Postulaty prac konserwatorskich. — Pamiętnik Zjazdu Nauk im. Sz. Szymonowicza w Zamościu we wrześniu 1929—1930, 8°.

Kwiatkowski J. Zamek wśród koryta Wisły pod Zawichostem. Ziemia t. 14, 1929, s. 214/8, 4 ryc.

Zaleski Zygmunt L. Bourges (Katedra św. Stefana). Przegl. warsz. 1925, t. I, s. 36/49.

Andreis de Egisto. Z dziejów kopuły na bazylice św. Piotra w Rzymie. Tyg. il. 1925, nr 50, s. 997.

Janicki Stanisław ks. Polski Kościół i dom św. Stanisława w Rzymie. Ecclesia et Hospitale S. Stanislai E. M. Polonorum de Urbe. Rzym 1925, 8°. str. 63, 11 tabl.

Schorrowa H. Projekt fasady kościoła San Lorenzo we Florencji z epoki rozkwitu renesansu. PSHSK, t. I, 1929.

Szczepański Wł. X. Bazyliki Rzymu. Kraków. Wyd. XX. Jezuitów 1925, 16°, s. 312, 73 ryc.

Zaleski Z. L. Kościoły Tuluzy. Tyg. il. 1928, nr 2. s. 33/4.

Łoza St. Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących. Wyd. II uzup. Warszawa. Kasa Mian. 1930, 8°, s. 485.

Patzak B. Italienische Baumeister in Oppeln und die Gründung der Freien Innung der Maurer und Steinmetzen daselbst. Der Oberschlesier. 1928, Jg. 10, s. 552/9.

Zaleski Zygm. Budowniczowie poznańscy w początkach XV w. KmP 1925, s. 25/33.

Grundmann G. Schlesische Architekten im Dienste der Herrschaft Schaffgotsch und der Propstei Warmbrunn. Strassburg, Heitz 1930, 4°, s. VIII, 214, 60 tabl.

Tomkowicz St. Due artisti italiani del secolo XVI che hanno esercitato l'arte sacra in Polonia (l'architetto Bartolomeo Berecci e lo scultore Giovanni Cini). Per l'Arte Sacra III, 1926, nr 5, s. 226/34, 8 ryc.

Komornicki Stefan. S. Franciszek Florentczyk i pałac wawelski. Przegl. HS, R. 1, z. 3, s. 57/69, i odb. Kraków 1929, 4°, s. 13, 1 tabl.

— Franciszek Włoch della Lora i pałac wawelski. SAU 1928, nr 3, s. 5/6.

Komornicki Stefan. François d'Italien, della Lora et le Palais Royal du Wawel à Cracovie. BAS 1928, nr 1—3, s. 9/11.

Szydłowski Tadeusz i *Stryjeński* Tadeusz. O pałacach wiejskich i dworach z epoki po Stanisławie Auguście i budowniczym królewskim Jakóbie Kubickim. Kraków. Gebethner i Wolff 1925, 4°, s. 50, 2 nlb.

— Zob. też PKHS t. IV, z. 1, s. XIV/XV.

r. Mańkowski T, Przegl. HS. I, 1929, z. 4, s. 130/1.

Ekielski Wł. Architekt Jan Matejko. Arch. XXII, 1929, s. 5/10.

(Kraków, Sukiennice).

Mańkowski T. August Moszyński, architekt polski XVIII w. SAU 1927, nr 4, s. 6/8; PKHS 1928, t. IV, s. 169/230.

r. Bednarski St. X. Przegl. powsz. 1929, t. 181, s. 198/9.

— August Moszyński. Ein polnischer Architekt des XVIII Jahrhunderts. BAS 1927, s. 89/93.

Noakowski St. Słowo wstępne Jana Kleczyńskiego. Warszawa—Kraków. J. Mortkowicz 1928, s. 10 nlb., 5 tabl.

Kociatkiewiczówna M. Stanisław Noakowski. Pam. Warsz. I, 1929, z. 1, s. 197/202.

Rumszewicz Stanisław. U kolebki wielkiego artysty (Stan. Noakowskiego). Tęcza 1929, nr 18; — toż, Ziemia XIV, 1929, s. 20/22.

Tabaczyński Stanisław. Z lat szkolnych Stanisława Noakowskiego Tęcza 1927. nr 27.

Treter M. St. Noakowski. Świat 1928, nr 40.

Wallis Miecz. Stanisław Noakowski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1928, 8°, s. 27, 32 ryc.

Monografje artystyczne t. XX.

— Stanisław Noakowski. Wiad. Literackie 1928, nr 42.

— Stanisław Noakowski ist gestorben. Pol. Litt. 1928, nr 23—24.

Woroniecki E. Stanislas Noakowski (1867—1928) et ses visions d'architecture. Bulletin de l'Art 1930, s. 251/4, 6 ryc.

Pohorecki F. Kilka przyczynków do życiorysu architekty poznańskiego Tomasza Poncino (1651 r.). — KmP. 1930, t. 8, s. 356/66.

Tomkowicz Stan. Gabrjel Słoński, architekt krakowski XVI w. i klasztor św. Józefa. SAU, t. XXX, 1925, nr 8; PKHS t. IV, z. 1, 1927, s. XXXVII/XXXVIII.

Faliński Br. Jerzy Strumiłło, budowniczy miasta. Spraw. gimn. w Kamionce Strumiłłowej za r. 1927 i odb. s. 28.

RZEŹBA.

Furmankiewiczówna K. Rzeźba romańska w Polsce. SAU t. XXXI, 1926, nr 10, s. 3/4.

— La sculpture romane en Pologne. BAS 1926. s. 41/3.

Brosig A. Rzeźba gotycka 1400—50. Poznań. Fiszer 1928, 8°, s. VIII, 60, 22 tabl.

Pomniki bojowników o niepodległość 1794—1863. Warszawa. Min. Rob. Publ. 1929, (1930), 4°, s. 385, 335 ryc, LXVI planów.

Makarenko M. Skulptura i rizbiarstvo kijivśkoj i Rusi peredmongolskich časiv. Kijivśki Zbirnyki t. I, 1930, s. 97/110. ryc.

Nekrasov O. Reljefni portrety XI stolittja. Nauk. Zbirnyk za r. 1925. Kijiv, s. 16/40.

Warnas A. Litauische kunstvolle Wegkreuze. Jahrb. d. bild. Kunst. (Riga) 1926, Jg. 8, s. 3/14.

Loeffler H. Die Grabsteine, Grabmäler und Epitaphien in den Kirchen Alt-Livlands vom 13—18 Jahrh. Riga, Löffler 1929, s. VIII, 135, 22 tabl.

Brosig A. Ołtarze gotyckie na Pomorzu. Pomerania 1927, t. 2, s. 24/7.

— Plastyka gotycka na Pomorzu. Zap. TNT 1929/31, t. 8, s. 97/145, 26 tabl., mapka.

Łęga Wł. ks. O rzeźbiarstwie i snycerstwie pomorskiem w okresie wczesno-historycznym. Pomerania 1928, t. 3, s. 88/92.

Schultz. Mittelalterliche kirchliche Plastik in Pommern. Unser Pommerland, Bd. 13, 1927, s. 16/19.

Clasen K. H. Gotische Holzplastik in Ostpreussen. Königsberg, Gräfe u. Unzer 1928, 4°, s. 4 nlb., 8 tabl.

Bilderhefte des deutschen Ostens, H. 2.

Staszewski K. Familiengeschichtliche Denkmäler in ostpreussischen Kirchen Ostpreuss. Geschlechterkunde 1928, Jg. 2, s. 88/92 i 119/27.

Ulbrich Anton. Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreussen vom Ausgang des XVI. bis in die zweite Hälfte des XIX. Jahrhunderts. Königsberg, Gräfe u. Unzer 1929, 4°, s. XXXV, 851, 978 ryc., 48 tabl.

Dobrowolski Tadeusz. Śląska rzeźba ludowa w drzewie w świetle zbiorów Muzeum śląskiego w Katowicach. Katowice. Nakł. Muzeum 1930, 4°, s. 30, 2 nlb., XXII tabl.

Wydawnictwo Muzeum śląskiego w Katowicach. Dział I, T. I.

r. Szydłowski T. RTPN-Śl. II, 1930, s. 348/9.

Gębarowicz M. Zabytki sztuki romańskiej na Śląsku. STN-L, t. 9, s. 102/5.

Pinder W. Die deutsche Plastik vom ausgehenden Mittelalter bis zum Ende der Renaissance. I Teil. Wildpark-Potsdam. Athenaion 1929. S. 147: Bauplastik in Schlesien. S. 239/42: Begegnung nordischer und südöstlicher Kunst (Pomorze).

Brosig A. Ołtarze gotyckie. Poznań, Fiszer 1927, 4°, s. 29, X tabl.

Bibljoteka zabytków wielkopolskich. Sztuka gotycka I.

r. A. L. Deut. Wiss. Zeitschr. f. Polen. H. 12, s. 173; JhbfKW 1928, s. 119/120.

— Tablice z sarkofagów wielkopolskich. KmP. R. VIII, nr 4.

Knötel Paul. Romanisch und Renaissance. Zwei Portale der Beuthener Pfarrkirche Schlesische Monatshefte, R. II, s. 436/7.

Chmarzyński Gw. Nagrobek biskupa Piotra Kostki w Chełmży. Pomerania 1928, t. 3, s. 100/11.

Furmankiewiczówna Kazimiera. Portal w Czerwińsku. PKHS t. IV, z. 1, 1927, s. XXIX/XXX.

Abs H. Vier Elbinger Altare und ihre Abhängigkeit von Dürerschen Holzschnitten. Mit 42 Abb. Elbinger Jahrb. 1927, H. 5/6, s. 65/81.

Brachvogel E. Die Grabdenkmäler im Dom zu Frauenburg. Zeitschr. f. Gesch. und Altertumskunde Ermlands t. XXIII, 1929, s. 733/770, 1 tabl.
(Biskupi i kanonicy).

Abramowski P. Danziger Plastik von der Mitte des 14 Jhs. bis zum Beginn der Renaissance. Phil. Diss. Leipzig 1926, s. 117. (Maszynopis).

— Die Sommerratsstube im Rechtstädtischen Rathaus zu Danzig und ihre Schnitzwerke. Ost. M. 1928/9, Jg. 9, s. 444/64.

— Zur Schnitzplastik der Spätgotik und Renaissance im Danziger Artushof. Ost. M. 1926, Jg. VII, s. 542/558.
r. Wiese E. JhbfKW 1928, s. 120.

Jantzen E. B. Verzeichnis der alten Grabdenkmäler im Gebiet der Freien Stadt Danzig. Kultur und Leben 1926, Jg. 3, H. 11, s. 347/57.

Hintz. Alte Holzskulpturen in der Pfarrkirche zu Oberglogau. Der Oberschlesier. R. VII, 1925, s. 147/9

Brosig A. Der Altar von Głuchowo. ZfbK 1926/7, Jg. 60, H. 5, s. 109/111, ryc.

Buczkowski K. Konsola z przedstawieniem trzech lwów w kościele św. Jana w Gnieźnie. SAU 1927, nr 1.

Dettloff S. X. Wit Stosz czy Hans Brandt? (twórca mauzoleum św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej) Przegl. HS. t. 1, s. 3/13, 7 ryc.

Goldschmidt H. Die Bronzetür am Dom zu Gnesen. (Komunikat). Deut. Literaturzeit. 1928, Jg. 5 (49), s. 235.

Knötel P. Das Augustinerchorherrenstift u. die Steinaltertümer des Zobtengebietes. (Góra Sobótka) Zeitschrift für Geschichte Schlesiens 1928, t. 62, s. 31/64.

Lustig G. Der Peterstein am Zobtenberge. Schlesische Monatshefte II, 1925, s. 84/90, ryc.
r. Knötel P. Zur Frage der Zobtenaltertümer. Tamże, II, 1925. s. 492/6.

— Zur Frage der Zobtenaltertümer. Eine Erwiderung — Tamże, 1926, s. 55/7.

— Schlesiens ältester Inschriftsstein (z Góry Sobótki). Altschlesien 1928, Bd. 2, s. 126/8.

Semkowicz Wł. Romanische Denkmäler auf dem Zobtenberg. BAS 1927, s. 30/2.

— Zabytki romańskie na Górze Sobótce. SAU 1927, nr 1, s. 6/7; Przegl. HS. t. 1, s. 29/36, 7 ryc.

Furmankiewiczówna K. Rzeźby romańskie z Goźlic. PKHS t. IV, z. 1, s. XIX/XX.

Stefański Kazimierz. Pomnik Napoleona w Kaliszu. Kalisz. Druk. Ziemi Kaliskiej 1929, 8°, s. 16.

Majkowski H. Ołtarz w Kartuzach (w. XV). Tęcza 1929, nr 16, (ryc).

Husarski W. Statua Matki Boskiej w Kazimierzu Dolnym. Poł. 1925, z. 2, s. 23/24, 1 ryc.

Bochnak A. O rzeźbach barokowych w Kielcach, Jędrzejowie i Zielonkach. SAU 1929, nr 4, s. 13/14.

Bochnak A. Rzeźby z XVIII w. w Kielcach, Jędrzejowie i Zielonkach. PKHS, 1930, t. V, z. 1, s. XLIV/L i odb. s. 9, 23 ryc.

Kuźmin Eugenjusz. Kijivśki nadhrobki, (Wiek XVI). Kijivśki Zbirnyki T. I, 1930, s. 151/8, ryc.

Kunzek H. O »głowach« ze stropu sali poselskiej na Wawelu. Szt. P. 1925. r. I. s. 216/222.

Kutrzebianka Kazimiera. Mauzoleum św. Stanisława w katedrze na Wawelu. Kraków 1925, 8°, s. 15, ryc. w tekście.
Odb. z »Wiary i Życia«.

Lepszy L. Kallimacha stosunek do sztuki i jego pomnik spiżowy (w Krakowie). SAU 1925, t. XXX, nr 7, s. 5/9.

Misiążanka A. Kilka uwag o grobowcu Łokietka (na Wawelu). SAU 1929, nr 2; Przegl. pow. 1929, t. 184, s. 44/60, 4 tabl. i odb. s. 16.

Habich G. Reliefbildnis des Tiedemann Giese in Königsberg (1530). Jahrb. d. Preuss. Kunstsammlungen 1928, Bd. 49, s. 1/23.
r. Brachvogel, Zeitsch. f. Gesch. Ermlands. Bd. 23, s. 508/11.

Trzcieniecki Jan. Grobowiec matki Słowackiego (w Krzemieńcu). W pracy zbiorowej p. t. Krzemieniec. Warszawa. P. Tow. krajozn. 1926, s. 65/70; Ziemia 1926, s. 130/51.

Rüffler Alfred. Das Grabmal »Der Ritter und die Nonne« in Löwenberg. Schlesische Monatshefte 1927, s. 169/175.
(Książę Bolko Piast).

Bochnak A. Z dziejów późnobarokowej rzeźby lwowskiej. SAU 1929, nr 4, s. 14/15.

Doliński W. Cmentarz Łyczakowski w latach 1800-ych. Lwów. Gmina, 1929, s. 5 nlb., 23 tabl.

Janusz B. Zniszczone cmentarze lwowskie. Lwów 1925.

Krypjakevyč Ivan. 1. Božyj hrib i vertep u Lvovi v XVII–XVIII vv. 2. Ukrajiński derevlani chresty XVII st. Stara Ukrajina 1925, s. 202/3.

Eckhardtówna Joanna. Nagrobek »biskupa Czarnkowskiego« w katedrze poznańskiej. STPN-P IV, 1930.

— Włoska »Pietà« z XVI w. w kościele św. Wojciecha w Poznaniu. Przegl. HS. I, s. 111/115.

Grotte Alfred. Das Portal am Górkaschen Palaste in Posen. Denkmalpflege und Heimatschutz 1927, s. 177/9, 1 ryc.

Gumowski M. Sarkofag grobowy Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej. RMW za r. 1924, II, 1926, s. 83/97.

Łukomski Stan. X. Do historji pomnika Mieczysława I i Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej. KmP 1925, s. 45 i nast., odb., 8°, s. 25.

Gębarowicz M. Początki kultu św. Stanisława i jego średniowieczny zabytek w Szwecji. Roczn. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1927/8, t. 1/2, s. 109/269 i odb. 1927, 4°, s. 174, 4 tabl.
r. Estreicher K., RK XXII, 1929 i odb., s. 10 nlb.

Rogalski M. Dzieje pomnika Władysława Warneńczyka w Warnie. — »Od Wisły do Maricy«. Roczn. Tow. Bułg.-Pol. w Warszawie 1927, I.

Wrocki Edward. Nekropol muzyczny. Powązki w Warszawie. Cz. I. Warszawa 1925, s. 64, 1 plan, 32 zdjęć.

Hulewicz Witold. Przed konkursem na pomnik Mickiewicza w Wilnie. (Przytem dotychczasowy stan pomnikarstwa w Polsce). Tyg. wil. I, 1925, nr 1, s. 7/9.

Furmankiewiczówna K. Grobowiec Piotra Włostowicza i jego żony Marji (we Wrocławiu). SAU 1927, nr 3.

Grotte A. Alte schlesische Judenfriedhöfe (Breslau und Dyherrnfurth). Berlin, Hackebeil, 1927, s. 42.

Gündel C. Das Grabmal des Grafen Peter Vlast und seiner Gemahlin Maria. Schlesische Monatshefte 1926, Jg. 3, s. 90/4.
(W kościele św. Wincentego we Wrocławiu).

— Das schlesische Tumbengrab im XIII. Jahrhundert. Strassburg, Heitz 1926, 4°, s. 59, 16 tabl.
(M. in. rozdział o grobowcu Piotra Włostowicza).
r. Wiese E. JhbfKW 1928, s. 120.

Jarosławiecka Marja. Die dekorativen Skulpturen der Kathedrale in Breslau. BAS 1927, s. 18.

— O rzeźbach dekoracyjnych katedry wrocławskiej. SAU 1927, nr 3, s. 4/5.

Knötel T. Zum Grabdenkmal Peter Wlasts. Altschlesien 1928, Bd. 2, s. 123/6.

Semkowicz Władysław. Crocifisso romanico a Sirolo in Italia. BAS 1927, s. 28/30.

— Krucyfiks romański w Sirolo we Włoszech. SAU 1927, nr 1, s. 7/8.

Potocki Antoni. Bourdelle. Szt. P. 1926, s. 369/388, 21 ryc.

Misciatelli P. Giovanni Cini scultore senese (m. i. działalność w Krakowie). La Diana, fasc. II, 1930, s. 77.

Smolik P. Włodzimierz Konieczny. Człowiek i artysta. Szt. P. II, 1926, nr 10—11, s. 425/440, 13 ryc. i odb. rozszerzona. Kraków 1927, 4°, s. 20, 22 tabl.

Chmiel A. Przyczynki do genealogji Korneckich (rzeźbiarzy i snycerzy). SAU 1929, nr 5, s. 22.

Morelowski M. O trzech wiążących się grupach malarzy, rzeźbiarzy i snycerzy Polaków szkoły krakow. XVIII w. (Rodzina Korneckich). SAU 1929, nr 2, s. 15/18.

Mroziński Jan Władysław Marcinkowski. Z okazji 50-lecia pracy artystycznej. Tęcza II, 1928, z. 45, ryc.

Tomkowicz Stan. Giovanni Maria Padovano (il Mosca). Per l'Arte Sacra II, 1925, nr 2, s. 42/8, 6 ryc.

Vöge W. Konrad Meits vermeintliche Jugendwerke und ihr Meister. (Anton Pilgram). JhbfKW 1927, s. 24/38, 9 tabl.
Tabl. IX i str. 38: Chrystus z Wiśnicza, obecnie w Muzeum Narodowem w Krakowie jako przypuszczalne dzieło Pilgrama.

Tyszkiewiczowa Maryla. Bernardo Rossellino. Florencja. Nakł. i druk własny 1928, 4°, s. 140, 3 nlb., 33 tabl.

Schaffer R. Andreas Stoss, Sohn des Veit Stoss und seine gegenreformatorische Tätigkeit. Breslau, Müller 1926, s. 175.
r. Lepszy L. RK, t. 22, s, 175/6.

Baumeister E. Eine Zeichnung von Veit Stoss. Münchener Jahrbuch für bildende Kunst 1927, Bd. 4, s. 368/88.

Brosig A. Ein fränkischer Meister in Preussen. Pantheon 1929, s. 494/6.
Ze szkoły Wita Stwosza. M. i. twórca posągu N. P. Marji w Poznaniu.

Dettloff S. X. Die Quellen der Kunst des Veit Stoss. XII-e Congrès internat. d'histoire de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

— Wit Stosz czy Hans Brandt. Przegl. HS. I, s. 3/13, 7 ryc.

Kohte L. Die Bildwerke des Veit Stoss in Polen. Ost. M. 1927, s. 1091/1101.

Lepszy Leonard. O Stwosza tryptyku w Akademji Umiejętności (w Krakowie) i kryterjach rozpoznawczych rzeźb jego. SAU 1928, nr 8, s. 6.

— Pomnik Filipa Kallimacha Buonacorsi i jego osobisty stosunek do sztuki Stwosza. Kraków 1926.

— Pomnik Kallimacha. RK, t. XX, s. 134/162.

Ptaśnik J. Ze studié o Vitu Stoszovi a jeho rodině. Stanislav Stosz. Sbornik věnovaný Jar. Bidlovi. (Praha) 1928, s. 269/75.
r. Lepszy L.: RK (1929), t. XXII, s. 175/6.

Seidel. Das Grabmal Veit Stoss des Jüngeren an der kathol. Kirche in Frankenstein. Unsere Heimat Frankenstein 1926, Jg. 2, s. 136/9.

Trojanowski W. Wit Stwosz i źródła jego sztuki. STN-W, Wydz. II, 1927, t. XIX, s. 8/15.

Szymanowski Wacław. Dzieje pomnika Szopena. Muzyka 1926, nr 10.

Woroniecki E. A propos de la statue de Chopin de Wacław Szymanowski. Bulletin d'Art 1926, II, s. 245/7, 9 ryc.

— M. Wacław Szymanowski et son oeuvre. Pol. 1926, s. 675/9.
(Pomnik Szopena w Warszawie).

Thorvaldsen i Polen. Ringkjobing Amts Dag. 1929.

Chmarzyński G. Piotr Vischer i Poznań. Tęcza 1929, nr 26, (ryc.)

Daun Berthold. Der Giesser der Callimachus Grabplatte (Krakau; Peter Vischer Werkstätte). Die christl. Kunst, Bd. 21, s. 228—232.

Meller Simon. Peter Vischer der Ältere und seine Werkstatt. Leipzig, Inselverlag 1925, s. 240, 145 ryc.
Deutsche Meister.
r. H. Stierling, JhbfKW 1927, s. 258/263.
M. i. Poznań i Kraków.

Zöckler H. Zu Peter Vischers 400 jähr. Todestag. Deutsche Blätter in Polen 1929, Jg. 6, s. 1/6.

MALARSTWO

Bagnic Teofil. Początki portretu kobiecego w Polsce. Tyg. il. 1929, nr 60, s. 979/80.

Bartel Kaz. Perspektywa malarska. Zasady. Zarys hi-

storyczny. Estetyka. T. I. Lwów. Książnica - Atlas 1928, 8°, s. VIII, 312, 397 ryc.
Nauka i sztuka, t. XVI.

Bernside Maud. Poland's Art-Youthful yet Age-Old in Tradition. Buffalo Evening News. 1930, 22. III.

Bodziński Józef. Tradycje cechów malarskich w Polsce. W związku z ideologją »Cechu św. Łukasza« w Wilnie, Stow. Młodz. Akad. Wydz. Sztuk pięknych U(niw.) St. Batorego. Alma Mater Vilnensis 1929, zesz. 8.

Buczkowski Kazimierz. O sgrafitach w Polsce i o konsoli z przedstawieniem trzech lwów w kościele św. Jana w Gnieźnie. SAU 1927, nr 1, s. 9/10.

— 1) Sur les sgraffites en Pologne. 2) Sur une console décorée de trois lions à l'église Saint Jean à Gniezno. BAS 1927, s. 8/9.

Cieślewski Tadeusz (syn). Morze i paleta polska. Ziemia XV, 1930, z. 13—14, s. 243/7, ryc.

Czyżewski Tytus. Nowy realizm w malarstwie. Pam. Warsz. III, nr 5.

Dobrowolski T. Studja nad średniowiecznem malarstwem ściennem w Polsce. PKHS, t. IV, z. 1, 1927, s. XXVIII/XXIX.

— Studja nad średniowiecznem malarstwem ściennem w Polsce. Poznań. Fiszer 1927, s. XII, 168, 31 tabl.
r. Droga, s. 642/3.

Drabik Wincenty. Muzyka a malarstwo sceniczne. Muzyka 1925, nr 10.

Husarski W. Orzeł polski. Tyg. il. 1927, nr 42, s. 846, ryc.

— Polscy malarze ludu. Tyg. il. 1925, nr 51, s. 1021/26, ryc.

— Sztuki plastyczne. Dążności klasyczne w malarstwie współczesnem. Tyg. il. 1926, nr 1, s. 6.

— Z innego punktu widzenia. Wiek XX, R. I, 1928, nr 4.
(Zob. Kajruksztis W. i Zahorska S. Pro i contra. Odpowiedź).

Kajruksztis Witold. O konstrukcji w malarstwie. (Spowodu art. »Z innego punktu widzenia« W. Husarskiego). Wiek XX, R. I. 1928, nr 9, s. 5.

Kopera Feliks. Dzieje malarstwa w Polsce. Cz. I. Średniowieczne malarstwo w Polsce. Z 211 ryc. w tekście. Kraków. Nakł. Druk. Narodowej 1925, s. VII, 250, 24 tabl.
r. Ameisenowa Z. Repertor. f. Kunstwiss. XLVIII, s. 227/228, i odb.; Brzuski H. ks., Aten. kapłańskie, t. 18, s. 215/217; Forst-Battaglia O., Lit. Zentralbl. 1926, nr 19; Husarski W., Tyg. il. 1925, nr 25; Makowski B. X., ZTNTor. 1926—8, t. VII, s. 284/6; Tomkowicz St., Kwart. hist. 1925, t. XXXIX, s. 523/8. A. W(aśkowski), RTSP, nr II, 1925, s. 43/44.

— toż, Cz. II. Malarstwo w Polsce od XVI do XVIII w. (Renesans, barok, rokoko). Z 315 rycinami w tekście. Nakł. Druk. Narodowej 1926, s. 345, 52 tabl.
r. Ameisenowa Z., Rep. f. Kunstwiss. XLVIII, s. 227/231 i odb.; Kozicki W., Szt. P. II, 1925, nr 4; Makowski B. X. ZTNTor. 1926/8, t. VII, s. 284/6; Tomkowicz St., Kwart. hist. t. XL, s. 212/221.

— toż, Cz. III. Malarstwo w Polsce XIX i XX w. Kraków, Druk. Narodowa 1929, 4°, s. XII, 572, 103 tabl.
r. Husarski W,, Tyg. il. 1929, nr 36, s. 702; Samlicki M., Tęcza 1929, nr 18.

Kuhn Alfred. Die polnische Malerei der Gegenwart. Osteuropa 1930.

Mahler W. Die neue Malerei in Polen. Kunstblatt, Potsdam 1925, November.

Malarstwo, Polskie, współczesne. Red. i wyd. J. Mortkowicz Warszawa. Zeszyt I—VIII, 4°, tekst i plansze, 1928—1930.
(Artykuły: Kleczyńskiego, Husarskiego, Tretera, Warchałowskiego, Sterlinga, Wallisa).

Malarstwo współczesne w barwnych reprodukcjach faksymilowych. Z kolekcji Tow. Wydawn. J. Mortkowicza w Warszawie. Warszawa—Kraków. Tow. Wydawn. 1930, 8°, s. 50.
Wstęp: W. Husarski.

Mycielski J. Trzy obrazy florenckie z końca XV i początku XVI wieku. PKHS, t. IV, z. 1, 1927, s. XXV/XXVIII, 4 ryc.

— Trzy obrazy mistrzów zagranicznych w posiadaniu polskiem. PKHS, t. IV, z. 1, 1927, s. XX/XXI, 2 ryc.

Niewiadomski E. Malarstwo polskie XIX i XX wieku. Warszawa. Arct 1926, s. 332, 16 tabl.

Piniński L. Obrazy szkoły angielskiej w polskiem posiadaniu. (Kolekcja własna autora). Tyg. il. 1926, nr 5—6).

Rutkowski Szczęsny. [Sztuka polska od Grottgera do dni dzisiejszych]. Dilo, Praha 1927, nr 6.

Seweryn Tadeusz. Mozaika. Szt. P. II, 1925/6, s. 164/169 i 222/9, 1 ryc.

Siedlecki Franciszek. Zadania współczesnej dekoracji scenicznej. Poł. 1924, z. 1, s. 52/56, ryc.

Sobeski Michał. Malarstwo doby ostatniej. Ekspresjonizm i kubizm. Poznań, Fiszer i Majewski 1926, 8°, s. 44, 1 nlb.
r. Strzemiński W. Zwrotnica 1926, nr 8 i odpowiedź autora: Wiad. Lit. 1926, nr 27.

Starzyński Juljusz i *Walicki* Michał. Malarstwo monumentalne w Polsce średniowiecznej. Warszawa. Zakł. Archit. Polsk. 1929, 8°, s. 53, 29 tabl.
Wydawnictwa popul.-nauk. Zakładu Architektury Polskiej I.
r. Kopera F. Przegl. HS, t. 1, s. 128/30.

Sterling Miecz. Remarques sur la caricature polonaise moderne. Pol. Litt. 1929, nr 30.

— Walka nowych idei w malarstwie XX wieku. (Od 1900 do 1925 r.) Szt. P. 1926, s. 447/462 i 488/493, ryc.

Stromenger K. Muzyka w malarstwie. Muzyka VI, 1929, nr 11/12.

Treter M. The character and development of Polish painting. Art and Archeology 1928, t. XXV, s 231/244, 19 ryc.

— Die neuere Malerei in Polen. Slav. R. II, 1930, s. 241/53, 2 tabl.

— Die neuere Malerei in Polen. Das XIX Jahrhundert: die Kunst als Faktor des Nationalbewusstseins. Farbe u. Empfindung. Form u. Rhytmus. Konstruktion u. Abstraktion. Berlin - Leipzig—Prag. W. de Gruyter. 1930.
Sonderdr. der »Slav. Rundschau«.

— La peinture polonaise contemporaine. Tendances et grouppements. Pol., R. XI, nr 4, s. 297/310 i odb. Paris 1930, 8°, s. 16, 16 ryc.

Urbach H. Geschichtliches und Technisches vom Sgraffitoputz. Berlin, Kalkverlag 1928, 8°, s. 164, 6 tabl.
M. i. Polska, s. 157/8 i 2 ryc.

Walicki M. Biologiczna metoda określania wiążących składników w dawnem malarstwie. OZS, I, 1930/1, s. 471/2.

Wasylewski St. Portret kobiecy w Polsce XVIII wieku. Warszawa, Gebethner 1926, s. 23, 32 ryc.
Monografje Artystyczne, t. I.
r. Husarski W., Tyg. il. nr 22, s. 394.

Winiarz Jerzy. Znaczenie fresku w dekoracji ściennej. Rz. P., t. VI, 1927, s. 18, 2 ryc.

Winkler K. Formiści polscy. Warszawa, Gebethner i Wolff 1927, 8°, s. 19, 32 tabl.
Monografje artystyczne, t. XIV.
r. Husarski W. Tyg. il. 1927, nr 47, s. 935.

Zahorska St. La Décoration théâtrale polonaise après la guerre. Pol. lit. 1928, nr 11—12.
r. Forst-Battaglia. Jahrb. f. K.-G. 1928. Bd. IV, s. 355.

— Impresjonizm a najnowsze malarstwo francuskie. Szt. P. II, 1926, nr 5, s. 200/221; nr 6, s. 254/272, ryc.

— O los polskiego impresjonizmu. Szt. P. III, 1926/7, s. 258/270, 18 ryc.

— O pierwszych śladach Odrodzenia w Polsce. PKHS II, 1921, s. od 101—122 i odb.

— Pro i contra (Najnowsze kierunki w malarstwie). Wiek XX, R. I, 1928, nr 1, s. 4/5.
Zob. Husarski W. Z innego punktu widzenia.

Szczakacichin M. M. Matar'jały do historyi biełaruskaha malarstwa XVIII st. Wicebszczyna 1928, t. 2, s. 147/67.

Hołubeć M. Hałyćke maljarstvo. Lviv 1926, s. 88. Peredruk z żurnału »Stara Ukrajina« 1925.
Bibl. »Łohoš«, č. 5.
Treść: Sto lit hałyćkoho maljarstva. Seredniovičny fresky u virmenśkomu sobori u Lvovi. Łavrivśka polichromija.

Makowski B. ks. Malarstwo ścienne w epoce gotyku na Pomorzu. Pomerania 1928, t. 3, s. 93/6.

Knötel P. Kirchliche Bilderkunde Schlesiens. Glatz, Jenkner 1929, s. 141, 8 tabl.
r. Bretschneider P. Zeitschr. f. Gesch. Schlesiens 1929, Bd. 63, s. 409/11.

Hołubeć M. Malari Vasylijany na tli zachidno-ukrainśkoho cerkovnoho maljarstva XVIII v. Zap. Čyna sv. Vasylija v. 1928/30, t. III, s. 447/466.

Ščerbakivśkyj D., *Ernst* F. Ukrajinśkyj portret XVII—XX st. Kyjiv. Vseukr. Istor. Muzej im. Ševč. 1925, 8°, s. 64, 16 tabl.

Husarski W. Portreciści angielscy. Warszawa. Wyd. J. Mortkowicza 1927, tablice.

Molè V. Les origines du style monumental dans la peinture byzantine ancienne. BAS 1927, s. 208/211.

— Geneza stylu monumentalnego w malarstwie wczesno-bizantyńskiem. SAU 1927, nr VIII, s. 9/10.

Kopa Jarosław. Współczesne malarstwo czeskie. Tęcza 1929, nr 45

Trzebiński M. Współczesne malarstwo czeskie. Tyg. il. 1925, nr 28, s. 555/6, z ryc.

George Waldemar. Stan współczesnego malarstwa francuskiego. Poł. 1925, z. 2, s. 15/22, ryc.

Zahorska Stefanja. Impresjonizm i najnowsze malarstwo francuskie. Szt. P. 1926, s. 200/21 i 254/272, 29 ryc.

Żarnowska E. La nature-morte hollandaise, les principaux représentants, ses origines, son influence. Bruxelles, Stols 1929, 4°. s. XXIX, 32, 60 tab.

Kuhn A. Stanowisko Niemiec w nowszej sztuce europejskiej. Szt. P. 1929, s. 55/64, 2 tabl., 6 ryc.

Husarski W. Źródła i ujścia prerafaelityzmu. (W 100 rocznicę urodzin Rossettiego ur. 1828, um. 1882). Tyg. il. 1928, nr 19, s. 367/8.

Przeworska J. i *Walicki* M. Strop z XVI w. kościoła w Boguszycach. Studja do dziej. szt. 1929, t. I, s. 105/15. 3 tabl. 5 ryc. — odb. Warszawa, skł. Kasa Mianowskiego 1929, s. 11.

Walicki M. Drewniany kościół — Muzeum (w Boguszycach, p. rawski, w. XVI). OZS I, 1930—1, s. 371/382, liczne ryc.

Starzyński J. Tryptyk późno-gotycki w Cegłowie. Przyczynek do dziejów sztuki cechowej w Polsce na przełomie XV i XVI wieku. Przegl. HS, t. I, 1929, s. 70/80, 15 ryc.
(Lazarus pictor 1510).

Schmid. Gothische Wandgemälde in der Nikolaikirche zu Elbing. Zeitschrift f. Denkmalpflege 1927, Jg. 1, H. 4—6.

Cuny G. Die Gemälde im Rechtstädtischen Rathause. Ein Beitrag zur Geschichte der Malerei in Danzig. Ost. M. 1928/9, Jg. 9, s. 486/94.

Mannowsky W. Zwei Darstellungen der Belagerung von Marienburg im Artushof. Ost. M. 1926, Jg. 7, s. 533/541.

Pajzderski Nikodem. Konserwacja średniowiecznych malowideł ściennych w kościele św. Jana w Gnieźnie. OZS I, 1930/1, s. 191/6, ryc.

Kutrzebianka Kazimiera. Dwa obrazy wotywne w kościele parafjalnym w Jordanowie. Miejsce Piastowe. Michalineum 1928, 8°, s. 24.

Ameisenowa Zofja. O ukrzyżowaniu w kaplicy św. Andrzeja przy kościele św. Krzyża w Krakowie. PKHS, t. IV, z. 1, 1927, s. XXI/XXIII, 1 ryc.

Bochnak Adam. Kilka uwag spowodu broszury ks. dr T. Kruszyńskiego »O średniowiecznych malowidłach ścian u Augustjanów i Franciszkanów w Krakowie«. Kraków 1926, s. 14.
Drukowano jako rękopis.

Dobrowolski T. Obrazy z życia i męki Pańskiej w kościele św. Katarzyny w Krakowie. RK, t. 22, s. 32/58, 15 ryc. i odb. Kraków 1929, s. 29.

Nałęcz Dobrowolski Marceli. Liczby życia ludzkiego. Tyg. il. 1926, nr 20, s. 353/4.
(Obraz w Muzeum histor. sztuki Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie).

— Symbole życia ludzkiego. Tyg. il. 1927, nr. 19, s. 376.
(Obraz w Krakowie).

Kruszyński T. ks. O średniowiecznych malowidłach

ścian u Augustjanów i Franciszkanów w Krakowie. Kraków, skł. gł. w Księg. krak. 1926, s. 20.
Zob. wyżej: Bochnak A. Kilka uwag...

Lepszy L. Studja nad obrazami krakowskiemi I—II. PKHS 1930, t. V, s. 45/61.
(Dwa obrazy kościoła Marjackiego).

— Studja nad nieznanemi obrazami kościoła Marjackiego i zbiorów Pol. Akad. Umiej. w Krakowie. SAU 1929, nr 5, s. 21/2.

Muczkowski J. Taniec śmierci w kościele oo. Bernardynów w Krakowie. SAU 1929, nr 5, 20/21; RK, t. XXII, s. 120/135, 11 ryc. i odb. Kraków 1929. s. 16.

Ptaśnik J. Dwie rodziny malarskie w Krakowie XV w. Šišićev Zbornik (Zagrzeb 1929), s. 555/60.

Starzyński Juljusz. O restauracjach fresków w kościele popijarskim w Łowiczu. OZS, I, 1930/1, s. 220/223, ryc.

Walicki M. Malowidła ścienne kościoła św. Trójcy na Zamku w Lublinie (1418). Studja do dziej. szt. 1930, t. III, s. 1—92 i odb., s. 91, XXIV tabl., 65 rys. w tekście.

— Les peintures murales de l'église de la Ste Trinité au château de Lublin. XII-e Congrès internat. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

Fischer Wł. Skit maniawski, jego przeszłość i zabytki. Ziemia, t. 15, s 118/22, 4 ryc.

Skyt Maniavśkyj i Bohorodčanśkyj Ikonostas. Zbirky Nacion. Muzeju u Lvovi 1926. s. 28, XXVII tablic.
Treść: Dragan M. Skytu Manjavśkoho rozvytok i zenepad. — Peščanśkij V. Bohorodčanśkyj ikonostas. — Sviencićkyj I. Kulturna pracia Skytu Manjavśkoho. — Dragan M. Rysunok zahalnoho vydu Bohorodčanśkoho Ikonostasu.
r. Hołubeć M. Zap. Čyna św. Vasylija, t. II. Vyp. 1—2, s. 181/4; Sičynśkyj V. Ukrajina 1929, kn. 32, s. 100/1; Konstantynovyč J. Novi Šlachy 1928, s. 329/33.

Klęskówna Kar. Portrety książąt pomorsko-kaszubskich w Oliwie. Ziemia 1929, t. 14, s. 113/8, 2 ryc.

Eckhardt Janina. Włoska »Pietà« z XVI w. w kościele św. Wojciecha w Poznaniu. Przegląd HS., t. I, s. 111/5, 5 ryc.
(Autor Angelo Bronzino).

Woltyński Fr. Średniowieczny kościół w Przytkowicach. Kraków, nakł. autora 1929, 8°, s. 22, 9 ryc.
Malarstwo.

Mycielski Jerzy. Kościół polski św. Stanisława w Rzymie i polskie w nim zabytki. PKHS, t. IV, zesz. 1, s. XI/XV, ryc. 2—8.

Walicki Michał. Madonna z jagnięciem w Sandomierskiem Muzeum Diecezjalnem. Przegl. HS 1929, s. 37/9, 1 ryc.

Gass J. Le portrait de Copernic à Strasbourg. Revue catholique d'Alsace 1926, février.

Das *Merkwürdigste* in, bey und um Thorn. 50 Zeichnungen v. G. Fr. Steiner, erl. v. R. Heuer. Berlin, Dt Wille 1925.
r. Anderson E. Altpreuss. Forschungen 1927, H. 1, s. 161/2; Makowski B. X Zap. TN Toruń, t. VII, s. 56/61; R. St. Deut. wiss Zeitschrift f. Polen 1929, H. 15, s. 178/9.

Morelowski M. Trzy toruńskie obrazy Męki Pańskiej i ich znaczenie dla historji malarstwa w Polsce w końcu XV w. SAU 1930, nr 3, s. 10/12.

Sienkiewicz Jerzy. Projektowane dekoracje ścienne Teatru Narodowego. (Karta z dziejów ruchu artystycznego Warszawy doby Król. Kongr.). Studja do dziej. szt., t. II, s. 63/82, i odb. Warszawa 1930.

Walicki Michał. Fragment gotyckich malowideł ściennych w Zamku warszawskim. Studja do dziej. szt., t. II, s. 83/92 i odb. Warszawa 1930.

Misiążanka A. Średniowieczny tryptyk i posąg Madonny, oraz późniejsze zabytki w kościele w Więcławicach (pow. miechowski). SAU 1929, nr 6.

Molè Wojsław. Kilka uwag o malowidłach ściennych w Wiślicy. OZS, I, 1930/1, s. 98/102, ryc.

Salomon H. Der Breslauer Barbara — Altar. Breslauer Dissertation 1925, 8°.

Kociemski Leonardo. Sor Marcello Bacciarelli, pittore di Re Stanislao. Il Messagero 1930 (sierpień-wrzesień).

Brosig Alfred. Problem Henri met de Bles'a. RMW 1924, R. II. 1926, s. 111/119.

Husarski W. Arnold Böcklin (1827—1901). Tyg. il. 1927, nr 43, s. 867.

Głębocka - Piotrowska I. Krzysztof Boguszewski i poznańska szkoła malarska na początku 17 wieku. KmP 1928, t. 6, s. 117/59, 205/39, 15 tabl i odb., s. 85, 15 tabl.
r. Lam St. Strażnica Zachodnia, r. 7. s. 685/6; Pagaczewski J. Przegl. HS, t. I, 1929, z. 4, s. 126/7; R. St. Deutsche wissensch. Zeitschrift für Polen 1929, H. 15, s. 171/3.

Husarski W. Richard Parkes Bonington (1801—1827). Tyg. il 1928, nr 9, s. 179.

Kleczyński Jan. Michał Boruciński. Szt. P. III. 1926/7, s. 341/348, 9 ryc.

Dami Luigi. Sandro Boticelli. (Tłum. S. T.). Florencja. Bcia Alinari 1926, 8°, s. 15, 3, 48 tabl.
Bibljoteczka Sztuki nr 3.

Husarski W. Józef Brandt (1841—1915). Tyg. il. 1926, nr 31, s. 511; Szt. P. 1929, s. 361/387, 23 ryc.

Fontana Paolo. Filip Brunelleschi. Tłum. S. T. Florencja, Bracia Alinari 1926, 8°, s. 19, 24 tabl. z ilustr.
Bibljoteczka Sztuki nr 8.

Ashby Th and *Constable* W. G. Canaletto and Bellotto in Rome. The Burlington magazine 1925, vol. 46, nr 266/7.

Sawicki T. Warszawa w obrazach Bernarda Belotta Canaletta. Warszawa, Mortkowicz 1927, s. 55, 18 tabl.
r. Szydłowski T. Przegl. wsp. 1927, nr 78, s. 162/3; Forst-Bataglia O. Litterarisches Zentralbl. 1927, s. 177/8; Adamowiczówna K. Przegl. HS I, s. 51.

Topass J. Henry Chefler, peintre de Pologne. L'Art et les artistes 1925, octobre.

Dalbor Witold. Portret kobiecy Łukasza Cranacha Starszego (w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu). Przegl. HS 1929, s. 14/23, 10 tabl.

Gumowski M. Ze studjów nad Cranachem. — RMW za r. 1923, R. I, 1925, s. 38/42, 1 tabl.

Lepszy Leonard. Portret Jerzego Brodatego, księcia saskiego i miśnieńskiego. SAU 1929, nr 5, s. 22. [Prawdopodobnie Ł. Cranacha].

Piątkowski H. Władysław Czachórski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1927, 8°, s. 23, 32 tabl.
Monografje artystyczne, t XI.
r. Husarski W. Tyg. il. 1927, nr 46, s. 935.

Schroeder Artur. Stanisław Czajkowski. Szt. P. VI, nr 7—8. s. 249/268, z ryc.

Loret M. Z rzymskich lat Czechowicza (ok. 1710—1741). Tęcza 1929, nr 34, ryc.

Husarski Wacław. Jacques-Louis David (1748–1825) (w setną rocznicę śmierci). Tyg. il. 1925, nr 52, s. 1049/1051, 10 ryc.

— Toż. Szt. P. III, 1926—7, s. 41/58, ryc.

Waśkowski Antoni. Dębicki Stanisław. RTSP 1925, nr II, s. 25/27.

Gauguin Paul. C. Degas (Wspomnienia). Szt. P. 1926, s 347/357, 12 ryc.

Wdowiszewski Zygm. Nieznane materjały do biografji Tomasza Dolabelli, malarza nadwornego królów polskich. PKHS, t. IV, z. 1, 1927, s. XXXVIII/XXXIX.

Beenken H. Hans Dürer ZfbK, LXIV, 1930/1, s. 88/98.
Freski na Wawelu.

Husarski W. Juljan Fałat w przededniu 75-tej rocznicy urodzin. Tyg. il. 1927, nr 49, s. 999/1000.

Noskowski Witold Ze wspomnień o Fałacie. Tęcza 1929, nr 31.

Treter M. Fałat. Charakterystyka jego działalności artystycznej w latach 1876—1926. Szt. P. II, 1926, nr 7, s 289/318; odb. Warszawa—Kraków, 1926, 4°, 32 ryc w tekście, 2 tabl.

Topass Jan. Fantin-Latour, 1856—1904. Art in America 1928, t. XVII, s. 25/30, 2 ryc.

Sterling Mieczysław. Fra Angelico i jego epoka. Warszawa. Nakł. F. Hoesicka 1930, 8°, s 4 nlb., 148, 4 nlb., 12 tabl.
r. Nałęcz-Dobrowolski M. Przegl. lit. I, 1930, nr 7—8

— Źródła twórczości Fra Angelico (1387—1455). Szt. P. 1927/8, s. 58/67 i 100/6, 3 ryc.

Husarski W. Thomas Gainsborough Tyg. il. 1927, nr 21, s. 411/412.

Dąbrowski Jan. Ruch Franciszkański a odrodzenie Polski w XIII i XIV wieku. W książce zbiorowej p. t. Św. Franciszek z Assyżu. Kraków 1928, 8°, s. 173/189.
Spór o Giotta.

Kleinschmidt. Basilica S. Francisci in Assisi. Berlin 1926. T. II, s. 236/9 kwestje autorstwa fresków assyskich. Giotto. Kult św. Stanisława.

Kołtoński Alex. St. Francis of Assisi and Giotto, art on the altar of faith. Transl. from the Polish by Edw. Weintal. London, Low 1926, 8°, s. 116.

Szydłowski T. Spór o Giotta. Problem autorstwa fresków w Assyżu na tle rozwoju metody historji sztuki. Przegl. wsp. 1929, t IX, nr 81. — Odb. Kraków 8°, s. 34.

Samlicki Marcin. Wincenty van Gogh (1853—1890). Szt. P. VI, s. 269/290 z ryc.

Husarski W. Goya. Warszawa. Wyd. J. Mortkowicza 1927, 8°, tabl.

— Francisco Goya (1746—1828). Tyg. il. 1928, nr 2, s. 35/36; Wiek XX, 1928, nr 4, s. 3/5.

Wallis Mieczysław. Greco. Szt. P. VI, nr 5, s. 177/199 z ryc.

Husarski W. Jean Babtiste Greuze (1725—1805). Tyg. il. 1925, nr 43, s. 857/860, ryc.

Arthur i *Wanda.* Dzieje miłości A. Grottgera i W. Monné. Listy, pamiętniki Wyd. M. Wolska i M. Pawlikowski. T. I—II. Medyka—Lwów 1928, 4°, t. I, s. 484; t. II, s. 367, liczne ryc.

Piniński L. Artur Grottger i cykl jego »Warszawa II«. Przegl. wsp. 1928, nr 69, s. 11/33.

Potocki Antoni. Grottger. Lwów. H. Altenberg 1930, 8°, s. 216, 10 tabl., 244 ryc. w tekście.

Sawicka St. Warszawa II Artura Grottgera. SAU, 1926, t. XXXI, nr 3, s 11/14.

— Warsaw II by Arthur Grottger. BAS 1926, s. 133/5.

Treter M. Nieznany cykl Artura Grottgera. Warszawa II. Lwów, Książnica-Atlas 1926. s. 35, 7 tabl.
r. Szydłowski T. Przegl. wsp. 1926, nr 47, s. 472/474; Kozicki Wł. Szt. P. r. II, nr 4, s. 188; Husarski W. Tyg. il. 1926, nr 27.

Mroziński Jan. Henryk Jackowski. Tęcza 1929, nr 23.
r. Forst-Battaglia O. Jahrb. f. K—G. Bd. V, 1929, s. 592.

Dettloff Szczęsny X. Jan Polak. Na marginesie pracy Jerzego Mycielskiego p. t. Jan Polak malarz polski w Bawarji, oraz utwory jego młodości w Krakowie. RK, t. XXII, s. 145/154 i odb. Kraków 1929, s. 35, 1 nlb.

Mycielski Jerzy. Jan Polak malarz polski w Bawarji (1475—1519) oraz utwory jego młodości w Krakowie (1465—1475). PKHS 1927, t. IV, s. 26/66 i odb. Kraków 1926, 4°, s. 42, 17 ryc.
r. Ptaśnik J. Kwart. hist. t. XLI, 1927, s. 162/6; Dettloff S. X. RK, t. 22, 1929, s. 145/154 i odb. s. 35.

Jodkowski J. Opat Jonasz i Atanazy Antonowicz, malarze grodzieńscy za Zygmunta I. Rocznik II. Muzeum Państw. w Grodnie, 1925, s. 38 i nast.

Schroeder A. Stanisław Kamocki. Szt. P. 1928, s. 400/28, 27 ryc.

Bunikiewicz Witold. Apoloniusz Kędzierski, der Schöpfer des ersten impressionistischen Bildes in Polen. Prager Presse 1925, 31 styczeń.

Grabowski Oksza Ignacy. Malarz-poeta (Apolonjusz Kędzierski). Tęcza 1929, nr 36.

Batowski Z. Marcin Kober, malarz śląski XVI w. STN Warszawskiego, Wydz. II. 1927, t. 20, s. 60/5. — toż. odb. 8°, s. [5], 3 ryc.

Bartoszewicz Kazimierz. Prezes Koła (Wspomnienie o Juljuszu Kossaku). RTSP 1925, nr II, s. 13/17, 1 ryc.

Gębarowicz Mieczysław. Na marginesie przebrzmiałej rocznicy [Juljusz Kossak]. Przegl. Warsz. 1925, nr 49, s. 56/61.

Skałkowski A. Juljusz Kossak a Jan Aleksander Fredro. Księga Pam. 50-l. Gimn. im. J. Długosza we Lwowie, 1928, s. 265/74.

Husarski W. Franciszek Kostrzewski (1826—1911). Tyg. il. 1926, nr 14, s. 229/231, z ryc.

Łepkowski Edward. Antoni Kozakiewicz. Tęcza 1929, nr 34.

Treter M. Konrad Krzyżanowski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1926, 8°, s. 25, 32 tabl.
Monografje artystyczne t. VI.

Muczkowski J. i *Zdanowski* J. ks. Hans Suess z Kulmbachu. RK. 1927, t. 21, s. 1/84, 1 tabl.
r. Ptaśnik J. Kwart. hist. t. 42, s. 122/5; Tietze H. Zeitschrift f. bildende Kunst 1928/9, Jg. 62, s. 7/8; Lattermann, Deutsche wiss. Zeitschrift f. Polen 1929, H. 15, s. 173/4.

Winkler Friedrich. Verkannte und unbeachtete Zeichnungen des Hans von Kulmbach. Jahrb. d. preuss. Kunstsammlungen 1929, s. 11, 44, 22 ryc.

Zdanowski J. X. Hans Suess von Kulmbach. Sein Leben und seine Werke. Kielce 1927, 8°, s 78.

Brzękowski Jan. Malarstwo Légera. Szt. P. VI, nr 10, s. 356/360 z ryc.

Skrudlik M. O. Franciszek Lekszycki. Tyg. il. 1929, nr 44, s. 853.

Schroeder Artur. Stanisław Lentz. Szt. P. VI, nr 4, s. 122/142 z ryc.

Hildebrandt E. Leonardo da Vinci. Der Künstler und sein Werk. Berlin, G. Grote 1927.
M. i. »Dama z gronostajem« w Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie.

Kozicki Wł. Le développement de la composition tectonique dans les oeuvres de Leonard da Vinci.
XII-me Congrès internat. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

Sterling M. Leonardo - Michał Anioł - Rafael. Warszawa. Wyd. J. Mortkowicza 1927. — Tablice.

Treter M. Aleksander Lesser i Leopold Loeffler Radymno. (Notatka z dziejów malarstwa polskiego w połowie XIX w.). Tyg. il. 1925, nr 6, s. 107/8.

Bunikiewicz W. Jacek Malczewski (w 50-ciolecie twórczości). Kultura Słowiańska 1925, nr 9.

Grot J. Das Tragische bei Jacek Malczewski. Głos Literacki, R. II, nr 18—19.

Heydel A. Ze wspomnień o Jacku Malczewskim. Przegl. wsp. 1930, t. XXXII, s. 12/25.

— Wiersze Jacka Malczewskiego. Pam. warsz. II, 1930, nr 2, s. 74/88.

Hofmann Vlast. [Malarz Jacek Malczewski]. Lumir LVI, z. 5.

Husarski Wacław. Jacek Malczewski. Tyg. il. 1925, nr 3, s. 50/52; tamże, 1929, nr 42, s. 802/4.

Klingsland Zygmunt St. Jacek Malczewski. Pol. R. X, 1929, nr 19, s. 348/52.

Kociatkiewiczówna M. Jacek Malczewski. Pam. Warsz. I, 1929, z. 4. s. 170/7.

Koller Jerzy dr. Jacek Malczewski 1854—1925. Próba charakterystyki. Warszawa — Poznań. Wyd. »Prasa« 1925 [1928], 8°, s. 36, 2 tabl., ryc.

Łepkowski Edward. Jacek Malczewski. Tęcza 1929, nr 48, 49.

Szydłowski Tadeusz. Drogi sztuki Jacka Malczewskiego. Przegl. warsz. 1925, t. II, s. 5/24, 6 ryc.

Szydłowski Tadeusz. Jacek Malczewski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1925, 8°, s. 23, 32 ryc.
Monografje artystyczne t. V.
r. Husarski W. Tyg. il. 1926, nr 22, s. 394.

— Pamięci Jacka Malczewskiego. Przegl. wsp. 1930, t. XXXII, s. 3/11.

Winkler Konrad. Jacek Malczewski. Droga 1929, nr 10.

Sterling M. Ignacy Marek. Warszawa. F. Hoesick 1930, 8°, s. 36, 8 nlb, 32 tabl.
r. Nałęcz-Dobrowolski M. Przegl. lit. I, 1930, nr 7—8.

H[usarski] W. Ś. p. Stanisław Masłowski. Tyg. il. 1926, nr 25, s 447 z ryc.

Rutkowski Szczęsny. Stanisław Masłowski (1853—1926). Szt. P. 1926, s. 409/423, 2 tabl., 11 ryc.

Matisse Henri. Notatki malarza. Szt. P. 1928, s. 256/68, 6 ryc.

Koller J. Jan Matejko w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu. RMW za r. 1924, R. II, 1926, s. 99/109 i odb. s. 11, 3 tabl.

Listy Matejki do żony Teodory 1862—1881. Kraków. Nakł. Zarz. Domu im. Matejki 1927, 8°, s. XII, 214, 1 podob.

Rediger Bol. Jan Matejko w Toruniu. Toruń. Nakł. Tow. Miłośn. Torunia 1926, 8°, s. 24.
Odb. z Tygodnika Toruńskiego.
Bibljoteka Toruńska nr 4.

Wawrzeniecki M. Jan Matejko. Jego wizje i ich malarskie techniczne utrwalenie. Warszawa. Wyd. Depart. Sztuki 1928, 8°, s. 19

Zahorska St. Matejko. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1925, 8°, s. 25, 32 il.
Monografje artystyczne t. II.
r. Husarski W. Tyg. il. 1926, nr 22, s. 394.

Kozicki Wład. Michał Anioł (w 450 rocznicę urodzin). Szt. P. II, s. 31/37, ryc.

Szczakacichin M. Ryhor Mjadźwecki, newjadomy bełaruski maler kanca XVIII st. Zap. Addz. Human. Nawuk. Inst. Bełarusk. Kultury 1928, kn. 6, s. 183/7, 1 ryc.

Rutkowski Szczęsny. Jacek Mierzejewski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1927, 8°, s. 17, 32 tabl.
Monografje artystyczne t. XII.
r. Husarski W. Tyg. il. 1927, nr 46, s. 935.

Wallis M. Jacek Mierzejewski. Szt. P. 1929, s. 161/179, 18 ryc.

Dąbrowski St. Malowidła Antoniego Möllera w ratuszu toruńskim. ZTNTor. 1926—8, t. 7, s. 169/85.
R: Lattermann, Deut. Wiss. Zeitschr. f. Polen 1929, H. 15, s. 180.

Huskowski Wiesław. Święto sztuki światowej. Aleksander Mône. Tyg. il. 1928, nr 13, s. 261/2.

Husarski W. Claude Monet (14. XI. 1840— 5. XII. 1926). Tyg. il. 1927, nr 4, s. 68/9.

Makowiecki Tad. Młodzieńcze poglądy Norwida na sztukę. Pam. Literacki 1927, XXIV, z. I—II.

Galaune P. Tapytojas Juozas Oleszkeviczius (1777—1830). Kaunas 1927, s. 22.
R: Przegląd Wileński, nr 4.

Tatarkiewicz Wł. Aleksander Orłowski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1926, 8°, s. 23, 32 ryc.
Monografje artystyczne, t. VII.

Husarski W. Józef Pankiewicz. Warszawa. Wyd. J. Mortkowicza 1927, 4°, tabl.

Piniński Leon. Kazimierz Pochwalski. Szt. P. II, 1926, s. 473/488, 1 tabl., 13 ryc.

Rutkowski Sz. Tadeusz Pruszkowski. Szt. P. 1927—28, s. 1/14, 12 ryc.

Kronthal A. Neue Forschungen über J. B. Quadro [w. XVII]. Deut. Wiss. Zeitschr. f. Polen 1929. H. 15, s. 57/68.

Mahler Wł. O portrecie Rafaela w Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Szt. P. 1925, r. I, nr 11, s. 521/525.

Mańkowski T. Obrazy Rembrandta w galerji Stanisława Augusta. SAU, 1928, nr 8, s. 6/8; Szt. P. 1929, t. 5, s. 27; PKHS, t. V, z. 1, 1930, 19 ryc. i odb.

Georges Waldemar. Piotr August Renoir (1841—1920). Szt. P. II, 1925/6, s. 62/73, ryc.

Vollard A. Renoir'a teorje impresjonizmu. Szt. P. II, 1925/6, s. 74/82, ryc.

Kozicki Wład. Henryk Rodakowski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1927, 8°, s. 23, 32 tabl.
Monografje artystyczne, t. XIII
r. Husarski W. Tyg. il. 1927, nr 46, s. 935.

Rakowska Marja. Celnik Rousseau. Tyg. il. 1928. nr 26, s. 469.

Husarski W. Piotr Paweł Rubens (1577—1640). Tyg. il. 1927, nr. 35, s. 708/710.

Kwiatkowski Wład. Obraz Rubensa w Kaliszu. Kalisz. Wyd. Tow. Przyj. Książki 1929, 8°, s. 47.

Hornung Z. Nieznany obraz Jana Scholza Wolfowicza. STN-L, 1926, t. VI, z. 2, s. 63/65.

Gębarowicz Mieczysław. Młodość i pierwsze prace Jerzego Eleutera Szymonowicza - Siemiginowskiego. Księga pam. ku czci O. Balzera, Lwów 1925, t. I, s. 391/416, 4 tabl. i odb. s. 30, 4 tabl.

Skrudlik M. Jerzy Eleuter Siemiginowski, nadworny malarz Jana III. (1650—1710). Tyg. il. 1925, nr 41, s. 817/8.

Batowski Zygmunt. Obraz Siemiradzkiego w Bibljotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Szt. P. III, 1926/7, s. 349/353, 2 ryc.

Czyżewski Tytus. Władysław Ślewiński. Warszawa. Gebethner i Wolff 1928, 8°, s. 22, 32 tabl.
Monografje artystyczne, t. XVIII.
r. Husarski W. Świat książki, R. I, 1928, z. 1—3, s. 59/60.

Makowski Tadeusz. Ze wspomnień o Ślewińskim. MN 1925, nr 8, 21. XI.

Potocki Ant. Władysław Ślewiński. Szt. P. 1925, nr 6, 9.

Loret Maciej. Z rzymskich lat Smuglewicza. Tęcza 1929, nr 30.

— Z artystycznej działalności Smuglewicza i Konicza w Rzymie SAU, 1928, nr 10, s. 9/10.

Bałaban M. Aleksander Sochaczewski, zapomniany malarz polskiej martyrologji. — W książce tegoż autora p. t. Studja historyczne, Warszawa 1927, s. 182/187, 5 ryc.

Dobrzycki Jerzy. Dzieje Almae Matris, pendzla Michała Stachowicza. Kraków. Nakł. W. L. Anczyca i Ski w Krakowie 1925, 4°, str. 30, 4 nlb., 14 tabl.

Dobrzycki Jerzy. Michał Stachowicz w setną rocznicę śmierci. Kraków. Nakł. Tow. Miłośników hist. i zab. Krakowa 1925, 8°, s. 37, 6 tabl.

Husarski W. Michał Stachowicz (1768—1825). W setną rocznicę śmierci. Tyg. il. 1925, nr 18, s. 350.

Antonovyč D. Jan Stanysławśkyj (1860—1907). Praha 1926, s. 14.
Majstri ukr. mystectva.

Sterling M. Jan Stanisławski. Warszawa. Gebethner i Wolff 1926, 8°, s. 23, 32 repr.
Monografje artystyczne, t. IX.

Makowski B. ks. Malarz Strobel w Polsce i na Pomorzu. ZTNTor 1926/8, t. 7, s. 11/17.

Hornung Z. Stan. Stroiński, 1719—1802. Chronologja malowideł ściennych i rozwój stylu artysty. STN-L. 1929, t. 9, s. 98/102.

Małaczyński Aleksander. Jan Styka. W księdze pamiątkowej II. państw. Gimnazjum im. K. Szajnochy we Lwowie 1820—1930. Lwów 1930. Cz. I. s. 181/219, 16 tabl.

Loret Maciej. Gli artisti polacchi a Roma nel settecento. Prefazione di Corrado Ricci. Milano-Roma. Bestetti & Tumminelli 1929, 4°, s. 101, 60 ryc.
Malarze: G. Szymonowicz, B. Lubieniecki, S. Czechowicz, T. Kuntze, F. Smuglewicz.
r. Husarski W. Tyg. il. 1929, s. 647; K., MN 1929, nr 18, s. 285; Neppi A. L'Italia che Scrive 1929, t. 12, s. 185/6; J. Birkenmajer, Slav. R. II, 1929, s. 201/2; Wolf R. Századok 1930, t. 64, s. 546/8.

Husarski W. Tycjan (1477—1576). Tyg. il. 1926, nr 44, s. 748/9.

Ščurat V. Malar O. Mykoła Terenśkyj. Zap. Čyna św. Vasylija V. 1926, t. II, s. 416/21.

Paszkiewicz Marjan. Diego Velazquez (1599—1660). Szt. P. III, 1926/7, s. 106/116, 5 ryc.

Husarski W. Velazquez-Ribera-Murillo. Warszawa. Wyd. J. Mortkowicza 1927, tablice.

Mycielski J. i *Wasylewski* Stan. Elżbieta Vigée Lebrun i jej portrety Polaków i Polek. SAU 1925, t. XXX, nr 2.

— Portrety polskie Elżbiety Vigée-Lebrun 1755—1842. Lwów—Poznań. Wyd. Polskie 1927, s. XIV, 148, 15, 24 tabl.

— Toż, w wyd. tańszem — s. XIX, 287.
R: Piniński L., Szt. P. 1926/7, r. III, s. 466/8; Forst Battaglia O., Jahrb. f. K—G. N F. Bd. 3, s. 523/4; A. Wieleżyńska, Pol. XI, s. 184/150.

Wasylewski Stanisław. Dwa arcyportrety pani Vigée-Lebrun. Naokoło Świata 1925, nr 8.

— Portrety polskie pani Vigée-Lebrun. Przegl. warsz. 1925, nr 49, s. 22/33.

Piotrowski Mikołaj. Dwa widoki Tarnowa (akwarele Z. Vogla). Pamiętnik V. Zjazdu Zw. Muzeów 1930.

Łepkowski Edward. Walenty Wańkowicz 1799—1842. Tęcza 1928, nr 46 (ryc.).

Wallis Mieczysław. Wacław Wąsowicz. Szt. P. III, 1926/7, s. 245/57, 10 ryc.

Treter Miecz. Stanisław Witkiewicz i jego artystyczna działalność (1851—1915). Szt. P. III, 1926/7. s. 305/314.

Umiński Teodor. Antoni Wiertz (1806—1865). Tyg. il. 1925, nr 16, s. 316 z ryc.

Klein Fr. Witold Wojtkiewicz (1879—1911). Szt. P. II, 1925/6, s. 49/62. ryc.

Boy-Żeleński Tadeusz. André Gide et le peintre polonais Witold Wojtkiewicz. Pol. Lit. 1929, nr 30.
r. Forst-Battaglia O. Jahrb. f. K—G. Bd. V, 1929, s. 590.

Chmiel Adam. Nieco ze wspomnień o Stanisławie Wyspiańskim (1869—1907). Szt. P. II, s. 1/24, ryc.

F. B. C. Stanisław Wyspiański, a great Polish artist. The Studio 1928, II, s. 90/6, 2 tabl., 7 ryc.

Górski Artur. Stanisław Wyspiański. Tyg. il. 1927, nr 49, s. 1003/4.

Husarski W. Stanislas Wyspiański comme peintre. Pol. lit. 1927, nr 3.

Przybyszewski Stan. Exegi monumentum [O St. Wyspiańskim]. Szt. P. II, s. 28/30.

Smolik Przecław. Zdobnictwo książki w twórczości Wyspiańskiego. Łódź. Nakł. Tow. Bibljofilów [1928], 8°, s. 89, 5 nlb., ryc.
r. Ettinger P. Wiad. Lit. 1928, nr 23, s. 7; Płoszewski L. Ruch lit. 1928, nr 5, s. 152; Przegląd księgarski 1928, nr 10; Starski L. Wiek XX, 1928, nr 11.

Szydłowski T. Stanisław Wyspiański. Warszawa. Gebethner i Wolff 1930, 8°, s. 32, 32 tabl.
Monografje artystyczne nr XX.

— Twórczość Wyspiańskiego w dziedzinie sztuki monumentalnej. Przegl. wsp. 1927, nr 68, s. 393/403.

Trojanowski Wincenty. Wyspiański. Artysta-człowiek-życie. Warszawa. F. Hoesick. 1928, 8°, s. 236.

Wyspiański Stanisław. Dzieła malarskie. Wyd. Wł. Jarocki i I. Pieńkowski. Tekst napisali S. Przybyszewski i T. Żuk-Skarszewski. Warszawa, Bibl. Polska 1925, 4°, s. 131, 86 tabl.
Sztuka t. II.
R: Szydłowski T. Przegl. wsp. nr 49, s. 325/329; M. S., Droga, 1925, nr 12, s. 62/63.

Wyspiański St. Son oeuvre picturale et graphique. Warszawa. Bibljoteka Polska 1928, f., s. 211, 86 tabl.

X. Stanisław Wyspiański. Szt. P. 1927—8, s. 54/7, 5 ryc.

Fels Florent. Eugène Zak. L'Art vivant 1926, s. 90, 2 ryc. — Deutsche Kunst u. Dekoration t. XXIX, s. 379/380, 2 tabl., 10 ryc.

Martini H. A. Eugène Zak. Art et Décoration 1926, I, s. 158/160, 2 ryc.

Schürer O. Zu den Bildern von Eugen Zak. Die Kunst 1927, t. XXIX, s. 73/6, 1 tabl., 7 ryc.

Sterling M. Eugenjusz Zak (1884 - 1926). Szt. P. II, 1926, s. 494/504, 1 tabl., 13 ryc.

Zahorska Stefanja. Eugenjusz Zak. Z 32 reprodukcjami. Warszawa. Nakł. Gebethnera i Wolffa 1927, 8°, s. 24, 32 tabl.
Monografje artystyczne t. XV.
r. Husarski W. Tyg. il. 1927, nr 46, s. 935.

MINJATURY.

Lepszy Leonard. Sprawa wydawnictwa minjatur polskich lub z Polską styczność mających. NP, X, 1929, s. 452/458.

Doleńský Ant. Výzdoba českých Bibli ve století XV a XVI. Przew. bibljograf. 1926, nr 6, s. 229/30.

Cumy G. Zur mittelalterlichen Kunst im Weichselgebiet. Zeitschrift d. Westpreussischen Geschichtsvereins 1929, H. 69, s. 85/106, 20 ryc.
[m. i. minjatury gdańskie].

Obertyński Zdzisław X. Minjatury południowo-włoskiego pontyfikału z XIII w. w bibljotece kapituły gnieźnieńskiej. STN-L, R. X, 1930, z. 1, s. 14/15.

— Pontyficale arcybiskupa Rzeszowskiego w bibljotece kapitulnej w Gnieźnie. STN-L, R. X, 1930, z. 1, s. 29/30.

Zdanowski Józef X. Iluminowane rękopisy księgozbiorów kapitularza katedralnego i seminarjum duchownego w Kielcach, oraz kościoła parafjalnego w Miechowie. Kielce. Druk. św. Józefa 1929, 8°, s. 57, 40 tabl.

Ameisenowa Z. Biblja hebrajska XIV-go wieku w Krakowie i jej dekoracja malarska. Kraków. Druk. Narodowa 1929, 8°, s. 46, 8 tabl.

— Minjatury włoskie Bibljoteki Jagiellońskiej. Trecento. Kraków. Nakł. W. L. Anczyca i Ski. 1929, 4°, s. 59, 21 tabl.
r. Kozicki Wł. Kwart. hist. R. XLIV, 1930, T. I, z. 1, s. 53/4.

Jarosławiecka Marja. Livre des Tournois. SAU 1929, nr 3, s. 9/10.
W zbiorach Bibjoteki Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie.

Kopera F. i *Lepszy* L. Iluminowane rękopisy księgozbiorów OO. Dominikanów i OO. Karmelitów w Krakowie. Kraków, Akad. Um. 1926, s. 87, 93 ryc.
Zabytki sztuki w Polsce II.

Lepszy L. Minjaturzyści dominikańscy. RK., t. XX, s. 117/133.

Molè W. Minjatury ewangeljarza ławriszewskiego nr 2097 w Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie. SAU 1926, t. XXXI, nr 2, s. 4/5.

— Les miniatures de l'évangéliaire de Ławriszew, nr 2097, au Musée des Princes Czartoryski à Cracovie. BAS 1926, s. 115/7.

Prochno Joachim. Das Schreiber- und Dedikationsbild in der deutschen Buchmalerei. I. Teil (800 — 1100). Leipzig—Berlin, Teubner 1929, 4°.
Die Entwicklung des menschlichen Bildnisses II.
S. 95/6. Kraków. Ewangeljarz bibl. kapitulnej, ok. 1090 r.(?) 1 tabl.

Schramm P. E. Die deutschen Kaiser u. Könige in Bildern ihrer Zeit 751—1152. Leipzig—Berlin, Teubner 1928, 4°.
Die Entwicklung des menschlichen Bildnisses I, 1—2.
Tabl. 120 a—b, s. 214/5 i passim: Kraków, Ewangeljarz bibl. kapitulnej, z ok. 1090 r.

Akinian Nerses. Das Skevra-Evangeliar v. J. 1197 aufbewahrt im Archive des armenischen Erzbistums,

Lemberg. Haudes–Amsorja 1930, nr 1—4 i odb. Wien, Mechitharisten Vrl. 1930, 4°, s. 32, 18 ryc.
Materialien z. Geschichte d. armenischen Kunst, Palaeographie u. Miniaturmalerei 2.

Obertyński Zdzisław X. Pontificale halickie zwane pontyfikałem Boryszewskiego [w Bibl. Fundacji W. Baworowskiego we Lwowie]. Przegl. teolog. R. XI, 1930, z. 2. s. 153/182, 8 ryc.

— Pontificale lwowskie z XIV w. w wiedeńskiej Nationalbibliothek. Kwart. hist. R. XLIII, t. I, zesz. 4, s. 457/74, 4 ryc. i odb. 1929, 8°, s. 20, 1 tabl. i 2 ryc.

Sawicka Stanisława. Polski modlitewnik iluminowany z XVI w. w zbiorach Bawarskiego Muzem Narodowego w Monachjum. SAU 1927, IV, s. 3/6.
Stanisław z Mogiły, minjaturzysta.

— Das in dem Sammlungen des Bayrischen Nationalmuseums befindliche polnische illuminierte Gebetbuch aus dem XVI Jh. BAS. 1927, s 164/9.

Ameisenowa Zofja. Księga zwiedzających Świątynię Sybilli w Puławach, jej historja i dekoracja. Przegl. biblj. R. IV, 1930, z 3. s. 310/327, i odb. Kraków 1930, 8°, s. 20, 4 tabl.

Kloss E. Das Breslauer Evangelistar R 509 und die Entwicklung der Filigraninitiale. JhrbfKW 1928, s. 192/205, 28 ryc.

Prausnitz Gothold Eine Bilderhandschrift des XIII. Jahrhunderts in der Breslauer Universitätsbibliothek. Schlesische Monatshefte II, 1925, s. 221/5.

— Eine mittelalterliche Benediktinerhandschrift in der Stadtbibliothek Breslau. JhrfKW 1927. s. 83/115, 8 ryc.
Psałterz z minjaturami z klasztoru w Trzebnicy.

Dobrowolski Kazimierz. Modlitewnik królewicza Aleksandra z r. 1491. Przegl. biblj. I, 1927, s. 84/104 i odb. 1928, s. 34.
r. Krzyżanowski J. Slav. Review t. 8, s. 453/4.

Friedl A. Malíři královny Alžběty. Práha 1930.
Iluminowane rękopisy królewny polskiej Elżbiety-Reiczki, żony 1° voto Wacława czeskiego, 2° voto Rudolfa Habsburga.

Květ Jan. Iluminátoři královny Rejčky. Pokus o nový výklad jejich díla.
Sborník k sedmdesátým narozeninám K. B. Mádla. Praha 1929, s. 61/79. Česke Akad. věd á umění 8. XI 1930.

Tomkowicz Stanisław. Modlitewnik królowej Bony w Wilanowie. SAU 1929, nr 6, s. 16; PKHS. T. V, z. 1, 1930, s. 30/44 i odb. 4°, s. 15, 7 ryc. w tekście.

Ptaśnik J. Codex picturatus Baltazara Behema. Problem autorstwa. Kwart. hist. R. XLIV, 1930, t. I, z. 1, s. 1–25.

Terlecki Wlad. Ze studjów nad minjaturą polską XVI wieku. [Kodeks Behema i Pontyfikał Ciołka]. STNL, R. X, 1930, z. 1, s. 15/20.

Wasylewski Stan. Stroje polskie w epoce wczesnego renesansu. Tęcza I, 1927, z. 2.
Minjatury kodeksu Behema, Pontyfikału Erazma Ciołka, Graduału Jana Olbrachta.

Komornicki St. S. Pontyfikał Erazma Ciołka. Próba opisu i programu badań zabytków iluminatorstwa na przełomie w. XV i XVI. Szt. P. 1926, r. II, nr 5, s. 193/199 i odb. Kraków, s. 7, 1 tabl., 4 ryc.

Podlacha Władysław. Minjatury psałterza florjańskiego. Rocznik Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1927/8, t. 1/2, s. 25/41; STN-L 1928, t. VIII, s. 7/8.

Terlecki Władysław. Minjatury graduału Jana Olbrachta i ich źródła artystyczne. STN-L 1926, t. VI, s. 24/31.

Cockerell Sidney C. A book of Old Testament illustrations of the middle of the thirteenth century sent by Cardinal Bernard Maciejowski to Shah Abbas the Great, King of Persia, now in the Pierpont Morgan Library at New York. Cambridge 1927, f. 6 knl, s. 148, 46 tabl.
r. Birkenmajer A. Przegl. biblj. 1929, R. III, z. 2, s. 195/206 i odb.; tenże, Przegl. biblj. 1930, R. IV, z. 2, s. 216/7.

David Pierre. Voyages et aventures d'une Bible historiée. [O biblji biskupa Bern. Maciejowskiego]. PCFP 1930, nr 3, s. 2/7.
r. Monfort H. Pol. 1930, nr 8, s. 714/715; Birkenmajer A. Przegl. biblj. 1930, z. 2, s. 216/217.

Podlacha Wł. Minjatury rękopisu zwanego Modlitewnikiem Warneńczyka. STN-L t. VIII, s. 72/4.

— Toż, Lwów 1928, 8°, s. 51, 7 tabl.
Odb. z książki: Modlitewnik Władysława Warneńczyka.
r. Dettloff S. x. Przegl. HS, t. 1, s. 100/2; Krzyżanowski J. Slav. Review, t. 8, s. 452/3.

Ładniewska-Blankenheimowa W. Valentina Boltza Illuminierbuch jako źródło Traktatu o malarskich kunsztach Jakóba Kaz. Haura. STN-L 1930, t. X, s. 57/61.

(*Tarnowska* Valérie). Journal de voyage de la comtesse Valérie Tarnowska (1803–1804). La Revue de Pologne R. III. 1925/6. — Toż, odb.
r. Wasylewski St. Podróże i minjatury W. Tarnowskiej. Tyg. il. 1927, nr 9. s. 165/7.

GRAFIKA

Ameisenowa Zofja. Einblattdrucke des XV-ten Jahrhunderts in Polen. Holz- und Metallschnitte in den Bibliotheken zu Gołuchów, Krakau, Lemberg, Lublin, Plozk, Thorn und Warschau. Strassburg. I. H. Ed. Heitz 1929, 4°, s. 24, 2 nlb., tabl. 53.
Einblattdrucke des XV-ten Jahrhunderts, Band 69.

— Nieznany drzeworyt polski z połowy XVI w. w Bibljotece Kórnickiej. SiR 1927, s. 190/1.

Betterówna A. Drzeworyt polski w pierwszej ćwierci XVI w na tle grafiki zachodnio-europejskiej. STN-L 1926, t. VI, z. 1, s. 19/24.
r. Kage M. Deutsche wissenschaftliche Ztschft. f. Polen 1930, H. 18, s. 169/171.

— Polskie ilustracje książkowe XV i XVI wieku (1490—1525). PSHSK-Lw 1928, t. I, z. 3, s. 289—400, ryc.

— Die polnische Buchillustration des XV. und XVI. Jahrhunderts (1490–1525). Tamże.
Société Savante des Sciences et des Lettres de Lwów. Résumé nr 4.

Bunikiewicz Witold. [Współczesna grafika polska]. Hollar 1925, nr z listopada, z ryc.

D[robnik?] Jerzy. Sztuka czarno-biała. Tęcza 1929, nr 51.

Piwocki K. Z badań nad drzeworytem ludowym w Polsce. STN-L 1930, t. X, s. 127/132.

Podoski Wiktor. Początki drzeworytu. Warszawa. Wyd. z zasiłku Min. W. R. i O. P. 1930, 8°, s. 37, 5 nlb., III tabl.

Rathaus Rudolf. Polnische Volksholzschnitte [m. i. Skoczylas]. Ztsch. f. Buchkunde, Jg. 3—5, s. 131/3.

Reichensteinówna Olga. Szata ilustracyjna książki (Problemy i postulaty).
Pamiętnik III Zjazdu Bibljofilów polskich we Lwowie. Lwów 1929, s. 55/72, 5 tabl. — Toż, odb. 8°.
Bibljoteka Tow. Miłośników Książki we Lwowie nr 9.

Siedlecki Fr. Grafika polska w świetle krytyki zagranicznej. Warszawa. Zw. Polskich Art.-Grafików 1927, 8°, s. 31, 24 tabl.
r. Szt. P. III, 1926/7, s. 466.

Skoczylas Wł. Drzeworyt, jego istota i historja. GP, R. IV, 1928, z. 4.

Szayna-Dankowa I. Powstanie listopadowe w polskiej grafice współczesnej. SiR 1930, t. V, s. 174/9.

Trzy drzeworyty z zaginionego wydania Sowizdrzała, opatrzył tekstem K.[azimierz] P.[iekarski]. Kraków, Druk. Uniw. Jagiell. 1925, 8°, s. 14, 2 nlb.

Skrudlik M. Najstarsze widoki miast polskich. Tęcza 1929, nr 3.

Molsdorf W. Zu den Anfängen des Holzschnitts in Schlesien. Schlesische Monatshefte III (1926), s. 231 i nast.

Novyćkyj O. Symboličnі obrazy na rytynach kyjivśkych starodrukiv. Zap. Tov. im. Ševčenka 1926, t. 144—145, s. 141/156.

Krypjakevyč I. Do istoriji lvivśkoji hravjury v XVII v. Biblioł. Visti 1927, nr 1 (14), s. 80/3.

Lwów przed laty osiemdziesięciu w współczesnych litografjach zakładów Pillera. Przedmowa i opisy T. Mańkowskiego Lwów. Piller-Neumann 1928, s. XII, 30 tabl., 8.

Brosig A. Poznań i miasta Polski zachodniej w grafice. Poznań 1929, s. 141, 5 tabl.

Czołowski A. Nieznane Tarnoviana (sztychy: drzewo geneal. Tarnowskich i widoki Tarnowa).
Pamiętnik V Zjazdu Zw. Muzeów 1930.

Brosig Alfred. Chodowiecki i jego tematy polskie. Szt. P. VI, nr 10, s. 345/354 z ryc.

Chodowiecki Daniel. Acht Tafeln in Kupfertiefdruck. Mit einl. Text v. P. Abramowski. Wien. Manzsche Verlagsbuchh. 1925, 4°, s. 4, 8 tabl.
Handzeichnungen grosser Meister.

— Verzeichnis der Kupferstiche von den noch erhaltenen Originalplatten mit einer Einführung v. K. K. Eberlein u. mit 160 Abb. Berlin, Amsler u. Ruthardt 1927, s. 81.
r. Ettinger P. Katalog przechowanych płyt D. Chodowieckiego. SiR 1928, tom IV, z. 10—12, s. 188/9. Odb. Kraków 1928, s. 6.

Ebstein Lichtenberg und Chodowiecki. Zeitschrift für Bücherfreunde 1930, nr 6.

Hirsch Gertrud. Der erste Entwurf zu Chodowieckis »Cabinet d'un peintre«. Die Graphischen Künste, Mitteilungen 1928, s. 27/8, 2 ryc.
W Koburgu, z r. 1799.

Kraushar A. Daniel Chodowiecki. Jego sceny dziejowe polskie oraz wizerunki królów, wodzów, dygnitarzy, uczonych i typów lud. polskich. Warszawa. Hoesick 1930, s. 28, 26 tabl.
r. Charewiczowa Ł. Kwart. hist. R. 44, t. II.

Makowski Bolesław x. Daniela Chodowieckiego stosunek do polskości i do Polski. RG 1930, t. IV, s. 115/144.

Matthaei A. Daniel Chodowiecki. Die Freie Stadt Danzig. (Leipzig 1929). s. 166/9.

Rümann Arthur. Daniel Chodowiecki. Berlin. M. Wasservogel 1926, 8°, s. 87.
Das graphische Werk, Bd. 2, Reihe 1.

Schwarz F. Chodowiecki über seine Vaterstadt. Aus den Tagebüchern von Daniel Chodowieckis Künstlerfahrt im J. 1773. Die Freie Stadt Danzig. (Leipzig 1929), s. 150/7.

Shaw J. B. Philips de Koninck (1619—1688). Old Masters Drawings, t. V, 1930, s. 59/60, 2 ryc.
Rysunek Koninckа, do którego istnieje sztych Chodowieckiego.

Steinbrucker Charlotte. Briefe Daniel Chodowieckis an die Gräfin Christiane von Solms-Laubach. Strassburg, Heitz 1928, 4°, s. III, 193.

— Unveröffentlichte Briefe aus Chodowieckis Freundeskreis Mitteil. d. Westpreuss Geschichtsvereins 1929, Jg. 28, s. 1/10.

Volkmann Ernst. Chodowiecki und Goethe. Danzig. Kafemann 1930, 8°, s. 43.
Heimatblätter d. Deutschen Heimatbundes. Danzig, Jg. 7, H. 5/6.

Remerowa Zofja, Kryst. O grafice Stanisława Dębickiego.
Pamiętnik III Zjazdu Bibljofilów polskich we Lwowie. Lwów 1929, s. 73/83, 4 tabl. — Toż, odb. 8°, s. 15, 1 nlb., 3 tabl.
Bibljoteka Tow. Miłośników Książki we Lwowie nr 8.

Keyser. Der Danziger Kupferstecher Aegidius Dickmann. Mitteil. d. westpreuss Geschichtsvereins 1926, s. 41/45.

Albrecht Dürer, 400-lecie wielkiego sztycharza i malarza. Technika graficzna, Poznań, R. II, 1928, nr 3.

Husarski W. Albrecht Dürer (1471—1528). Tyg il. 1928, nr 14, s. 279/280.

Jeikner E. Albrecht Dürer und der Osten. Ost. M. 1928/9, Jg. 9, s. 3/11.

Kozicki Wł. Albrecht Dürer. Czterechsetna rocznica śmierci mistrza i jego rysunku w Polsce. Szt. P. 1927/8, t. 4, s. 362/98, 22 tabl.

Lepszy L. Dürer in Polen. BAS 1926, s. 105/111;

— Dürer w Polsce. PKHS, t. IV, 1927, s. 67/167 i odb. s. 108.
r. Schröder A. Szt. P. IV, 1927/8, s. 117/9; Tietze H. ZfbK, Jg. 62, 1928/9, s. 8/9.

Lepszy L. Przyczynek do kwestji pobytu Albrechta Dürera w Polsce. SAU 1926, t. XXXI, nr 9, s. 4/5.

Monitor. Jak Polska uczciła Dürera. Wiek XX, R. I 1928, nr 7.

Parandowski Jan. Dürer we Lwowie. Tyg. il. 1928, nr 17, s. 325.

Pauli G. Zeichnungen von Dürer und Baldung in der Universitätsbibliothek zu Warschau. ZfbK 1927/28, Jg. 61, s. 321/4, 4 ryc.

Reitlinger H. S. An unknown collection of Dürer drawings (Lwów). The Burlington Magazine 1927, vol. 50, nr 288, s. 153/9, 3 tabl.

Rollauer I. Eine Dürerfeier in Lemberg. Deut. Blätter in Polen 1928, Jg. 5, s. 354/5.

Rysunki Albrechta Dürera w Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie. Wyd. M. Gębarowicz i H. Tietze. Lwów, Ossolineum 1929, f., s. 20, 24 tabl.

Starzyński Juljusz. Albrecht Dürer. Wiek XX. R. I, 1928, nr 7, s. 4/5, ryc.

Tietze H. Dürerliteratur und Dürerprobleme im Jubiläumsjahr. Wiener Jahrbuch f. Kunstgeschichte 1930, t. VII, s. 293/359, 14 ryc.
M. i. zbiory lwowskie.

Tietze H. u. *Tietze-Conrat* E. Zwischen den Lemberger Dürer zeichnungen. ZfbK 1928/9, Jg. 62, s. 20/5, 8 ryc.

Winkler Fr. The collection of Dürer drawings at Lemberg (Galicia). Old Master Drawings. (London) 1927, vol. 2, nr 6, s. 15/9, 8 ryc.

— Der Lemberger Dürerfund. Der Kunstwanderer. (Berlin) 1927, Jg. 9, s. 353/6.

Zeichnungen Albrecht Dürers im Lubomirski-Museum in Lemberg. Hrsg. v. M. Gębarowicz u. H. Tietze. Wien. Schroll. 1929, s. 22, 24 tabl.
R; Römer E. (w art. p. t. Aus der Ernte des Dürer-Jahres), Cicerone 1929. Jg. 21, Sonderheft: Kunstliteratur, s. 10/1.

Zeichnungen von Albrecht Dürer in Nachbildungen. Bd. 6. Hrsg. v. Fr. Winkler. Berlin, Grote 1927, s. 28, 126 tabl.

Grzywiński Jan. Odnalezienie nakładu autolitografij Grottgera w Krakowie. [Kraków] Nakł. Nowej Reformy [1926], 4°, str. 2 nlb.
Odbitka z nr 53. Nowej Reformy z 6 marca 1926 r.

Losy pewnego nakładu graficznego. Trzy listy Artura Grottgera, wyd. Stefan S. Komornicki. Kraków. Nakł. wydawcy. 1926, 8°, s. 16, 2 nlb., 1 portret.
Listy do J. E. Friedleina księgarza i prezydenta m. Krakowa.

Fijałek J. ks. Materjały do stosunków rytownika rzymskiego Jakóba Lauro z Polakami w początkach wieku XVII. SAU 1926, t. XXXI, nr 3, s. 6/11.

— Matériaux pour servir à l'étude des rapports entre le graveur romain Jacques Lauro et des Polonais au début XVII^e siècle. BAS 1926, s. 31/41.

— Materjały do stosunków księgarza i rytownika rzymskiego Jakóba Lauro z Polakami w pocz. w. XVII, PKHS. t. 4, s. XLII/XLVI.

Seweryn T. Janko Lisewicz, rytownik renesansowy. Rz. P. t. V, 1925, s. 32/5, 1 tabl.
r. Studziński F. O szczegółach historji sztycharstwa, zawartych w art. »Janko Lisewicz«. Tamże, s. 85/6.

Birkenmajer A. Kilka uwag w związku z artykułem o nieznanym rytowniku renesansowym (Janku Lisewiczu) Rz. P. V. 1926. nr 3.

Tatarkiewicz Wład. Michał Płoński. Z 32 reprod. Warszawa. Gebethner i Wolff 1926, 8°, s. 19, 1 nlb., 32 tabl.
Monografje Artystyczne t. X.

Angoulvent J. Wladislaw Skoczylas et la Renaissance de l'art polonais. Byblis 1924, kwiecień.

Klingsland Z. St. L'Art graphique de Skoczylas. Pol. Lit. 1929, nr 28.

Riedrich Otto. Volkskunst. Die Kunst 1930/1, s. 61/3, ryc.
M. i. drzeworyty W. Skoczylasa.

Skoczylas Wład. (Dłuższe artykuły o jego działalności ukazały się m. i. w następujących zagranicznych pismach: »Gebrauchs Graphik«, Berlin 1927; »Studio«, Londyn 1927; »The Living Age«, N-York 1929; »La Revue de l'Art«, Paryż 1929; »L'Art d'aujourd'hui«, Paryż 1929).

Treter M. Władysław Skoczylas. The Studio 1928, I, s. 182/3, 4 ryc.

Wallis M. Der neueste polnische Holzschnitt. Die Schule des Skoczylas. Pol. Lit. 1928, nr 28.
r. Forst-Battaglia O. Jahrb. f. K.—G. Bd. V, 1929, s. 591.

— Władysław Skoczylas. Szt. P. 1927–28, s. 201/19, 7 ryc., 12 tabl.

Woroniecki E. La gravure moderne en Pologne. Władysław Skoczylas. Art et les Artistes 1929–30, s. 90/4, 6 ryc.

Woźnicki Stan. Władysław Skoczylas. Warszawa. Gebethner i Wolff 1925, 8°, s. 23, 32 ryc.
Monografje artystyczne t. IV.
r. Husarski W. Tyg. il. 1926, nr 22, s. 394.

Birkenmajer A. Kto ilustrował najstarszy druk słowiański wydany we Lwowie?
Congrès internat. de Bibliothécaires à Prague 1926, t. II, Prague 1928, s. 54/6.
[Wendel Szarfenberg].

Smolik P. Grafika książkowa i exlibrisy Wilhelma Wyrwińskiego. Kraków. Nakł. Tow. Mił. Książki 1925, 4°, s. 8, tabl. IX.

— Wilhelm Wyrwiński i jego twórczość (1887–1918). Szt. P. 1926, s. 272/280, 7 ryc. i uzup. odb. Kraków 1926, 4°, s. 14, ryc.

Dürr Jan. Ze studjów nad grafiką książkową Wyspiańskiego. SiR II, 1925, s. 9–10 i odb.
r. E. Koschmieder, Jahrb. J. K—G. Bd. III, 1927, s. 203.

Husarski W. Wiliam Blake (1757—1827). Tyg. il. 1927, nr 38, s. 775.

Piranesi Giovanni Battista (Album). Wstęp: Cezary Sokół. Warszawa. Nakł. F. Hoesicka 1928, 25 plansz.
r. W. Z. Tyg. il. 1928, nr 17, s. 335.

Briliant V. K bibliografii polskogo ekslibrisa. Trudy Leningr. Obšč. Ekslibrisistov 1927, IX–X, s. 55/6.

Ettinger P. Bibliografija eksilbrisov (Avstrija, Germanija, Polša, Sev. Amerika). Trudy Leningr. Obšč. Ekslibristov 1927, IX–X, s. 71/9.

Ettinger P. Exlibris w literaturze światowej 1928—1930. SiR 1930 i odb. 4°, s 9.

— Notatki o exlibrisach polsko-rosyjskich II. Exlibrisy Michała Wielhorskiego (1788—1856), SiR 1928, t. 4, s. 163/8, 2 tabl. i odb. s. 10, 2 tabl.

Katalog II-ej aukcji exlibrisów i pieczątek bibljotecznych od XVI do XX wieku. Z 19 podobiznami. Kraków. Nakł. Koła Miłośników Exlibrisu przy Tow Mił. Książki 1927, 16°, s. 10, 2 nlb., 19 ryc.

Reychman K. Exlibrisy gdańskie. Warszawa. Skł. gł. H. Wilder 1929, s. 104.

r. Z. Mocarski. ZTNTor, 8 (1929), nr 3—4.

— Dodatki i sprostowania do exlibrisów bibljotek polskich XVI—XIX w. Wiktora Wittyga. — Exl. VI, i odb. 1925, s. 11, 1 nlb.

Pociecha Wł. Drugi egzemplarz exlibrisu Macieja Drzewickiego z 1516 r. Kartka z dziejów humanizmu w Polsce. SiR 1927, s. 168/73.

Sygnety polskich drukarzy, księgarzy i nakładców. Zbiór podobizn i oryginalnych odbić, zebranych przez Kazimierza Hałacińskiego i Kazimierza Piekarskiego. Kraków. Nakł. Koła Miłośników Exlibrisu przy Tow. Miłośn. Książki w Krakowie 1926—1929. Fol. Zesz. I—III, tabl. 90.

IKONOGRAFJA

Piotrowski M. Ikona ruska. Opis zbioru prywatnego starożytnych ikon ruskich w Warszawie. Warszawa 1929, s. 61, 33 il.

Stefanescu I.-D. L'évolution de la peinture religieuse en Bucovine et en Moldavie, depuis les origines jusqu'au XIX siècle. Paris, Geuthner 1928, 4°, s. XII, 338, XII, 96 tabl.

— Toż, Nouvelle recherches. Étude iconographique. Tamże, 1929, 4°, s. 192, 58 tabl.

Sviencićkyj I. Die Ikonenmalerei der galizischen Ukraine d. XV—XVI Jhd. Lwów. Ukr. Nationalmuseum. 1928, s. VI, 41.

— Ikonopyś Hałyćkoji Ukrajiny XV—XVI w. Lviv, Ukr. Nac. Muzej. 1928, f. s. XII, 100, 34, 117 il.

Sviencićkyj - Svjatyćkyj I. Ikony Hałyćkoji Ukrajiny XV—XVI vv. Lviv 1929, s. XVIII, XX, 141.

Encyklopedja, Ilustrowana, katolicka. Warszawa. Redaktor X. dr Z. Kozubski. Wyd. I. Płażewski. Nakł. wyd. »Wiek«. Zeszyt 1. Watykan. 1929, 8°, s. 63, 1 nlb., liczne ryc.

— Zesz. 2. Madonna polska. 1929, 8°, s. 60, liczne ryc.

— Zesz. 3. Najświętsza Marja Panna. 1929, 8°, s. 63, 1 nlb., liczne ryc.

Skrudlik Miecz. Królowa Korony Polskiej. Szkice z historji malarstwa i kultu Bogarodzicy w Polsce. Lwów. Bibljoteka religijna 1930, 8°, s. 372, 109 ryc.

Brosig A. Cudowne figury N. P. Marji na Kaszubach. Pomeranja 1928, t. 3, s, 97/100.

— Obrazy Najśw. Panny Marji w Wielkopolsce. RMW 1928, t. IV, s. 127/45.

Pius O. Konserwacja cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Aten. Kapł. 1926, t 17, s. 283/289.

Tomkowicz Stan. O obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej. Kraków. Tow. im. P. Skargi 1927, 8°, s. 20.

Tow. im. P. Skargi nr 1.

— O obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej. SAU 1929, nr 9.

Utwór rzymskiej szkoły Piotra Cavalliniego (?).

— Quadro della Madonna di Częstochowa. BAS 1929, s. 159/60.

Turczyński W. St. i *Rutkowski* J. Konserwacja cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Listopad 1925 — marzec 1926. Częstochowa. OO. Paulini 1927, 8°, s. 60, 20 tabl.

r. R. de la Motte St. Pierre. PCFP, I, 1929, nr 7/8, s. 4/6.

Pigoń St. Słów kilka o t. zw. Madonnie Mickiewicza w Dukształach. Źródła Mocy 1928, nr 3, s. 34/42.

Skrudlik M. Matka Boska Kodeńska. Szkic histor.-ikonograficzny. Warszawa. Księg. Kroniki Rodzinnej 1927, 8°, s. 31, 3 ryc.

— Obraz Najświętszej Marji Panny Dobrej Śmierci z kościoła św. Józefa w Warszawie [Sieradz 1928] 16°, s. 40.

Remer J. Konserwacja obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Źródła Mocy 1927, nr 2, s. 41/54.

— Madonna warowni wileńskiej (Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej). Szt. P. III, 1926/7, s. 325/341, 13 ryc.

r. Chmarzyński G. Przegl. HS, I, s. 49.

Śledziewski P. Cudowny obraz Najśw. Marji Panny Ostrobramskiej. Źródła Mocy 1927, nr 2, s. 15/40.

r. Chmarzyński G. Przegl. HS, I, s. 48.

Szramek. Czeskie obrazy wotywne Matki Boskiej Piekarskiej. RTPN-Sl., II, s. 279/280, 2 tabl.

Kułakowski Sergjusz. Legenda o obrazie Matki Boskiej Rzymskiej w literaturze staroruskiej. Warszawa. Nakł. Tow. Nauk. 1926, 8°, s. VIII, 100, tabl. V.

Prace Tow. Nauk. Warsz. wydz. I.

Lauterbach Alfred. Św. Franciszek z Assyżu i jego wpływ na sztukę. Szt. P. III, 1926/7, s. 71/4, 2 ryc.

Skrudlik M. Św. Franciszek Seraficki w zabytkach malarstwa polskiego. W książce: Ojcu Serafickiemu w hołdzie. (Warszawa, OO Franciszkanie 1927), s. 164/75

Wróblewski A. ks. Obraz św. Grzegorza w katedrze ormiańskiej [we Lwowie], Posłaniec św. Grzegorza 1928, nr 10/11, s. 29/34, 1 tabl.

Czosnowski Stanisław. Biały kruk. (Vita beati P. Ignatii Loyolae, Societatis Jesu fundatoris. Rzym 1609. Zawiera 70 lb., 3 nlb. miedzioryty ze scenami z życia św. Ignacego, św. Stanisława Kostki i św. Alojzego Gonzagi). Tyg. il. 1927, nr 53, s. 1112/3.

Pagaczewski Juljan. Recherches sur l'iconographie de Saint Stanislas Kostka. BAS 1927, s. 27/8.

— Ze studjów nad ikonografją św. Stanisława Kostki. SAU 1926, nr 1. — Przegl. powsz. 1926, nr 518, s. 170/84; nr 519, s. 325/38, 1 tabl.

Czołowski Aleksander. Ikonografja wojenna Jana III. Z 5 ryc. Przegląd hist.-wojskowy. T. II, z. 2; toż, odb. 1930, 8°, s. 39, 5 ryc.

Grodecki Paweł. Pamiętniki po królu Stanisławie w Nancy. Ziemia, XI, 1926, s. 86/88, ryc.

Jankowski Tadeusz. Śmierć Stefana Batorego w Grodnie. Grodno. Wyd. Magistratu 1930, 8°, s. 74.
Bibljoteka historyczna m. Grodna, t. I.
S. 53/67 Inwentarz rzeczy pozostałych po śmierci króla Stefana, spisany w Grodnie w 1586 r.

Bourdelle Antoine et le monument Mickiewicz. Art et Décoration 1929, mai, s. 1/2, 3 ryc.

— Le monument franco-polonais à Mickiewicz: son symbole; l'épopée de la défense. Pol. 1926, s. 33/5.

Gauthier Max. Le monument Mickiewicz. L'Art vivant 1929, s. 462.

Ménabréa André. Le premier monument de Bourdelle dans Paris. Art et Industrie 1928, 10. XI.
Pomnik Mickiewicza z przed 20 laty.

Topass Jan. Bourdelle et la Pologne. L'Amour de l'Art 1930, s. 33/7, 6 ryc.
Pomnik Mickiewicza.

Woroniecki Edw. L'iconographie de A. Mickiewicz et son monument par A. Bourdelle. Revue de l'Art ancien et moderne, I, 1929, s. 245/8, 6 ryc.
Począwszy od Wańkowicza.

Słupski-Świętopełk Zygmunt. Warszawa I. Ludzie, od których ulice wzięły nazwy. Pół tysiąca portretów, pomników i t. d. Tekst i rysunek... [Warszawa]. Nakł. własny, przy poparciu Magistratu m. st. Warszawy 1926, 8°, s. 229, 3 nlb.

— Nasi wodzowie. Pierwsza setka. Z czasów porozbiorowych. 130 portretów, pomników i t. d. Rysunek autora. Warszawa. Nakł. własny 1927, 8°, s. 53, 3 nlb.

PRZEMYSŁ ARTYSTYCZNY

Homolacs Karol. Budowa ornamentu i harmonja barw. Kraków. M. Muzeum Przemysłowe 1930, 8°, s. 348, 2 nlb.

— Poszukiwanie form w zakresie rzemiosła i przemysłu artystycznego. Rz. P. VI, 1927, nr 7—8.

Strzygowski J. Les problèmes soulevés par la nef d'Oseberg et sa cargaison d'oeuvres l'art. Cahiers l'Art 1930, s. 121/8, 12 ryc.

Buczkowski Kazimierz. O zbieraczach dzieł sztuki. Tęcza IV, 1930, z. 47.

Kuhn Alfred. Das Kunstgewerbe in Polen. Osteuropa 1930, R. V, z. 9.

Verneuil M. P. L'enseignement de l'Art décoratif en Pologne. Art et Décoration 1926, I, s. 35/41, 18 ryc.

Warchałowski J. L'Art décoratif moderne en Pologne. Varsovie. J. Mortkowicz 1928.

— »Ład« — Pam. Warsz. I, 1929, z. 1, s. 182/191; Szt. p. 1929, s. 41/55, 9 ryc., 2 tabl.
O instytut sztuki dekoracyjnej.

Warchałowski J. Polska sztuka dekoracyjna. Warszawa—Kraków. J. Mortkowicz 1928, 4°, s. 176, liczne tabl. i ryc.
r. Husarski W. Świat książki, R. I, 1928, z. 1—3, s. 57/8.

— Sztuka dekoracyjna Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Kraków 1928, s. 709/715.

— [Teorje i metody nauczania sztuki dekoracyjnej w Polsce]. Drawing and Design, London 1926, marzec.

Witkiewicz K. Kilka uwag o przemyśle artystycznym. Rz. P. t VI, 1927, s. 3/5 i 17, 4 ryc.

Woroniecki Edward. Sur l'état actuel de l'art décoratif polonais. La Vie 1930, 1. I.

Bastrzykowski A. x. Zabytki przemysłu i rzemiosła artystycznego w drewnianych kościołach diecezji sandomierskiej. Rocznik diec. Sandom. na r. 1930.

Raszka Jan. Przemysł artystyczny W »Księdze o Śląsku«. Cieszyn 1929, s. 188/196.

Stephan Bernhard. Klosterkunst in Schlesien. Der Oberschlesier, Bd. 9, s. 578—584.

Grotte Alfred. Jüdische Sakralkunst in Schlesien. (Synagogen Czechowa und Zülz). Menorah IV, 1926, H. 5, s. 273/8.

Kruszyński T. x. Sztuka i przemysł artystyczny (Gdańska). W książce: Gdańsk, s. 337/425.

Bochnak Adam i *Pagaczewski* Juljan. Zabytki przemysłu artystycznego w kościele parafialnym w Luborzycy. Kraków. Nakł. Miejskiego Muzeum Przemysłowego 1925, 4°, s. 27, 7 tabl.

Lepszy L. Niezwykłe zabytki w Luborzycy pod Krakowem. Przegl. powsz. 1925, nr 498.

Album historischer Altertümer des Protestantismus in Wilna. Hrgg. von der Jan-Łaski-Gesellschaft für Erforschung der polnischen Reformationsgeschichte. Wilno 1929, 8° wydł., s. 10 nlb., kart XXXII.

Dobrowolski Tadeusz. Ze studjów nad stolarstwem polskiem w epoce gotyku. (Zabytki Małopolskie). Rz. P. 1925, t. V, s. 139/51 i odb. 4°, s. 14, 4 tabl.

Feulner Adolf. Kunstgeschichte des Möbels seit dem Altertum. Berlin (1927). Propyläen-Vrl. 4°, s. 654, 494 ryc.
O Polsce passim.

Hedges Dora-E. Penaat and Bromberg. The Studio IV, 1928, s. 274/8. 5 ryc.

Jarosławiecka M. Przyczynek do dziejów snycerstwa w Krakowie w 1 poł. XVII w. (Ołtarz św. Anny w kościele Bożego Ciała). SAU 1928, nr 10; PKHS, 1930, t. V, z. 1, s. XVII/XXXI.

Kranietz H. Alt-Danziger Kirchengestühl. Versuch einer Zusammenstellung der wichtigsten Beispiele mit besond. Betonung des protestant. Kastengestühls. Danzig 1925.

Kruszyński T. ks. Sprzęty gdańskie i t. zw. gdańskie. Rz. P. 1929, t. 8, s. 53/56, 2 ryc.

Singer W. Die Entwicklung der hölzernen Tür, erläutert an Beispielen aus Danzig. Diss. Danzig 1926, s. 63.

Strojek St. Swojskie cechy w meblarstwie. Rz. P. 1927, t. VI, s. 8/9, 2 ryc.

Szenwicowa E. Skrzynie włoskie. Rz. P. t. V, 1925, s. 29/32, 5 ryc. i 51/3, 8 ryc.

— Sprzęty na obrazach malarzy włoskich. Tęcza II, 1928, z. 32, ryc.

— Sztuka świecka w Perugii [Snycerstwo]. Szt. P. II, 1925, nr 3, s. 125/131, ryc.

Wzory mebli zabytkowych i nowoczesnych [ze zbiorów krakowskich]. Kraków. Nakł. i druk. M. Muzeum przemysłowego 1927—1929, 4°, zesz. 1, s. 18 nlb.

— toż, zesz. 2 — tamże, s. 20 nlb.

— toż, zesz. 3 — tamże, s. 2 nlb., 6 tabl.

— toż, zesz. 4 — tamże, s. 2 nlb., 6 tabl.

— toż, zesz. 5 — tamże, s. 6 nlb., 7 tabl.

— toż, zesz. 6 — tamże, s. 4 nlb., 8 tabl.

— toż, zesz. 7 — tamże, s. 4 nlb., 11 tabl.

— toż, zesz. 8 — tamże, s. 4 nlb., 10 tabl.

— toż, zesz. 9/10 — tamże, s. 8 nlb., 13 tabl.

— toż, zesz. 11/12 — tamże, s. 6 nlb., 17 tabl.

Błotnicki Tadeusz. Zarys historji ubiorów z uwzględnieniem historji haftów i tkanin. Kraków. Druk. Przemysłowa 1930, 8°, s. 244, ryc.

Crick-Kunziger M. Les 156 tapisseries bruxelloises au Château royal de Cracovie et leur importance pour l'histoire de l'art flamand au XVI siècle. La Revue d'art 1926, s. 65/71, 3 ryc. i odb.

G. U. — W. M. M. A »Polish« rug in the J.-H. Wade collection. Bulletin of the Cleveland Museum of arts 1927, s. 54/6, 1 ryc.

Gąsiorowski St. Tkaniny z Egiptu w zbiorach polskich. SAU 1926, t. XXXI, nr 4, s. 3/4.

— Spätantike und altchristliche Textilien aus Ägypten in polnischen Sammlungen. BAS 1926, s. 46/7.

— Późnohellenistyczne i wczesnochrześcijańskie tkaniny egipskie w zbiorach polskich. PKHS, t. IV; odb. 1928, 4°, s. 62.

Göbel H. Wandteppiche. II. Teil. Bd. 2. Die romanischen Länder. Leipzig. Klinkhardt u. Biermann. 1928, s. 664, tabl. 20.
Materjały do stosunków Polski z krajami romańskiemi.
r. Pagaczewski J. Przegl. HS. I, s. 52/53.

Halecki O. Arasy Dymitra Chaleckiego w świetle heraldyki. Miesięcznik Heraldyczny R. IX, 1930, nr 5, s. 84/90.

Katalog kolekcji pasów polskich Izydora Czosnowskiego. Rzym. Typ. Watykańska 1926, fol. s. 8 nlb., XV tabl.

Komornicki St. Cztery gobeliny z XVII w. SAU 1928, nr 2, s. 14/15.

Kruszyński T. ks. Antependjum z herbami Anny Jagiellonki i Ludwiki Marji Gonzagi w Skarbcu wawelskim. Szt. P. 1927/8, t. 4, s. 15/31, 11 ryc.

— Dalmatyka i tunicella obok kapy w stroju pontyfikalnym. Przegl. Teologiczny, R. IX, — odb. Lwów, 1928, 8°, s. 12.

— De l'ornementation ancienne de l'aube et de l'amict. BAS, 1928, nr 7/10, s. 152/7.

Kruszyński T. ks. O dawnych ozdobach alby i humerału SAU 1928, nr 9; Szt. P. 1929, t. 5, s. 27/8.

— O małych srebrnych przedmiocikach uzupełniających hafty, znanych z ornatu Kmity. SAU 1928, nr 5, s. 7/8.

— Ornat i dalmatyki z Żywca i holenderskie ich pochodzenie. Kraków SAU 1927, nr 3, s. 3/4.

— Toż, rozszerzone. Kraków. Skł. gł. M. Muzeum Przem. 1927, 4°, s. 159, ryc.
Skarbiec katedry Wawelskiej i Muzeum Metropolit. na Wawelu nr 1.

— Das Ornat und die Dalmatiken aus Żywiec und ihre holländische Herkunft. BAS 1927, s. 19/20.

— Ornat Kmity nie był unikatem. SAU 1930, nr 4, s. 9/10.

— Ornat Piotra Kmity i ołtarz św. Antoniego fundacji Kmitów w katedrze wawelskiej. Kraków [1930]. Skł. gł. Muzeum Przem. s. 134, 46 tabl.
Skarbiec katedry Wawelskiej i Muzeum Metropolit. na Wawelu nr 6.

— Pasy polskie wyrabiane w Niemczech i Francji. PKHS, t. IV, z. 1, s. XV/XVII.

— Parury, czyli dawne ozdoby alby i humerału. Kraków. Muzeum Przem. [1929], 8°, s. 324, 2 tabl.
Skarbiec katedry Wawelskiej i Muzeum Metropolit. na Wawelu nr 5.
r. Szydłowski T. Przegl. HS. 1930/1, t. II, s. 32/4.

— Złoty ornat biskupa płockiego Ludwika Załuskiego. Kraków, 4°, 1927, s. 11, 2 ryc.
Skarbiec katedry Wawelskiej i Muzeum Metropolit. na Wawelu nr 4.

Kuhn Alfred [Kilim polski]. Rundfunk 1930, nr 14.

Kulczycki Włodzimierz. Kobierce mahometańskie. Szt. P. 1929, s. 81/103 i 121/41, 60 ryc.
Kolekcje własne autora — Lwów.

Łepkowski Edward. Pamiątka po królu Stanisławie [Gobelin]. Tęcza 1929, nr 43.

Morelowski M. Arasy wawelskie Zygmunta Augusta, ich wartość i znaczenie w dziejach sztuki XVI w. Szt. P. 1925, nr 7, s. 293/338 i odb.
r. Dobrzycki J. RK, t. XX, s. 186/188.

— Arasy wawelskie Zygmunta Augusta. Wyd. II. Kraków. Druk. Narodowa 1929, 4°, s. 46, 3 tabl. barwne.
r. Göbel H. JhbfKW 1930, z. 1—2, s. 95/6.

— Nieznany karton do arasów serji »Potopu« a Coxcyen i Tons. Przegl. HS, t. I, s. 103/110 i odb. 1930, s. 12, 2 tabl.
r. Crick-Kuntziger M. Bulletin des Musées royaux d'art et d'histoire, Bruxelles 1930, s. 167/71, 2 ryc.

— O nieznanych tapiserjach tkanych dla Polski w XVI, XVII i XVIII w. SAU 1927, nr 10, s. 7/9.
r. Göbel H. JhbfKW 1930, z. 1—2, s. 95/6.

— Sur les tapisseries jusqu'ici inconnues, tissées pour la Pologne au XVI^e, XVII^e et XVIII^e siècles. BAS 1927, s. 211/3.

— Les tapisseries flamandes exécutées pour la Pologne du début à la fin du XVI-ème siècle.
XII-ème Congrès intern. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

Morelowski M. Zwierzęta i groteski w arrasach Jagiellońskich. SAU 1925, t. XXX, nr 1, s. 6/8; PKHS, t. IV, z. 1, s. XXXII/XXXIV.

Pagaczewski J. Gobeliny francuskie z historją Aleksandra Wielkiego znajdujące się w Polsce. Przegl. pow. 1926, nr 506, s. 129/147; nr 507, s. 323/330. — Odb. Kraków 1928.

— Gobeliny Stefana Korycińskiego, kanclerza W. Kor. PKHS, t. IV, z. 1, s. IX/X.

— Gobeliny polskie. Kraków. P. Akad. Umiej. 1929. 4°, s. 136, 57 ryc.
r. Bochnak A. Przegl. wsp. 1929, t. 29, s. 511/7; Dettloff S. Slav. Rundsch. II, 1930, s. 113/4; Głębocka-Piotrowska J. Szt. P. 1929, t. V, s. 501/2; J. P. Wiad. hist. I, z. 1, s. 31; Tuszowski J. Przegl. pow. 1929, t. 182, s. 223/4; Göbel H. JhrbfKW 1929, s. 200/1.

— O gobelinach polskich. SAU 1927, nr VIII, s. 9.

Peščans'kyj V. Davni kylymy Ukrajiny XVII—XIX v. 1925, 8°.

Pieniążek Odrowąż Jerzy. Herby na ornacie polskim w Szwecji. Mies. Heraldyczny t. IX, 1930, s. 126.

Seweryn T. Kilimy szwedzkie, jugosłowiańskie i polskie. Rz. P. 1925, s. 195/203, 11 ryc.

Smoleński Władysław. Pasy lipkowskie. Przyczynek do historji polskiego przemysłu artystycznego. Studja historyczne. Warszawa—Kraków 1925, s. 91/106.

Szuman Stefan. Les anciens kilims en Pologne et en Ukraïne. Congrès Int. des arts popul. Résumés. (Paris) 1928, s. 85/6.

— Dawne kilimy w Polsce i na Ukrainie. Poznań 1929. Fiszer i Majewski 4°, s. 139, 67 tabl.
r. Lam W. Tęcza 1929, nr 25; Sobeski M. Slav. R. II, 1930, nr 5, s. 351/356.

— Kilim słowiański, kobierzec azjatycki, gobelin francuski. Rz. P. t. V, 1925, s. 98/101 i 131/5, 11 ryc.

Tapis de Pologne, Lithuanie et Yougoslavie. Art populaire, ancien et moderne. Paris. Ernst Henri 1930. 30 planches en couleur reprod. 65 tapis.
Les Tapis IV.

Tkanina. [Ornamenty i wzory używane na tkaninach od czasów starożytnych do początków XIX w.]. Wstęp prof. Ern. Flemminga, spolszczył W. Husarski. Warszawa. J. Mortkowicz 1928, s. przeszło 300.
r. W. Z. Tyg. il. 1928, nr 17, s. 335.

Urbański O. Polskie pasy kontuszowe. Tyg. il. 1929, s. 83/4, 9 ryc.

Warchałowski J. Les Tapis polonais au Pavillon de Marsan, Palais du Louvre. (Esquisse d'histoire et Catalogue de l'Exposition). Paris 1927.

Witkiewicz K. Rozwój polskiego kilimu. Rz. P. VI, 1927, nr 7—8.

Woroniecki E. Les tapis et les kilims polonais. Gazette des Beaux-Arts 1927, II, s. 248/57, 4 ryc. i odb.

Bimler Kurt. Die altniederschlesische Fajancefabriken. Zeitschrift f. Gesch. Schlesiens 1928, t. 62.

Fajertag M. Królewska fabryka porcelany w Meissen (Miśni), za panowania królów polskich, elektorów saskich Augusta II Mocnego i Augusta III. Rz. P. 1927, t. 6, s. 212/220.

Gumowski M. Kafle średniowieczne w Muzeum Wielkopolskiem. RMW, R. III, 1928, s. 123/153, XV tabl.

Heydel A. Serwis do gry w »l'hombre'a« z saskiej porcelany z pocz. XIX w. Rz. P. 1928, t. 7, s. 13/5.
Dar ks. warsz. Fryderyka Augusta dla kasztelanowej Połanieckiej.

Höllrigl Joseph. Arpádkori keramikánk. Archaeologiai Ertesitö, XLIV, 1930, s. 142, 16 ryc.
Ceramika z epoki Arpadów. Stosunki z Polską.

Karczewski A. Nowe wykopaliska ceramiczne w obrębie zamku czerskiego. Studja do dziej. szt. 1929, t. 1, s. 116/7.

Laszczka Konstanty. Ceramika artystyczna. Krótkie wiadomości techniczne. Do użytku szkół przemysłowych i artystów. Warszawa. »Księgarnia Polska« 1928, 8°, s. 48.

Ryszard R. St. Porcelana używana w Polsce. Szt. P. III, 1926/7, s. 125/140 i 165/186.

Strauss K. Schlesische Keramik. Mit 70 Taf. Strassburg, Heitz 1927, 4°, s. VII, 86.

Szafran Tadeusz. Nowoczesna ceramika duńska i szwedzka. Tyg. il. nr 10, s. 161/2 z ryc.

Trojanowski Z. Majolika i ceramika ś. p. Kazimierza Kostynowicza. Rz. P. VII, nr 4—6.

Zaborowska Suzanne. Décoration de Verres, Emaux, Céramique. [Paris 1930]. J. B. Bailière, 8°, s. 90, 50 ryc.

Bahrfeldt Emil. Medal portretowy Eustachego Wołłowicza z r. 1626. Zapiski Numizmatyczne I, 1925, nr 3.

Gumowski M. Jan Dantyszek i jego medale. ZTNTor. 1929—31, t. 8, s. 3/19, 4 tabl.; toż, odb. Toruń 1929, s. 19.

— Medale polskie. Warszawa 1925, 8°, s. 230, 34 tabl.
r. Husarski W. Tyg. il. 1926, nr 21, s. 375.

— Monety i medale [gdańskie]. Gdańsk. Praca zbior. 1927, s. 426/52.

— Maciej Schilling, pierwszy artysta medaljer polski z XVI wieku. ZTNTor. 1926/8, nr 4 i odb. 1927, 8°, s. 16, 8 tabl.
r. A. L. Deutsche wiss. Zeitschr. f. Polen 1929, H. 15, s. 179.

— Studja nad gdańską sztuką medaljerską XVII w. Wiad. num.-arch. 1925, nr 1—12 i odb. Kraków 1925, 8°, s. 47, VIII tabl.

— Wileńska szkoła medaljerska w XVI i XVII w. Aten. Wil. 1929, t. VI, s. 72/87, 5 tabl. i odb. Wilno 1929, 8°, s. 16.

Majkowski Henryk. O plakietach i medalach Jana Wysockiego. Tęcza 1929, nr 5.

Rühle S. Die Danziger Personenmedaillen. Zeitschrift d. Westpreuss. Geschichtsvereins 1930, H. 70, s. 137/75, ryc.

Schrötter F. Drei ostpreussische Münzfunde. Zeitschr. f. Numismatik 1926, s. 95/101.
M. i. Monety polskie z XVII w.

Simon M. Die Juden als Medailleure in Polen während des 12. und 13. Jahrhunderts. Soucino-Blätter 1925, Jg. I. H. 1/2.

Wojtkowski A. Edward Raczyński i jego dzieło. Poznań. Nakł. Bibl. Raczyńskich 1929, 4°, s. 8 nlb., 420, CXI' tabl.

S. 87—98: Gabinet medalów.

Bochnak Adam. Giovanni Battista Falconi. Kraków. Druk. Muzeum Przemysłowego 1925, 4°, s. 19, IV tabl.

Stiuki w kościele św. Piotra w Krakowie.

Kowalczyk Jerzy. La sculpture décorative. Documents choisis par... Introduction d'Auguste Köster. Paris. Libr. des Arts decoratifs [1928], fol. s. XXXVIII, tabl.

Antoniewicz Włodzimierz. Aquamanile du Moyen-Âge trouvée à Grodno (Pologne). Rev. archéol. Paris 1926. Cinquième Série. T. XXIV. Juillet—Septembre, p. 23/27, fig. 2.

Naczynie z bronzu z XII—XIII w.

Bieńkowski P. Srebrny skarb z Choniakowa na Wołyniu. Światowid 1929, t. XIII, s. 148/181, 6 tabl.

Bocheński Z. Polskie szyszaki średniowieczne. SAU 1928, nr 10; 1929 nr 2.

— Toż, Kraków. Akad. Um. 1930, s. 21.

Prace Komisji Antrop. i Prehistorji 3.

Brosig A. Relikwiarz św. Sabiny z 1510 r. RMW. 1925 (1928), t. 3, s. 155/69, 2 tabl.; toż, odb. 1928, s. 14, 2 tabl.

— Relikwiarz św. Wojciecha [1494]. Tęcza 1929, nr 6 (ryc.).

Grotte A. Zwei Arbeiten schlesischen Kunsthandwerks in Polen. Schlesische Monatshefte 1927, Jg. 4, s. 369/71.

Dwa świeczniki z w. XVII i XVIII w synagogach lwowskich.

Gumowski Marjan. Pamiątki po Bolesławie Chrobrym. (Korony — Sarkofagi — Włócznia św. Maurycego — Szczerbiec i Złota Brama — Ruiny Lednickie — Skarby) W książce: Bolesław Chrobry 1025—1925. [Warszawa] 1925, s. od 49—81.

Hartleb Zygmunt. Szabla polska, jej rozwój historyczno-techniczny. Lwów. Ossolineum 1926, 8°, s. 59, 12 ryc.

Hintze E. Die deutschen Zinngiesser und ihre Marken. Bd. IV. Die schlesischen Zinngiesser. Leipzig. Hiersemann 1926, s. XII, 452.

— Gleiwitzer Eisenkunstguss. Breslau, Schlesischer Altertumsverein 1928, f, s. VIII, 150, 100 tabl.

Holzhausen W. Geistesgeschichtliche Voraussetzungen des Kunsthandwerks unter August dem Starken. Die Graphischen Künste. Mitteilungen 1927, s. 29/36, 20 ryc.

Wyroby złotnika J. M. Dinglingera ze zbiorów w Dreźnie w »Grünes Gewölbe«.

Iskierski St. Bronzy Zamku Królewskiego i Pałacu Łazienkowskiego w Warszawie. [Warszawa] 1929, s. 28, 16 tabl. [tekst pol. i fran.].

Kohte J. und *Anders* H. Eine mittelalterliche Gittertür mit deut. Inschrift in der evang. Kreuzkirche in Posen. Deutsche Wiss. Zeitschrift f. Polen 1930, H. 19, s. 173/8.

Komornicki St. S. Kilka słów o złotnictwie. Materjał i technika, kształty przyborów liturgicznych w dziejach złotnictwa kościelnego. Miesięcznik Diec. Chełmińskiej 1929, nr 4; toż, odb. Pelplin 1929, s. 16.

Kruszyński T. ks. Dwa średniowieczne relikwiarze skarbca katedry wawelskiej. SAU 1926, t. XXXI, nr 3, s. 14/15.

— Racjonał z daru królowej Jadwigi w skarbcu katedry wawelskiej. Kraków. Muzeum Przem. 1927, 8°, s. 21.

Skarbiec katedry Wawelskiej i Muzeum Metropol. na Wawelu z. 2.

— Sarkofag królowej Cecylji Renaty w podziemiach katedry wawelskiej. Rz. P. 1925, s. 3/7, 4 ryc.

— Sarkofag Ludwiki Marji Gonzagi w podziemiach katedry wawelskiej. Rz. P. t. V, 1925, s. 121/3, 2 ryc.

— Srebrna skrzynka w skarbcu katedry wawelskiej. Rz. P. 1927, nr 2, s. 25/6.

— Srebrny relikwiarz średniowieczny w skarbcu katedry wawelskiej. Kraków. Muzeum Przem. 1928, 4°, s. 40.

Skarbiec katedry Wawelskiej i Muzeum Metropolitalne na Wawelu z. 3.

Lepszy L. Andrzej Mackensen, złotnik królów polskich i srebra podskarbiowskie Krasińskich. SAU 1927, nr 1, s. 5/6.

— André Mackensen, orfèvre de rois de Pologne et l'argenterie dite »du trésorier« de la famille Krasiński. BAS 1927, s. 21/22.

— Monstrancja dominikańska z Podkamienia i złoty wieniec królowej Bony. SAU 1925, nr 4, s. 14/15; Rz. P. t. V, 1925, s. 135/8, 2 ryc.; PKHS t. IV, z. 1, 1927, s. XXXIV/XXXV.

— Przemysł złotniczy w Polsce. Kraków, Muzeum Przemysłowe 1929, s. 208, ryc.

Mainka Karl. Heizvorrichtungen, Türverschlüsse und sonstige Zubehörstücke bei den Schrotholzhäusern im Beuthener Lande. Aus dem Beuthener Lande. Beilage z. Oberschl. Ztg. R. II, 1925, s. 162/3.

Morelowski Marjan. Insygnia polskie ocalone. Kraków 1930, 8°, s. 15.

Odb. z »Czasu« 1930, nr 94.

— Quelques oeuvres de l'orfèvrerie polonaise du XIII-e siècle et l'art mosan. XII-me Congrès intern. d'hist. de l'art. Bruxelles 1930. Communications.

— Korona i hełm znalezione w Sandomierzu a sprawa korony Witolda i grobowców dynast. w Wilnie. Aten. Wil. 1930, t. 7, s. 612/83, 999/1000 — toż, odb.

— Losy skarbca koronnego od czasu rozbiorów. STN-L 1929, t. 9, s. 206/20.

— Rozproszenie i częściowe ocalenie skarbca koronnego na Wawelu. Kraków 1930, 8°, s. 13.

Odb. z »Czasu« 1930, nr 39.

— Włócznia św. Maurycego i korona płocka doby piastowskiej XIII w. SAU 1930, nr 4.

— La lance de saint Maurice et la couronne du XIII-e siècle, de l'époque des Piasts, conservée à Płock. BAS 1930, s. 107/14.

Obertyński Zdzisław X. Dwa zabytki s k a r b c a Sant Sepolcro w Barletta — Księga pamiątkowa ku czci Wład. Abrahama tom I. Lwów 1930. S. 11 (381—391), 2 tabl.

Pagaczewski J. M a d o n n a Wieluńska. Przegl. powsz. 1928, nr 530, s. 145/161.

— O M a d o n n i e wieluńskiej, kutym ze srebra posążku z r. 1510, znajdującym się w kościele paraf. w Wieluniu. SAU 1928, nr 1.

— Jeszcze o M a d o n n i e wieluńskiej. SAU 1929, nr 4.

— P o s ą g srebrny św. Stanisława w kościele OO. Paulinów na Skałce w Krakowie. Kraków 1927. M. Muzeum Przemysłowe. 1927, 4°, s. 50, 1 tabl., 24 ryc.

r. Szt. P. III, 1926/7, s. 466; Lepszy L. RK, t. 22, s. 173/4; Wiese E., JhbfKW, 1928, s. 120.

Pietrzykowski P. T. Zabytki s z t u k i k o w a l s k i e j i ś l u s a r s k i e j na Starem Mieście w Warszawie. Praca ręczna w szkole 1930, nr 3/4, s. 87/103.

Piotrowski Józef. S k a r b boroczycki, powiat Horochów na Wołyniu. Z ilustr. Lwów 1929, 8°, s. 36.

Notatki konserwatorskie I.

Pułaski Franciszek. R e g a l j a Augusta III w Muzeum Narodowem w Warszawie. Pamiętnik IV. Zjazdu Historyków polskich. Lwów 1925, s. 10.

Seger H. Die schlesischen S i l b e r f u n d e der spätslawischen Zeit. Altschlesien 1928, Bd. 2, s. 129/61, mapa, ryc.

Stroner Wład. K i e l i c h y romańskie w Trzemesznie i w Wilten. Lwów 1925. »Księga pam. ku czci O. Balzera«. T. II, s. 529/38, 5 ryc.

Tomkowicz St. S z c z e r b i e c. Kraków 1928, s. 15, 1 tabl.

Odb. z Czasu, nr 261.

Trojnickij S. Ł a r e c Jadvigi Jagełłonki v Ermitažie [1533] Seminarium Kondakovianum 1928, t. 2, s. 71/6.

Turczyński W. St. Przewodnik po s k a r b c u Jasnogórskim. Częstochowa. OO. Paulini 1926, 8°, s. 99.

Skarb jasnogórski. Tęcza 1929, nr 34, 35.

Walicki Michał. Zwrócone palladium. (S z c z e r b i e c). Tyg. il. 1928, nr 20, s. 384.

Brzuski H. ks. W i t r a ż e średniowieczne w kościele N. P. Marji w Krakowie. Kraków. Wyd. Zw. Kół Historyków Sztuki, Stud. Uniw. Rz. P. 1926, 4°, s. 36, 5 tabl., 1 wykaz.

Bibljoteka Historji Sztuki, nr 1.

Majkowski Hilary. O w i t r a ż a c h i w i t r a ż o w n i c t w i e. 1930.

Stryjeński Thadée. Fribourg et la Pologne. Fribourg. Fragnière 1930, 8°, s. 20, 10 ryc.

[m. i. w i t r a ż e M e h o f f e r a].

— W i t r a ż e Józefa M e h o f f e r a w kolegjacie św. Mikołaja we Fryburgu. Polacy we Fryburgu. Przegl. pow. 1929 i odb. s. 30, 1 nlb., 8 tabl.

Žuťavský Włodzimierz. Wawelské v i t r a ž e W y s p i a ń s k é h o. Přeložil František Hesina. Nova et Vetera, Staré Říši (Morawy) 1919, Sv. XXXIII.

Tłum. artykuł polskiego z »Masek«.

Badecki Karol. Zniszczony d z w o n Bernardynów lwowskich. Lwów. Tow. Miłośników przeszłości Lwowa. 1930, 8°, s. 44, 2 nlb., 6 ryc.

r. Ł. Ch[arewiczowa]. Kw. hist. R. 44, t. II, 147/8.

Frydrychowicz Romuald ks. D z w o n y k o ś c i e l n e w diecezji chełmińskiej. Cz. I, II — RTN Tor, XXXII, 1925, s. 185/215; XXXIII, s. 337/488 i odb. 8°, Toruń, Tow. Nauk. 1926, 8°, s. 4 nlb., 183.

Meyer Br. Die G l o c k e n s p i e l e auf St. Katharina in Danzig. Danzig Kafemann, 1926, s. 17.

Burgemeister Ludwig. Der O r g e l b a u in Oberschlesien. Mit 30 Abb. Strassburg, Heitz, 1925, 8°, s. 118, CXXXVIII.

Studien z. deutschen Kunstgeschichte, H. 230.

Brenstejn M. Z e g a r m i s t r z o s t w o wileńskie w. XVI i XVII. Przegl. Zegarm. i Złotn. 1926, nr 1—2.

Link W. Beiträge zur Geschichte der Elbinger U h r e n. Elbinger Jahrb. 1927, H. 5/6.

Mycielski J. Trzy przedmioty przemysłu artystycznego. 1) Z e g a r pokojowy z r. 1760. 2) Karnet balowy złoty z r. 1790. 3) Wachlarz z XVIII w. — SAU t. XXX, 1925, nr 4, s. 15; PKHS t. IV, z. 1, 1927, s. XXXV, 4 ryc.

Rewski Zbigniew. Najstarszy z e g a r w Poznaniu. Tęcza 1929, nr 30.

Adam Paul. Lebenserinnerungen eines alten Kunstbuchbinders. Leipzig 1925.

Zbiory dawnych o p r a w w Krakowie.

Birkenmajer A. I n t r o l i g a t o r polski w Pradze w r. 1400 [Jan Kropacz]. Congrès Internat. de Biblioth. à Prague 1926 (Praha 1928), t. 2, s. 53.

— Oprawa rękopisu 2470 Bibljoteki Jagiellońskiej i inne oprawy tej samej pracowni introligatorskiej XII w. Exl. VII, 1, s. 29/70, tabl. od XIII—XXIX.

r. Ameisenowa Z., Repertorium f. Kunstwissenschaft, 1927, Bd. 48.

Dobrzycki Jerzy. I n t r o l i g a t o r s t w o krakowskie ostatnich lat pięćdziesięciu. Exl. VII, i odb. 1926, 4°, s. 19, XXXVI tabl.

Hałaciński K. Sakwowe o p r a w y książek w krakowskiej sztuce kościelnej. SiR, 1927, s. 3/5 i odb. s. 7, 4 tabl.

Jarosławiecka Marja. O p r a w y d y p l o m ó w XVII i XVIII wieku w Bibljotece Jagiellońskiej w Krakowie. SAU, 1925, nr VIII, s. 3/5; PKHS, t. IV, z. 1, 1927, s. XXXV/XXXVII; Exl. t. VII, z. 3, 1929, s. od 111/119, 2 nlb., tabl. od XXX/XXXVII.

Komornicki Stefan S. Zbytkowne o p r a w y średniowieczne. Zbiór Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Exl. VII, 1, 1925, s. 1/28, tabl. XII.

Krzyżanowski Z. O p r a w y artystyczne. Przegl. literacki I, (1930) nr 5/6; Polska Gazeta introligatorska 3, (1930), nr 8.

Lenart B. Piękna książka jako zespół czynników materjalnych: papieru, czcionek, ilustracyj światłodrukowych, druku i oprawy. Wilno, Lux. 1929, 8°, s. 29.

Smolik P. O książce pięknej. Warszawa, Arct, 1926, 8°, s. 22.

Warchałowski Jerzy. Die moderne polnische Buchbinderkunst. JhBE II, 1928, s. 193/201, 11 ryc. i 5 tabl.

SZTUKA W POSZCZEGÓLNYCH PROWINCJACH I MIASTACH

Kohte J. Die Kunstdenkmäler der Grenzmark. Ost M., Bd. V, s. 877/885.

Lorentz Z. Przegląd niektórych zabytków sztuki w województwie łódzkiem. RŁ, t. 1, s. 92/3.

Kohte J. Die Kunstdenkmäler der Provinz Pommern. W książce: Das Pommersche Heimatbuch. Berlin, Hartmann, 1926, s. 343/363.

Makowski B. ks. Sztuka na Pomorzu. Warszawa, 1930, 8°, s. 22, 1 tabl.
Odb. z »Kroniki o polskiem morzu«.

Pommern. Bearbeitet v. M. Wehrmann, F. Adler-C. Fredrich und O. Schmitt, Berlin, Deutsch. Kunstverlag, 1927, 4°, s. 36, 28, 32, 28.

Bayreuther W. Westpreussen in Wort und Bild. Streifzüge durch den heutigen Regirungsbezirk. Königsberg i P., Gräfe u. Unser, 1927, 8°, s. VIII, 147.
r. Srokowski St., Strażnica Zachodnia, t. 7, s. 687/8.

Szydłowski T. Badania i odkrycia w zakresie historji sztuki na terenie sandomiersko-kieleckim (w latach ostatnich). Pamiętnik Świętokrz. I, 1930, s. 158/168, 1 mapa.

Dobrowolski T. Zabytki sztuki woj. śląskiego i ich znaczenie dla nauki. Zaranie Śląskie, 1930, z. 4 i odb. Cieszyn 1930, s. 8.

Knötel P. Aus alten schlesischen Städten. Schweidnitz, Heege, 1927, s. 127.
r. Schoenaich G., Zeitschr. f. Gesch. Schlesiens, Bd. 62, s. 393/4; Ulitz, Die Literatur, 1927/8, Jg. 30, s. 453.

Die Kunst in Schlesien. Dargestellt von Aug. Grisebach, G. Grundmann, Fr. Landsberger, M. Laubert, K. Masner, H. Seger, E. Wiese, Berlin. Deutscher Kunstverl. 1927, 8°, s. 8 nlb., 327, 205 ryc. w tekście.

Orłowicz M. Zabytki artystyczne Górnego Śląska. Ziemia 1929, s. 75/9.

Stephan B. Klosterkunst in Schlesien. Der Oberschlesier, 1927, Jg. 9, s. 578/84.

Czołowski A. i *Janusz* B. Przeszłość i zabytki województwa tarnopolskiego. Tarnopol 1926, s. VIII, 198, 1 mapa, 78 tabl.
r. Piwocki ks., Czasop. Geogr., t. 6, s. 168/72; Hołubeć M., Zap. Czyna św. Vasylija v. 1925/7, t. 1, s. 649/51; Dalbor W., Przegl. HS, I, s. 50/51.

Zabytki wielkopolskie. Ilustr. przewodnik po Poznaniu i Wielkopolsce. Poznań, Derda 1929, s. 227.

Günther Ernst. Illustrierter Führer durch Brieg (nebst Breslau) unter besonderer Berücksichtigung heimatlicher Kunstdenkmäler. Brieg, Süssmann, 1929, 8°, s. VIII, 134, ryc.

Łaziński Aleksander O. Przewodnik dla pielgrzymów i zwiedzających Jasna Góra i jej pamiątki. [Częstochowa]. Nakł. Jasnej Góry, 1930, 8°, s. 224.

Elbing Bearb. v. Th. Lockemann. Berlin, Dari, 1926, s. 200.
r. Buchholz Fr., Zeitschr. f. Gesch. Ermlands, 1926, Bd. 22, s. 531/2.

Keyser Erich. Die Stadt Danzig. Stuttgart. Deutsche Verlagsanstalt, 1925, s. 164.
Histor. Stadtbilder, Bd. 6.
r. Schmidt B., Altpreuss. Forschung. Jg. 3, H 1, s. 150/155; Laubert M., Jahrb. f. K.-G. N. F. Bd. II, H. 1, s. 126.

— Frankfurt am Main und Danzig. Ost. M., 1926, Jg. 6, s. 239/240.

Schmidt A. Danzigs merkwürdige Inschriften. Danzig, Kafemann, 1925, s. 52.

Schwartz Fr. Das deutsche Danzig im Wandel der Zeit in 60 Bildern. Danzig, Danz. Verlagsges. 1927, s. 74.

Urbański An. Kultura artystyczna polska w Gdańsku. Morze, R. III, 1926, nr 8, s. 1/3.

Landsberger Franz. Glogau als Kunststadt. Schlesische Monatshefte, 1928, s. 283/288.

Łęga Wł. ks. Grudziądz i okolica. Grudziądz. Pol. Tow. Krajozn. 1925, s. 68.
r. Makowski B., Zap. TNTor. t. VII, 1926—8, s. 61/3.

Bastrzykowski Al. ks. Monografja historyczna parafji Jankowice kościelne Sandomierskie. Warszawa 1927, 8°, s. 296.
r. Witanowski M. Lud, t. 8 (28), s. 248/9.

Łomiński L. ks. Kazimierz nad Wisłą i jego zabytki. Lublin, 1926, s. 67.

Loukomski G. K. La ville sainte de Russie, Kiev. La mère des villes russes; son histoire, ses monastères, ses oeuvres d'art. Paris, Danguin. 1929, s. XV, 119, 64 tabl.
r. Monfort H. de, Pol. XI, 1930, s. 161/2.
Wpływy polskie.

D'Abancourt Helena. Kraków i okolice. Przewodnik z 49 ilustracjami. Warszawa—Kraków. Nakł. Gebethnera i Wolffa. 1925, 8°, s. VI, 222, 1 plan.

Birnbaum Immanuel. Die polnische Königsstadt. (Kraków). Vossische Ztg. 1930, [nr między styczniem a majem].

Dobrowolski Tadeusz. Sztuka romańska w Krakowie. Przegl. pow. 1925, nr 499—500, i odb. Kraków 1925, 8°, s. 25, 5 tabl.

Jeikner E. Von alter deutscher Kunst in Krakau. Deut. Blätter in Polen. 1927, Jg. 4, s. 381/91.

Klein Fr. Dawne kawiarnie artystyczne. Tęcza, II, 1928, z. 36, ryc.
Jama Michalikowa w Krakowie.

Lepszy L. Studja nad kulturą i sztuką w kościele OO. Dominikanów w Krakowie. RK, t. XX, 1926, s. 97/116.

Lepszy L. i *Tomkowicz* Stan. Zabytki sztuki w Polsce. Kościół i klasztor OO. Dominikanów w Krakowie. Kraków, Pol. Akad. Umiej. 1924, 4°, s. 166, 3 tabl.
r. Gębarowicz M., RK, XX, s. 164/172.

Nucci Nelli. Arte d'Italia a Cracovia e Varsavia. Padova, 1926, 16°, s. 42, 6 ryc.

Ptaśnik Jan. Dwie kwestje z dziejów kultury artystycznej Krakowa. I. Jerzy Huber z Passawy. II. Stanisław Durink. Księga pamiątkowa ku czci Wład. Abrahama. T. I, Lwów 1930, s. 11 (471—481).

Ręgorowicz L. Dzieje krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych. Lwów, Ossolineum, 1928, 8°, s. 234, 2 tabl., ryc. w tekście.
r. Wallis M. Wiad. Lit. 1930, nr 5.

Stryjeński K. Une capitale d'autrefois, Cracovie. Nouv. éd. publiée par T. Stryjeński. Grenoble, 1929, s. 60.

Trepka Nek[anda] J[ózef]. Najnowszy zwięzły przewodnik po Krakowie. Z planem miasta i wieloma ilustracjami. Kraków. Wyd. Salonu Malarzy polskich. 1925, 8°.
r. Dobrzycki J. RK. XX, s. 180/181.

Srokowski Stanisław. Heilsberg (Licbark) perła Warmji. Strażnica Zachodnia, 1928, nr 2.

Lwów dawny i dzisiejszy. Praca zbiorowa pod red. B. Janusza. Lwów. Małop. Ajencja Rekl. 1928, s. 190, 28 tabl.
W treści m. i.: Janusz B., Zabytki architektury lwowskiej; Tenże, Wartość naukowa lwowskich zbiorów publ.; Chołodecki J., Cmentarze dawne i obecne.

Staśko J. Zabytki polskie w Międzyrzeczu pod Ostrogiem. Ziemia, t. 13, 1928, s. 319/22.

Gumowski M. Z życia artystycznego Poznania XVI w. KmP., 1926, s. 101/105.

Zubrzycki J. Rohatyn miasto królewskie. Kronika pow. rohatyńskiego, 1927, nr 1, s. 3/24.

Henneberg Wilhelm. Słonim. Ziemia X, 1925, s. 204/10, ryc.

Sydow Marjan. Toruń jego dzieje i zabytki. Z ilustr. Toruń. Nakł. Druk. Toruńskiej, 1929, 8°, s. V, 125, ryc.

Thalmann W. Bau- und Kulturgeschichte Tilsits. Bd. 2, Tilsit, 1927, s. 377.

Kraushar A. Varsoviana. Pamiątki po zamachu na Stanisława Augusta. Tyg. il., 1926, nr 13, s. 216.

— Warszawa historyczna i dzisiejsza. Zarysy kult.-obyczajowe. Lwów, Ossolineum, 8°, 1925, s. 264
r. Wolmar A., Kron. Warszawy, 1925, z. 9, s. 18; Kasterska M., Pol. 1925, s. 793/6.

Lauterbach A. Warszawa. Inst. wyd. »Bibl. Polska«, 1925, 8°, s. 231, 16 tabl., 166 ryc.
r. Forst-Battaglia O., Lit. Zentralbl. 1925, nr 19; Husarski W., Tyg. il. 1925, nr 3, s. 54; L. W. K., Tyg. wil. 1925, nr 18, s. 2; Tatarkiewicz Wł., Kronika Warszawy 1925, z. 2, s. 11/12.

Okolice Warszawy. Krajobraz i zabytki. Praca zbiorowa. Warszawa. Pol. Tow. Krajozn. 1927, s. 56.
Odb. z Kroniki Warszawy nr 4.

Przeździecki R. Varsovie. [II wyd.]. Z 170 ilustr. Warszawa, Bibl. Polska, 1925, s. 388, 32 tabl.
r. Tatarkiewicz Wł., Kronika Warszawy, 1925, z. 9, s. 17/18; Chludzinska P. E., Europa Orient, nr 1, s. 61/63; L. W. K., Tyg. wil. 1925, nr 18, s. 3.

Trojanowski W. Zabytki okolic Warszawy. Kronika Warszawy, 1927, nr 4, s. 8/16.

Kłos Juljan. Rzut oka na sztukę wileńską ostatnich stu lat. Przegl. artystyczny, 1928.

Milosz O. V. de L. Vilna et la civilisation européenne. Monde slave, 1926, nr 8, s. 215/229.

Ruszczyc Ferd. Rzut oka na sztukę wileńską ostatnich stu lat. Przegl. artystyczny 1928.

Arentowicz Z. Z dawnego Włocławka. Włocławek, Tow. Krajozn. 1928, s. 114, 6 tabl.

Die *Kunstdenkmäler* der Stadt Breslau I, hrgg. v. L. Burgemeister, Wrocław 1930, 4°, s. VII, 256, tabl.
Die kirchlichen Denkmäler d. Dominsel und d. Sandinsel.

Landsberger Fr. Breslau. Mit 156 Abb. Leipzig, Seemann, 1926, s. V, 206.
Berühmte Kunststätten, Bd. 75.

Brandt C. Fr. Bau- und Kunstdenkmäler der Stadt Flatow [Złotowo]. Ost. M. 1927/8, Jg. 8, s. 823/37.

Mauclair Camille. Florencja. Przekład L. Staffa. Lwów—Poznań. Nakł. Wydawnictwa polskiego [1926], 4°, s. IX, 255, 75 tabl.

Tyszkiewicz Samuel F. Florencja. Druk i nakł. własny we Florencji. 1928, f. s. 8 nlb., 51, 12 oryg. drzeworytów Tad. Cieślewskiego.

Grodecki P. Pamiątki po królu Stanisławie w Nancy. Ziemia, 1926, nr 6, s. 86/8.

Hajdecki Aleksander. O wielkości i potędze narodu polskiego w świetle pomników historycznych wiedeńskich. Poznań 1929. Nakł. autora, 8°, s. 35

MUZEA, ZBIORY

Antoniewicz Włodz. Muzealnictwo. Rady muzealne. Przegl. warsz. 1925, nr 49, s. 77/82.

— Muzealnictwo i muzeografja w 11 rocznikach »Ziemi«. Ziemia, 1926, nr 23—24, s. 366/371.

Baranowicz Edw. Muzea i zbiory o charakterze muzealnym w Polsce, NP. VII, s. 98/161.

Uzupełnienia: *Herbst* Stan., tamże, XII, s. 86/138.

Buczkowski K. O związkach muzealnych ze szczególnem uwzględnieniem działalności Związku Muzeów w Polsce. Pamiętnik V Zjazdu Zw. Muzeów 1930.

Czekanowski Jan. Refleksje muzeologiczne. NP. X, 1929, s. 556/565.

Dobrowolski Tadeusz. Gabloty muzealne. Ziemia, 1930, nr 15—18, s. 346/56 i odb., 4°, s. 11.

Lauterbach A. Ujednostajnienie katalogów muzealnych. Przegl. HS. I, s. 92/92.

Chwalewik E. Zbiory polskie. Archiwa, bibljoteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone. T. I, A-M.; T. II, N-Z. Warszawa, Mortkowicz, 1926—1927. 8°, s. IX, 490; s. 559.
r. Antoniewicz Wł., SiR. 1927, s. 72/3; Tatarkiewicz Wł., Kwart. hist., t. XLI, s. 315/6; Kaczmarczyk K., Kwart. hist., t. XLII; M. Ja, Żurn. Bibliot. ta Bibljogr. 1927, nr 1, s. 148/9; K[ravećkyj Iv.], Nova Zorja, R. III, 1928, z. 39; Forst-Battaglia O., Jahrb. f. K.-G. 1928, NF. Bd. IV, H. 1, s. 85/91; R. St., Deutsche wissenschaftliche Zeitsch. f. Polen, 1930, H. 18, s. 205/207.

Kopera Feliks. Muzea. Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Kraków, 1928, s. 721/726.

Musées et collections de Pologne. Répertoire des Musées. Mouseion, Paris, 1927, nr 2, s. 141/166.

Piotrowski Mikołaj. Muzea historyczno-obyczajowe. Kraków. Nakł. Archiwum XX. Sanguszków w Gumniskach. 1930, 8°, s. 6.

Druk. jako rękopis.

Pamiętnik I i II Zjazdu delegatów Związku polskich muzeów histor.-artystycznych w Poznaniu w r. 1921 i w Krakowie w r. 1922. Pod red. dr F. Kopery i dr W. St. Turczynskiego. Warszawa. Wyd. Związku, 1924, 8°, s. 45.

Treść: Sprawozdanie z posiedzeń I Zjazdu; Sprawozdanie z posiedzeń II Zjazdu; Kopera F., Organizacja kursów muzealnych; Kallenbach J., Muzea szkolne i uniwersyteckie; Gumowski M., Muzea uniwersyteckie; Pajzderski N., Opieka nad zabytkami sztuki i kultury w Polsce; Treter M., Muzea polskie wobec sztuki współczesnej; Turczyński W. St., Stosunek rządu do muzeów; Komornicki St., Memorjał w sprawie obecnego stanu i przyszłości muzeów w Polsce; Statut Związku Polskich Muzeów Historyczno-Artystycznych.

— III i IV Zjazdu nie wyszedł drukiem.

— V Zjazdu delegatów Związku Muzeów w Polsce, odbytego w Tarnowie w dn. 12—13 czerwca 1930. Pod red. Mikołaja Piotrowskiego. Kraków. Wyd. z zasiłku Rom. X. Sanguszki. 1930, 8°, s. 59, 5 tabl.

Wydawnictwo Związku Muzeów w Polsce.

Treść: Przedmowa; Protokół V Zjazdu; Buczkowski K., O związkach muzealnych ze szczególnem uwzględnieniem działalności Związku Muzeów w Polsce; Piotrowski M., Dwa widoki Tarnowa; Czołowski A., Nieznane Tarnoviana; Świencickyj I., Z dziejów organizacji muzeów w Polsce; Janusz B., O potrzebie założenia we Lwowie »Ormiańskiego Muzeum Diecezjalnego«; Osiński K., O zadaniach muzeów regjonalnych.

Antoniewicz Wł. O stan i byt muzeów krajoznawczych w Polsce. Ziemia, IV, 1930, z. 15—18, s. 280/286.

— Zadania i organizacja muzeów krajoznawczych Ziemia, 1927, s. 5/8.

Arnold Stanisław. Muzea regjonalne. Warszawa, Nasza księgarnia 1928, 8°, s. 276.

r. Fischer A., Lud, 7, s. 149 nast.

Czarnocki J. Kilka uwag ogólnych w sprawie tworzenia muzeów regjon. w Polsce. Ziemia, 1929, t. 14, s. 231/5.

Hoffman Jakób. Odpowiedź na ankietę w sprawie potrzeb i najbliższych zadań muzealnictwa regjonalnego. Ziemia 1930, XV, s. 311/312.

[Ankieta »Ziemi«, 1930, nr 4].

— W sprawie muzeów powiatowych. Dziennik urz. Kuratorjum Okręgu szkolnego warszaw., 1930, nr 1—63, s. 19/23.

Komisja Muzealna Rady Głównej Polskiego Tow. Krajoznawczego. Ziemia, XV, 1930, z. 15—18, s. 313/8.

Lauterbach Alfred. O muzeach prowincjonalnych i regjonalnych. Ziemia, XV, 1930, z. 15—18, s. 278/9.

Małkowski Stanisław. O sprawie polskich muzeów regjonalnych. Ziemia, XV, 1930, nr 4, s. 61/5.

Manugiewicz Jan. W sprawie zadań i zasad ustroju muzealnictwa regjonalnego w woj. warszawskiem. Ziemia, XV, 1930, z. 15—18, s. 286/93.

Muzea regjonalne. Księga zbior. Warszawa Sgł. Nasza Księgarnia 1928, s. III, 276.

Bibl. Regjonalna t. 1.

Treść: Cele i zadania muzeów regjonalnych; Mozyński K., Etnografja w muzeach regj.; Jakimowicz R., Dział archeologji przedhist.; Arnold St.: Historja w muzeum regj.; Bujak Fr., Dział historji gospod.; Niemojewski Lech, Dzieje sztuki i rola jej w życiu regjonu; Patkowski A., Dział oświaty; Janowski A., O kulcie postaci hist. w muzeum regj.; Danysz-Fleszarowa R., Bibljoteka i archiwum; Małkowski St., Zamknięcie

r. Fischer A., Lud, t. 2 [27], s. 149/52; Z. W. Kwart. muzycz. 1928/9, t. 1, s. 195/6; Ziemia, t. XV, 1930, s. 389/90.

Odpowiedzi na ankietę »Ziemi« w sprawie potrzeb, przeszkód na drodze rozwoju i najbliższych zadań muzealnictwa regjonalnego w Polsce. Ziemia, XV, 1930, z. 15—18, s. 300/312.

Osiński Kaz. O zadaniach muzeów regjonalnych. Pamiętnik V Zjazdu Zw. Muzeów. 1930.

Przemyski Kazimierz. W sprawie muzeów powiatowych. Ziemia, XIII, 1928, s. 149/52; Dziennik urz. Kuratorjum Okr. Szk. Wołyńskiego, 1929, 11/62, s. 394/376.

Sprawozdanie z objazdu Muzeów Polskiego Tow. Krajoznawczego. Ziemia, XV, 1930, z. 15—18, s. 319/42.

Zborowski J. O związek muzeów regjonalnych. Ziemia, 1927, s. 176/7.

Bzowski S. Muzeum Ziemi kaliskiej. Ziemia, 1927, s. 46/7.

Z. M. Budowa gmachu Muzeum Ziemi kujawskiej. Życie Włocławka i okolicy, 1928, listopad-grudzień, nr 15—18.

Muzea Poleskie. Ziemia, XIV, 1929, s. 247/8.

Łęga Władysław ks. Muzea na polskiem Pomorzu. Ziemia XI, 1926, s. 227/32, ryc.

Clasen K. H. Ostpreussische Museen. Ost. M., 1927, Jg. 8, s. 491/505.

Świencićkyj I. Z dziejów organizacji muzeów ukraińskich w Polsce. Pamiętnik V Zjazdu Zw. Muzeów 1930.

Brężgo B. Muzea witebskie. Ziemia, R. XI, 1926, nr 15—16, s. 232/240; toż, odb. s. 30.

Arndt Alfred. Das Beuthener Museum. W książce: Beuthen. O/S. Berlin 1925, s. 126/128.

Monographien deutscher Städte, Bd. XV.

Popiołek Franciszek. Zbiory Cieszyńskie. RTPN Śl. II, 1930.

Morelowski M. Zbiory dereczyńskie Sapiehów. PKHS t. IV, z. 1, 1927, s. XXX—XXXII.

Hański Stef. Utworzenie Muzeum Polskiego w Gdańsku jako wykładnik wspólności kulturalnej z Polską. RG, s. 209/217.

Mannowsky W[alter]. Neuordnung der Danziger Kunstsammlungen. Museumskunde, 1930, R. II, s. 134/137.

Heinevetter dr. Das oberschlesische Museum in Gleiwitz. W książce: Gleiwitz, Berlin 1925, s. 119/123.
Monographien deutscher Städte, Bd. XII.

Krause K. Das Glogauer Heimatmuseum. W książce: Glogau, Berlin 1926, s. 224/29.
Monographien deutscher Städte, Bd. XVII.

Przewodnik po Muzeum w Gołuchowie. Poznań. Nakł. XX. Czartoryskich 1929, 8°, s. 44, 10 tabl.

Muzeum w Grodnie. R. II. Sprawozdanie z czynności za r. 1924. Grodno. Nakł. Muzeum, 1925, 8° s. 41, 3 tabl.

Łęga Władysław ks. Muzeum miejskie w Grudziądzu. Ziemia, R. X, 1925, nr 5, s. 82/84.

Dobrowolski Tadeusz. Działalność Muzeum śląskiego w Katowicach od chwili założenia Muzeum do końca lutego 1930 r. RTPN — Śl. II, 1930, s. 170/200, tabl. i odb. 8°, s. 43, XXI tabl.

— Oddział sztuki, Muzeum śląskie. Zabytki sztuki i przemysłu ludowego w woj. śląskiem. W książce: Województwo śląskie 1918—1928. Katowice 1929, s. 265/297.

— Oddział Sztuki i Muzeum śląskie. Zarys programu działania. RTPN — Śl. 1929. t. 1, s. 90/109 i odb. 1928, s. 22.
r. Z., Ziemia, XIV, 1929, s. 32.

— Śląska rzeźba ludowa w drzewie w świetle zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach. Katowice. Nakł. Muzeum. 1930, 4°, s. 30, 2 tab., XXII tabl.
Wydawnictwa Muzeum Śląskiego w Katowicach. Dział I, t. 1.
r. Szydłowski T., RTPN — Śl. II, 1930, s. 348/9.

Łepkowski Edward. Muzeum Śląskie nowa placówka kultury polskiej. Tęcza, IV, 1930, z. 30.

Galaune. Muziejai kitur ir par mus Kowno. Kultura, 1929, z. 3, s. 122/7.
[Muzea u nas, a gdzieindziej].

Buczkowski Kaz. Muzeum Narodowe w Krakowie w latach 1918—1928. Przegl. HS, I, 1929, z 4, s. 122/5.

— Le Museé National de Cracovie. PCFP, II, 1930, nr 2, s. 6/8.

[*Homolacs* Karol, *Bojarska* Marja]. Przewodnik po zbiorach m. Muzeum Przemysłowego im. Adrjana Baranieckiego w Krakowie. Kraków. Nakł. i druk. Muzeum Przem. 1928, 8°, s. 106, 6 nlb., V tabl., 8 s. nlb.

— — Toż. Wyd. na lepszym papierze z dodatkiem XV tabl. nlb. i II tabl. kolor. Tamże, 1928.

Katalog oddziału imienia Erazma Barącza. Nakł. Muzeum Narodowego w Krakowie. 1923, 8°, s. 15.

[*Komornicki* Stefan dr]. Musaeum Czartoryscianum. Cracoviae. Cura S. S. K.[omornicki] conservatoris Musaei. 1927, 16°, s. 4 nlb.

— Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Wybór celniejszych zabytków sztuki. Kraków, 1929, 4°, s. VIII, 72, 312, 4 tabl.
Muzea Polskie t. 5.
r. Husarski W., Tyg. il. 1929, nr 36, s. 702; Tuszowski J. ks., Przegl. pow. 1929, t. 184, s. 95/6.

Kopera F. — *Kwiatkowski* J. Obrazy polskiego pochodzenia w Muzeum Narodowem w Krakowie. Wiek XIV—XVI. Kraków. Nakł. Muzeum 1929, 4°, s. 100, 81 ryc.

Przeorski Tadeusz. Kraków współczesny. Kraków 1929, 4°, s. 79.
Dział V: Oświata, kultura i sztuka (Muzea) s. 41/9.

Stryjeński Tadeusz. Muzeum Narodowe i lapidarjum na wzgórzu wawelskiem w przeistoczonym gmachu poszpitalnym. Kraków. Nakł. Grona Przyj. Muzeum Narodowego 1926, 4°, s. 15.

— Nowe rozwiązanie sprawy budowy Muzeum Narodowego w Krakowie. Kraków, 1929, 8°, s. 12.
Odb. z »Czasu« 1929 r.

— Ostatnie słowo w sporze o przeistoczenie gmachu poszpitalnego na Muzeum Narodowe. Kraków 1927, 8°, s. 14.
Odb. z »Czasu«, nr 151.

Grajewski Ludwik. Muzeum w Lublinie. Ziemia, XV, 1930, s. 70/6.

Czołowski Aleksander. Zbiory muzealne gminy miasta Lwowa. Lwów 1929, 4°, s. 23.
Odb. z »Muzea gminy m. Lwowa«.

25-littja Nacion. Muzeju u Lvovi. Zbirnyk pid red. I. Świencićkoho. Lwów, 1930, s. 123.

Gębarowicz Miecz. Zbiory artystyczne Zakładu Narodowego im. XX. Lubomirskich. Szt. P., R IV, 1928, nr 8, s. 313 i dalsze.

— Muzeum im. XX. Lubomirskich. W książce p. t. Publiczne Bibljoteki lwowskie. Lwów, Ossolineum, 1926, 8°, s. 67, XXXI tabl.

Gębarowicz M. — *Tyszkowski* K. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie. Lwów, 1926, 8°, s. 24, 10 ryc.
Odb. z Wyd. »Publiczne Bibljoteki lwowskie«. W treści m. i.: Muzeum XX. Lubomirskich; Bibljoteka [i zbiory] Pawlikowskich.

[*Goldscheider* Edward]. Die Zentenarfeier des Ossolineums. Ein polnisches Museum, das in Wien entstand. Neues Wiener Journal 1928, nr 12396 z dn. 26. V.

Grajewski L. Zbiory graficzne w Bibljotece im. Baworowskich we Lwowie. Ziemia, t. 13, 1928, s. 282/6, 4 ryc.

Janusz B. O potrzebie założenia we Lwowie »Ormiańskiego Muzeum Diecezjalnego« Pamiętnik V Zjazdu Zw. Muzeów 1930.

— Wartość naukowa lwowskich zbiorów publicznych. W książce: Lwów dawny i dzisiejszy. Praca zbiorowa. Lwów 1928.

Mękicki R. Z nowych nabytków Galerji Narodowej m. Lwowa (Medaljony polskie). Zap. Num. I, 1925, nr 4.

Muzea gminy m. Lwowa. Opracował: A. Czołowski, K. Badecki, R. Mękicki i in. Lwów. Nakł. gminy. 1929, 4°, s. 108, 100 tabl.
Treść: Muzeum historyczne m. Lwowa; Muzeum Narodowe im. króla Jana III; Zbiory Bol. Orzechowicza; Galerja Narodowa m. Lwowa; Miejskie Muzeum przemysłu artystycznego.
r. Ptaśnik J., Kwart. hist. 1929, s. 548/9.

Pasternak Jarosław. Novi archeołohični nabutky ukrajińskych muzejiv u Lvovi za 1928 r. Zapysky Nauk. Tov. im. Ševčenka. 1929, t. CL.

Piniński Leon. Obrazy szkoły angielskiej w polskiem posiadaniu (z kolekcji własnej we Lwowie). Tyg. il. 1926, nr 5, s. 81/4 i nr 6, s. 97/99, z ryc.

Sviencićkyj Ilarion. U spravi muzejnych zbirok Stavropigiji i Narodnoho Domu. Lwów. Nakł. Nacional. Muzeju. 1929, 8°, s. 8.

Zvit Upravy Nacionalnoho Muzeju u Lvovi za 1929 rik. Dod. do »Diła«. Lwów 1930, s. nlb. 2.

Muzeum miejskie historji i sztuki w Łodzi im. J. i K. Bartoszewiczów. Nr 1. Katalog działu sztuki. Łódź, wyd. Magistratu. 1930, 8°, s. 31.

Muzeum im. Wł. Tarczyńskiego w Łowiczu. Tyg. il. 1927, nr 39, s. 797.

Przemyski Kazimierz. Muzeum Wołyńskie w Łucku. Ziemia, R. XV, 1930, nr 5, s 97/98.

Sawicki Ludwik. Muzeum wołyńskie w Łucku. Ziemia R. XV, 1930, nr 15—18, s. 242/245.

Rühle S. Die Münzsammlung in der Marienburg, ein Kunstschatz des Preussenlandes. Ost. M. Jg. 10, s. 259/267.

Keyser E. Das Schloss Oliva. Danzig, Kafemann 1928. Führer d. Staatl. Landesmuseum f. Danziger Geschichte.

Witanowski Rawita Wł. Katalog zbiorów T-wa Krajoznawczego na zamku królewskim w Piotrkowie. Piotrków Tryb. 1926, 8°, s. 148.

Gumowski M. Historja zbiorów Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, RMW za r. 1923, R. I, 1925, s. 1—26.

Historja drzeworytnictwa w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu. Technika graficzna R. II, 1928 nr 4.

Koller J. Jan Matejko w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu. RMW za r. 1924, R. II, 1926, s. 99/109, i odb. s. 11, 3 tabl.

— Plan Muzeum Teatralnego (w Poznaniu). RMW za r. 1923. R. I, 1925, s. 43/48.

Lam Wł. O kilku arcydziełach Muzeum Wielkopolskiego. Tęcza II, 1928, s. 42, ryc.

Pajzderski N. Muzeum sztuki kościelnej w Poznaniu. Tyg. il. 1925, nr 39, s 778/780.

Ammann J. Das Polenmuseum 1870—1927. Denkschrift zur Überführung des polnischen Nationalmuseums von Rapperswil nach Warschau. Rapperswil, Vrl. der »Linth«, 1927.

Husarski W. Zbiory rapperswilskie w kamienicy Baryczków. Tyg. il. 1928, nr. 5, s. 91.

Kłyszewski Wł. Zbiory rapperswilskie w Warszaszawie. Kronika Warszawy, 1929, nr 11—12, s. 12/7, 7 ryc.

Wojtkowski A. Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu, a Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu. KmP., t. 6, 1928, s. 191/8.

Cepnik Henryk. Zbiory miejskie w Stanisławowie. Wiad. konserwatorskie I, 1925, nr 4.

Sawicka St. M. Zbiory polskie. Bibljoteka na zamku w Suchej. MN 1926, nr 37, s 151/2.

Łęga Władysław ks. Muzeum i zbiory muzealne Tow. Naukowego w Toruniu. Mestwin I, 1926.

Batowski Zygmunt. Gabinet rycin króla Stanisława Augusta i Muzeum Warszawskiego Tow. Przyj. Nauk. RTNW, XXI, 1928, t. 21, s. 154/167. Toż, nadb.

— Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim. Warszawa, 1928, s. 102, 49 tabl. Rozprawy Uniw. Warsz. 5. *r.* Szydłowski T., Przegl. wsp. 1929, t. 28, s. 349/51.

Gembarzewski Bron. Muzeum Narodowe w Warszawie. Wybór i opis celniejszych zabytków i dzieł sztuki. Kraków. Nakł. Druk. Narodowej. 1926, 4°, s. 46, 373 tabl. Muzea Polskie, t. III. *r.* Szt. P. III, 1926/7, s. 81.

Kociatkiewiczówna Marja. Przewodnik po Muzeum Ordynacji Krasińskich. Warszawa. Nakł. Ordynacji. 1930, 8°, s. 35, 8 tabl.

Król A. Zamek królewski w Warszawie. Wybór i opis cenniejszych zabytków i dzieł sztuki. Kraków. Nakł. Druk. Narodowej. 1926, 8°, s. 50, 99 tabl. Muzea Polskie, t. IV.

Młodecki Józef. Sztuka chińska. [W zbiorach warszawskich]. Szt. P. VI, 1930, nr 11, s. 385/404, z ryc.

Muzeum Narodowe w Warszawie. Malarstwo obce. Wybór 48 dzieł. Warszawa. Nakł Muzeum. 1929, 9°, s. 4 nlb, 48 tabl.

Muzeum Wojska. Inwentarz. Wiek XVIII i pierwsza połowa w. XIX. Warszawa. Min. Spr. Wojsk. 1929, 4°, s. 179, XIX, 24 tabl.

Piotrowski Mikołaj. Muzeum Narodowe w Warszawie i jego ostatnie nabytki. Tyg. il. 1925, nr 9, s. 167/8; nr 26, s. 512/3.

Pułaski Fr. Regalja Augusta III. w Muzeum Narodowem w Warszawie. Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich. II Protokoły, Lwów, 1927, s. 116a.

Sanchez-Canton, Harcourth-Smith, Petrovics, Lauterbach, Gauffin, Deonna, Pequegnat, Lehmann et *Fischer*. Les catalogues des musées (suite de l'enquête sur un projet d'unification). Mouseion, 1929, s. 53/75. M. i. Warszawa.

Sprawozdanie dyrekcji Bibljoteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie za okres od 1. I. 1928 do 30. VI 1930. Warszawa. Nakł. Ordynacji 8°, s. 32.

Walicki Michał. Teraźniejszość i przyszłość Muzeum Narodowego w Warszawie. Pam Warsz. II, 1930, z. 1, s. 73/83, 1 tabl.

Wasiutyński J. Muzeum Narodowe w Warszawie. Kronika Warszawy, 1925. r. 8, s. 7/10.

Antoniewicz Włodz. Muzea wileńskie. (Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość). Źródła Mocy, R. II, 1928, z. 4, s. 32/43.

Katalog Tatarskiego Muzeum Narodowego w Wilnie. (Rok I). Wilno. Wyd. Rady Centr. Zw. kultur.-oświat. Tatarów Rzpltej Polskiej 1929, 8°, s. 8.

Remer Jerzy. Oddział sztuki Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego w pięcioletnim okresie działalności. »Źródła Mocy« 1928, nr 4; Toż odb. 1928, 8°, s. 23.

Walicki M. Obrazy cechowe we włocławskiem Muzeum diecezjalnem. Wiadom. konserw. (dod. do Ziemi), 1929, nr 14—16, s. 53/64, 8 ryc.

Buchwald C. Einige Hauptwerke der kirchlichen Malerei und Bildhauerei des Mittelalters. (Führer durch das Schlesische Museum für Kunstgewerbe und Altertümer) II. Aufl. Breslau 1925.

Antoniewicz Wł. Wzór muzeum regjonalnego w Polsce (Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem). Ziemia, 1926, nr 11, s. 166/170.

[Smreczyński Franciszek] *Orkan* Władysław. Warta (Studja, Listy, Szkice) Lwów-Warszawa. Zakł. Nar. im. Ossolińskich (1926), 8°, s. 125, 3 nlb.

Treść m. i.: O dwóch muzeach w Zakopanem; O Stanisławie Witkiewiczu.

Piotrowicz Karol. Polonica w krajach naddunajskich. NP., XIII, s. 61/106; toż, nadb.

Liczne zabytki sztuki.

Das *Grüne Gewölbe* zu Dresden. Ein Führer durch seine Geschichte und seine Sammlungen. Dresden, von Baensch, 1927, 8°, s. 119 i tabl.

Holzhausen Walter. Lage und Rekonstruktion der kurfürstlichen Kunstkammer im Schloss zu Dresden. (Zur Geschichte des Grünen Gewölbes u. Baugeschichte des Schlosses). Repertorium f. Kunstwissenschaft, 1927, s. 140/7, 2 ryc.

Historja zbiorów Augusta Mocnego i adaptacje w zamku.

Sponsel J.-L. Das Grüne Gewölbe zu Dresden. Eine Auswahl von Meisterwerken der Goldschmiedekunst. Bd. III, Leipzig, Hiersemann, 1929, f., s. 292, 59 tabl.

Polish prints. The British Museum quarterly, t. II, 1927, s. 51.

Grafika polska w zbiorach British Museum.

Aubry G. Jean. Polska kolekcja w Dulwich Gallery. Tyg. il. 1927, nr 36, s. 727/729.

Weawer of Polish scarf identified. Bulletin of the Minneapolis Institute of Arts, 1927, s. 4/5, 1 ryc.

Tkaniny polskie w. XVIII w Muzeum w Minneapolis.

Mońkiewicz Br. Musée Adam Mickiewicz à Paris. Paris, Éd. Musée, 1929, s. 32, 11 ryc.

Suchos J. Catalogue-Largest Collection of Polish Coins. Eynon P. A. 1926, s. 40.

r. Erem. Zap. Numizm. nr 1, s. 21/22.

Sawicka St. M. Muzeum Pięćdziesięciolecia w Brukseli. Przegl. HS., I, s. 85/92.

Antoniewicz Włodzimierz. Muzea w Kairze. Ziemia, 1927, s. 89/92.

Dettloff Szcz. ks. Lyońskie muzeum tkanin. Tęcza, IV, 1930, z. 33.

Przeworski Stefan. Muzeum starożytnego Wschodu w Stambule. Tęcza, IV, 1930, z. 36.

Bohusz J. Kolekcja obrazów St. Hercmanka. Wiad. konserw. I, 1925, nr 4.

Husarski Wacław. Zbiory dra Kahanowicza. Tyg. il. 1925, nr 8, s. 149/150.

Smoleński Władysław. Zbiory artystyczne Kołłątaja w r. 1795. W książce W. Smoleńskiego: Studja historyczne. Warszawa, Gebethner 1925.

Katalog zbiorów Wład. Łozińskiego. Wstęp A. Czołowskiego. [Opr. R. Mękicki]. Lwów. Gmina, 1929, s. VII, 142, 23 tabl.

Klein F. Kolekcja Ignacego Korwin Milewskiego. Szt. P. 1928, s. 429/36, 18 tabl.

Zbiory Bolesława Orzechowicza. [Lwów]. W książce: Orzechowicz B. honorowym doktorem praw Uniw. Jana Kazimierza, Lwów 1921, 8°.

Mańkowski T. Kolekcjonerstwo Stanisława Augusta w świetle korespondencji z Stanisławem Moszyńskim [Cz. I]. STNL 1925, t. V, z. 3, s. 70/80; [Cz. II] PSHSK-L 1927, t. I, z. 2, s. 251/288 i odb. 1926, s. 40, 177 ryc.

— Obrazy Rembrandta w galerji Stan. Augusta. PKHS 1930, t. 5, s. 1/29.

— Stanisław August i jego galerja obrazów. SAU, 1930, nr VIII, s. 7.

REWINDYKACJE

z. b. *[Batowski* Zygmunt]. Odzyskane zbiory graficzne. Tyg. il. 1925, nr 32, s. 630/1.

[Borowy Wacław i *Batowski* Zygmunt]. Odzyskane zbiory rękopisów i grafiki w Bibljotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Warszawa, 1925, 8°, s. 56, 13 ryc.

Julicz J. Polskie zbiory graficzne wywiezione do Rosji i sprawa ich odzyskania. Przegl. warsz. 1925, t. III, s. 51/59.

Morelowski M. Muzealne rewindykacje Delegacji Polskiej w Moskwie. O znaczeniu rewindykacyjnych prac muzealnych Delegacji Polskiej w Moskwie dla historji kultury polskiej. Przegl. współ. 1926, nr 48, s. 131/143.

— Sprawozdanie z badań archiwalnych Wydziału muzealnego Delegacji Polskiej w Moskwie. SAU, 1925, t. XXX, nr 1, s. 9.

Wójcik Karol. Rewindykacja zbiorów i zabytków. Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Kraków 1928, s. 740/44.

KONSERWATORSTWO, INWENTARYZACJA

Antoniewicz Włodz. Ochrona zabytków kultury i sztuki w krajach bałtyckich. OZS, I, 1930—1, s. 451/65.

Ehrenkreutz St. Archiwiści objazdowi czy konserwatorowie zabytków sztuki i kultury? Archeion, 1927, z. I, s. 145/54.

Grajewski Ludwik. Ochrona zabytków a muzea. Ziemia, XV, 1930, s. 433/9.

Lauterbach A. O konserwacji historycznej i romantycznej. Arch. i Bud. 1927, s. 261/75.

Lorentz St. Opieka państwa nad zabytkami sztuki i kultury. Ziemia, 1926, nr 5, s. 76/78.

Małkowska Janina. Towarzystwa i instytucje naukowe. 29. Sztuka i ochrona zabytków sztuki. NP., VII, s. 374/82. — Uzupełnienia: *Herbst* Stan. tamże XII, s. 265/72.

Przeworska J. W sprawie konserwacji dzieł sztuki. Ziemia, XV, 1930, z. 15–18, s. 366/7.

Remer J. Historja sztuki a konserwatorstwo. Wiadom. kons. (dod. do nr 8 »Ziemi«), 1929, s. 30/31.

— Muzealnictwo a konserwatorstwo. OZS, I, 1930—31, s. 367/370.

Szydłowski Tadeusz. O opiece nad zabytkami sztuki. Polska współczesna. Kraków, R. II, 1923, z. 3, s. 117/125.

— Opieka nad zabytkami sztuki. Dziesięciolecie Polski Odrodzonej Kraków 1928, s. 727/39.

Wojciechowski Jarosław. Co zrobiono w Polsce w zakresie odbudowy, restauracji i konserwacji zabytków sztuki w latach 1919—1929. OZS, I, 1930–31, s. 243/322, ryc., 1 mapa.

— Historja powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce. OZS, I, 1930—31, s. 3/33.

— Organizacja opieki państwowej nad zabytkami w Polsce. Wiadom. kons. (dod. do »Ziemi« nr 14) 1929, nr 10–12, s. 37/43; rozszerz. w OZS, I, 1930/31.

— Polskie prawo zabytkowe. Wiadom. kons. (dod. do »Ziemi«) 1929, s. 2/8.

Centralne *Biuro* inwentaryzacyjne. Wiadom. konserw. 1929, nr 21—24, s. 85/9.

Przeworska Jadwiga. Geografja zabytków sztuki. OZS, I, 1930—31, s. 441/7.

Remer J. Program inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce. OZS, I, 1930—31, s. 413/24.

— Zagadnienia geografji i inwentaryzacja zabytków sztuki w Polsce. Wiadom. kons. (dod. do »Ziemi«). 1929, nr 10–12, s. 44/8.

Tomkowicz St. Znaczenie i zadania inwentaryzacji zabytków w Polsce. OZS, I, 1930–31, s. 405/412.

Materjały do sprawozdania z działalności w r. 1929. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. Warszawa. (Dział X, »Sztuka«). Oświata i Wychowanie, R. II, 1930, z. 7; toż. odb. 8°, Sztuka od s. 101—106.

Raczyński Jerzy, *Majewski* Stefan i *Guerquin* Bohdan. Sprawozdania z prac dokonanych w zakresie badań nad obwarowaniami w Polsce. Przegl. historyczno-wojskowy, Warszawa 1930, t. II, s. 195/7.

Keyser E. Denkmalpflege in Danzig. Hundert Jahre. Denkmalpflege u. Heimatschutz, 1926, nr 4–6.

Remer J. Opieka nad zabytkami sztuki [w woj. kieleckiem]. Zarys historyczny, uwagi i postulaty. Pam. Świętokrz. 1930, s. 169/212, ryc. i odb.

Szydłowski Tadeusz. Kronika konserwatorska [m. Krakowa] w latach 1914—1918–1924. RK, XX, 1926, s. 189/195; toż, w latach 1925–6, tamże XXII, 1929, s. 136/42.

— — [województwa krakowskiego] OZS, I, 1930–31, s. 323/55, ryc.

Pismo okólne Wojewody Lubelskiego do wszystkich pp. Starostów i Przewodniczących Wydz. Powiatowych Woj. Lubelskiego w sprawie opieki nad zabytkami sztuki i kultury wraz z pouczeniami w związku z tworzeniem miejscowych Towarzystw Opieki nad zabytkami Przeszłości. Dziennik urz. woj. Lubelskiego 1927, nr 15, s. 321/335.
(Załączniki: 1. Zasady ochrony i odbudowy zabytków. 2. Instrukcja o organizacji opieki nad zabytkami sztuki i kultury w Starostwach. 3. Sprawozdanie konserwatora Okr. Lubelskiego złożone dn. 27 I. 1927 r. — 4. Protokół II posiedzenia Okręgowej Komisji Konserwatorskiej z 27 I. 1927 r. — 5. Spis zabytków woj. Lubelskiego znajdujących się pod opieką konserwatora).

Szydłowski T. Sprawozdania z inwentaryzacji. Pow. Nowotarski. OZS, I, s. 425/431, ryc.

Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen über seine Tätigkeit in den Jahren 1. II bis 1. XII 1902—1903. [Neudr.] an der Provinzialkommission z. Erforschung u. z. Schutze d. Denkmäler in d. Provinz Ostpreussen. Königsberg i. P. Teichert, 4°, 1928, s. 29, 1 tabl.

— toż, 1. XII 1902 bis 30. XI 1903—1904. [Neudr.] 1928, s. 47, 1 tabl.

— toż, in den Jahren 1920 bis 1924–1925.

— [25 Jahresbericht] 1926, s. 36, 1 tabl. — 1927.

— 26 Jahresbericht 1927, s. 48 — 1928.

— [27 Jahresbericht] 1928, s. 47 — 1929.

— [28 Jahresbericht] 1929, s. 46 — 1930.
r. Brachvogel, Zeitschr. f. Gesch. u. Altertumskunde Ermlands, t. XX, 1926, s. 332/5 i 536/9.

Walicki M. Sprawozdanie z inwentaryzacji. Powiat sieradzki. OZS, I, 1930–31, s. 432/38, ryc.

Dobrowolski T. Z wycieczek konserwatorskich po Śląsku. [Budownictwo drewniane i zabytki pow. lublinieckiego]. Strażnica zachodnia, VIII, 1929, s. 346/50 i 538/48, ryc.

Lauterbach A. Restauracja gmachów monumentalnych [w Warszawie]. Kronika Warszawy, 1925, z. 1, s. 6/10.

Remer Jerzy. Oddział sztuki Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego w pięcioletnim okresie działalności. Źródła Mocy, 1928, nr 4 — toż, odb. s. 23.

Husarski W. II-gi ogólno-polski Zjazd konserwatorski. Tyg. il. 1927, nr 47, s. 953.

Uchwały II-go ogólno-polskiego Zjazdu konserwatorskiego w Warszawie odbytego w dn. 3, 4, 5 XI 1927. Warszawa Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości. 8°, s. 11, 1 tabl.

Drugi ogólno-polski *Zjazd* konserwatorów w Warszawie w 1927 r. (Uchwały i rezultaty). OZS, I, 1930–31, s. 356/64.

Po IX Zjeździe Rady konserwatorów w Wilnie. Jak Państwo chroni przeszłości ołtarze? Rozmowa z prof. Jerzym Remerem. Tyg. Wil. I, nr 13, s. 1/2.

Lauterbach A. Międzynarodowa konferencja w Rzymie w sprawie naukowych metod badania i konserwacji dzieł sztuki. OZS, I, 1930—31, s. 473/6.

Karczewski Antoni. Uwagi o mierzeniu zabytków. OZS, I, 1930–31, s. 395/402, ryc.

Przeworska Jadwiga. Grzyby drzewne, ich niebezpieczeństwo i sposoby ich usuwania. Wiadom. konser. 1929, nr 9, s. 34/6.

Rutkowski Jan. Zasadnicze uwagi o konserwacji malowideł. OZS, I, 1930—31, s. 385/94.

Sprawozdanie Kuratorjum Opieki nad zabytkami sztuki żydowskiej przy Żyd. Gminie Wyzn. we Lwowie. Lwów, 1928, 8°, s. III, 28.

Remer J. Stanisław Tomkowicz. Sylweta konserwatora. OZS, I, 1930—31, s. 34/54, 1 portr.

WYSTAWY

(Sprawozdania z wystaw drukowano drobnym drukiem)

H[usarski] W. Konkursy artystyczne. Tyg. il. 1929, nr 51, s. 999/1000.

Klein Fr. O wystawach. Szt. P. 1929, p. 339/48, 3 tabl., 7 ryc.

Concours et Exposition d'Art Olympique. Catalogue de l'Exposition au Musée Municipal d'Amsterdam 12 juin à 12 août. (Peinture - Sculpture - Architecture) Amsterdam 1928, IX e Olympiade. Amsterdam 1928.
Treter M. Międzynarodowa Wystawa Sztuki Olimpijskiej w Amsterdamie. Wiek XX, R. I, 1928, nr 20.

L'Art polonais. Catalogue de l'Exposition au Palais des Beaux Arts de Bruxelles. Bruxelles, décembre 1928 — janvier 1929, 8°, s. 38, 16 tabl.
W treści: M. Treter. Les arts plastiques en Pologne; J. Warchałowski, L'art décoratif.

L'Art polonais. Catalogue de l'Exposition au Musée Toma Stelian. Bucarest. Mai-juin 1930, 8°, s. 31, 1 nlb., XXIV tabl.
Wstęp: M. Treter: Les arts plastiques en Pologne.

Treter M. [Polska sztuka plastyczna w związku z wystawą sztuki polskiej w Bukareszcie]. La Nation Roumaine 1930, czerwiec.

Wystawa Sztuki Polskiej. Krajobraz i lud. Dawne drzeworyty ludowe. Rzeźby w drzewie. Książki. Gdańsk. Muzeum Miejskie. 1930, 8°, s. 31, XXIV tabl.
Wstęp M. Tretera.

Polnische *Kunst-Ausstellung.* Land und Volk. Alte Volksholzschnitte. Holzplastik. Bücher. Danzig. Stadtmuseum. 1930. 8°, s. 35, XXIV tabl.
M. Treter: Polens bildende Kunst.

(—) Poolsche *Kunst.* Tentoonstelling in »Pulchri Studio« te' S-Gravenhage. Catalogus met 32 reproducties in rotogravure. Gravenhage, februari 1929.

(—) Polsk *Kunst.* December 1930. Charlottenburg Kobenhavn. Kobenhavn 1930, 8°, s. 36, 12 tabl.
Wstęp M. Tretera.

Treter M. Samtida Konst i Polen. Utgivare, Förord-John Kroon. Malmö 1930, 8°, s. 199, ryc.

Exposition polonaise. La Pologne en 1830, 1920, 1930. Musée du feu de Paume à Paris [1930] Gauthier-Villars et Cie. 8°, s. 32, tabl.
Potocki A. Die Ausstellung. Polen im J. 1830, 1920, 1930. [Paris]. Pol. XII, nr 1; Pol. litt. V, nr 49.
de Andreis Egisto. La III-a Biennale romana. Tyg. il. 1925, nr 19, s. 371/2.
M. i. polscy artyści.

Utställning av Polsk Konst. Stockholm Kungl. Akad. för de Friakonsterna. 1927, 8°, s. 14, 16, 16 tabl.
Tekst M. Tretera.

Nebbia Ugo. La XV Esposizione Internationale d'arte della città di Venezia. Bergamo. G. E. A. 1926.
de Lupis Ferruccio. XV Biennale w Wenecji. (Międzynarodowa Wystawa Sztuki Współczesnej w Wenecji). Tyg. il. 1926, nr 28—29, s. 3/5.
Treter Miecz. XV. Międzynarodowa wystawa Sztuki w Wenecji. Szt. P. III, 1926—27, s. 1/32, 1 tabl., 26 ryc.
— Uwagi na temat XVII Biennale. (Międzynarodowa wystawa sztuk p. w Wenecji). Biennale a Polska. — W. George i Zew Italji. — Nieco statystyki. — Sekcja niemiecka a krytyka włoska. — Instytut Sztuki Współczesnej. Szt. P. VI, 1930, nr 9, s. 305/340 z ryc.

Polnische *Kunst* (XCVII Ausstellung der Vereinigung bildender Künstler Wiener Secession). Wien 1928.

Katalog der Ausstellung Schlesischer kirchlicher Malerei und Plastik des Mittelalters. Breslau. August-Oktober 1926 8°.

Braune H., *Wiese* E. u. *Kloss* E. Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters. Krit. Katalog der Ausstellung in Breslau 1926. Leipzig, Kröner 1929, s. 110, 232 tabl.
r. Bimler K. Zeitsch. f. Gesch. Schlesiens. 1929. Bd. 63, s. 406/7.

Katalog der Gemälde und Skulpturen. Schlesisches Museum der bildenden Künste. Breslau. VI-e Aufl. 1926, 8°, s. 317, 7 nlb., 24 tabl.
Kloss E. Schlesische Kunst des Mittelalters auf der Ausstellung Breslau-Scheitnig 1926. Der Cicerone, 1927, s. 589/605, 11 ryc.
Kunze J. Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters. Ausstellung in Breslau. Der Kunstwanderer, Jg. 8, 1/2, September, s. 11/14.
Landsberger Franz. Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters. Kunst und Künstler, 1926, t. XXV, s. 70/72, 3 ryc.
Wystawa we Wrocławiu 1926 r.
Sawicka St. M. Wystawa średniowiecznej sztuki śląskiej we Wrocławiu. Przegl. wsp. 1927, nr 59, s. 519/23.
Schellenberg Alfred. Schlesische Textilkunst auf der Ausstellung Breslau-Scheitnig 1927. Cicerone, 1927, s. 477/84, 5 ryc.

Wystawa »Portret polski«. Warszawa. Nakł. Tow. Zachęty Szt. P. 1925, 8°, s. 24, 8 tabl.
Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie.

Katalog wystawy powstania Listopadowego urządzonej w setną rocznicę we Lwowie 29 listopada 1930 r. Lwów, 1930, 8°, s. 164, 12 tabl.
Treść: K. Hartleb, Wstęp; J. Gürtler i J. Hartleb, Obrazy olejne, minjatury, akwarele; St. Olexiński, Ryciny i litografje; M. Harasimowicz, Rzeźby i plakiety; A. Bruchnalski i Z. Hartleb, Militaria; R. Mękicki, Pamiętniki historyczne; W. Wisłocki, Autografy, rękopisy, druki.

Wystawa reprezentacyjna od 18 XII. [1927] do 13 I. 1928. Związek Zawod. polskich Artystów Plastyków. [Warszawa 1927], 8°, s. 12.

Wystawa Rewindykacyjna Zbiorów Państwowych. Wybór dzieł sztuki i pamiątek narodowych, odzys-

kanych z Rosji na podstawie traktatu pokojowego w Rydze. Warszawa. 1929, 8°, s. 96.
Treść: Lauterbach A., Przedmowa; Suchodolski W., Zarys rewindykacji polskiego mienia muzealnego z Rosji na podstawie traktatu ryskiego; Katalog.
Remer J. Wystawa rewindykacyjna Zbiorów Państwowych. Pam. Warsz. I, 1929, z. 2, s. 187/92.
Walicki M. Rewindykacje nasze. (Na marginesie Wystawy u Baryczków). Pam. Warsz. 1929, z. 3, s. 86/93.

Klein Fr. Katalog wystawy Sto lat malarstwa polskiego 1800—1900. (Dzieła artystów nieżyjących). Kraków. Nakł. Komitetu Wystawy. 1929, 8°, s. XII, 76, 20 tabl.
Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w Krakowie.
r. Zahorska St., Przegl. HS. I.

Wystawa zabytków sztuki i kultury z epoki polskiego renesansu. Zjazd Nauk. im. J. Kochanowskiego. Kraków. P. Akad. Umiej. 1930, 8°, s. 33, tabl. 16.
Wstęp M. Jarosławieckiej.

Katalog XXIV Wystawy Towarzystwa opieki nad zabytkami przeszłości w kamienicy Baryczków. Maj-Lipiec 1927. Warszawa. Nakł. Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości 1927, 8°, s. 30, 1 nlb.
Sztuka Polska w Zbiorach Państwowych.
Husarski W. Sztuka polska w zbiorach państwowych. (Wystawa w kamienicy Baryczków). Tyg. il. 1927, nr 23, s. 459/460.

Katalog Działu Sztuki P. W. K. Poznań 1929. Red. M. Treter. 8°, s. XIV, 246, tabl. 174.

Katalog Działu Sztuki [na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu]. Poznań. Nakł. PWK. 1929, 8°, s. XIV, 222, 32 ilustr.

Wojsko na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, maj-wrzesień 1929. Warszawa, Gł. Księg. Wojsk. 1929, 4°, s. 54, 2 tabl., liczne ryc.
Obrazy, rzeźby.
Dalbor Witold. W Pałacu Sztuki na P. W. K. [Poznań]. Tęcza 1929, nr 32.
Husarski W. Dział sztuki na P. W. K. Tyg. il. 1929, nr 38, s. 739/42.
— Estetyka Powszechnej Wystawy Krajowej. Tyg. il. 1929, nr 38, s. 742/4.
Klein Fr. Wystawa plastyki poznańskiej. Szt. P. 1928, s. 241/55, 6 tabl., 10 ryc.
Kuhn A. [Współczesne malarstwo polskie. Z okazji I. Wielkiej Wystawy w Poznaniu]. Frankfurter Ztg. [grudzień 1929, ew. styczeń 1930].
Ossowski Stan. Pawilon sztuki na Powszechnej Wystawie Krajowej. Pam. Warsz. I, 1929, z. 2, s. 193/9.
Pajzderski Nikodem. Wystawa Sztuki. W książce: Powsz. Wystawa Krajowa w Poznaniu w r. 1929, t. IV, s. 337/363, ryc. Poznań 1930.
Treter M. Dział sztuki na P. W. K. w Poznaniu i dziesięciolecie sztuki polskiej 1918—1928. Szt. P. V, 1929, s. 281/348, 88 ryc.
Sztuka polska i polskie życie. (Dział sztuki na P. W. K. w Poznaniu i Dziesięciolecie 1918—1928). Uzup. odb. ze Szt. P. V, Kraków—Warszawa. Tow. Wyd. 1930, 4°, s. 78, 2 tabl., 95 ryc. w tekście.

Zbiory Polskiego Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Katalog XXV Wystawy Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości w kamienicy Baryczków. Warszawa. Nakł. Tow. Opieki n. Zab. Przeszł. 1928, 8°, s. XVI, 104.
Husarski W. Zbiory rapperswilskie w kamienicy Baryczków. Tyg. il. 1928, nr 5, s. 91.

Katalog Wystawy historycznej m. Stanisławowa, Stanisławów, Muzeum Pokuckie. 1928, s. 32.
Sawicka St. M. Wystawa dzieł sztuki ze zbiorów prywatnych w Toruniu. Tyg. il. 1929, nr 39, s. 750/1.
R[ygiel Stefan]. Wystawa Ostrobramska w Wilnie. Przegl. biblj. I, 1927, s. 177/9.

S. K. Z. s-ki. XXXVI Wystawa Tow. Artystów polskich »Sztuka«. (Kraków, maj-czerwiec 1926). Szt. P. II, 1926, nr 10—11, s. 441/6, ryc.

89 (VI) *Wystawa* Tow. Artystów polskich »Sztuka«. Lwów 1930. Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, 1930, 8°, s. 16, 2 nlb., 7 tabl.
Woźnicki Stan. Od malowniczości do linearyzmu. (»Sztuka« i »Rytm«). Poł. 1924, z. 1, s. 3/13, ryc.

Jankowski Czesł. Wystawa projektów konkursowych pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie, otwarta 14 listopada 1926 r. [Wilno]. 1926, 8°, s. 4.
Odb. ze »Słowa«.

Wystawa mistrzów malarstwa polskiego. Dzieła: J. Matejki, A. Grottgera, J. Brandta, A. i M. Gierymskich, J. i W. Kossaków i in. oraz zbiorowe: Tad. Ajdukiewicza i Jacka Malczewskiego. Ze zbiorów A. Gutnajera z Warszawy. [Łódź], 8°, s. 24.
Miejska Galerja Sztuki. 16 IX. 1926 — 20 X. 1926.

Zarewicz Stanisław. Katalog Wystawy Starych Mistrzów Lwowskich wydał... Z 15 tablicami i indeksami. Lwów. Nakł. Związku Artystów Plastyków Małopolski Wschodniej. 1925. 8°, s. IX, 35, 3 nlb., 15 tabl.
Janusz B. Wystawa starych mistrzów lwowskich. [Wiek XVIII—XIX]. Tyg. il. 1925, nr 2, s. 29/30.

Wystawa dzieł Juljana Fałata w Katowicach. Jesień 1930 r. Związek Artystów Plastyków na Śląsku. 8°, s. 14.
Wstęp: Wł. M. Janiszewski.

Katalog wystawy prof. Konrada Krzyżanowskiego. Warszawa. Druk. Artystyczna. Styczeń 1925, 8°, s. 8 nlb., 4 tabl.

Katalog wystawy jubileuszowej Jacka Malczewskiego. Maj-Czerwiec [Lwów] 1926, 8°, s. 19, 14 ryc.
Wstęp W. Podlacha.
Tow. Przyj. Sztuk Pięknych we Lwowie.

Wystawa obrazów Jacka Malczewskiego. Marzec-Kwiecień 1925. (Poznań) 1925, 8°, s. 27, 6 tabl.
Muzeum Wielkopolskie.
— Toż, Wyd. II uzup. Tamże, 1925, 8°, s. 28, 6 tabl.

Katalog wystawy obrazów śp. Maksymiljana Antoniego Piotrowskiego (1813—1875) otwartej w dn. 20 XII. 1925 r. Bydgoszcz. Nakł. Tow. Miłośników m. Bydgoszczy, 1925—26, 8°, s. 11.
Muzeum m. w Bydgoszczy.
Husarski W. Władysław Ślewiński (1854—1918). (Wystawa pośmiertna w Tow. Zachęty). Tyg. il. 1925, nr 37, s. 735, z ryc.

Katalog XXXIII. Wystawa obrazów i projektów scenicznych Stanisława Śliwińskiego w salonie sztuki Cz. Garlińskiego Maj 9—1926. Warszawa. Druk. p. f. »Jan Cotty« [1926], 8°, 16 s. nlb.

Wystawa prac Jana, Tadeusza i Adama Styków. Warszawa. Tow. Zachęty Sztuk Pięknych [1926], 8°, s. 22 nlb.

Husarski W. Jan Styka (1858—1925). (Wystawa pośmiertna w Zachęcie). Tyg. il. 1926, nr 8, s. 129/131.

— Wystawa pośmiertna Władysława Wankiego. Tyg. il. 1925, nr 17, s. 331/2.

Wystawa zbiorowa Stanisława Witkiewicza w Zachęcie. Tyg. il. 1927, nr 3, s. 45.

Husarski W. Eugenjusz Zak (1884—1926. Wystawa pośmiertna). Tyg. il. 1926, nr 15, s. 250/1, ryc.

Jaloux Edward. Eugène Zak. Amour de l'Art, 1927, s. 167/170, 7 ryc.

L'Art graphique polonais à Budapest. Le Messager Polonais 1926, nr 194.

Exposition du livre et de la gravure polonaise. Musée du livre Bruxelles. Nov.-Déc. 1925. Catalogue. Bruxelles 1925, 8°, s. 39.

Przedmowa J. Muszkowskiego.

Skarbek-Tłuchowski Oskar. Międzynarodowa wystawa grafiki we Florencji. Tyg. il. 1927, nr 24, s. 479/80.

M. i. Polska.

[*Wystawa* grafiki polskiej w Tokio. Katalog w jęz. angielskim i japońskim. Wstęp M. Tretera]. 1930.

Katalog Wystawy Współczesnej Książki Polskiej i Grafiki. Staraniem Tow. Bibljofilów Łódzkich i Wyd. Ośw. i Kult. Magistratu m. Łodzi. Łódź, grudzień 1930, 8°, s. 6 nlb.

Wystawa lwowskiej książki polskiej, urządzona z okazji I. Zjazdu Bibljotekarzy i III. Zjazdu Bibljofilów polskich we Lwowie. Maj-czerwiec 1928. Katalog wystawy grafiki drukarskiej i opraw artystycznych. Lwów. K. Jakubowski 1928.

Treść: K. Remerowa, M Opałek, A. Semkowicz: Grafika St. Dębickiego i R. Mękickiego. Oprawy A. Semkowicza.

Des Loges Marjan. Wystawa książki i grafiki lwowskiej. Pamiętnik III. Zjazdu Bibljofilów polskich we Lwowie. Lwów 1929, s. 144/163, 3 tabl.

Toż, odb. 8°, s. 24, 3 tabl.

Bibljoteka Tow. Miłośników Książki we Lwowie, nr 15.

H[usarski] W. Zbiór rycin polskich. Wystawa i licytacja w Domu Sztuki. Tyg. il. 1925, nr 16, s. 313/316.

[Wiek XVIII].

Portret królewski w grafice. Katalog wystawy Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości, urządzonej ze zbiorów Dominika Witke-Jeżewskiego w r. 1925 w Warszawie. [Warszawa 1925], s. 95, 65 ilustr.

W. *H[usarski]* Portret królewski w grafice. Zbiory Dominika Witke-Jeżewskiego, wystawione w Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Tyg. il. 1925, nr 48, s. 955/6, z ryc.

Brosig A. [Katalog wystawy »Poznań i Miasta Polski Zachodniej w grafice«] Poznań 1929.

Klęskówna Kr. Poznań i miasta Polski Zach. w grafice. [Sprawozdanie z Wystawy w Muzeum Wielkop.]. »Ziemia« 1929, t. 14, s. 265/8, 4 ryc.

Majkowski Hilary. Poznań i miasta Polski Zachodniej w grafice. [Wystawa w Muzeum Wielkopolskiem]. Tęcza 1929, nr 30.

Piotrowska-Głębocka Irena. Drzeworytnictwo w Polsce. [Wystawa w Muzeum Wielkopolskiem]. Tęcza 1929, nr 2.

Chodowiecki D. (1726—1801). Gedächtnis-Ausstellung. Berlin. Preus. Akademie der Künste. 1926, 8°, s. 36, 8 tabl.

Dürer Albrecht. [Zbiór rysunków, własność Zakładu Nar. im. Ossolińskich we Lwowie. W katalogu wystawy w Muzeum Germańskiem w Norymberdze] 1928. Dritter Nachtrag, nr. 351—376. 390.

Gębarowicz M. und *Tietze* H. Albrecht Dürers Zeichnungen im Lubomirski-Museum in Lemberg. Wien, Schroll, f. 1928, s. 23, 24 tabl.

Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels modernes. Catalogue de la Section Polonaise par J. Warchałowski et M. Treter. Paris 1925.

H. Szl. Przygotowania do Międzynar. Wystawy Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu. Scena Polska VII, 1925, z. 1.

L'Amour de l'Art. [Paryż, 1925, listopad. Numer poświęcony polskiej sztuce dekoracyjnej].

Treść: Zbiory prywatne w Wiedniu (m. i. Lanckorońskich). Sprawozdanie z działu Sztuki dekoracyjnej w Salonie jesiennym.

Denoinville Georges. L'Art Décoratif en Pologne. Le Journal des Arts 1925, nr 63.

Dział polski na wystawie paryskiej.

Homolacs Karol. Modernizm w sztuce i rzemiośle w związku z wystawą paryską. Sprawozdanie z książki F. Jean Desthieux pod tyt. »Qu'est-ce que l'art moderne«. Zestawił... Kraków. Nakł. Muzeum Przemysłowego. 1925, 8°, s. 38, 2 nlb.

— Wszechświatowa Wystawa Sztuki dekoracyjnej w Paryżu. Rz. P. 1925, t. V, s. 183/95, 4 ryc., 9 tabl.

Husarski W. Nagrody w dziale polskim na wystawie dekoracyjnej w Paryżu. Tyg. il. 1925, nr 45, s. 897/9.

Kunzek Henryk. Kilka uwag o wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu. Arch. XX, 1925, z. 5, s 1/25, ryc.

T. B. Wystawa Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu. Tyg. il. 1925, nr 23, s. 453/6, 2 ryc.

Varenne Gaston. [Dział polski na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu]. Art et Décoration 1925, nr 285.

Woroniecki E. La Pologne à l'Exposition des Arts décoratifs de Paris en 1925. Pol, 1925, s. 238/41 i 532/7.

Wyleżyńska Aurelja. Wystawa Sztuk dekoracyjnych w Paryżu. Tyg. Wil. I, nr 4, s. 7/8.

Ogólne *wytyczne* wszechświatowej wystawy szuki dekoracyjnej w Paryżu i organizacja działu polskiego. Rz. P., V, 1925, nr 9—12.

H[usarski] W. Wschód w Polsce. (Wystawa w Tow. Opieki nad zabytkami). Tyg. il. 1926, nr 39, s. 643/4.

Tkaniny, ceramika XVI—XVIII w.

Katalog wystawy książki lwowskiej hebrajskiej i zabytków sztuki żydowskiej. Maj-czerwiec. Lwów. Nakł. Kuratorjum Opieki nad Zabytkami Sztuki Żydowskiej przy Żyd. Gminie Wyzn. 1928, 8°, s. 23.

Tkaniny, świeczniki.

Breck Joseph. The loan exhibition of Persian rugs of the to called Polish type. Bulletin of the Metropolitan Museum of Art, New-York, 1930, s. 146/8, 1 ryc.
Wystawa dywanów t. zw. polskiego typu.

Les *tapis* polonais au pavillon de Marsan. (Paris 1927). [Catalogue]. Paris, impr. Frazier-Soye, 1927. 8°, s. 15 i ryc.
Odb. z katalogu: Les tapis. Première exposition. Europe septentrionale et orientale. (Musée des arts décoratifs juin-septembre 1927).
Koźmiński Xawery. Kilimy polskie w Paryżu (na wystawie dywanów Europy półn.-wschodniej w Luwrze). Tyg. il. 1927, nr 34, s. 690/1.
Woroniecki E. La Section polonaise à l'Exposition du tapis de l'Europe septentrionale et orientale. Pol, VIII, 1927, s. 597/600.

Wschód mahometański. Wystawa kobierców i innych wyrobów przemysłu artystycznego ze zbiorów lwowskich, urządzona staraniem Tow. Przyj. Sztuk Piękn. i Muzeum Przemysłu Artystycznego. Lwów, kwiecień-maj 1928, 8°, s. 27, tabl. XXXVI.

Szafran T. Ceramika na Międzynarodowej Wystawie sztuk zdobniczych w Paryżu. Rz. P. 1925, s. 205/9. 39 ryc.

Katalog wystawy ceramiki polskiej, urządzonej staraniem Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie w czerwcu i lipcu 1927. Warszawa 1927, 8°, s. 2 nlb., 189, 4 nlb., 13 tabl., XIX tabl. 7 tabl.

Lenart B. Oprawy książek na Międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu 1925. GP. 1926, z. 2 i odb. 8°, s. 23.

Muszkowski Jan. Książka na wystawie sztuki dekoracyjnej. Rz. P. 1925, s. 209/18, ryc. — toż, odb. 1926, 4°, s. 13, 8 tabl.

Jarosławiecka M., *Komornicki* St. Wystawa oprawy książki, urządzona staraniem TMK [Tow. Miłośników Książki] w Krakowie, w sali Racławickiej Muzeum Narodowego. Czerwiec-lipiec 1925. Kraków, 1925, 8°, s. 21.
Treść: M. Jarosławiecka: Rzut oka na dzieje oprawy po w. XIX; St. Komornicki: Przewodnik po wystawie.

Kot Juljan. Wystawa exlibrisów słowiańskich w Lublinie. Lublin, 8°, s. 16.
Bibljoteczka Lubelskiego Tow. Miłośników Książki nr 3.
Jakubowski Stanisł. Wystawa exlibrisów słowiańskich. [Kraków]. Rz. P., 1930, nr 4—6, s. 47/51, 3 ryc.
Ziółkowski W. Exlibrisy słowiańskie w Lublinie. Recenzja z wystawy. Ziemia lubelska 1930, nr 52.

Katalog Wystawy exlibrisów słowiańskich i Wystawy zbiorowej exlibrisów R. Mękickiego. Lwów. 1930. 16°, s. 27.

Husarski W. Wystawa sztuki czechosłowackiej. (Tow. Zachęty). Tyg. il. 1927, nr 40, s. 805/6.
Witkiewicz Kazim. Jubileuszowa wystawa Czechosłowacji w Bernie na Morawach w roku 1928. Rz. P., VII, nr 12.
Kociatkiewiczówna M. O współczesnem malarstwie francuskiem. (Uwagi spowodu wystawy warszawskiej). Pam. Warsz. I, 1929, r. 2, s. 199/203.

Grafika jugosłowiańska. [Katalog wystawy] Lwów. Nakł. Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej. 1927, 8°, s. 20, 8 tabl.
Wstęp A. Schroedera.
Kociatkiewiczówna M. Wystawa sztuki niemieckiej [w Warszawie]. Pam. Warsz. I, 1929, z. 1, s. 272/4.
Mahler Władysław. Wystawa starych mistrzów w Akademji berlińskiej. Szt. P. II, 1925, nr 3, s. 118/124, ryc.

Wystawa (malarzy słowackich w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie) 1927. Kraków 1927, 8°, s 11.

(*Katalog*). Kirchliche Gewänder und Stickereien aus dem Schatz der Marienkirche (Danzig). Katalog. Ausstellung, Oktober 1929, Stadtmuseum Danzig, 8°, s. 63, tabl. 7.
Husarski W. Wystawa reprezentacyjna sztuki węgierskiej. (Tow. Zachęty). Tyg. il. 1927, nr 16, s. 312/3.

Hintze prof. [Das Judentum in der Geschichte Schlesiens. Breslau 1929].
Katalog wystawy żydowskiej.

VARIA

Towarzystwo Miłośników Historji i Zabytków miasta Krakowa 1897—1928. Kraków 1929, 8°, s. 24.
— Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie (1854—1929). Szt. P. VI, nr 6, s. 229/231.

BIBLIOTEKA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ